

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

ZAŁOŻONE PRZEZ
STANISŁAWA PTASZYCKIEGO

REDAKTOROWIE
WITOLD SUCHODOLSKI
I
WINCENTY ŁOPACIŃSKI

XIII

WARSZAWA 1935
WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY W ADMINISTRACJI WYDAWNICTW
MINISTERSTWA W. R. I O. P. WARSZAWA, ALEJA SZUCHA 23/25

ARCHEION

REVUE DES ARCHIVES

FONDÉE PAR

STANISŁAW PTASZYCKI

PUBLIÉE PAR L'ADMINISTRATION
GÉNÉRALE DES ARCHIVES D'ÉTAT

SOUS LA DIRECTION

DE

WITOLD SUCHODOLSKI

ET

WINCENTY ŁOPACIŃSKI

XIII

VARSOVIE 1935

ARCHEION

ARCHEION

REVUE DES ARCHIVES

FONDÉE PAR

STANISŁAW PTASZYCKI

PUBLIÉE PAR L'ADMINISTRATION
GÉNÉRALE DES ARCHIVES D'ÉTAT

SOUS LA DIRECTION

DE

WITOLD SUCHODOLSKI

ET

WINCENTY ŁOPACIŃSKI

XIII

VARSOVIE 1935

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

ZAŁOŻONE PRZEZ
STANISŁAWA PTASZYCKIEGO

REDAKTOROWIE
WITOLD SUCHODOLSKI
I
WINCENTY ŁOPACIŃSKI

XIII

Biblioteka Jagiellońska



1002471192

· WARSZAWA 1935
WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY W ADMINISTRACJI WYDAWNICTW
MINISTERSTWA W. R. I O. P. WARSZAWA, ALEJA SZUCHA 23/25

~~102714~~
~~7~~

C 18276



Sar Min. W. R. O. P.

AKC. INC. 1802, 2d.

W dniu 22-gim maja 1935 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historji w Warszawie. Przed przystąpieniem do porządku obrad Przewodniczący Sekcji, Dyrektor Archiwów Państwowych Witold Suchodolski wygłosił przemówienie następujące:

„OTWIERAJĄC WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI ARCHIWALNEJ, PIERWSZE SŁOWA POŚWIĘCAM MARSZAŁKOWI JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU JAKO TEMU, KTÓREGO IMIENIEM ZNACZONA JEST EPOKA ODRODZENIA I UTRWALENIA PAŃSTWA POLSKIEGO, A KTÓREGO PAMIĘCI, Z CHWILĄ GDY ODSZEDŁ NAZAWSZE, ODDAŁ NARÓD HOŁD NAJGŁĘBSZY, SKŁADAJĄC JEGO SZCZĄTKI DOCZESNE NA WZGÓRZU WAWELSKIM, OBOK SWYCH NAJWIĘKSZYCH KRÓLÓW I WODZÓW.

ODDAJMY CZEŚĆ WOLI NIEZŁOMNEJ, KTÓRA ZA DNI NAJWIĘKSZEGO UPADKU I PONIŻENIA NARODU WALKI Z PRZEMOCĄ SIĘ NIE ULĘKŁA, ODDAJMY HOŁD NIEZNISZCZALNEJ MOCY DUCHA, KTÓREMU HONOR I GODNOŚĆ NARODU BYŁA JEDYNYM NAKAZEM, POCHYLMY CZOŁA PRZED MĘKĄ SAMOTNĄ, KTÓRA ODPOWIEDZIALNOŚCI CIĘŻAR ZA LOSY CAŁEGO NARODU ZNIOŚŁA.

A W SWEM MAŁEM GRONIE ARCHIWALNEM NIE ZAPOMNIJMY, ŻE DEKRET Z 1919 ROKU, POWOŁUJĄCY DO ŻYCIA PAŃSTWOWĄ SŁUŻBĘ ARCHIWALNĄ, MA PODPIS NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO”.

Ś. P. GEN. JULJAN STACHIEWICZ — TWÓRCA ARCHIWÓW WOJSKA POLSKIEGO.

(ur. 26.VII.1890, um. 20.IX.1934).

Zmarły w roku ubiegłym szef Wojskowego Biura Historycznego, generał brygady Julian Stachiewicz, w swej wielostronnej działalności szczególną zasługę położył w dziedzinie organizacji nauki historycznej na powierzonym sobie odcinku wojskowym. W pracy swej wiele uwagi i myśli twórczej poświęcił zagadnieniom archiwalnym. Miał pełne zrozumienie doniosłości archiwów, jako zbioru źródeł dziejowych, ponadto zaś to właściwe mu odczucie ich wartości dla historii było nacechowane wyjątkowym, zgola osobistym stosunkiem do dokumentu, jako podstawowego elementu badawczego.

Stosunek jego do sprawy archiwalnej przenikała, obok należytej rozumowej oceny jej roli dla historii, troska serdeczna człowieka nauki, który — trawiony od szeregu lat nieuleczalną chorobą płuc, stojąc właściwie stale nad grobem, — widział w archiwach znamiona nieśmiertelności. Zdawał sobie — jak mało kto — sprawę, że zakładając, a następnie reformując archiwum operacyjne Wojen Polskich 1918-21, czy tworząc np. archiwum materiałów do dziejów walk o niepodległość ostatniego okresu przy Instytucie Badań Najnowszej Historji Polskiej, czy wreszcie reorganizując Archiwum Wojskowe, kładł podwaliny pod wiekuistą budowlę dziejów ojczystych w okresie bliższym mu pod każdym względem, a tak bardzo zaniedbanym. Praca w tej dziedzinie dawała mu zaprzeczenie otaczającej go doczesności, dawała radość życia w beznadziejnym położeniu własnym. Nic też dziwnego, że wyniki, jakie

osiągnął na tem polu, są znaczne i że przez jego śmierć przedwczesną również i polski świat archiwalny poniósł dotkliwą stratę.

Już podczas pracy konspiracyjnej w Związku Walki Czynnej i w „Strzelcu” okazywał staranie o zachowanie doniosłych dokumentów dla przyszłych badaczy. W zbiorach swych przechował wiele niezmiernie ciekawych materiałów, które z czasem oddały prawdzie historycznej niejedną drogocenną usługę. Jemu zawdzięczamy protokoły kilku tajnych, a doniosłych narad, prowadzonych z polecenia i przy udziale ówczesnego Komendanta Głównego Związku Walki Czynnej (Z.W.C.) Józefa Piłsudskiego, j. np. ogłoszone na parę miesięcy przed śmiercią protokoły Rad Głównych Z. W. C.*) Kilkanaście przemówień i wykładów Józefa Piłsudskiego z okresu przedwojennego niedawno odtworzono z jego stenograficznych notatek, że wspomnę cykl z 1912 roku p. t. „Zarys historii militarnej powstania styczniowego”. **) A w czasie wojny Legionowej — ile troski włożył, aby bezcenne „Archiwum I Brygady” nie uległo zniszczeniu i jeśli Archiwum to jest rekonstruowane, zawdzięczamy to przede wszystkim Stachiewiczowi, ongiś oficerowi operacyjnemu Sztabu Brygady, niezrównanemu interpretatorowi woli jej Komendanta, zaufanemu Jego zamierzeń wykonawcy. Stachiewicz bowiem w momentach niebezpieczeństw czy wojennych, czy politycznych potrafił w porę zabezpieczyć, przekazać w ręce odpowiedzialne, a z czasem z różnych skrytek wydostawać i skupiać w jedną całość akta Brygady, zwłaszcza te, które świadczą o „suwerenności” Legionów, o ich wewnętrznej ideologicznej samodzielności, jak np. akta słynnej „Kasy Oficerskiej”, stając się przez to niejako stróżem tej niezależnej roli Legionów, a raczej ich I Brygady. Dzięki Stachiewiczowi więc

*) *Niepodległość* t. IX (1934) str. 38—56.

**) *Przegląd Historyczno-Wojskowy*, t. I (1928) str. 1 i n. oraz osobno (Warszawa, 1928).

Archiwum to, choć niecałkowite, jest przecież tak bogatym źródłem do poznania planów i zamierzeń Józefa Piłsudskiego, do poznania dziejów tego jedyne go w swoim rodzaju oddziału: organizacyjnie — Brygady, politycznie — krynicy odrodzeńczej czasu wielkiej wojny myśli politycznej, ogarniającej swym zasięgiem całość ówczesnej irredenty polskiej.

Choć ze studjów i umiłowań naukowych nie historyk, lecz geolog — badacz dziejów ziemi — posiadał Stachiewicz głęboki, instynktowny zmysł historyczny, który w ostatnim okresie jego działalności miał zeń uczynić pełnowartościowego, rozumnego i wnikliwego szermierza nauki historycznej, pełnego inicjatywy współtwórcę wznoszonego przez nią gmachu. Pociągała go tu przedewszystkiem dynamika historii, chęć schwywania i przekazania potomnym doniosłych faktów z codziennego dorobku ludzi, skupionych wokół idei Józefa Piłsudskiego.

Kiedy odrodzenie Państwa polskiego dało życiu polskiemu nowe warunki, kiedy normujące się stosunki dały podstawę realizacji różnych poczynąń, Stachiewicz, jako szef III — operacyjnego Oddziału Naczelnego Dowództwa podjął w lipcu i sierpniu 1919 roku próbę nietylko zorganizowania pracy badawczej nad dziejami toczącej się wojny, lecz również zabezpieczenia materiałów dokumentalnych, potrzebnych przyszłemu jej historykowi do odtworzenia ówczesnych wypadków. Rzucił on wtedy brzemienne w skutki inicjatywę w postaci projektu powołania do życia w podległym mu Oddziale III Naczelnego Dowództwa specjalnej Sekcji „Historyczno-Operacyjnej”, której zadaniem głównym było gromadzenie i porządkowanie akt, dotyczących działań i operacyj już zakończonych.

Do takich działań zaliczył wtedy 1) wojnę ukraińską od 1 listopada 1918 r., a więc od walk lwowskich, do ofenzywy majowej 1919 r., 2) kwietniową operację wileńską, 3) majową operację wołyńsko-galicyjską, 4) sierpniową operację wołyńsko-galicyjską, 5) operację mińską, 6) „demonstrację” zbrojną przeciwniemiecką i 7) „zatarg” czeski i uznał, że akta, dotyczące powyższych akcyj, winny być z kancelaryj dowództw różnych stopni, gdzie były nieraz poważnie zagrożone, wyco-

fane i gromadzone w specjalnem archiwum, zorganizowanem przez Sekcję Historyczno - Operacyjną.

Dla swych projektów uzyskał zgodę szefa Sztabu Generalnego i w sierpniu 1919 r. zorganizował Sekcję, która już w następnym miesiącu opracowała instrukcję o ochronie akt taktycznych i operacyjnych, rozpoczynając szeroko zakrojoną akcję gromadzenia ich, a następnie porządkowania i segregowania. Dzięki tej inicjatywie Stachiewicz stał się twórcą „archiwum wojen polskich”, przechowywanego najpierw w Sekcji Historyczno-Operacyjnej, potem w Biurze Historycznem Sztabu Generalnego, wreszcie do dziś głównie w Wojskowem Biurze Historycznem, a stanowiącego obecnie część Archiwum Wojskowego. W ten sposób oddał sprawie archiwalnej i historycznej tych czasów usługę pierwszorzędną wagi: ocalił dla badań naukowych wielkie ilości doniosłego materiału źródłowego, z którego już od szeregu lat korzystają historycy.

Za czasu swego pierwszego szefostwa w Biurze Historycznem (od kwietnia 1923 do stycznia 1925), wtedy jeszcze należącym do Sztabu Generalnego, z powodu choroby nie był w stanie podjąć istotnej pracy organizacyjno-archiwalnej, mimo, że do ówczesnego systemu porządkowania założonego ongiś przez siebie Archiwum Wojny 1918-21 ustosunkował się nader krytycznie, widząc błędność zastosowanych pierwotnie metod segregacji akt i ew. konieczność zmiany. Stosunek jego do zagadnień archiwalnych zaznaczył się na marginesie słynnej polemiki, jaka wybuchła w 1925 r., już po jego odejściu z Biura Historycznego, w związku z przemówieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego na sierpniowym, dorocznym Zjeździe Legionistów w Warszawie. *)

Dopiero kiedy we wrześniu 1926 roku objął stanowisko to powtórnie, aby pozostać na niem do śmierci, znalazł możliwość dokonania gruntownej reformy i postawienia zagadnienia archiwalnego na właściwym poziomie. Trzeba tu przypomnieć, że powstałe z Sekcji Historyczno-Operacyjnej Biuro Historycz-

*) Józef Piłsudski: *Pisma—Mowy—Rozkazy* t. VIII (Warszawa 1931, indeks).

ne Sztabu Generalnego zostało wtedy usamodzielnione i zreorganizowane na dzisiejsze Wojskowe Biuro Historyczne, oraz podporządkowane bezpośrednio Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który przez to podkreślił wagę i znaczenie badawcze tej placówki. Stał zatem gen. Stachiewicz tym razem na czele instytucji, tylko genetycznie wywodzącej się z dotychczasowej formy organizacyjnej, ale właściwie nowej, posiadającej o wiele szersze kompetencje i rozleglejsze uprawnienia i możliwości. Otrzymując instrukcje bezpośrednio od Marszałka, który plany jego akceptował i popierał swym autorytetem, przez osiem lat pracy rozbudował Wojskowe Biuro Historyczne do postaci wielkiego, hojnie wyposażonego instytutu naukowego, którego działalność zaznaczyła się bogatym dorobkiem nie tylko badawczym i wydawniczym, ale również archiwalnym. Był i w tym wypadku uczniem Józefa Piłsudskiego, który — sam historyk — parokrotnie podkreślał swój stosunek do źródeł. „Każdego ze studiujących historję — mówił Marszałek w 1925 r. — interesują zawsze źródła, na których oparta jest ta czy inna książka, czy studjum historyczne. Jest to zrozumiałe: są źródła znane i poglądy historyków na daną kwestję czy okres historyczny już utarte, i wtedy szuka się jedynie, czy i jak daleko odbiega pogląd piszącego od utartego, znanego już poglądu. Lecz gdy się spostrzeże, że badacz oparł swój pogląd na nowych, nieznanych dotąd źródłach, interes czytającego zawsze wzrasta, gdyż historia bez źródeł do niej, sumiennie i krytycznie zbadanych i z innemi źródłami zestawionych, jest poprostu bajką, ba, często próbą pisania historii ad usum delphini”. *)

Mając na uwadze wyczułą z właściwą mu intuicją wolę Marszałka, aby materiały do Wojny Polskiej stały się głównym źródłem jej historii, gen. Stachiewicz rozpoczął pracę od podstaw. Najważniejszą jego troską w tej dziedzinie było dokonanie zmiany samej metody porządkowania i przechowywania akt, a następnie właściwej segregacji materiału archiwalnego, która uczyniła z tego cennego zasobu dokumentów naukową

*) *Pisma t. VIII str. 348.*

komórkę podległej mu instytucji. Zagadnieniami archiwalnymi zajmował się w Wojskowym Biurze Historycznym specjalny „samodzielny Referat Archiwalny”, a po przejściu Archiwum Operacyjnego Biura Historycznego do Archiwum Wojskowego, „wydział oficerskich dokumentów personalnych”. Zagadnienia archiwalne powierzył Stachiewicz człowiekowi wykwalifikowanemu i szczególnie zamięłowanemu w tej dziedzinie. Szef Referatu Archiwalnego działał w myśl wytycznych i wskazówek, otrzymywanych od samego gen. Stachiewicza, który osobiście prowadził bardzo sumienne studia nad archiwistyką, pragnąc archiwum Wojny Polskiej dać formy możliwie jaknajdoskonalsze.

W studiach doszedł do całkowitego wyczucia i uznania zasad, powszechnie przyjętych we współczesnej archiwistyce. Analizując zasadnicze zagadnienia stosunku problemu archiwalnego do nauki historycznej, doszedł, w pewnym stopniu, do własnej doktryny, w której łączył punkt widzenia historyka i archiwisty. Było mu obce zasadnicze przeciwieństwo, jakie często obserwujemy między badaczem, interesującym się treścią dokumentów i niedbającym o to, aby mogły one służyć innym, a archiwistą, dla którego kwestja zachowania dokumentu jest zagadnieniem najważniejszym. Na innym miejscu podnosiłem już tę cechę charakterystyczną jego działalności archiwalnej, podkreślając, że łączył owe dwie kwestje z pewną przewagą dla archiwalnej dziedziny zagadnienia. Za rzecz najważniejszą od doraźnego wykorzystywania archiwałów, choćby dla celów naukowych, uważał zawsze sprawę ich zachowania, uporządkowania i konserwacji. W archiwistyce zawsze szanował samodzielną dyscyplinę, mającą własne metody, a w archiwach widział żywe organizmy, rządzące się własnymi prawami.

Wychodząc z tak ujętego, przepracowanego i przemyślanego zagadnienia, stał się świetnym szefem archiwów wojskowych, a w pewnej mierze również archiwistą. Głównem jego staraniem było danie podległym mu archiwom stałej formy organizacyjnej, oraz zapewnienie im wykwalifikowanej i kompetentnej opieki. Aczkolwiek szedł tu własnymi drogami i stał

na stanowisku organizacyjnej niezależności archiwów wojskowych od ogólnopństwowej organizacji archiwalnej, a to przez wzgląd na specyficzny charakter akt, wymagających specjalnej i swoistej opieki oraz studjów, utrzymywał stały kontakt z państwowymi władzami archiwalnymi, nigdy nie uchylając się od współpracy, od pozytywnej wymiany myśli. Tak naprzykład: przeszkalał cały swój personel archiwalny na Kursach Archiwalnych, prowadzonych systematycznie przez Wydział Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; zwoływał konferencje archiwalne z udziałem delegatów ogólnopństwowej służby archiwalnej. Ujawniał i tu cechujące go zawsze ambicje twórcze, to też dzięki niemu archiwistyka wojskowa zdobyła wysoki poziom rozwoju, zyskując podstawy dla istotnej pracy naukowej. W tym duchu wychował grono pracowników, które potrafiło myśli jego w tej dziedzinie realizować i rozwijać.

Sam nie ograniczał się do badania i ulepszania metod pracy archiwalnej wojskowej na materiale już zebranym, ale zawsze okazywał tendencję wyszukiwania nowych materiałów archiwalnych. Jemu zawdzięcza swój rozwój archiwum Instytutu Najnowszej Historji Polskiej, którego podstawą stały się archiwa Związku Walki Czynnej, Związków i Drużyn strzeleckich i Polskiej Organizacji Wojskowej. Niezmiernie cenny materiał archiwalny potrafił pomnożyć wielokrotnie innemi zespołami akt z okresu ostatniej walki o niepodległość. A ponadto wzbogacił je, jak również i Archiwum Wojen Polskich, ciekawym, choć innym co do charakteru rodzajem źródeł, których powstanie inicjował według własnej metody bogatym działem „relacyj uczestników”.

Wreszcie w 1927 roku powołał do życia przy Wojskowem Biurze Historycznem specjalne Archiwum Oficerskich Dokumentów Personalnych, w którem zebrał rozproszone dotąd w różnych instytucjach dokumenty, stanowiące dziś niezastąpiony zbiór materiałów biograficznych naszych wojskowych, a w przeważnej części działaczy niepodległościowych ostatniej doby.

Nic uchylał się również od eksperymentu, przez który stał

się w Polsce promotorem nowej dziedziny w archiwistyce. Nakazał mianowicie zbieranie fotografii oraz filmów z okresu wojny i walk niepodległościowych, i z nagromadzonych materiałów utworzył jedyne w swoim rodzaju Archiwum Fotografii i Filmów. Zebrany tu materiał stanowi dziś jedno z poważniejszych źródeł, uzupełniających znakomicie materiał aktowy, zebrany w archiwach Instytutu Najnowszej Historji Polskiej i Wojny Polskiej i to nie tylko w dziedzinie ilustracyjnej, ale i badawczej, zwłaszcza jeśli chodzi o poznanie i analizę terenu danej bitwy, oraz profilowanie, stanowiące dziś również jedną z metodycznych zdobyczy studjum historji wojen.

Pod kątem widzenia ulepszenia i rozwoju archiwistyki wojskowej była również podjęta przezeń reorganizacja Centralnego Archiwum Wojskowego — dziś wprost Archiwum Wojskowego, któremu ostatecznie przekazał Archiwum Wojny Polskiej, a zamierzał przekazać Archiwum Oficerskich Dokumentów Personalnych po jego całkowitem ukonstytuowaniu i uporządkowaniu. Rozbudowane w ten sposób znacznie Archiwum Wojskowe stało się instytucją centralną również dla akt wojskowych z epoki nam bliższej, współczesnej, dostosowane do potrzeb wojskowych, ale również naukowych. Dziś Archiwum Wojskowe jest zdolne przejmować wszelkie akta władz wojskowych, jak również konserwować je pod kątem widzenia wymagań wojska, którym specjalne piętno nadaje zagadnienie tajemnicy wojskowej. A jednocześnie wspinała pracownia publiczna, zaopatrzona w pomoce naukowe, czyni z tego Archiwum poważny ośrodek pracy dla uczonych badaczy, studjujących dzieje naszej wojskowości.

Lecz co szczególnie gen. Stachewicza wyróżnia wśród archiwistów, wskazując, że należał on do tych, którzy posiadają szersze horyzonty, to jego inicjatywy i zamierzenia edytorskie. Wydany po jego śmierci tom I B i t w y W a r s z a w s k i e j w części 2-iej zawiera zbiór dokumentów, opracowany pod jego jeszcze bezpośrednią opieką, według metod i symboliki wydawniczej, ustalonej przez niego osobiście, na podstawie drobiazgowych studjów form naszych i obcych. Wprowadza on tu szereg inowacyj bardzo cennych, operując materia-

łem źródłowym nader specyficznym, składającym się nie tylko z dokumentów w dotychczasowym rozumieniu, a więc pisanych, przechodzących przez specjalną kontrolę, dzienniki i t. p., lecz i „mówionych” w postaci rozmów hughesowych, notowanych sposobem mechanicznym na paskach telegraficznych. Jego metoda wydawnicza w tym wypadku stanowi, dzięki swej przejrzystości, wzór, który niewątpliwie stanie się typowym na przyszłość. Również z jego inicjatywy i pod jego opieką Wojskowe Biuro Historyczne podjęło w setną rocznicę Powstania Listopadowego pomnikowe czterotomowe wydawnictwo **Źródła do wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831**. Zdając sobie sprawę, że w zakresie historii dawniejszej ustępował pod względem studjów tego rodzaju innym, powołał na głównego redaktora **Źródła** swego podkomendnego i współpracownika ppłk. Bronisława Pawłowskiego, pozostawiając mu swobodę edytorską, przydając tylko doradczy Komitet Redakcyjny z pośród archiwistów, a jednocześnie historyków tej epoki, któremu to Komitetowi sam przewodniczył. Wreszcie pod jego kierunkiem i za jego wskazówkami podjęta została i prawie całkowicie przygotowana inna inicjatywa wydawniczo-źródłowa pierwszorzędnej wagi, a mianowicie opracowanie zbioru korespondencji partyjnej Józefa Piłsudskiego z archiwum Polskiej Partji Socjalistycznej, przechowywanem jako depozyt w Instytucie Badań Najnowszej Historji Polskiej. To wydawnictwo ma być uzupełnieniem wydawnictwa, dokonanego w latach 1930-1933 przez gen. Stachiewicza, jako autorskiego mandatarjusza Marszałka, mianowicie pełnego zbioru **Pism, Mów i Rozkazów Józefa Piłsudskiego**. Owo zjednoczenie zmysłu archiwalnego z ambicjami twórczymi historyka i wydawcy źródeł, stawia ś. p. gen. Stachiewicza w gronie tych organizatorów nauki historycznej, którzy jednocześnie są pionierami i współtwórcami archiwistyki jako nauki i kunsztu.

Źródła:

- 1) Dr. Wacław Lipiński: **Juljan Stachiewicz. Przegląd Historyczno-Wojskowy t. VII** (Warszawa 1934) i nadbitka.

- 2) Dr. Stefan P o m a r a ń s k i: **Juljan Stachiewicz (1890-1934). Przegląd Historyczny t. XXXII (Warszawa 1935)** i odbitka nakł. Wojskowego Biura Historycznego.
- 3) Tenże: **W sprawie gromadzenia materiałów historyczno-wojskowych słów kilka. Bellona Rok II (Warszawa 1919)** str. 821-5.
- 4) Dr. Jan G i e r g i e l e w i c z: **Zarys historii Oddziału III Naczelnego Dowództwa ze szczególnem uwzględnieniem Sekcji Historyczno-Operacyjnej (w rękopisie).**

Ponadto korzystałem z informacji, udzielonych mi przez p. mjr. Adama W. Englerta, obecnego Dyrektora Archiwum Miejskiego w m. st. Warszawie, a swego czasu szefa samodzielnego referatu archiwalnego, potem szefa Wydziału Archiwum Oficerskich Dokumentów Personalnych W. B. H., za co składam Mu serdeczne podziękowanie.

REGISTRATURA OKRĘGU NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO

POWSTANIE I ORGANIZACJA

I

Registratura Okręgu Naukowego Warszawskiego nie należy bynajmniej do prostych. Wchłonęła ona akta 9 różnych władz, zajmujących się oświatą publiczną w okresie od 1807 do 1867 r. na terytorjum początkowo Księstwa Warszawskiego, a potem Królestwa Kongresowego¹). Ponieważ zaś odziedziczone akta stanowiły zwartą logicznie całość, potrafiły one narzucić urzędowi sukcesyjnemu swój układ i doprowadziły do tego, że registratura Okręgu Naukowego Warszawskiego nie wytworzyła własnego układu rzeczowego, kontentując się całkowicie odziedziczonym po swych poprzednikach. Stąd, chcąc mówić o aktach Okręgu Naukowego Warszawskiego (będę używał skrótu O. N. W.), musimy z konieczności cofnąć się do jego poprzedników.

Powstanie swe registratura O. N. W. zawdzięcza Izbie Edukacyjnej, powołanej do życia na mocy dekretu z dn. 14 lutego 1807 r. Już w dniu następnym na pierwszym swoim posiedzeniu przystępuje Izba do zorganizowania kancelarii, powołując na sekretarza Józefa Lipińskiego oraz dając mu dwóch

¹) Por. T. Manteuffel Centralne władze oświatowe na terenie b. Królestwa Kongresowego (1807—1915) Warszawa, 1929.

pomocników w osobach Mateusza Kozłowskiego i Szymona Koszkowskiego. Z tych trzech osób, na których barkach siłą rzeczy musiało spocząć praktyczne zorganizowanie registratury Izby, tylko jeden Kozłowski jako długoletni kancelista różnych urzędów publicznych jeszcze z przed roku 1795 (zapewne od 1791), posiadał pewną rutynę urzędniczą²). Natomiast zarówno sekretarz Lipiński, pracujący dotychczas przedewszystkiem na niwie literackiej³), jak Koszkowski, zajmujący się prywatnem nauczaniem⁴), przygotowania fachowego w tej dziedzinie mieć nie mogli. Należałoby więc przypuszczać, że fachowych pomysłów przy zaprowadzaniu kancelarii Izby musiał udzielać Kozłowski. Niestety nie wiemy w jakich instytucjach pracował on poprzednio. Wskazane przezeń daty pozwalają jedynie stwierdzić, że były to ponad wszelką wątpliwość kancelarie urzędów niepodległej Rzplitej. Natomiast nie udało się zbadać, czy Kozłowski w okresie późniejszym nie był przypadkiem zatrudniony w jakimś urzędzie pruskim.

Najogólniejsze wytyczne dla swej kancelarii uchwaliła Izba na pierwszym posiedzeniu w dn. 15 lutego⁵), polecając sekretarzowi prowadzenie dwóch ksiąg: jednej do zapisywania „imion” obecnych na posiedzeniach członków i krótkiej treści powziętych uchwał oraz drugiej do zapisywania pełnych uchwał i rezolucyj. Na posiedzeniu z dn. 9 czerwca tegoż roku Izba przedyskutowała projekt swojej organizacji wewnętrznej. Wprawdzie niema śladów aby został on zatwierdzony przez jakąś władzę wyższą, można jednak przypuszczać, że mimo to, zwłaszcza w sprawach kancelaryjnych, starano się doń stosować⁶). Według wspomnianej organizacji, co zresztą potwierdzają i zachowane akta, głównym śladem działalności urzędowej Izby oraz najważniejszym elementem jej registratury była księga, występująca w okresie od 15 lutego do 9 czerwca 1807 r.

²) Akta O. N. W., S. J. Nr. 102 vol. I, 53.

³) Encyklopedia Powszechna Olgebranda, XVII, 96.

⁴) Akta O. N. W., Osobowe, K. 46.

⁵) Akta O. N. W., Księgi: Protokół I. E. vol. I.

⁶) Akta O. N. W., S. J. Nr. 1 vol. V, 42—45.

pod jedyną postacią „Protokołu Izby Edukacyjnej”, zaś od 12 czerwca 1807 r. pod dwoma postaciami „Dziennika sesyj Izby Edukacyjnej” oraz „Protokołu Izby Edukacyjnej”. Różnicy treściowej między obu księgami niema, pierwsza bowiem (Dziennik) jest minutą, druga (Protokół) czystopisem.

Księgi te zawierają następujące dane: numer kolejny i datę sesji, listę członków obecnych, streszczenia spraw omawianych — numerowane kolejno oraz podpis prezydującego na sesji. Zaznaczyć należy, że Dziennik sesyj był podpisywany natychmiast po zakończeniu danego posiedzenia, zaś Protokół na początku posiedzenia następnego. Rzecz charakterystyczna: jeśli chodzi o numerację spraw, utrzymano numerację ciągłą przez cały czas istnienia Izby t. zn. od 15 lutego 1807 r. do 3 stycznia 1812 r. włącznie. Tłumaczy się to zapewne względnie małą ilością spraw, w przeciągu bowiem blisko 5 lat zapisano raptem 11.107 numerów. Należy jednakże dodać, że poza wymienionymi wyżej cyframi zapisała Izba z odrębną numeracją 192 sprawy, dotyczące 4 nowoprzyłączonych do Księstwa departamentów, któremi się zajmowała na specjalnych posiedzeniach w okresie od 10 kwietnia do 14 sierpnia 1810 r.

Przechodząc do treści wspomnianych wyżej ksiąg, stwierdzić należy, że zapisywano do nich nie tylko wszelkie pisma, adresowane do Izby, a omawiane wobec obowiązującej zasady kolegialności na jej posiedzeniach, lecz również wszystkie uchwały zarówno zasadnicze, jak o charakterze formalno-wewnętrznym, a nawet czasami całe krótkie protokoły konferencyj czy narad specjalnych. Zaznaczyć przytem trzeba, że każda z tych spraw otrzymywała każdorazowo kolejny numer, tak, że jeśli była rozpatrywana kilkakrotnie na kilku posiedzeniach, figurowała w „Protokóle” (i Dzienniku) pod kilku różnymi numerami. Najwięcej mówiącami będą tu przykłady. A więc Nr. 55 — to krótki protokół z konferencji odbytej przez Izbę z przedstawicielami Komisji Rządzącej w sprawie funduszków edukacyjnych, Nr. 396 — notatka o charakterystycznym brzmieniu „Dalszych referatów czytanie y decyzya do następney wstrzymana Sessyi”, Nr. 417 — uchwała o podaniu do gazet odezw w sprawie zbierania materiałów do bibliografji polskich auto-

rów, zaś Nr. 432 — decyzja, że uchwalenie treści odezwy wyżej wspomnianej odłożono do większego kompletu; Nr. 508 — decyzja, aby zatwierdzenie wykazu nauczycieli szkół protestanckich, nadesłanego przez Izbę Administracyjną Kaliską, odłożyć do następnego posiedzenia; Nr. 510 — sprawa nauczyciela Maywaldera z zaznaczeniem, że oddaną została do referatu Lindemu, zaś Nr. 561, to załatwienie tejże samej sprawy zgodnie z wnioskiem referenta. Przykładów takich przytoczyćby można wiele. Wynika z nich jasno, że omawiane księgi były „dziennikami czynności” i że, co za tem idzie, należy je uznać za najważniejszy element w kancelarii Izby, pozwalający nietylko na zapoznanie się z treścią, lecz również i z metodą załatwiania wszelkich spraw przez tę magistraturę.

Wobec istnienia tak pojętego *dziennika czynności* akty powinny odgrywać rolę raczej drugorzędną i być traktowane jako załączniki do dziennika. Izba postępuje jednakże inaczej. Od samego początku swego istnienia podkreśla ona, że przywiązuje dużą wagę nietylko do swych ksiąg, ale również i do aktów. Punkt 28 wspomnianej wyżej organizacji wewnętrznej ustala, że „Wszystkie rezolucje i uchwały, z Izby wychodzące, mieć powinny rzetelną co do słowa minutę. Ta... w archiwum złożona być ma”. Registratura, zwana przez współczesnych archiwum, miała posiadać podział terytorjalny na departamenty, każdy zaś departament miał dzielić się na dwa działy: naukowy i ekonomiczny. W obrębie działów akta miały być ułożone według powiatów i szkół. Każde pismo załatwione winno być wszyte do odpowiedniego fascykułu, który winien być opatrzone w rotulus⁷⁾. Trudno stwierdzić w sposób całkowicie pewny, czy poza tym ogólnym planem registratury istniał opracowany zgóry jej szczegółowy podział. Wobec braku sumariusza archiwum w r. 1819⁸⁾ jestem skłonny przypuszczać, że wykazu takiego nie było i że w miarę potrzeby zakładano nowe fascykuły akt. Zdaje się na to wskazywać pewna niejednorodność w ustalaniu rubrów dla analogicznych zagadnień, jaką dziś jeszcze możemy obserwować.

⁷⁾ Akta O. N. W., S. J. Nr. 1 vol. V, 53—55.

⁸⁾ Akta O. N. W., S. J. Nr. 6. A vol. I.

Czy poszczególne fascykuly posiadały sygnatury? I na to pytanie również nie sposób udzielić zupełnie pewnej odpowiedzi. Wprawdzie bliżej nieokreślony projekt organizacji kancelarii⁹⁾ wspomina, że wszystkie księgi mają być numerowane najprzód kolejną liczbą, powtórę szczególną swego działu, to jednak, ponieważ w r. 1819¹⁰⁾ Głuszyński, ówczesny sekretarz jeneralny, nakazuje nadać w s z y s t k i m voluminom w archiwum sygnatury, a zachowane z pośród nich dzisiaj, wykazują kolejną numerację na voluminach tworzących jedno i to samo rubrum, — skłonny jestem przypuszczać, że akta Izby Edukacyjnej zupełnie nie posiadały sygnatur, te zaś, które na jej voluminach dzisiaj widzimy, zostały wprowadzone na zlecenie sekretarza jeneralnego Komisji Rządowej W. R. i O. P. — Głuszyńskiego — w roku 1819 przez archiwistę Koszkowskiego. Zresztą do tej sprawy powrócimy jeszcze poniżej.

Pozostaje do omówienia sprawa obiegu pism. Otóż każde pismo wchodzące musiało być ze względu na obowiązującą zasadę kolegialności przedstawione na posiedzeniu Izby. Tam na pismach nie wymagających dalszego załatwienia prezydujący na sesji zapisywał prezentatę i „do akt”, zaś sekretarz kładł liczbę kolejną pod którą dane pismo w „Dzienniku sesyj” streszczonem zostało. Na pismach idących do referatu prezydujący zapisywał prezentatę oraz nazwisko referenta, zaś sekretarz kładł liczbę kolejną. Jak przekonaliśmy się z analizy „dziennika czynności” pismo po powrocie z referatu było zapisywane pod nowym numerem kolejnym nowej sesji. W wypadku, gdy pismo było odrazu załatwione na sesji, prezydujący poza prezentatą wypisywał, lub też wypisać polecał sekretarzowi treść odpowiedzi, którą natychmiast parafował. Oczywiście wszelkie minuty przed oddaniem do archiwum musiały posiadać parafę osoby podpisującej czystopis.

Duża zmiana w systemie urzędowania zaszła z chwilą powołania do życia Dyrekcji Edukacji Narodowej. O ile Izba Edukacyjna była władzą p a r e x c e l l e n c e kolegjal-

⁹⁾ Akta O. N. W., S. J. Nr. 1 vol. V, 76.

¹⁰⁾ Akta O. N. W., S. J. 6. A. vol. I.

ną, o tyle Dyrekcja reprezentowała wyraźnie kierunek ministerjalny. We wszystkim co się tyczyło wykonywania ustaw, jak również w sprawach natury finansowej i personalnej decydował wyłącznie sam Dyrektor. Dyrekcja natomiast posiadała jedynie charakter doradczy. Członkowie Dyrekcji zachowują głos decydujący wyłącznie w sprawach ściśle naukowych. Ta zmiana systemu wewnętrznego urzędowania odbija się i na pracy kancelaryjnej. Tymczasowa Organizacja Wewnętrzna Dyrekcji, przyjęta na posiedzeniu z dn. 20 stycznia 1812 r. daje temu wyraz, dzieląc sesje Dyrekcji na Egzekucyjne i Naukowe. Pierwsze mają się zajmować sprawami finansowymi i personalnemi, drugie — naukowo-organizacyjnymi. Każde mają się odbywać dwa razy w tygodniu. Organizacja Wewnętrzna przewiduje, że wszystkie pisma wchodzące są przedstawiane Dyrektorowi, w zależności od swego charakteru, na sesji egzekucyjnej lub naukowej. Dyrektor wyznacza referenta danej sprawy. Referat po przyjęciu zostaje parafowany przez Dyrektora zaś przez sekretarza wniesiony do protokołu. Protokół ma obejmować 1-o numer bieżący, 2-o datę podania, 3-o nazwisko podającego, 4-o treść podania, 5-o treść decyzji oraz 6-o datę jej ekspedycji. Sądząc z organizacji wewnętrznej, każdy rodzaj sesyj winien posiadać oddzielny protokół¹¹⁾.

Rzeczywistość wyglądała nieco inaczej. Przedewszystkiem nie zachowały się księgi protokołów poszczególnych sesyj. Natomiast istnieje, bardzo porządnie prowadzony, Dziennik Jeneralny. W przeciwieństwie do omawianych wyżej dzienników czynności Izby Edukacyjnej, Dziennik Jeneralny Dyrekcji Edukacji Narodowej stanowi typ całkowicie rozwiniętego dziennika podawczego o drukowanym formularzu, zawierającym dziesięć rubryk: 1-o numer ciągły, 2-o data podania, 3-o nazwisko podającego, 4-o treść podania, 5-o oddano referentowi, 6-o dnia, 7-o przyszło z referatu dnia, 8-o treść rezolucji, 9-o oddano do ekspedycji dnia i 10-o uwagi. Układ i nazwy rubryk przypominają te, jakie Organizacja Wewnętrzna Dyrekcji przewidywała dla swoich protokołów. Zachodzi więc zasadnicze pyta-

¹¹⁾ Akta O. N. W., S. J. Nr. 1. A vol. IV, 65—69.

nie czy możliwe jest, aby istniały obok siebie dwa typy ksiąg kancelaryjnych o prawie identycznych wzorach i o zbliżonych bądź co bądź przeznaczeniach? Nasuwa się przypuszczenie, że dziennik jeneralny zastąpił całkowicie oba projektowane protokoły sesyj, które w rzeczywistości nie zostały w życie wprowadzone.

Zastosowanie w charakterze głównej księgi dziennika podawczego, rejestrującego li tylko wpływy oraz ich załatwienia, a także załatwienia z urzędu, uniemożliwia nam przy równoczesnym braku protokołów zapoznanie się z tego rodzaju czynnościami Dyrekcji, które nie pozostawiły śladu w formie pisma przeciągniętego przez dziennik. Jest to jednakże zmiana, która na budowie samych akt nie odbiła się w żaden widoczny sposób. O ile sądzić z obserwacji poszczególnych voluminów, zachowały one tę samą konsystencję.

Omawiany system załatwiania spraw nie uległ zmianie mimo wyjazdu Dyrektora Edukacji Narodowej, który jako szef Rządu musiał na skutek warunków wojennych w pierwszych dniach lutego 1813 r. opuścić Warszawę. W tym okresie czasu obok kancelarii Dyrekcji działała osobista kancelaria Dyrektora, który w czasie swego pobytu w Krakowie załatwiał szereg lokalnych spraw oświatowych. Akta przez nią wyprodukowane zostały przekazane Rektorowi Szkoły Głównej Krakowskiej, który pismem z dn. 3 czerwca 1813 r. zawiadomił o powyższem Dyrekcję i doniósł, iż akta wspomniane odeśle najbliższą pocztą do Warszawy¹²⁾.

Ciekawa zmiana w sposobie prowadzenia dziennika daje się zaobserwować latem 1814 r. Po powrocie Dyrektora Edukacji, Potockiego, któremu Dyrekcja pod dn. 22 lipca t. r. zdaje raport¹³⁾, następuje pewna zmiana w dotychczasowym sposobie załatwiania spraw, spowodowana jak mniemam tem, że Potocki mimo przybycia do Warszawy nie mógł pełnić swoich funkcji bez specjalnego na to zezwolenia Cesarza Rosyjskiego. Na pracach Dyrekcji odbiło się to w ten sposób, że powróciła ona do

¹²⁾ Akta O. N. W.; S. J. Nr. 6-A vol. I, 327.

¹³⁾ Akta O. N. W., Księgi: Dziennik 1814 poz. 1220.

dawnej kolegjalności z czasów Izby, czego zewnętrznym objawem są protokoły sesyj. Rzecz charakterystyczna, protokoły te nie są prowadzone w żadnej oddzielnej księdze, ale wprost w Dzienniku Jeneralnym, w którym poczynając od dn. 12 sierpnia 1814 r. są notowane daty wszystkich sesyj z listami członków obecnych. Zewnętrznie Dziennik Jeneralny zostaje w ten sposób upodobniony do Dziennika Sesyj Izby Edukacyjnej. Co do treści, zasadnicza różnica polega jednak na tem, że dziennik jeneralny nie przyjmuje charakteru dziennika czynności, lecz nadal pozostaje tylko dziennikiem wpływów. Ten system pozostaje w mocy również i po powrocie do funkcyj w dn. 14 października t. r. Potockiego, tak, że dziennik jeneralny jest nadal połączeniem dziennika wpływów z protokołem sesyj. Stan ów trwa bez zmiany przez cały rok 1815 i 1816. Dn. 5 listopada 1816 r. odbywa się pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Komisji Rządowej W. R. i O. P., powołanej zgodnie z organizacją z dn. 17 października t. r. Data tego posiedzenia jest wprawdzie odnotowana na karcie 826 dziennika jeneralnego z podaniem zwykłych formuł, ale prócz nich znajdujemy tam jeszcze dodatkową notatkę: „vide protokół posiedzenia”. Rzeczywiście poczynając od tej chwili, posiadamy zachowany protokół sesyj zgromadzenia Ogólnego Komisji. Ciekawe, że przez długi czas utrzymują się jednak równolegle dawne zapiski w dzienniku jeneralnym. Sesje Zgromadzenia Ogólnego nie były jedynymi, jakie odbywała Komisja. Wydział Oświecenia w czasie swej działalności odbywał sesje organizacyjne, rządzące, oddziałów: edukacyjnego, religijnego katolickiego i cenzury oraz t. zw. centralną czyli oddziałów połączonych. Komisja Rządowa W. R. i O. P. poza sesjami Zgromadzenia Ogólnego — sesje administracyjne. Otóż o wszystkich tych sesjach znajdujemy w dzienniku jeneralnym zapiski bez żadnych dodatkowych wzmianek, co zdaje się świadczyć o nieprowadzeniu odrębnych protokołów.

Zapiski te utrzymują się do końca października 1821 r. Ginią z chwilą przeprowadzenia reorganizacji Komisji Rządowej W. R. i O. P. w listopadzie 1821 r. i zaprowadzenia obok już

istniejących protokółów Zgromadzenia Ogólnego oddzielnych protokółów sesyj administracyjnych.

Tak przedstawia się historia rozwoju ksiąg kancelaryjnych władz oświatowych w okresie 1812—1830. Możemy w niej wyodrębnić 4 fazy: 1-o dziennik wpływów 1812—1814, 2-o dziennik wpływów połączony w jedno z protokołem 12. VIII. 1814—5.XI. 1816, 3-o dziennik wpływów połączony z protokołem oraz oddzielnie protokół sesyj Zgromadzenia Ogólnego 5.XI. 1816 — 31.X. 1821, wreszcie 4-o dziennik wpływów oraz oddzielnie dwie księgi protokółów sesyj ogólnych i administracyjnych.

Względnie mniejszym przemianom ulegają w tym czasie same akta. Utrzymany zostaje podział z czasów Izby Edukacyjnej, utrzymane tytuły rubrów, system wypisywania rotulusów na oddzielnych kartach, wszywanych na początku każdego voluminu. Tłumaczy się to również i tem, że registratura pozostaje nadal pod opieką tegoż samego archiwisty, Koszkowskiego. Pewną inowacją jest zaprowadzenie Dziennika jeneralnego archiwum. Jest to klucz pozwalający przejść od numeru dziennika jeneralnego do voluminu, do którego dany akt został przydzielony. Dziennik ten zawiera następujące pozycje: 1) numer dziennika jeneralnego, 2) numer pisma, 3) data oddania do archiwum, 4) volumen, do którego pismo przydzielono, oraz 5) uwagi. Rzecz charakterystyczna i zdająca potwierdzać naszą hipotezę braku sygnatur na voluminach — w rubryce czwartej volumen akt jest oznaczany jego tytułem, a nie sygnaturą, widać nieistniejącą. Czy prowadzenie dziennika archiwum utrzymało się, nie możemy niestety stwierdzić. To pewne, że zachował się jedynie jeden tom, obejmujący lata 1815 i 1816.

Przewrót w dziejach registratury władz oświatowych sprowadza Traktat Wiedeński, który zobowiązuje Rząd Królestwa Polskiego do ekstradycji akt, dotyczących terenów utraconych¹⁴). Ogólne kierownictwo w tych sprawach obejmuje Komisja Likwidacyjna, która już w październiku 1815 r. wywa Wydział Oświecenia Narodowego do poczynienia odpowied-

¹⁴) Dziennik Praw Kr. Pol. II, 298—300, 358—360.

nich przygotowań¹⁵). Wydział Oświecenia Narodowego a poza tem Komisja Rządowa W. R. i O. P. wyłaniają specjalną deputację w składzie X. Koźmiana i K. Lelewela, która rozpoczyna badania. O ile sprawa odziedziczonych akt po-pruskich oraz akt wyznaniowych nie budzi większych wątpliwości, o tyle sprawa podziału akt Dyrekcji Edukacyjnej nasuwa deputatom wobec nieukończenia delimitacji szereg trudności¹⁶). Narazie więc przystępują do ekstradycji akt dla w. m. Krakowa. Zostaje ona zakończona w dn. 23 grudnia 1816 r., kiedy pełnomocnik Senatu w. m. Krakowa podpisuje odpowiedni protokół¹⁷). Z raportu deputacji¹⁸) dowiadujemy się, że oprócz akt Uniwersytetu oraz po-galicyjskich wydano również i odpowiednie akta Dyrekcji Edukacyjnej, zachowując jedynie ich rotuły¹⁹).

Ekstradycja akt Dyrekcji Edukacyjnej należnych Prusom w ogólnej liczbie 254 voluminów, nastąpiła dn. 8 marca 1819 r. Akta te przejął za pośrednictwem Komisji Likwidacyjnej Komisarz Rządu Pruskiego, Szuring²⁰).

Dla zapoznania się z układem registratury Dyrekcji Edukacyjnej ważnym jest fakt zachowania dokładnych wykazów akt odstąpionych Prusom. Ściśle mówiąc, są to dwa wykazy odrębne: jeden — akt dotyczących departamentu poznańskiego, drugi — departamentu bydgoskiego. W wykazach tych akta posiadają sygnatury, które dla każdego departamentu zaczynają się od 1. W departamencie poznańskim są doprowadzone do numeru 175, zaś w bydgoskim do 138. Ponieważ jednak z akt poznańskich zatrzymano w Warszawie 25, zaś z bydgoskich 34 voluminy, można przeprowadzić analizę tych sygnatur i zbadać ich genezę. Już bardzo powierzchowne ich obejrzenie wykazuje, że zostały one bez żadnej wątpliwości nadane *e x p o s t*,

¹⁵) Akta O. N. W. Nr. 2250 vol. I, 1.

¹⁶) *ib.* I, 185.

¹⁷) *ib.* I, 103.

¹⁸) *ib.* I, 73.

¹⁹) Akta O. N. W. Nr. 2254. Allegata.

²⁰) Akta O. N. W. Nr. 2250 vol. I, 351—380.

to znaczy z chwilą, gdy akta wspomniane zostały definitywnie zakończone. Świadczy o tem aż nazbyt wyraźnie fakt, że wszystkie voluminy danego rubrum, a ostatni zazwyczaj sięga początków 1816 r., posiadają kolejną sygnaturę, i że w tej kolejności nie widać żadnych luk lub przeskoczeń. Tak dobrze obliczyć zgóry ilości voluminów dla grupy akt, złożonej ze 175 jednostek nie potrafiłby żaden archiwista. Sygnatury te musiały więc być nadane e x p o s t w okresie przygotowywania akt do ekstradycji Prusom, t. zn. w okresie między 1816 a 1818 r. Jeżeli przyjrzymy się aktom pozostałym w Warszawie²¹⁾, uderzy nas przedewszystkiem miejsce sygnatury na obwolucie. Znajduje się ona z zasady w prawym górnym rogu i jest pisana odrębnym atramentem i mniej kaligraficznie aniżeli cały tytuł. Ciekawe, że obok tej sygnatury, voluminy te mają z zasady przynajmniej jedną inną, umieszczoną w środku obwoluty. Owe dolne sygnatury również nie były wypisywane współcześnie z całym tytułem voluminu, o czym świadczy niezbiecie kolor atramentu i sposób pisania. Wyłania się więc pytanie, które z tych sygnatur są starsze? Przypuszczam, że raczej górne, bo trudno sobie wyobrazić, aby archiwista, mając gotowe sygnatury, chciał sobie dodawać pracy przez wypisywanie nowych i to do tego na aktach, które odstępował komuś innemu. Ale rozumowanie to może być jeszcze nie dla wszystkich przekonujące. Dlatego postaram się zbadać, kiedy powstały sygnatury dolne. Otóż przypominam, że zachowało się zarządzenie sekretarza jeneralnego Komisji Rządowej W. R. i O. P. z dn. 9 kwietnia 1819 r.²²⁾, nakazujące archiwście zająć się „sporządzeniem dokładnego i porządnego sumarjusza archiwum. Sumarjusz ten wystawiać ma wszystkie akta, oddzielne dokumenta w plikach i inne papiery, wszelkie mapy, druki i t. d. do końca 1819. Wykaz cały ma być podzielony na oddziały, a mianowicie: 1. oddział administracyjny 2. oddział rachunkowy, 3. oddział szkolny. Oddziały na województwa. Każ-

²¹⁾ Np. dzisiejsze akta O. N. W. Nr. 750, O. N. W., S. J. 48. K vol II—VI.

²²⁾ Akta O. N. W., S. J. Nr. 6-A vol. I, 347.

dy volumen ma mieć oddzielny Nr. porządkowy. Numera iść będą wciąż przez wszystkie oddziały". Praca ta miała być wykonana do końca sierpnia 1819. Na rozporządzeniu znajduje się notatka „Uskutecznilo (—) Koszkowski”. Z powyższego zdaje się wynikać jasno, że w roku 1819 registratura naczelných władz oświatowych uległa reorganizacji, akta przegrupowaniu w porównaniu z układem z czasów Izby Edukacyjnej oraz że wprowadzono sygnaturę, której, jak zdaje się wynikać z naszego tekstu, poszczególne voluminy dotychczas nie posiadały. Teraz z kolei musimy stwierdzić jaka to była sygnatura i czy zachowała się ona dotychczas. Otóż na to pytanie będziemy mogli odpowiedzieć jedynie po zastosowaniu autopsji.

Weźmy dla przykładu grupę akt, dotyczących Liceum Warszawskiego. Wybieram z pośród nich te jedynie, które mają obok dzisiejszych sygnatur, zachowane dawne, umieszczone na obwolucie u dołu w środku i pisane ręką Koszkowskiego. Będą to voluminy o sygnaturach O. N. W. Nr. 91 vol. I i II, 89 vol. Ib, II, III, VI i VII, 89-A Alleg., 90-B, 90-A i 90-D vol. III, którym odpowiadają następujące sygnatury Koszkowskiego: 1292, 1293, 1298, 1299, 1300, 1302, 1303, 1304, 1305, 1306 i 1310. Najwięcej mówiącą będzie dla nas kolejność numerów 1302, 1303 i 1304. Pierwsze dwa z tych voluminów dotyczą raportów i programatów, trzeci — biblioteki. Pierwszy dotyczy roku 1818, drugi — 1819-1821, trzeci — 1811-1812. Jasne jest więc wobec tego, że voluminy te mogły uzyskać swoje sygnatury kolejne najwcześniej w roku 1819 (ponieważ granicami chronologicznymi Nr. 1303 są lata 1819-1821). Powyższa analiza pozwala nam stwierdzić z całą stanowczością, że ani akta Izby Edukacyjnej, ani też Dyrekcji Edukacji Narodowej nie posiadały sygnatur i że pierwsze sygnatury nadano im dopiero w Komisji Rządowej W. R. i O. P. w r. 1819. Sygnatury te należałoby więc nazywać nie sygnaturami Izby, jak to niejednokrotnie u nas czyniono, ale sygnaturami Koszkowskiego, który je wypisywał, lub Głuszyńskiego (ówczesny sekretarz generalny Komisji), który je nakazał wprowadzić.

Inowacją o charakterze zewnętrznym jest zmiana mater-

jału obwolut. Zamiast papieru szarego, cienkiego i kruchego, lub też wiotkiego i bibulastego, około r. 1815 zostaje wprowadzony papier obwolutowy elastyczny. Około r. 1818 zostają wprowadzone nadruki na obwolutach.

Ale na tem się wyczerpują narazie wszystkie inowacje. Reorganizacja Komisji Rządowej W. R. i O. P. w r. 1821 nie sprowadza żadnych zmian w pracach registratury. Dopiero w r. 1827 zapewne w związku z przyjęciem nowego podziału czynności przez dyrekcje Komisji, wpływa sprawa reorganizacji archiwum. Stanisław Deszert, naczelnik Kontroli, składa Ministrowi pod datą 14 listopada 1827 r. obszerny memorjał o potrzebie reorganizacji archiwum Komisji. Uważa stan dotychczasowy za zły. Brak systematycznego układu akt oraz przepisów normujących pracę urzędników dają pole do wszelkiego rodzaju dowolności, które utrudniają urzędowanie i uniemożliwiają zorientowanie się w archiwum każdemu nowo-wchodzącemu urzędnikowi. Deszert poddaje analizie zarówno archiwum Dyrekcji Wyznań jak i Wychowania. Co do tego drugiego stwierdza w niem istnienie 17 działów tego rodzaju, jak: Akta ogólne szkolne, Akta Uniwersytetu, Akta Instytutu Głuchoniemych i t. p. Bliższe wglądnięcie w budowę działów wykazuje zupełną dowolność przy zakładaniu akt. Tak więc podczas gdy jedne szkoły wojewódzkie mają po 8 rubrów, inne posiadają ich po 11, 13, 15 a nawet 21. Deszert chciałby usunąć te anomalje przez ujednostajnienie liczby i rodzaju rubrów dla analogicznych instytucyj oraz przez usystematyzowanie podziału archiwum. Projektuje podział akt na cztery zasadnicze grupy, a mianowicie: Praesidium, Sekretarjat Jeneralny, Dyrekcję Wyznań i Dyrekcję Wychowania. Każda z grup dzieliłaby się z kolei na działy, oddziały, poddziały i sekcje, któreby odpowiadały ściśle określonym zakresom działalności Komisji.

Grupa „Praesidii” ma zawierać akta Wydziału Prezydjalnego oraz wszystkie te sprawy, które pod bezpośrednim kierunkiem Ministra pozostają. Ma dzielić się na 3 działy: duchowny, edukacyjny i administracyjny, każdy zaś z działów na 2 poddziały: organizacji i korespondencji.

Grupa „Sekretarjatu Jeneralnego” ma zawierać akta, dotyczące równocześnie wszystkich 3 dyrekcyj Komisji, a więc wobec tego nie dające się zaliczyć do żadnej z pośród nich oddzielnie. Grupa ta miała być podzielona na trzy działy: administracyjny, dotyczący spraw wewnętrznych Komisji oraz dotyczący spraw jej kancelarji. Każdy zaś z działów miał się rozpadać na pewną liczbę poddziałów.

Pomijam grupę „Dyrekcji Wyznań”, jako nie interesującą nas zupełnie.

Grupa „Dyrekcji Wychowania” miała się dzielić na trzy działy: Instytutów Męskich, Żeńskich i dla Izraelitów. Każdy z działów miał przewidzianą pewną liczbę oddziałów. I tak:

Dział I. I n s t y t u t a m ę s k i e — oddziały:

1. Instytutu Pomocnicze — 6 pododdziałów,
2. Instytutu Usposabiające — 10 pododdziałów,
3. Instytutu Dozorujące — 4 pododdziały,
4. Instytutu Pedagogiczne — 2 pododdziały,
5. Korespondencja w przedmiotach naukowych — 4 pododdziały,
6. Korespondencja w interesach osobistych — 6 pododdziałów,
7. Korespondencja dotycząca funduszków edukacyjnych — 8 pododdziałów,

Dział II. I n s t y t u t a ż e ń s k i e — oddziały:

1. Instytutu Usposabiające,
2. Instytutu Dozorujące,
3. Instytutu Pedagogiczne.

Dział III. I n s t y t u t a W y z n a n i a M o j ż e s z o w e g o — oddziały:

1. Instytutu Męskie,
2. Instytutu Żeńskie.

Dla uniemożliwienia zbytniego rozbicia na wielką liczbę rubrów, Deszert przewidywał, że wszystkie sprawy każdego zakładu naukowego winny się pomieścić w czterech rubrach, ja-

<i>Frasidinium?</i>					
<i>Diat I.</i> <i>Duchowiny</i>		<i>Diat II</i> <i>Czechowiny</i>		<i>Diat III.</i> <i>Administracyjny</i>	
<i>Odsialat</i> <i>Organizacji</i>	<i>Moskwa</i> <i>Korpusu</i> <i>Inżynierii</i>	<i>Odsialat</i> <i>Organizacji</i>	<i>Moskwa</i> <i>Korpusu</i> <i>Inżynierii</i>	<i>Odsialat</i> <i>Organizacji</i>	<i>Odsialat</i> <i>Korpusu</i> <i>Inżynierii</i>

Sekretaryat Jenderal									
Briat I.			Briat II.			Briat III			
Administrasi			Kamunikasi, Kepegawaian			Kamunikasi			
Subsidiat I. Organisasi	Subsidiat II. Kerjasama	Subsidiat III. Kepegawaian	Subsidiat I. Kepegawaian	Subsidiat II. Kepegawaian	Subsidiat III. Kepegawaian	Subsidiat I. Kepegawaian	Subsidiat II. Kepegawaian	Subsidiat III. Kepegawaian	Subsidiat IV. Kepegawaian

Dyrekcya Wyznan

Dziot 1
Instytutu Rzymskiej Grecko Katolickiej

Oddział I
Instytutu Szwedzkiego

Oddział II
Instytutu Zakonne

Oddział III.
Korrespondencyj.

Oddział IV.
względem Funduszów Duchownych

Oddział V.
Instytutu Zrzeszone

Oddział VII.

Paligra	Schta	Olden. 1	Olden.
P. 1	Fill	Emmager	Emm.

Latent I.	Colloidal II.	Colloidal III.	Colloidal IV.
1	4	4	4

Dyrekcya Wyczerpania

Dixit 1.
Instituta Mexice

Dr. H.	
Instituto Zenike	Instituto

111.
Maria Myczkiewicz

Содѣзіат II.
Поіезнічкіе

Coddaxian
Perwynnerego

addriat	addriat	addriat
V. II	IX V	IX VI

VIII.	8
examine	

144.	Indiguna myna		
Indiguna	Indiguna	Indiguna	Indiguna
ne	I.	II	III
Indiguna	Indiguna	Indiguna	Indiguna

kiemi są sprawy naukowe, administracyjne, interesów osobistych profesorów, oraz interesów osobistych uczniów. Wszelkie nowe rubra mogą być tworzone tylko w razie istotnej potrzeby i zawsze za zgodą sekretarza jeneralnego.

Projekt Deszerta uzyskał aprobatę Ministra, który nakazał wprowadzić go w życie od dn. 1 stycznia 1828 r. Deszert miał się zająć dopilnowaniem, aby wszelkie szczegóły projektu zostały istotnie urzeczywistnione²³). Projekt Deszerta zostaje uzupełniony przez zarządzenie z dn. 15 kwietnia t. r.²⁴), które przepisuje, aby każdy volumen posiadał oddzielny rotulus, aby grubość voluminu nie przewyższała 5 cali (11,5 cm), aby karty voluminu były foljowane, wreszcie szereg przepisów co do wydawania akt referentom.

Aby ułatwić pracę archiwiszcze wydaje Komisja Rządowa pod dn. 15 listopada 1829 r. zarządzenie do rektorów wszystkich instytutów naukowych, polecając im zreorganizować własne rejestratyry z uwzględnieniem, przyjętego w Komisji Rządowej podziału na cztery materje: naukowe, administracyjne, osobiste profesorów i osobiste uczniów. Poleca również Komisja, aby w jednym i w tem samem piśmie nie łączono kilka różnych spraw, zwłaszcza należących do rozmaitych materij. Dla ułatwienia orjentacji wyjaśniono, że za sprawy naukowe należy uważać wszelkie przedstawienia dotyczące rozkładu nauk, podręczników, biblioteki, metody nauczania, jak wreszcie raporty naukowe; za sprawy administracyjne — korespondencję dotyczącą lokalu, etatów, układania i wykonania budżetu; za sprawy osobiste profesorów, to wszystko co ich dotyczy, wreszcie za sprawy osobiste uczniów to wszystko, co dotyczy ich postępu²⁵).

Mimo to archiwum nie unika zarzutów i skarg ze strony urzędników referendarskich, tak, że Komisja na swem posiedzeniu w dn. 1 października 1830 r. deleguje swego członka Lindego, celem jaknajdokładniejszego zapoznania się z jego organizacją i funkcjonowaniem, oraz złożenia jej stosownego w tej

²³) Akta O. N. W., S. J. Nr. 6-A vol. II.

²⁴) ib. vol. II. 153.

²⁵) ib. vol. II, 285—287.

mierze raportu. Linde z powierzonego sobie zadania wywiązuje się bardzo sumiennie. Przed przystąpieniem do rewizji archiwum zażądał dostarczenia sobie projektu jego organizacji, opracowanego przez Deszerta, i przestudjował go bardzo uważnie, czyniąc na marginesach uwagi ołówkiem. Tak przygotowany i nastrojony raczej krytycznie do inowacyj świeżo wprowadzonych zjawił się w lokalu archiwum i dokonał jego rewizji. Wypadła ona dla nowej organizacji nadspodziewanie dobrze. Linde przekonał się, że systematyczny plan podziału akt ułatwia pracę urzędników, a stałe sygnatury jednych i tych samych rubrów w bardzo prędkim czasie zastępują archiwistę długie tytuły, wpływając na przyspieszenie roboty. Tak więc wszystkie jego uwagi krytyczne ograniczyły się raczej do rzeczy czysto zewnętrznych, a więc dotyczących z jednej strony lokalu archiwum, z drugiej zaś systemu wydawania akt referentom. Raport Lindego złożony na piśmie²⁶⁾ został przez Ministra przekazany Deszertowi, który jednakże dla nawału innych zajęć bliżej się jego rozpatrzeniem nie mógł zająć. Tak więc nowa organizacja archiwum nie tylko, że została wprowadzona, ale uzyskała najwyższe placet co do swej celowości.

Tak przedstawia się strona formalna. A teraz zorientujmy się jak wyglądało w praktyce wprowadzenie nowej organizacji w życie, musimy bowiem pamiętać, że Komisja w r. 1828 rozporządzała dużym zasobem akt z okresu 1807—1827. Można było z tej trudności wyjść w sposób dwojaki: albo akta z pierwszych 21 lat działalności pozostawić w stanie dotychczasowym i według nowego planu układać jedynie akta od r. 1828 poczynając, albo też dostosować akta z okresu wcześniejszego do nowego podziału i w ten sposób uzyskać jednolity układ całej regestratury. Przyjmując zaś drugie wyjście, można było albo wcielenia akt dokonać w sposób bezwzględny, t. zn. pokasować dotychczasowe rubra, popruć voluminy i poprzydzielać poszczególne pisma do rubrów nowej organizacji, albo też postąpić kompromisowo i jedynie postarać się poprzydzielać pełne voluminy dawnego podziału do nowych rubrów. Personel archi-

²⁶⁾ ib. vol. II, 293 i nn.

wum Komisji decydując się na wprowadzenie jednolitego układu dla wszystkich akt od 1807 r. poczynając, ze względu na ogrom pracy, jaki musiałby być wykonany w wypadku prucia akt z 21 lat działalności magistratur edukacyjnych, postanowił uciec się do systemu kompromisowego, opisanego wyżej. Zaczęto dobierać do nowoutworzonych rubrów poprzedniki z pośród rubrów dotychczas istniejących. Było to proste, jeżeli liczba rubrów w obu układach ściśle się ze sobą pokrywała. Niestety jednak większość szkół, zwłaszcza wojewódzkich, miała bardzo rozbudowany podział, sięgający kilku, lub nawet kilkunastu rubrów. Co gorsza, rubra te co do swej treści nie odpowiadały nowostworzonym czterem grupom akt naukowych, administracyjnych, profesorów i uczniów, jakie miały wyczerpywać całkowicie wszystkie sprawy każdego zakładu naukowego. Rozpoczęto więc p a r f o r c e łączyć razem najrozmaitsze rubra, które niejednokrotnie niewiele miały wspólnego ze sobą. Wytworzyła się nawet pewna metoda w tej dziedzinie, której poznanie koniecznem jest dla każdego, kto w sposób planowy chce dzisiaj z akt O. N. W. korzystać. Tak więc z nowem rubrum spraw naukowych łączono zazwyczaj dawne, dotyczące „raportów i programatów”, „biblioteki”, „muzeum”, „egzaminu maturitatis”. Z nowem rubrum spraw administracyjnych łączono dawne, dotyczące „spraw ogólnych” „rachunków z opłat od uczniów”, „wydatków”, „lokalu”, „zwalniania uczniów od opłaty szkolnej”, „inwentarza” i t. p. Z nowem rubrum spraw osobistych profesorów łączono dawne, dotyczące „nominacyj, pensyj i rozmaitych dezyderjów rektora i profesorów”, „urlopów dla profesorów”, a czasami także „spraw ogólnych”. Wreszcie z nowem rubrum spraw osobistych uczniów łączono dawne, dotyczące „uczniów”, „raportów o konwiktach” i t. p. Jeżeli zachodziła konieczność wcielenia do nowego rubrum kilku dawnych — trudność rozwiązywano w ten sposób, że dział największy traktowano jako poprzednik nowego rubrum, inne zaś mniejsze oznaczano tą samą sygnaturą z dodaniem kolejnych liter alfabetu. Gorzej jednak było, gdy dawne rubrum treścią swoją obejmowało kilka nowych. Rzuca się to w oczy zwłaszcza przy t. zw. „sprawach ogólnych”, które obejmowały

zarówno stronę organizacyjno - naukową danego zakładu, jak wreszcie część spraw osobistych nauczycieli. Tem więc tłumaczy się fakt przydzielania tego rubrum czasami do akt administracyjnych nowego układu, czasami do osobistych nauczycieli, a czasami nawet i do naukowych. Wniosek stąd praktyczny jest taki, że jeśli chodzi o podział akt na cztery grupy: naukową, administracyjną, profesorów i uczniów, nie może on być uważany za ścisły w stosunku do akt z przed r. 1828, często bowiem w tych działach, gdzie inwentarz wykazuje, że akta naukowe rozpoczynają się dopiero od r. 1828, ich poprzedniki znajdują się pod rubrum spraw administracyjnych. Najlepszym tego przykładem może być wypadek Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego, gdzie rubrum spraw naukowych (akta O. N. W. Nr. 1622. A) rozpoczyna się dopiero od r. 1828, natomiast wszystkie najciekawsze projekty i pomysły dotyczące organizacji Instytutu kryją się pod rubrum spraw administracyjnych (akta O. N. W. Nr. 1623-A), do którego przydzielono zarówno akta dawne, dotyczące założenia Instytutu, jak też akta ogólne; akta te wobec powyższego, jedyne z pośród czterech zasadniczych działów, dotyczących Instytutu, posiadają ciągłość od r. 1824. Przykładów takich możnaby przytoczyć więcej. Świadczą one o tem, że dawna organizacja registratury Komisji pozostawiła ślady w jej nowym układzie i że dla uniknięcia nieporozumień, albo nawet błędów, trzeba sobie zdawać sprawę ze stopnia zasymlowania dawnego podziału przez nowy.

Praca włączania dawnych rubrów do nowych, praca niewdzięczna i wymagająca ciągłych kompromisów i odstępstw od logicznie obranych założeń, nie została przez personel archiwum całkowicie zakończona. Pozostało kilkadziesiąt drobnych voluminów, których powstawaniu tak sprzyjała organizacja registratury z przed r. 1828, a które zazwyczaj ze względu na swoje małe znaczenie praktyczne nie zostały opatrzone nowymi sygnaturami i pozostały w ten sposób poza wszelką kontrolą. Część z tych voluminów posiada dawne sygnatury Głuszyńskiego, część — żadnych wogóle sygnatur nie ma. Skłonny jestem przypuszczać, że w większości były one uznane za nie-

nadające się do stałego przechowywania i miały zapewne ulec zniszczeniu. Jeśli się zachowały po dziś dzień, świadczy to przede wszystkim o dużej inercji nieposiadającego żadnej inicjatywy archiwisty Koszkowskiego.

Oparłszy się zwycięsko krytykom i opozycji ze strony referentów Komisji, nowa organizacja registratury została wystawiona na próbę ogniową dopiero w okresie ciągłych reorganizacyj władz centralnych Królestwa po upadku powstania listopadowego.

{Dokończenie nastąpi}.

PAPIERNIA W BALICACH.

Charta tenella suo prodit sigillo,
(Forma dedit) dominumque ultro spectantibus
offert.

J. Imberdis S. J., Papyrus sive ars conficienda
papyri, Claromonti 1693.

Dotychczasowe badania nad historją papieru polskiego szły dwiema drogami. Jedna polegała na gromadzeniu znaków wodnych, jako pomocniczego kryterjum datowania zabytków przechowanych na papierze, druga — na zbieraniu wiadomości źródłowych o samych papierniach. Przedstawiciele pierwszego kierunku to Lelewel, Piekosiński, Badecki, drugiego — Ptaśnik. Tymczasem, chcąc ustalić chronologję i pochodzenie papieru, należy łączyć syntetycznie oba rodzaje badań. Prace wspomnianych uczonych mają też jedną cechę wspólną: nie przekraczają wieku XVI, a wszakże znaczenie znaku wodnego dla datowania zabytków bynajmniej nie kończy się na tem stuleciu. Dlatego za najwłaściwszą metodę badań nad papierem, które to badania zaliczyć można zarówno do dziedziny nauk pomocniczych historii, jak i do historii kultury i historii gospodarczej, uważam opracowywanie dziejów poszczególnych papierni z równoczesnem ustalaniem ich znaków wodnych, chronologji tych znaków i związku ich z jakością papieru. Niniejszy artykuł, poświęcony papierni w Balicach, jest jednym z serji, która w przyszłości ma objąć całość dziejów papiernictwa w Polsce do połowy XIX stulecia.

Właściciele Balic. Majątek ten, w którym le-

żała jedna z najbardziej znanych papierni podkrakowskich, zmieniał nie raz w ciągu wieków swoich właścicieli ¹⁾).

W piętnastym i początkach szesnastego wieku Balice wraz z Burowem i sąsiednie Szczyglice należały do Toporczyków Ossolińskich ²⁾. U progu szesnastego stulecia ich właścicielem był Jan Ossoliński († 1500—1502), potem jego synowie, bracia niedzielni: Andrzej, Jan, Stanisław i Jakób ³⁾. Następnie tytułem zastawu dzierży te trzy wsie rajca krakowski Zajfret Betman († 9. X. 1515) ⁴⁾. W 1516 r., przy podziale majątku pozostawionego przez Betmana, dobra zastawne Balice, Burów i Szczyglice przypadły jego córce, Zofji, żonie Seweryna Bonara ⁵⁾. Ta ostatnia, oczyściwszy odziedziczone dobra z innych ciężących na nich zobowiązań, dopłaca następnie, bodaj w roku 1518 — Ossolińskim 7.000 zł. i w ten sposób staje się panią dziedziczną tych dóbr ⁶⁾. Po śmierci Bonarowej (* 4.III.1500 — † 5. V. 1532) majątek przechodzi dożywociem na jej męża, kasztelana sądeckiego († 12. V. 1549). W dwa lata po zgonie kasztelana na mocy działów między jego synami z Betmanówny: Stanisławem i Janem, Balice przypadają Janowi ⁷⁾. Ten umiera bezpotomny na kasztelanji bieckiej († 15. IX. 1562). Ponieważ w 1560 r. i Stanisław, starosta biecki, rozstał się ze światem, nie zostawiwszy po sobie potomstwa, macierzyste dobra betmanowskie spadły po nich na siostrę rodzoną, Zofję, od r. 1547 za Janem Firlejem ⁸⁾. Ze śmiercią

¹⁾ Por. artykuł o Balicach w Antoniego Schneidra w Encyklopedji do krajoznawstwa Galicji, Lwów 1873. II, 395 n.

²⁾ Starod. Prawa Pol. Pom. II, nr. 3992. Por. Boniecki, Herbarz I, 80.

³⁾ Terr. Crac. 23 s. 317 i Castr. Crac. 29 s. 1261.

⁴⁾ Castr. Crac. 29 s. 1754.

⁵⁾ Terr. Crac. 25 s. 345.

⁶⁾ Castr. Crac. 34 s. 244, 292, 505, 727, 816. Por. Ptaśnik, Obrazki z przeszłości Krakowa, Kraków 1903, s. 13 (Bibljoł. Krak. nr 23).

⁷⁾ Terr. Crac. 32 s. 285—291. Por. także działy dóbr przeprowadzone 1557 r. z pełnoletnimi przyrodnymi braćmi Sewerynem i Fryderykiem. Castr. Crac. 73 s. 1933, 1935 i Castr. Crac. 76 s. 231, 236—246.

⁸⁾ Wierzbowski, Matric. Summaria nr 22359. Ptaśnik, Bonerowie. (Rocznik Krakowski VII, 68).

Zofji († 1564) Balice przechodzą skolei w ręce jej męża, wojewody krakowskiego i marszałka wielkiego koronnego († 1574). Jego synowie z Bonarówny dzielą się dobrami po rodzicach dopiero w 1590⁹⁾. Wtedy to Balice z folwarkiem Burów i Szczeglice stają się własnością Jana Firleja, podskarbiego koronnego, późniejszego kasztelana wojnickiego († 1614), który oddał je w zastaw, Piotrowi Kochanowskiemu¹⁰⁾. Po kasztelanie, właścicielem Balic zostaje jego syn z Gertrudy Opalińskiej, Henryk, biskup poznański († 1635). Tenże biskup, zaciągając w latach 1623, 1625, 1635 długi u Jerzego i Stanisława Amendusów, oddaje im w zastaw Balice, Burów, Szczeglice i Niegoszowice¹¹⁾. W 1643, a więc po śmierci biskupa Firleja i Jerzego Amendy, występuje jako *quovis jure possessor* Balic Stanisław Amenda, zmarły w trzy lata później (1646) bezpotomnie¹²⁾. Wdowa po nim Barbara, dożywotniczka dóbr balickich, poślubia Aleksandra Strzyżewskiego¹³⁾. Dopiero z jego śmiercią (c. 1651 r.) Balice przechodzą do rąk licznych siostrzeńców i siostrzenic Stanisława Amendy. W ciągu lat 1652—1660 skupuje od nich prawa do tych dóbr Franciszek Szembek, też jeden z sukcesorów¹⁴⁾. Gdy Szembek, jako kasztelan kamieniecki umiera w 1693 r., majątki przechodzą na synów: Jana kanclerza koronnego († 1731), Franciszka stolnika koronnego († 1712) i Aleksandra wojewodę sieradzkiego († 1756), względnie na ich potomstwo. W 1783 r. nabywa Balice z dwiema wymienianymi tylekroć wsiami Szymon Weryha Darowski, pisarz grodzki krakowski, od jedynych już wówczas sukcesorów, dzieci Barbary z Szembeków Włodzimierzowej Lewendal. Byli to Franciszek, Mar-

⁹⁾ Metryka Kor. 135 k. 774. Terr. Crac. 119 s. 1320. Terr. Crac. 120 s. 49.

¹⁰⁾ Rel. Castr. Crac. 41 s. 341.

¹¹⁾ Rel. Castr. Crac. 48 s. 1675 i Rel. Castr. Crac. 58 s. 333. Por. także Rel. Castr. Crac. 41 s. 1069.

¹²⁾ Terr. Crac. 134 s. 295.

¹³⁾ Terr. Crac. 135 s. 498. Rel. Castr. Crac. 77 s. 1213.

¹⁴⁾ Rel. Castr. Crac. 85 s. 474. Castr. Crac. 279 s. 269.

janna i Benedykta, żona Aleksandra Ossolińskiego, miecznika koronnego¹⁵). Wreszcie, tytułem dożywocia po Szymonie Darowskim, Balice posiada jego żona Urszula z Trzebińskich, a dnia 27. VI. 1807 został w nie wwiązany jej syn, Szymon Soter Darowski († 1816)¹⁶).

Papiernia. Daty założenia papierni w Balicach dotąd nie znamy. Źródła pisane, dotychczas znane, najwcześniejszą wzmiankę o tej fabryce czynią w r. 1535. Wtedy to Jan, papiernik z Balic, zeznał przed aktami konsystorskimi w Krakowie, że winien plebanowi z Imbramowic, własności norbertanek, pięć złotych długu. Wspomniany akt nazwiska owego papiernika nie podaje¹⁷). Być może, że to ten sam Jan, który w 1533 r. posiadał także na Białym Prądniku papiernię zwaną Żabi Młyn¹⁸). Może to był papiernik Jan Hokerman, który później przeniósł się do Siedmiogrodu, do Braszowa¹⁹). To przypuszczenie zdaje się potwierdzać znak wodny papierni balickiej, opatrzony w dwie litery (fig. 6) J(an) H(okerman).

Prawdopodobnie od tego Jana Hokermana nabywa księgarz krakowski, Marek Szarfenberger († 1545) prawa do dożywotniej dzierżawy papierni balickiej. Stać się to musiało za zgodą ówczesnego dziedzica Balic, Seweryna Bonara, kasztelana bieckiego. Ponieważ jednak przywilej na dzierżawę papierni, wystawiony przez Bonara Markowi Szarfenbergowi, nie dochował się, trzeba innemi sposobami określić czas objęcia papierni przez Szarfenbergera.

Wiemy, że było to najpóźniej w 1540 r. Bo w dniu 1. I. 1541 Seweryn Bonar wystawia dokument, poświadczający sprzedaż młyna mącznego w Balicach Markowi Szarfenbergowi²⁰) za pewną kwotę i pod pewnemi warunkami. Oczywiście, że nabycie młyna miało dla księgarza, jakim przede-

¹⁵) Terr. Crac. Nova 30 s. 793, 999; także Rel. Castr. Crac. 214 s. 1115—1127.

¹⁶) Varia 72 s. 61. Rel. Castr. Crac. 218 A s. 241—251.

¹⁷) Ptaśnik Jan, Monumenta Poloniae Typographica I nr 365.

¹⁸) Mon. Pol. Typ. I nr 333.

¹⁹) Tamże nr 529.

²⁰) Zob. Dodatek 1.

wszystkiem był Marek Sz., tylko wtedy sens gospodarczy, gdy łączyło się z posiadaniem w tej samej miejscowości innego jeszcze warsztatu przemysłowego — papierni. Z tych względów rok 1540 przyjmuję jako terminus ad quem objęcia papierni w Balicach przez Marka Szarfenbergera. Ale możnaby próbować i tę datę jeszcze przesunąć wstecz, albowiem 1) w 1538 r. Marek Sz. pozostaje w stosunkach kupieckich z Piotrową Litwinową, handlującą szmatami lnianymi, podstawowym produktem fabrykacji papieru²¹; 2) w 1539 r. przed sądem miejskim krakowskim zeznaje jeden z synów Marka Sz., że ojciec złożony chorobą leży w papierni i dlatego nie może złożyć przysięgi nakazanej wyrokiem sądowym; 3) w 1541 r. odbiorcą papieru Markowego jest kartownik Wawrzyniec²²).

Stąd wniosek, że Marek Szarfenberger, zajmujący się do tychczas księgarstwem, nie później jak w 1538 roku zajął się papiernictwem, nabywając około tego czasu dwie papiernie: jedną na Prądniku Białym zwaną Żabi Młyn, drugą w Balicach.

Może ten krok łączył się z innym: rozwiązaniem przez Marka spółki z drukarzem Maciejem Szarfenbergerem, a związaniem nowej z innym drukarzem, Hieronimem Wietorem²³). Niepodobna jednak ustalić, czy obie wspomniane papiernie były nabyte jednocześnie, względnie która z nich pierwszej. W każdym razie papiernię balicką mógł kupić Marek po r. 1535, gdyż wówczas jeszcze jako jej dzierżyciel występuje wzmiankowany wyżej Jan (Hokerman?), wobec czego data ta stanowi terminus a quo obchodzącej nas transakcji. W 1545 r. umiera Marek Sz., a ster rozległych interesów przechodzi w ręce wdowy po nim, Agnieszki z Żywieckich († 1567), która zarządza majątkiem mężowskim aż do chwili przeprowadzenia podziału między ośmiorgiem dzieci²⁴). Sprawa podziału przeciągała się wskutek uporu sukiennika Stanisława Jedwata, żonatego z Elżbietą Sz. Usiłował on wytargować dla

21) Mon. Pol. Typ. I nr 417. Por. tamże nr. 410.

22) Tamże nr. 439, 476.

23) Mon. Pol. Typ. I s. 55 wstępu.

24) Tamże nr 533, 607.

żony największą schedę, co spotkało się ze sprzeciwem wdowy i pozostałych sukcesorów ²⁵⁾).

Wskutek przedłużania się sporu między spadkobiercami Marka niszczały jego przedsiębiorstwa, a zwłaszcza papiernię, ku szkodzie tych, którym przypaść miały. Chcąc zmusić Jedwatów do ugody, Katarzyna Markusówna, wdowa po Hieronimie Bemie, zażądała stwierdzenia sądowego szkód, jakie powstały przez zaniedbanie papierń, oczywista w tym celu, ażeby je wyrównali Jedwatowie, którzy nie chcieli przystąpić do podziału, ułożonego zgodnie przez resztę Markusowiczów ²⁶⁾). Krok Bemowej był dobrze obmyślony, gdyż w pół miesiąca po wizji szkód w młynach, przeprowadzonej przez woźnego ziemi krakowskiej, nastąpił wreszcie 6. IX. 1549 podział majątku, do którego przystąpiła i Jedwatowa ²⁷⁾). Wprawdzie po jej śmierci małżonek próbował ten podział obalić, twierdząc, że żona została przy podziale schedy oszukana przez rodzeństwo, że w używaniu swego działu nie była i dlatego domagał się nowego podziału. Daremnie. W 1565 r. ostatnia instancja, sąd sześciu miast, wydał wyrok niekorzystny dla Jedwata: podział z r. 1549 został utrzymany, koszty sądowe wszystkich instancyj przysądzone powodowi ²⁸⁾). Na mocy wspomnianego podziału młyny w Balicach papierny i mączny przypadły w równych częściach Markusowiczom: Janowi, Stanisławowi, Elżbiecie Jedwatowej i Katarzynie Bemowej. Walenty Markusowicz, który jeszcze za życia ojca papiernię prowadził, siłą rzeczy musiał dążyć do wykupienia ich z rąk rodzeństwa, względnie uzyskania w drodze zamiany. Istotnie w 1550 r. widzimy już Walentego jako posiadacza połowy młynów balickich. Nabył on ćwiercizny od braci Jana i Stanisława ²⁹⁾), co po latach zostało zatwierdzone przez właściciela

²⁵⁾ Tamże nr 532, 533, 539.

²⁶⁾ Tamże nr. 539, 547.

²⁷⁾ Tamże nr. 548.

²⁸⁾ Zob. Dodatek 5.

²⁹⁾ Mon. Pol. Typ. I nr 554.

Balic Jana Bonara, kasztelana bieckiego ³⁰). Co było z drugą połową?

Jedwat, względnie jego dzieci z Markusówny, byli w posiadaniu swej ćwiercizny młynów balickich jeszcze w 1565 r. Być jednak może, że ustąpili ją Walentemu Sz. po śmierci swego ojca († po 1568 r.) ³¹). Wreszcie dzieci Katarzyny Bemowej, posiadaczki ostatniej części, zrzekły się tej części na rzecz swego wuja Walentego, co zostało uwidocznione w aktach dopiero w 1595 roku ³²).

Będąc właścicielem połowy młynów papiernego i mącznego w Balicach, Walenty Sz. rozszerza jeszcze swe gospodarstwo, bo oto w 1560 r. uzyskuje od Jana Bonara zezwolenie na wykarczowanie nad Skalnym Stawem w Balicach lasu zwanego Stara Zapusta, a także na pobudowanie się na tym karczunku za czynszem rocznym 2 grzywien i 3 ryz dobrego balickiego papieru ³³). Walenty Sz. prowadził papiernię do roku 1592, w którym zrzekł się dzierżawy na ręce właściciela Balic Jana Firleja, podskarbiego koronnego ³⁴).

Komu następnie puścił w dzierżawę ten warsztat podskarbi — niewiadomo. Dopiero w 1600 r. zjawia się w Balicach papiernik Adam Miarka i widzimy go tam jeszcze w 1604 r. ³⁵). Czy był on ostatnim papiernikiem balickim, trudno odpowiedzieć. Około 1627 r. papiernia spustoszała i nie została już odbudowana. Wprawdzie w rejestrach poborowych z lat 1652, 1653, 1673, 1688 a nawet 1712 czytamy o pobieraniu z Balic opłat od jednego papiernika 2 zł. i od jednego towarzysza 12 gr., ale są to już tylko stawki podatkowe, papierni w istocie tam nie było ³⁶). Świadczą o tem abjuraty z lat 1651, 1668 i 1680 ³⁷).

³⁰) Zob. Dodatek 2.

³¹) Mon. Pol. Typ. I nr 615, 663.

³²) Tamże nr. 787.

³³) Zob. Dodatek 3.

³⁴) Zob. Dodatek 6.

³⁵) Terr. Crac. 106 s. 600; Terr. Crac. 110 s. 723 i Rel. Castr. Crac. 31 s. 263.

³⁶) Varia: 26 s. 68; 28 s. 4; 37 s. 10; 42 s. 48; 44 s. 48; 48 s. 39.

³⁷) Zob. Dodatki 7, 8, 9.

Jak wielka była papiernia w Balicach dowiadujemy się o tem dopiero z rejestrów poborowych 1581 r. Według tego źródła papiernia pracowała o jednym kole, zatrudnieni w niej byli: jeden majster, czterech czeladników i nieznana liczba uczniów ³⁸). Była więc wówczas jedną z największych papierni jednokołowych w okolicach Krakowa ³⁹). W roku 1595, a więc po ustąpieniu Walentego Szarfenbergera, obsługuje papiernię balicką tylko sam majster, bez czeladników, ale zapewne z uczniami. Można zatem przypuścić, że praca odbywała się tylko przy jednej kadzi. W tym czasie z pośród 10 podkrakowskich papierni tylko Podchełmie miało tak mały personel ⁴⁰). W następnych latach musiał on się powiększyć, gdyż w spisach podatkowych XVII w. Balice pojawiają się z jednym majstrem i jednym towarzyszem ⁴¹).

Ślad po tej papierni dotrwał jakodziejniejsza nazwa polna do naszych dni. Paweł Popiel w 1879 r. pisał jakoby za jego czasów na miejscu dawnej papierni Bonarów w Balicach stał młyn zwany „na papierni” ⁴²). Informacja, jakiej łaskawie mi udzielił zarząd dóbr balickich w 1932 r., zbija twierdzenie Popiela. Obecnie „na papierniku” nazywa się tylko część lasu obok Skały Kmity, ściślej mówiąc na zachód od niej.

Z n a k w o d n y. Począwszy od Lelewela ⁴³) wszyscy uczeni, którzy interesowali się znakami wodnymi, uznawali za filigran papierni Bonarów ich herb, przedstawiający podwójną lilję w tarczy. Piekosiński idzie nawet dalej: jego zdaniem i lilja bez tarczy, jako znak wodny, również wskazuje na bonarowskie pochodzenie papieru, a występuje ona już 1503 r. w drukach krakowskich Kaspra Hochfedera ⁴⁴).

³⁸) Pawiński, Źródła dziejowe XV, 37. Por. Przegląd Bibliot. V, 62.

³⁹) Ptaśnik, Papiernie w Polsce. (Rozprawy PAU wyd. hist.-filozof., XXXVII, 31).

⁴⁰) Silva Rerum, 1930, str. 147.

⁴¹) Rkps Bibl. Jag. 186 k. 68 oraz przypisek 36.

⁴²) Paweł Popiel. Czynności artystyczne na dworze Zygmunta I. (Spr. kom. do bad. hist. szt. w Pol. I, 1879).

⁴³) Księgi ustaw polskich i mazowieckich na język polski... przekładane. Wilno 1824 s. 177.

⁴⁴) Średniowieczne znaki wodne wieku XIV. Kraków 1893, s. 5—6.

Czy stanowisko Piekosińskiego jest słuszne? Powątpiewanie, o ile mi wiadomo, wyraził w tym względzie tylko Stanisław Krzemiński ⁴⁵⁾). Briquet podaje pięć odmian takiej lilji ⁴⁶⁾), jak na fig. 1, Lichaczew — trzy ⁴⁷⁾). Od siebie dodam, że papier z takim znakiem wodnym spotyka się nietylko w drukach krakowskich Hochfedera, ale także Hallera ⁴⁸⁾). Wietora ⁴⁹⁾), Marka Szarfenbergera ⁵⁰⁾) w latach 1504—1529. Co ważniejsza lilja bez tarczy w postaci jak na fig. 1 ⁵¹⁾) występuje już przed rokiem 1503, mianowicie w r. 1496. Spotyka się ją nie tylko na papierach zapisanych w państwie moskiewskim i Polsce, ale także na zachodzie w Austrii, Czechach i na Śląsku. To rozprzestrzenienie się papieru z lilją bez tarczy, następnie zaś fakt, że najczęściej i najwcześniej występuje on na Śląsku, wskazuje niedwuznacznie, że mamy do czynienia z papierem śląskim, najprawdopodobniej wyrabianym w Nissie ⁵²⁾). Znakem papierni bonarowskiej w Balicach ⁵³⁾) jest lilja w tarczy.

⁴⁵⁾ Wielka Encyklop. Ilustr. XXI, 403 (Filigran).

⁴⁶⁾ Les filigranes. Paris 1907, nr 6938—6942.

⁴⁷⁾ Paleograficzskoje znaczenie bumażnych wodnianych znakow III nr. 1348, 1349, 1352.

⁴⁸⁾ Ioannes de Dobczyce, Opusculum de arte memorativa, Crac. 1504 (Estreicher XV. 255) oraz Jana Łaskiego, Commune Regni privilegium. Crac. 1506 (E. XXI, 79). Por. Lelewela Bibliograficznych ksiąg dwoje tabl. XVIII nr 2 oraz Lichaczew op. cit. nr 3492, 3495.

⁴⁹⁾ Bulla contra errores Luteri, Crac. 1520 (E. XXI, 177). Georgii Vallae, De expedita argumentandi ratione, Crac. 1520 (Wierzb. II nr 971). Miechowity Cronica, Crac. 1521 (E. XXII, 357).

⁵⁰⁾ Ioannes Burcardus, Ordo missae, Crac. 1529 (E. XXIII, 414). Nicolaus de Błonie, Sacramentale, Crac. 1529 (E. XIII, 174).

⁵¹⁾ Przerysowana z druku: Francisci Nigri Compendiosa ars de epistolis exarandis, Crac., Casp. Hochfeder 1503. (E. XXIII, 153).

⁵²⁾ Briquet op. cit. I, 121, 133, 380. Po za wiadomości Briqueta o znakach wodnych Nissy nie wyszedłem, ponieważ prośby moje skierowane do Archiwum Państwowego i Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu zostały załatwione tylko formalnie. Od siebie dodaje, że słusznie uważał Briquet za wyrób papierni w Nissie papier o znakach nr 6942, 6944. Por. rkps Bibl. Czart. 1605 s. 943, 33. Nadto znany mi jest znak niedatowany, zbliżony do Br. 6941, ozdobiony u dołu literą N(issa).

⁵³⁾ Wspominają autorzy o drugiej papierni Bonarów w Bonarce.

Tego herbu używają Bonarowie obok gmerka już w 1503 r., jak to pierwszy stwierdził Adam Chmiel⁵⁴). Autorowi są znane trzy pieczęcie sygnetowe Bonarów, przedstawiające na tarczy podwójną lilję, podobną do obchodzącego nas znaku wodnego: jedna należąca do Hansa Bonara (r. 1522) i dwie nieco różniące się między sobą — Seweryna Bonara (z r. 1526 i późniejsza⁵⁵). Poza tem znany jest również superexlibris Seweryna Bonara, pojawiający się w r. 1527, który najbardziej przypomina balicki znak wodny (fig. 2)⁵⁶).

Przechodząc do znaków wodnych, przedstawiających podwójną lilję w t a r c z y⁵⁷), zaznaczam, że najwcześniej występują one na papierze w roku 1521, a to w księdze ziemskiej czchowskiej pod d. 12 czerwca (fig. 3)⁵⁸) i w drukach Wietora w grudniu tegoż roku⁵⁹).

Poza tym najstarszym typem znaku wodnego balickiej papierni wyróżniam jeszcze 9 typów, które tu reprodukuje (fig. 4—12). Typ przedstawiony na fig. 4 pochodzi z 1535 r. i przerysowany został z rękopisu Regestrum perceptarum pecuniarum S. R. M. magnifico Severino Bonar castellano Biezensi pro

Żaden z nich nie podaje źródła tej informacji. Mojem zdaniem papiernia taka wcale nie istniała. Por. Popiel op. cit. s. 25; Piekosiński op. cit. s. 6; Stan. Krzemiński w Wielkiej Encyklop. Ilustr. (1898) XXI, 403 i Lepszy op. cit. s. 246; Ptaśnik, Bonarowie (Rocznik Krak. VII, 11) i tenże w Rozprawach hist.-filozof. P. A. U. LXII, 16. Badecki K., Znaki wodne. Lwów 1928 s. 16 nr 43.

⁵⁴) Kwart. Hist. 1903, XVII, 88; także Ptaśnik, Roczn. Krak. VII, 10.

⁵⁵) Rkps Czart. 1595 s. 4. Rkpsy Bibl. Jag. 6147 i 3755.

⁵⁶) Rkps Czart. 993. (Regestrum perceptarum pecuniarum... pro anno 1535 super aedificium castri Crac.), nieco odmienne: Castr. Biec. 10 i rkps Czart. 985. Superexlibrisy Andrzeja i Jana Bonarów zob. u Piekarskiego K., Superexlibrisy polskie od XV do XVIII wieku, Kraków 1929 zesz. I tabl. 1 i 2.

⁵⁷) Zob. u Badeckiego op. cit. nr. 43, 45, 58, 67, 68, 75, które odpowiadają ogłaszany na tem miejscu znakom 3, 5, 12, 9, 4, 11, zazwyczaj wcześniejszym.

⁵⁸) Terr. Czchow. 9 s. 274 + 287.

⁵⁹) Petrus Mossellanus, Paedologia; Decius, Contenta (E. XXII, 588 i XV, 162).

anno 1535 super aedificium castris Cracoviensis ad distribuendum commissarum. W zbiorze znaków wodnych p. Kazimierza Stefańskiego ten typ występuje wcześniej, bo w 1532 r. Nie załączam go jednak, ponieważ nie mam pewności czy papier, na którym omawiany znak występuje, istotnie zapisany został w 1532 roku, a nie później.

Następny typ filigranu (fig. 5) przerysowany został z listu pisanego r. 1538, który się znajduje w rękopisie nr 1595 s. 1181 Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie. Znak wodny oznaczony kolejno jako fig. 6 po raz pierwszy jest tu reprodukowany. Zaczepnąłem go z rękopisu Archiwum Ziemskiego w Krakowie z 1539 r. (Varia 62 s. 1). Pierwszą wzmiankę o nim zamieścił Piekosiński⁶⁰).

Znak na fig. 7 występuje już w r. 1542, publikuję go z rękopisu Czart. nr 1618 s. 509.

Z następnego roku, 1543 pochodzi filigran wyobrażony na fig. 8, przerysowany z rękopisu Czart. nr 1618 s. 555.

Na fig. 9 widnieje filigran najczęściej spotykany. Nasz pochodzi z r. 1546 z księgi Terr. Crac. 219 s. 9. Briquet wspomina, że tego samego typu znak występuje w akcie z 1541 r. w Preszowie⁶¹). Przypuszczam jednak, że akt ten został o wiele później spisany.

Na fig. 10 jest znak wydobyty z księgi Terr. Crac. 219 s. 163 z r. 1547. Ostatnie dwa znaki pochodzą z 1554 r. Pierwszy (fig. 11) przerysowany z księgi Terr. Crac. 56 s. 959, następny (fig. 12) z księgi Terr. Crac. 219 s. 493. Te dwa typy znane mi są już z r. 1553, jednak trudno je było przerysować z książki formatu quarto⁶²).

W polskim, podobnie jak w zachodnim piernictwie, znak wodny zasadniczo wskazuje 1) osobę piernika, 2) miejsce wyprodukowania, 3) format arkusza, 4) jakość piernu

⁶⁰) Op. cit. s. 7.

⁶¹) Op. cit. I nr 7148.

⁶²) Hosii Confessio fidei, Crac. 1553 (E. XVIII, 278). Egzemplarz Bibl. Jag. Cim. Q. 4684 z zapiską: Empta per magistrum Thomam anno 1553 grossis decem septem ex divisione phisci acceptis. O tej książce patrz: Hosii Epistolae II nr 801, 867, 936 i Mon. Pol. Typ. nr 562, 563.

i 5) czas wyprodukowania ⁶³⁾). Im znak wodny ozdobniejszy, tem papier, na którym widnieje, lepszy ⁶⁴⁾). W naszym wypadku papier, oznaczony znakiem 7, jest lepszy od papieru oznaczonego znakiem 8; znak 11 kładzie się na papierze lepszym, aniżeli oznaczony znakiem 9. Różnica między temi gatunkami papieru polega, jak można skontrolować wzrokiem i dotykiem, na grubości arkusza i stopniu białości. Gatunki papieru balickiego, oznaczonego filigranami 4, 6 i 11, są bielsze od 12, zaś 6, 9, 11 są od niego grubsze. Najgorszy papier balicki nosił znak 10. Na tem miejscu dodać jeszcze należy, że w powyższych typach sit czerpalnych papierni balickiej rozstęp kres waha się od 25 do 35 mm. Zasadniczo, im rozstęp między kresami, a także między prążkami ⁶⁵⁾ jest większy, to znaczy, im sito jest rzadsze, tem papier niem czerpany jest mocniejszy, a zatem zazwyczaj lepszy.

Bardziej ściśle dane o jakości papieru balickiego mogą podać dzięki analizie fizycznej, chemicznej i mikroskopowej, wykonanej łaskawie przez p. inż. Antoniego Feilla w pracowni towaroznawczej Wyższego Studium Handlowego w Krakowie.

Zbadane zostały trzy gatunki papieru niezapisanego. Pierwszy gatunek posiadał znak wodny zbliżony do fig 4, drugi — znak tegoż typu, ale środkiem przymocowany do kresy, wreszcie trzeci — znak typu fig. 12. Co do materiału, to stwierdzono, że badane papiery zawierają tylko włókno lniane. Ich bezdrzewność stwierdziła phloroglucina.

Analiza popiołów (niezupełna) wykazała obecność kredy, prawdopodobnie użytej jako obciążnik.

Inne własności badanych papierów podaję w formie tabelarycznej.

Jeżeli do naszych papierów zastosujemy skalę E. Hoyera ⁶⁶⁾, to ze względu na ich własną siłę rwącą (Reisslänge) uznamy gatunek III za zły, I — za mierny, II — za dość dobry,

⁶³⁾ Armin Renker w *Philobiblion* 1931, IV, 22.

⁶⁴⁾ Por. *Silva Rerum* 1928, s. 182.

⁶⁵⁾ Co do nazw „kresa”, „prążek” patrz *Silva Rerum* 1931, s. 27.

⁶⁶⁾ Valenta Eduard, *Das Papier*, Halle 1904 s. 185.

ale nie zapominajmy, że każda z próbek użytych do analizy ma za sobą około 400 lat istnienia. Zawartość popiołu świadczy, że gatunek III jest gorszy od II. Co do stopnia białości papierów, to najbielszy jest gatunek I, mniej biały II, III — jest najciemniejszy. Te różnice tłumaczą się różnicami zachodzącymi w surowcu, którym były szmaty lniane. Już w XVI wieku dzielono je na ciemne i białe, te ostatnie na grube i cienkie ⁶⁷). Znając wagę 1 m² każdego gatunku i format arkuszy (przeciętnie 33×42 cm), możemy obliczyć wagę jednej rzyzy papieru, zawierającej 480 arkuszy. A więc waga I gatunku zbadanego przez nas papieru balickiego wynosi 5,12 kg, II— 5,53 kg, III — 4,58 kg ⁶⁸).

Gatunek papieru	I	II	III
Grubość w mm.	0,155	0,179	0,187
Waga 1 m ² w gr.	77	83,3	69
Własna siła rwąca w m. .	2120	2905	1827
Zawartość popiołu	—	3‰	3,7‰

Papier z Bonarową rozchodził się szeroko po całej Polsce i poza jej granicami. W Krakowie spotykamy go w księgach grodu i ziemstwa; w drukach Macieja Szarfenbergera ⁶⁹), Łazarza Andrysowicza ⁷⁰), a przede wszystkim i to najwcze-

⁶⁷) Hössle Friedrich, Württembergische Papiergeschichte, Biberach-Riss 1926 s. 9.

⁶⁸) Waga rzyzy zawierającej 500 arkuszy dla podanych gatunków wyniesie kg 5,34, 5,77 i 4,78.

⁶⁹) Benedykta z Koźmina Epitalamion, Crac. 1535 (E. XX, 194); Aristotelis Oeconomicarum libri, Crac. 1537 (E. XII, 214).

⁷⁰) Adami Schroeteri Elegiarum liber. s. a. (E. XXVII, 275).

śniej Wietora ⁷¹), który pozostawał w spółce handlowej z księgarzem i dzierżawcą papierni balickiej Markiem Szarfenbergerem ⁷²).

Poza Krakowem papier balicki dociera na Warmję, do Malboga, Gdańska, Poznania, Wschowy, Sandomierza, Lublina, Lwowa, Warszawy, Grodna, Wilna i Worni ⁷³). Poza Polską widzimy go na Rusi, Węgrzech i Mołdawji, a nawet na Morawach ⁷⁴).

W którym roku rozpoczęła swą produkcję papiernia w Balicach? Źródła, jak o tem już wspominaliśmy, pierwszą wzmiankę o papierni Bonarów czynią w 1535 r. Poszukiwania wśród papierów zapisanych przed tym rokiem, pozwalają nam stwierdzić, że papier ze znakiem wodnym „Bonarowa”, a więc balicki, pojawia się już w połowie 1521 r. Na tej podstawie należy przesunąć datę ad quem powstania papierni do r. 1521.

Dalej, ponieważ papiernia niewątpliwie powstać mogła dopiero wtedy, gdy Balice z rąk obdłużonych Ossolińskich przeszły na własność bogatych Bonarów, przyjąć można, że założona została między rokiem 1518 a 1521.

Działalność jej, trwając mniejwięcej do r. 1627, ciągnęła się sto lat zgorą.

⁷¹) Decjusza Kronika, Crac. 1521 (E. XV, 102), Nicolai de Tolisz-kow Iudicium, Crac. 1523. Phocylidis Poema, Crac. 1536 (E. XXIV, 226), J. Dantisci Carmen, Crac. 1539 (E. XV, 38), Cromeri Deliberatio Lucretiae (E. XX, 277).

⁷²) Mon. Pol. Typ. I, 53 i 54 oraz Lelewel, Bibljogr. ksiąg dwoje, tabl. XVIII filigr. 27—29, 31, 32.

⁷³) Opieram się na rękopisach: Bibl. Czart. 1605, 1607, 1609 i Bibl. Jag. 1140. Pozatem Badecki op. cit. s. 13 nr. 43.

⁷⁴) Por. objaśnienia do znaków wodnych u Lichaczewa nr. 1697, 3807, 3808 i Briquet'a nr. 7146—7150, 7190, 7191, oraz Przegląd Bibljot. 1931 V, 162, 163.

DODATKI.

1. Kraków, 1. I. 1541.

In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam Severinus Bonar de Balicze, in Ogrodzieniecz atque Kamieniecz liber baro etc., castellanus Bieczensis, zupparius, burgrabius et magnus procurator Cracoviensis, ducatum Osswyęczimiensis, Zathoriensis, Byeczensis, Czchoviensis, Rapstinensis atque in Ocziecz etc. capitaneus, notum facio... quod, volendo augere proventus necnon meliorare condicionem bonorum Balicze, molendinum in dictis bonis frumentarium supra fluvium Rudawa situm, cum omnibus suis attinentiis antiquitus ad illud pertinentibus, famato Marco Szarfenbergk civi et bibliopolae Cracoviensi et eius successoribus legitimis haereditarie et titulo perpetuae venditionis vendidi et praesentibus vendo pro marcis viginti... tenendi, haereditarie possidendi... commutandi, alienandi, consensu tamen possessorum et dominorum haereditariorum bonorum Balicensium ad hoc accedente. Ex quo molendino supradictus Marcus Szarffenbergk et successores sui legitimi omni anno pro festo sancti Martini, incipiendo anno Domini 1541, domino et possessori bonorum Balicze census annui tredecem marcas pecuniarum monetae et numeri Polonialis solvere tenebuntur et tenebuntur; praeterea a frumentis moliendis pro necessitate curiae Baliczensis nullam mensuram accipient, etiam oleum, milium et pultes facere et laborare pro dicta curia in eodem molendino tenebuntur sine aliqua solucione. Ad nulla vero alia onera vel servicia nec etiam reformationes antiquas in curia astricti erunt, nisi ad ea, quae ad manutenendum et reparandum molendinum sepedictum pertinent. In cuius rei evidentius testimonium praesentes sigillo meo appenso munitae sunt et corroboratae. Actum et datum Cracoviae die prima mensis ianuarii, anno Domini 1541, praesentibus nobilibus Jacobo Kaweczki factore bonorum meorum Balicze, Joanne Janikowski, Alberto Baranowski, Mathia Gniewek, Stanislaŏ Zalieski servitoribus meis.

Severinus Bonar de Balicze C(astellanus) B(ieczensis) manu propria subscripsit.

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Inscr. Castr. Crac. 66 s. 864—5).

2. Kraków, 30. IX. 1558.

Joannes Bonar de Balicze, in Camieniecz et Ogrodzieniecz liber baro, castellanus Bieczensis, magnus procurator generalis terrae Cracoviensis ac Scepusiensis, Rabstinensis etc. capitaneus notum facio..., quia constituti personaliter coram me famati domini Valentinus et Stanislaus fratres germani, filii olim famati Marci Szarfenberg civis et bibliopolae Cracoviensis, tenutarii molendini papiracei in bonis et haereditate Bali-

ciensi consistentis... recognoverunt..., praesertim vero Valentinus natu senior recognovit, quia omnia bona sua immobilia, quaecunque ex divisione in partem ipsius post mortem olim patris illorum in et extra civitatem Cracoviensem sita ad eum spectant et pertinent... ipsi famato Stanislao fratri germano dedit..., excepto tamen domo aciali in platea s. Annae, quae nondum in divisionem pervenit. Itidem vero supranominatus Stanislaus recognovit, quia omnia bona immobilia, quaecunque pro parte illius, defuncto patre illorum, itidem ex divisione iure naturali in molendino papiraceo supradicto in haereditate Baliciensis consistenti venerunt, eidem famato Valentino fratri germano simpliciter... dedit... Ad quam commutationem... Joannes Bonar supranominatus consentio, eandemque approbo, confirmo..., iuribus tamen meis et successorum meorum desuper habitis salvis permanentibus... Datum Cracoviae, postridie festi sancti Michaelis archangeli anno Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo octavo.

Idem qui supra manu propria subscripsit.

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Teutonic. 12 s. 605).

3. Kraków, 24. VII. 1560.

Joannes Bonar de Balicze, in Camieniecz liber baro, castellanus Bieciensis, magnus procurator generalis Cracoviensis ac Scepusiensis Rabstiniensisque etc. capitaneus, significamus... quia nos commodis bonorum nostrorum hereditariorum Balicensium prospicientes eaque in dies auctiora et cumulatiora reddere volentes, permisimus et consensimus famato Valentino Scharfenbergero, molendini nostri papirei in fundo Balicensi siti tenentario et eius successoribus legitimis..., ut possit silvam dictam Stara Zapusta in eodem fundo nostro Balicensi supra piscinam Skalny Sthaw nuncupatam, versus Olszenicza iacentem, sumptu suo et impensis propriis pro reparandis agris (!) extirpare ita late et longe quem admodum ipsa silva se in suis metis et limitibus extendit. Quem quidem agrum sic ut praemissum est, per ipsum extirpandum cum omnibus aedificiis per praedictum Valentinum Scharfenberger et eius successores in eo extruendis omnibusque et singulis utilitatibus ex illo provenientibus eodem iure et tamdiu pacifice... habebit..., prout privilegium super molendinum praedictum a spectabili et magnifico olim domino Severino Bonar et praedecessore nostro desideratissimo concessum latius in se continet et obloquitur. Ad quem agrum liberum habebit iter equitandi cum curru per pratum et aggerem ex ipso molendino usque ad silvam seu agrum praedictum. Cuius quidem agri liberam habebit facultatem et eius posterius habebunt cum consensu nostro successorumque nostrorum dandi, donandi, vendendi... et in quoslibet... usus... convertendi. Eximius praeterea ipsum Valentinum Scharfenberger et eius successores ab omnibus oneribus... per cmethones et hortulanos praestari solitis, ita

videlicet, quod ex praedicto agro nulla servitia seu obsequia quaecunque sibi noxia aut gravia esse intellexerit, nobis et successoribus nostris praestare tenebitur et tenebuntur, excepto eo, quod singulis annis ex eodem agro duas marcas... census annui et tres regas (!) papiri boni in eodem molendino nostro Balicensi facti nobis et successoribus nostris dare et solvere debebit et tenebitur, successoresque illius debebunt et tenebuntur. In cuius rei fidem et evidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus subappendi iussimus et manu propria subscripsimus. Datum Cracoviae, die vigesima quarta mensis iulii, anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo. Praesentibus generosis et nobilibus Thoma Postękalski viceprocuratore castri Cracoviensis, Alberto Borzowski notario castrensi Cracoviensi, Stanislaw Bieliński, Nicolao Niesulowski, Jacobo Kozłowski, Alberto Paproccki et aliis quam plurimis testibus fide dignis circa praemissa existentibus.

Idem qui supra manu propria subscripsit.

(Archiwum Ziemskie w Krakowie. Teutonic. 12 s. 603—604).

4. Kraków, 13. V. 1562.

Joannes Bonar de Balicze, liber baro in Camieniecz et Ogrodzieniecz, castellanus Biecen(sis), magnus procurator generalis Cracoviensis, Scepusiensis, Rabstinensis etc. capitaneus, significamus..., quia coram nobis constitutus personaliter famatus Joannes Scharfenberg, filius olim famati Marci Scharfenberg civis et tipographi Cracoviensis..., fassus est..., quia de omni iure quodcunque sibi competebat in et super molendino papiraceo nostro Baliciens, famato Valentino Scharfenberg fratri suo germano, in totum condenscendit ac idipsum ius suum... in ipsum Valentinum successoresque eius perpetue transfudit, recognoscens et confitens sibi et successoribus suis in praemissis satisfactum esse. In cuius rei firmiorem fidem... sigillum nostrum appendi iussimus et manu nostra subscripsimus. Actum et datum Cracoviae, feria quarta ante festum Pentecosten anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo secundo.

Jo(annes) Bonar de Balicze Cast(ellanus) Biecen(sis) manu propria subscripsit.

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Teutonic. 12 s. 604—605).

5. Kraków, 6. II. 1565.

Iudicium dominorum commissariorum sex civitatum pro festo Purificationis Mariae anno Domini 1565.

Inter dominum Nicolaum Szarfemberk et Stanislaw Jedwath. Nos consules sex civitatum Cracoviae, Sandecz, Casimiriae, Bochnae, Wieliczka et Ilkusz iudicii supremi regalis Theutonici Maideburgensis

commissarii deputati et privilegiati recognoscimus publice.... quia nos.... hanc, quae sequitur, tulimus sententiam.

Cum causa inter famatos Stanislaum Jedwat pro suo ipsius interesse ac tanquam naturalem tutorem liberorum suorum ex honesta olim Elizabethe, filia olim Marci Scharfembergk bibliopolae civis Cracoviensis, ipsius vero legitima uxore susceptorum actorem ab una et Nicolaum Scharfembergk, unum ex haeredibus praedicti Marci bibliopolae, scabinum cives Cracovienses conventum parte ab altera ratione divisionis bonorum, per decessum praedicti Marci derelictorum, inter liberos et haeredes eiusdem Marci iam antea facta, oborta esset ac coram iudicio scabinali Cracoviensi inferiori prius mota, ab eo deinde... ad iudicium scabinale castri Cracoviensis superius per appellationem esset delata. A quo non multo post pars conventa tribunal nostrum commissariale sex civitatum appellavit. In termino itaque hodierno ex appellatione proveniente... cum intellexissemus ex eiusdem causae rotulo coram nobis producto, actorem coram illo primae instantiae iudicio proposuisse contra conventum in eiusmodi divisione bonorum coniugem olim suam, praedictam Elizebetam esse circumventam, idcirco quod cessisset illi sors in duobus molendinis in fundo Balicze existentibus non liberis, ac in aliena potestate alienoque iure existentibus, in cuius sortis libero tranquilloque usu praedictam suam uxorem propter servitutem illorum bonorum neque unquam fuisse, neque hactenus liberos suos ex eadem Elizabetha susceptos esse posse recensebat dominum enim illorum bonorum proprietarium, in quorum fundo eiusmodi molendina consistunt, magnificum scilicet olim dominum Joannem Boner de Balicze castellanum Biecensem, dum esset superstes, a possessione et usufructu eiusdem sortis, quae uxori illius cessit, illam prohibuisse. Addens insuper eiusmodi bonorum divisionem factam esse non sine suspicione cupiditatis ac in damnum uxoris suae et liberorum, postulans ab eodem iudicio, ut idem Nicolaus iure mediante compellatur ad instaurandam denuo ac ex integro praedictorum bonorum inter omnes haeredes divisionem. Offerens etiam se iuramentum corporale velle praestare, quod neque praedicta sua uxor, neque ipse hactenus unquam fuerit in illius sortis exdivisae usufructu et possessione. Ex adverso famatus Nicolaus Szarffembergk conventus, in sua responsione contra actoris propositionem instituta, per suum procuratorem affirmabat divisionem illam bonorum, de quibus contentio est, iam ab annis quatuordecim factam, actis consularibus Cracoviensibus contentam, iuste, aequaliter bonoque ordine inter praedictos haeredes transactam esse, praedicans suspensionem aliquam cupiditatis in ea ipsa bonorum divisione nullo modo praetendi posse. Ideo quod iuxta contenta decreti Maiestatis Sacrae Regiae schedulae ab omnibus bonorum participus sint prius revisae, perlectae ac demum oclusae per sortitionemque a singulis bonorum participibus coram officio consulari Cracoviensi per ordinem palam acceptae, in quibus sic oclusis praesentique

officio consulari Cracoviensi perceptis, suspicio ulla cupiditatis neutiquam esse potuit.

Addens insuper omnes haeredes divisioni eiusmodi bonorum iuxta eiusdem decreti Maiestatis Sacrae Regiae praescriptum interfuisse. Ad eandemque praedictam Elizabetham per maritum suum Stanislaum Jedwath consensisse certamque summam pecuniariam, quae ad illam sortem bonorum immobilium per alios participes est ei adiecta, percepisse de eaque illos quorum intererat quietasse, per quam summarum pecuniariorum perceptionem ac de eis quietationem satis superque eam divisionem approbasse ac ratificasse. Ad haec ipsam Elizabetham, dum esset superstes, una cum ipsius marito in possessione eiusmodi sortis fuisse ac nunc demum etiam ipsum esse. Imo vero subsequutam esse talem bonorum divisionem et venditionem sortis quartae in iisdem molendinis papiraceo et farinaceo per Joannem Scharfembergk fratri suo Valentino facta. Quae quidem venditio nunquam successisset, nisi prius venditor et emptor fuisset in mutuo et tranquillo praedictorum molendinorum usu et possessione, postremo neque ulli cohaeredum eiusmodi bonorum divisionem, excepto solo actore, insufficientem ac perperam factam videri, petens ab eodem iudicio se ab impetitione actoris, uti non satis deliberate instituta, se absolvi, vel quid sit iuris.... Nos itaque.... cassata... sententia iudicii scabinalis superioris castri Cracoviensis, eam, quae a iudicio scabinali inferiori Cracoviensi est lata,... confirmamus hac nostra sententia mediante atque partem victam, nempe famatum Stanislaum Jedwat in litis expensis coram quibuscumque iudiciis hactenus in ea ipsa causa factis, condemnamus... In cuius rei fidem et testimonium praesentibus sigillum nostrum est subappensum. Actum et datum in arce Cracoviensi, feria tertia post Purificationis Mariae anno 1565.

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Teutonic. 58 s. 113—119).

6. Kraków, 29. VIII. 1592.

Actum coram officio honoratorum dominorum advocati et scabinorum Cracoviensium sabbato post festum sancti Bartholomaei proximo anno Domini 1592.

Coram eodem officio constitutus personaliter nobilis Valentinus Schaffemberger.... fassus est se officinam suam papiraceam alias papiernia in fundo villae Balicze consistentem abscessisse... magnifico domino Joanni Firlej de Dąmbrowicza, thesaurario regni... omne et universum ius suum in prenominatum magnificum... transferendo.

(Archiwum Miejskie w Krakowie ,rkps 25 s. 305-6).

7. Kraków, 11. II. 1651.

Actum in castro Cracoviensi sabbatho ante festum sancti Valentini martyris proximo anno Domini millesimo sexcentesimo quinquagesimo primo.

Subditorum de villa Balice iuramentum.

Ad officium et acta praesentia castrensia capitanealia Cracoviensia personaliter venientes laboriosi Stanislaus Iurek, Joannes Kowal, Thomas Iadancyk ministerialis de villa Balice, subditi successorum olim nobilis Stanislai Amenda, possessionis ad praesens generosae Barbarae Wizemberkowna, relictae consortis olim eiusdem nobilis Stanislai Amenda, secundi vero nuptus generosi Alexandri Strzyżewski, praestiterunt corporale iuramentum.... in eam iuramenti rotham: Iż we wsi Balicach papierni niemasz, która przedtym bywała a od lat dwudziestu czterech spustoszała...

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Rel. Castr. Crac. 79 s. 445-6).

8. Kraków, 29. V. 1668.

Actum in castro Cracoviensi feria tertia post festum Sanctissimae et Individuae Trinitatis proxima A. D. 1668.

Laboriosi Petrus Knap et Bartholomaeus Maruch de villa Balice subditi... praestiterunt iuramentum in eam rotham: iż we wsi naszej papiernia od lat kilkudziesiąt spustoszała i żadnego pożytku nie czyni...

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Varia 19 s. 12).

9. Kraków, 19. X. 1680.

Actum in castro Cracoviensi sabbatho post festum s. Hedvigis electae proximo A. D. 1680.

Laboriosi Andreas Istup et Bartholomaeus Maruch cmethones de villa Balice, magnifici Francisci in Słupow Szembek capitanei Biecensis haereditaria, subditi, praestiterunt iuramentum in eam rotham: iż lubo we wsi naszej Balicach z dawnych czasów bywała papiernia..., teraz jednak więcej niż od lat czterdziestu — ile ludzie pomnieć mogą — teje papierni... nie masz, cale z gruntu taż papiernia spustoszała, z czego podatku Rzplitej opłacać nie możemy...

(Archiwum Ziemskie w Krakowie, Varia 23 s. 77).

ARCHIWALJA MIASTA SAMBORA.¹⁾

Niewiele miast może poszczycić się tak bogatym materiałem archiwalnym jak Sambor w woj. lwowskim, materiałem, świadczącym o historycznej przeszłości tego miasta, o jego znaczeniu, jako bogatej królewskiej, która parokrotnie była oprawą królowych: Bony w XVI, a Marysieńki w XVII wieku.

Podczas gdy archiwalja innych miast doczekały się choćby częściowego wydania, a przynajmniej skatalogowania, to materiałem samborskim poświęcono dotychczas jedynie pobieżne omówienia: w artykule B. Płoszczańskiego „Sambor w Hałyczyni²⁾”, w „Kronice miasta Sambora”, wydanej przez M. Budzynowskiego w 500-ną rocznicę wystawienia aktu lokacyjnego³⁾, oraz w artykule L. Dziedzickiego o Samborze w Słowniku Geograficznym⁴⁾.

1) Poczuję się do miłego obowiązku złożenia na tem miejscu gorącego podziękowania wszystkim, którzy mi w pracy pomagali, w szczególności Pani Doc. Dr. Helenie Polackównie za wskazanie mi tematu i kierowania pracą, tudzież Ks. Proboszczowi Michałowi Ziajce, P. Komisarzowi miasta Stanisławowi Wajdzie, P. Seniorowi Korporacji Mieszczańskiej Pawłowi Popemu, oraz P. Kustoszowi Muzeum „Bojkiwszczyzna” D-rowsi Włodzimierzowi Kobielnikowi, za udostępnienie materiałów i ułatwienie poszukiwań; wdzięcznie również wspominam za tę samą pomoc ś. p. Ks. Kanonika Franciszka R a b i j a.

2) P ł o s z c z a ń s k i j B., Sambor w Hałyczyni, Prykarpackaja Ruś, cz. I, Lwów, 1885.

3) B u d z y n o w s k i M., Kronika miasta Sambora zebrana i wydana ku uczczeniu 500-nej rocznicy założenia miasta Sambora, Sambor, 1891. Por. Rec. Kwart. Hist. 1892, str. 625.

4) S ł o w n i k G e o g r a f i c z n y Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. X, Warszawa, 1889, str. 227—246.

Płoszczańskij podał w swej rozprawie szereg przyczynków do dziejów miasta, w szczególności zajął się historją cerkwi obrządu grecko-katolickiego, jednak nie powołał miejsca przechowania źródeł, z których czerpał swe wiadomości. Większą już wartość posiada artykuł Dziedzickiego, w którym autor, opracowując dzieje miasta w zarysie, podał dość dokładny wykaz źródeł i biblijografię Samborszczyzny; główne przecież znaczenie tego artykułu polega na tem, że zawiera on szereg wiadomości o archiwaljach, także i takich, które do dziś się nie dochowały. Budzynowski w swojej „Kronice miasta Sambora” oparł się w znacznej mierze na artykule Dziedzickiego.

Przywilej lokacyjny z daty w Nowym Samborze 13 grudnia 1390, którym Spytko z Melsztyna, wojewoda i starosta krakowski, pan na Samborze, sprzedaje za 80 grzywien pra-skich Henrykowi, niegdyś wójtowi w Łańcucie, wójtostwo w Samborze, nazwanym w dokumencie też Pohoniczem, pozwalając mu tu założyć miasto na prawie magdeburskiem, wydrukowany został w t. VI-ym Aktów Grodzkich i Ziemskich ⁵⁾, wedle kopji z końca XV w., znajdującej się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, nr. rkpisu 1873, str. 165 — 167. Wcześniej wydrukowali ten dokument: Baliński w pracy p. t. „Spytko z Melsztyna i jego ród” (Biblioteka Warszawska, 1844, cz. III, str. 271—310), oraz M. Turkawski w pracy „Spytko z Melsztyna, wojewoda krakowski, założyciel Sambora” (Lwów, 1876). Oryginał tego dokumentu nie jest znany.

Od czasu ukazania się wyżej powołanych rozpraw, dotyczących Sambora, mija już kilkadziesiąt lat. Ta okoliczność skłoniła mnie do podjęcia badań, mających na celu stwierdzenie, jakie były koleje losu archiwaljów miasta i jakie jest teraźniejsze rozmieszczenie tych archiwaljów.

*
*
*

⁵⁾ A. G. Z. z czasów Rzeczypospolitej z archiwum t. zw. bernardyńskiego we Lwowie... wydane staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego t. VI, Lwów 1876, nr. II, str. 2.

Archiwalja miasta Sambora podzielić można na trzy zasadnicze typy: 1) świeckie, 2) duchowne i 3) varia, przechowane w muzeum regionalnem „Bojkiwszczyna”. Zajmiemy się kolejno omówieniem wszystkich tych trzech typów.

I. A r c h i w a l j a ś w i e c k i e.

Archiwalja świeckie podzielić z kolei można na cztery grupy, przechowywane dawniej lub obecnie: A) w lokalu Chrześcijańskiej Korporacji Obywateli Miejskich, B) w Ratuszu, C) w lokalach poszczególnych cechów, D) w Lwow-skim Archiwum Państwowem.

A. C h r z e ś c i j a ń s k a K o r p o r a c j a O b y w a t e l i M i e j s k i c h posiada najcenniejszy materiał w postaci 65 oryginalnych dokumentów, częścią pergaminowych, częścią papierowych, które niewątpliwie są niemałym zrębem przywilejów królewskich dla miasta Sambora.

Znajdują się one w lokalu Korporacji (Rynek I. 32), umieszczone w specjalnie na ten cel sporządzonych sześciu puszkach blaszanych i jednym pudełku drewnianem. Wszystko w żelaznej skrzyni. W każdej puszcze znajduje się po kilka dokumentów, jednak tylko przypadek stanowi o ich wspólnem pomieszczeniu w danej puszcze.

Katalogu ani inwentarza Korporacja nie posiada; spis tych aktów, sporządzony 1 lipca 1898 r., a zawierający datę roczną i nazwisko wystawcy, nie nadaje się do użytku naukowego⁶⁾.

Stan zachowania dokumentów naogół jest bardzo dobry.

Na stronie zewnętrznej każdego dokumentu przyklejona jest kartka z imieniem wystawcy, datą roczną i potrójnemi sygnaturami. Pochodzi ona prawdopodobnie z r. 1898, w którym sporządzono wyżej wspomniany spis. Poza tem dokumenty znaczone są literami wielkiego łacińskiego alfabetu,

⁶⁾ Sporządzone przezemnie regesta archiwaljów samborskich są opublikowane w Zabytkach dziejowych, wydawanych przez Towarzystwo Naukowe we Lwowie, t. IV zesz. 2, Lwów 1936.

jako sygnaturami może dawnej registratury miejskiej, ale co do tego trudno się zorientować.

Wśród tych 65 dokumentów, przechowywanych w Korporacji mamy: a) 53 oryginały pergaminowe, w tem: 3 z XV w., 34 z XVI w., 11 z XVII w., 5 z XVIII w.; b) 12 oryginałów papierowych, w tem: 2 z XVI w., 8 z XVII w., 2 z XVIII w.; c) dwie kopje: jedną pergaminową z XV w. i jedną papierową (uwierzytelnioną) z XVII w.

Najstarszym dokumentem tego zbioru jest oryginał pergaminowy z daty Przemyśl, 25 maja, 1406, którym Maciej, biskup przemyski, transumuje nadanie Elżbiety, wdowy po Spytku, wojewodzie krakowskim, na rzecz Dominikanów samborskich, wystawione w Samborze 8 maja 1406 r. Najpóźniejszym zaś jest oryginał pergaminowy z daty Wiedeń, 19 lutego, 1795, którym cesarz Franciszek II potwierdza i uzupełnia przywilej Józefa II dla Sambora z daty Wiedeń, 26 czerwca 1788 roku.

Z oryginałów, 42 opatrzone są w pieczęcie, które przedstawiają 19 typów pieczęci królewskich: Zygmunta I — 2, Zygmunta Augusta — 2, Stefana Batorego — 2, Zygmunta III — 5, Jana Kazimierza — 1, Michała Wiśniowieckiego — 2, Jana III Sobieskiego — 1, Augusta II — 2, Augusta III — 2. Reszta pieczęci odpadła. Kilka zaledwie jest pieczęci niekrólewskich: biskupa przemyskiego Jana Dziaduskiego z h. Jelita, dwie pieczęcie sygnetowe szlacheckie: Jana Tarnowskiego, kanonika przemyskiego i warszawskiego, oraz Gabrjela Biereckiego, komisarzy królewskich, zatarte i bez otoków.

Jeżeli za podstawę podziału weźmiemy osoby wystawców, to otrzymamy: 57 oryginałów królewskich: Zygmunta I — 7, Zygmunta Augusta — 14, Stefana Batorego — 4, Zygmunta III — 16, Władysława IV — 1, Jana Kazimierza — 3, Michała Wiśniowieckiego — 3, Jana III Sobieskiego — 2, Augusta II — 4, Augusta III — 3; 5 oryginałów biskupów przemyskich: Macieja (1391 † 1420) — 1, Mikołaja Błażejowskiego (1453 † 1474) — 1, Andrzeja Oporowskiego (1476—1482) — 1, Jana Dziaduskiego (1545 † 1559) — 2; 2 oryginały cesarskie: Józefa I z zatwierdzeniem herbu miasta (fig.1) i Franciszka II,

wreszcie dokument oryginalny komisarzy królewskich dla miasta Sambora z r. 1629.

Dokumenty wyżej omówione pisane są po łacinie z wyjątkiem trzech: dwóch z XVII w. i jednego z XVIII w. pisanych w języku polskim.

Na wzmiankę zasługuje wspomniana już wyżej ogólnikowo kopja przywileju Władysława Warneńczyka z daty Sambor, 3 sierpnia 1439, którym król zwalnia obywateli miasta od podymnego i podwód, z wyjątkiem trzech wozów, które winni dostarczyć dla przewiezienia kuchni królewskiej do najbliższego postoju w razie pobytu króla lub królowej w mieście, przedmieszczanie zaś mają opłacać podymne w wysokości dwóch groszy szerokich z łąnu.

Kopję tę, pisaną na pergaminie ($44.4 \times 25.9 + 7.2$ cm), bardzo dobrze zachowaną, uważali Budzynowski⁷⁾ i Dziedzicki⁸⁾ za oryginał; że tak nie jest, o tem świadczy brak pieczęci, o której mowa w tekście, oraz wszelkich śladów nacięcia po pieczęci. Pismo, świadkowie, a także itinerarium Warneńczyka, są w zgodzie z epoką⁹⁾, należy zatem uważać dokument ten raczej za kopję współczesną, aniżeli za falsyfikat. Że kopji tej nie przedkładano do widymatu komisarzom królewskim (reszta dokumentów niemal bez wyjątku jest widymowana), tłumaczy fakt, że widymaty na innych dokumentach tego zbioru pochodzą z XVI w., a wtedy mieli mie-

⁷⁾ B u d z y n o w s k i M.: Kronika miasta Sambora, str. 17.

⁸⁾ S ł o w n i k G e o g r a f i c z n y, t. 10 str. 227. Zbiór tych dokumentów nazywa Dziedzicki Archiwum mieszczańskiem i wylicza jako jego zawartość 69 dokumentów pergaminowych. Możliwyby uważać, że od r. 1889 t. j. od chwili wydania t. X Słownika, archiwum to nie doznało uszczuplenia, ponieważ 67 dokumentów Chrz. Korp. Obywateli wraz z dwoma dokumentami depozytu Archiwum Państwowego daje tę samą cyfrę dokumentów. Psuje to obliczenie przydawka p e r g a m i n o w y c h; wskazuje bowiem, że od r. 1889 zniknęło 12 dokumentów pergaminowych.

⁹⁾ W dzień później t. zn. w Samborze 4 sierpnia, 1439, w obecności tych samych świadków zezwala Władysław Warneńczyk szewcom ruskim osiadłym pod zamkiem przemyskim, zajmować się rzemiosłem, oraz wzywa starostę przemyskiego, by szanował ich prawa. Por. A.G.Z. t. VI. str. 29, nr. XIX.

szczenie nowsze już zwolnienie od podymnego na mocy przywileju Zygmunta I z daty Kraków 1 lutego, 1519 r.

B. W R a t u s z u mieściło się niegdyś archiwum, obejmujące materiały do dziejów samego miasta¹⁰⁾ i mieszczaństwa: księgi urzędu radzieckiego, wójtowsko-ławniczego, księgi laudów miejskich, oraz rozmaite inne akta miejskie. Księgi te obejmowały lata stosunkowo późne, od r. 1582¹¹⁾ i to nie systematycznie, lecz z kilkuletnimi nawet lukami¹²⁾; dopiero od połowy XVII w. księgi są bardziej kompletne i sięgają po rok 1787¹³⁾.

Księgi te, oraz fascykuł aktów luźnych, władze miejskie w r. 1922 złożyły jako depozyt do Archiwum Państwowego, Oddział Grodzki, we Lwowie, gdzie tworzą kompleks tomów Dep. B. 179 - B. 281, oraz aktów C. 143 — 248¹⁴⁾.

W Ratuszu zostały jedynie dwie księgi, oraz srebrny okrągły tłok pieczętny, wysoki na 11 cm., o średnicy 35 mm.,

¹⁰⁾ Wiele materiałów, odnoszących się do ekonomji samborskiej znajduje się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, oraz w dziale rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tu się temi materiałami nie zajmujemy.

¹¹⁾ Najstarsza księga, obejmująca lata 1488 — 1527, włączona do depozytu miasta Sambora (B. 179) w Archiwum Państwowem, Oddział Grodzki we Lwowie, nie jest księgą samborską, lecz sądecką. Por. H e j n o s z W., Zabłąkana księga miejska Nowego Sącza, Archeion t. 10, Warszawa, 1932, str. 94—99.

¹²⁾ Z lat 1600 — 1629 brak ksiąg.

¹³⁾ Archiwum Państwowe we Lwowie, Oddział Grodzki, Depozyt Sambor, B. 244, Acta officii consularis Samboriensis 1785 — 1787.

¹⁴⁾ Księgi te nazywa Dziedzicki, op. cit. str. 231 Archiwum miejskiem.

Depozytu miasta Sambora w Archiwum Państwowem we Lwowie, Oddział Grodzki, dokładniej nie omawiamy, ponieważ, wedle § 5 Przepisów o Korzystaniu z Archiwów Państwowych, „osoby korzystające z archiwum nie mogą bez zezwolenia Wydziału Archiwów Państwowych podejmować prac, mających na celu układanie i publikowanie spisów, zestawień, repertoriów i t. d. dla użytku prywatnego i publicznego”. Por. Dziennik Urzędowy Min. W. R. i O. P. Nr. 11/204, Warszawa 1928. Wyjątek zrobiliśmy jedynie w sprawie dwu dyplomów cechowych, gdyż są to jedyne dyplomy tego rodzaju dla Sambora zachowane.

wyobrażający w wolnem polu, ozdobionem ornamentem roślinnym, pędzącego jelenia z szyją przebitą strzałą. W otoku napis: SIGILLUM CONSULARE CIVITATIS SRM. NOVAE SAMBOR 1666 (fig. 2). Jest to zapewne ten sam tłok pieczętny, o którym wspominają pod rokiem 1666 akta radzieckie, jako o fundacji rajcy Jana Krztanowicza¹⁵⁾.

Z ksiąg — jedna, to protokół aktów wójtowsko-lawnicznych z r. 1667. Należy ona integralnie do depozytu samborskiego, do którego powinna też być włączona. Druga księga — to Privilegia Civitatis Samboriensis, księga przywilejów miasta Sambora. Już sam tytuł wystarcza, aby zrozumieć, że księga ta jest niewątpliwie najważniejsza ze wszystkich, jest ona prawdziwym skarbcem wiadomości do dziejów miasta.

Privilegia Civitatis Samboriensis, księga folio, o wysokości 32,5 cm, szerokości 20 cm, zawiera 504 + 3¹ — 40¹ stronic paginowanych, oraz 11 kart na początku i 14 na końcu niepaginowanych. Oprawa księgi papierowa, szaro-fioletowa, grzbiet i rogi z brązowej skóry, pochodzi z czasów późniejszych, na grzbiecie data 1630; księga nosi na sobie ślady starannego naprawiania, liczne karty są podklejone, zaś str. 51—52, uzupełniające zaginioną lub bardzo zniszczoną kartę, pochodzą, jak sądzić można z pisma i papieru, z drugiej połowy XVIII wieku.

Stan zachowania księgi jest naogół dobry.

Papier dla tej księgi użyty jest niejednolity, spotykamy bowiem trojaki znak wodny. Pierwsza karta i wszystkie ostatnie niepaginowane mają znak wodny jelenia, którego ze znakami wodnymi zidentyfikować nie zdołaliśmy (fig. 3). Stronice 481—482 mają filigran, wyobrażający orła i róg w kole, identyczny z typem nr. 934 u Briquet'a¹⁶⁾ i nr. 1073 u

¹⁵⁾ Archiwum Państw. we Lwowie, Oddz. Grodzki, Dep. Sambor, B. 231, str. 172.

¹⁶⁾ Briquet C. M., Les filigranes (Dictionnaire historique des marques du papier des leurs apparition vers 1282 jusqu'en 1600 t. I. Paris 1907; u B a d e c k i e g o, L i c h a c z e w a i P i e k o s i ń s k i e g o, Znaki wodne, Kraków 1893 i 1896, filigranów tych nie znalazłam.

Kamanina¹⁷⁾), spotykany około r. 1628. Filigran ten właściwy jest papierni w Schönberg na Morawach (fig. 4). Wszystkie inne karty mają znak wodny lilji na kartuszu, identyczny z typem nr. 7150 u Briquet'a i nr. 286 u Kamanina, pochodzący z papierni w Nissie, który spotykamy około r. 1554 (fig. 5).

Jeżeli jednak zwrócimy uwagę, że zarówno karty ze znakiem wodnym jelenia, jak też str. 481—482 są niezapisane, nasuwa się przypuszczenie, że dostały się one do księgi później. Przemawia za tem fakt, że karta str. 481—482 jest luźną, zabłąkaną, zaś filigran jelenia spotykamy w księgach samborskich z drugiej połowy XVIII w.¹⁸⁾, zatem w tym czasie, kiedy przypuszczalnie nastąpiła oprawa.

Księga ta jest kopjarjuszem najważniejszych dokumentów miasta Sambora.

Kiedy powstała? Na pytanie to odpowiada pierwsza karta paginowana: „Privilegiorum exempla anno Domini 1562 transcripta”, zaś jednolitość papieru pozwala przypuścić, że do księgi też, złożonej w r. 1562, wpisywano stopniowo ważniejsze akta.

O tem, że księga ta była pojęta jako „metrica civilis”, świadczy napis na czwartej karcie niepaginowanej z r. 1562: „In insigne stemma civium Samboriensium nimirum proconsulis, consulum, advocati et scabinorum totiusque communitatis civitatis eiusdem Sacrae Regiae Maiestatis Novae Samboriensis”, a pod nim rysunek, wyobrażający ku lewej stronie zwróconego jelenia z szyją przebitą strzałą.

Druga karta na początku niepaginowana, najbardziej ze wszystkich zniszczona, zawiera kilka zapisek kronikarskich.

1. „Anno Domini 1623 in die s. Joannis Baptistae. Powietrze wielkie wmieszcze Samborze na ten czas by... y tego roku poczeło się, którego to roku ludzi ta... bardzo wiele wymarło.

¹⁷⁾ K a m a n i n I. i Witwickaja O.: Wodjani znaky na paperi ukraïnskych dokumentiw XVI — XVII w., Kijów 1923.

¹⁸⁾ Arch. Państw. we Lwowie, Oddział Grodzki, Dep. Sambor, B. 175.

Y Artymir Tatarzyn do miasta stur...¹⁹⁾ gdzie Tatarow bardzo wiele pobito. A Bartkowski²⁰⁾ był prze...”

2. „Anno Domini 1626 die 27 Septembris jubileusz wielki w Krakowie zaczął się y tego roku skończył się 27 Novembris²¹⁾, a na ten czas p. Chmieleczki²²⁾ Tatar kielka tysięcy poraził y znacznych wiel... Tatarow poymał, y pobił Muradina sołtana wtrzy... bie zabił y szynowca Kantymirowego poimał. Pod tenże tesz czas swietego jubileuszu czesarski Bethlem Gabor woisko zbyt potężne...”

3. „Anno Domini 1629 mense Octobris wszystek Podlasie Tata... Acz sie nie uczeszili, bo IMP. Chmieleczki... y IMC. wojewoda ruski z woiskiem²³⁾... mało ich co uszło pieso za Kan... nazad był cofnął, nie dowierzając Pol... Kantymirowe-(g)o Kozacy poimawszy głowe mu... na spieczne(g)o Kantymirowe(g)o poimanego odeslano... y inszych zdrajcow infamiowanich Polakow na ten czas... stawano y za to ich pokarano. Rozgniewani... syna swego załuiąc, wracal sie potym pod

¹⁹⁾ W odwet za napady kozackie po śmierci Sahajdacznego wyprowadzają się Tatarzy pod wodzą baszy Kantymira w r. 1623 na Polskę, docierając aż po Przemyśl. Por. *Historja Polityczna Polski*, cz. II (Encyklopedia Polska t. V., cz. II), Kraków 1923, str. 242.

²⁰⁾ Bartkowski, sługa Jerzego Żółcińskiego, skazany został przez burmistrza i rajców miasta Sambora na karę śmierci, ponieważ podczas napadu nieprzyjacielskiego na miasto, połączywszy się z wrogiem, spalił przedmieścia. Magistrat miasta Sambora, *Privilegia civitatis Samboriensis*, str. 471—473.

²¹⁾ Por. *Encyklopedia powszechna*, XIII, Warszawa 1863, str. 484 — 485 sub voce Jubileusz, także *Krótki nauka do dostąpienia jubileuszu przez D. Andrzeja Victorella*, z włoskiego na polski przełożona i terażniejszemu jubileuszowi krakowskiemu przystosowana, Kraków 1626.

²²⁾ Stefan Chmielecki odniósł walne zwycięstwo nad Tatarami w bitwie pod Białocerkwią (9.X. — 13.X.) Por. *Hist. Pol. Polski*, cz. II, str. 244.

²³⁾ Za popieranie przez Polskę carzyka krymskiego Szahin Giraja, oddziały tatarskie zapuściły się po Lublin i Przemyśl. Stefan Chmielecki i wojewoda ruski Stanisław Lubomirski zadali im ciężką klęskę pod Monasterzyskami i Bursztynem. Por. *Ibidem*, str. 244.

Sniatyn y dobyć... miał z sobą janczarów 300, ale iednak... ludu do 500 wrocil sie nazad, mieszczan...

Tego roku z Gustaphem przymierza zaslu.. sie zawarło ²⁴), „ktory zapowierzywszy sie... przy nich dostalo. Bo na wielu...”

Zapiski z r. 1623 i 1626 pisane są jedną ręką. Karta ta, luźna, bez znaku wodnego, dostała się do księgi może podczas oprawy.

Księga „Privilegia Civitatis Samboriensis” składa się z dwu części. Część pierwsza str. 1—504 obejmuje, że tak powiem, materiał świecki, sprawy i przywileje dotyczące miasta. Część druga książki, str. 3' — 40', pisana na innym papierze²⁵), o wiele gorzej zachowana, zawiera kopje dokumentów, odnoszących się wyłącznie do kościoła parafjalnego w Samborze z lat 1402—1669 i stanowi dla siebie odrębną całość. Pisana jedną ręką powstała na gruncie kościelnym za czasów proboszcza ks. Jana Januszowicza (1654—1670)²⁶), następnie zaś włączona została do księgi przywilejów.

Na czas, kiedy to włączenie mogło nastąpić, rzucają pewne światło dwie zapiski marginalne z r. 1714, obliczające wiek przywilejów: Macieja Pstrokońskiego, biskupa przemyskiego z r. 1605 (str. 17') i króla Władysława IV z r. 1645 (str. 21'), czynione tą samą ręką i atramentem, co poprawki w tekście (np. na stronicach 3', 6', 10', 15'), czyli można przypuścić, że w tym roku, po skorygowaniu tekstów, włączono tę część do całości.

Najpóźniejszą zaś datą części pierwszej jest opis lustracji arsenałów cechowych z roku 1713 (str. 228).

²⁴) Rozejm ze Szwecją na przeciąg 6 lat zawarty w Altmarku 29 września 1629. Por. I b i d e m, str. 241.

²⁵) Znaków wodnych z powodu bardzo gęstego pisma nie można rozeznąć.

²⁶) Mag. m. Sambora, P r i v. C i v. S a m b. str. 27: Et hic finis et coronis (sic) privilegiorum ecclesiae praepositalis Samboriensis perillustri et admodum reverendo Joanne Januszowicz canonico Praemisliensi, prothonotario apostolico, praefatae ecclesiae Samboriensis legitimo rectore et praeposito ab anno Domini 1654 to feliciter praesidente. A. M. D. G. B. M. V. Honorem.

Daty najpóźniejsze: 1713 dla części pierwszej i 1714 dla części drugiej, tak bliskie sobie, będą zatem terminus ad quem powstania księgi.

Wiele rąk przy części pierwszej pracowało, mimo to, wśród braku naogół systematyczności dają się wyróżnić pewne wytyczne. Wiele kart, zupełnie pustych²⁷⁾, niezaopatrzonych w tradycyjne vacuum, czeka niejako na wypełnienie; nieraz tekst, nagle urwany, wtłoczony zostaje w następny (np. str. 310), innym razem pozostało miejsce wolne, jakby je pisarz zostawił sobie na uzupełnienie (np. str. 279, 324). Niektóre natomiast sprawy, jak lustracje arsenałów miejskiego i cechowego z lat 1663—1713 (str. 134—232) są złączone razem, podobnie akta dotyczące sporów burmistrza i rajców z przedmieszczanami (str. 337—391); te ostatnie pisane są jedną ręką.

Każdy prawie tekst zaopatrzony jest w nagłówek, często regest lub dyspozycje dokumentów, znajdujące się na marginesie, pisane są inną ręką i atramentem, pochodzą zatem może od osób, których pieczy księga była powierzona²⁸⁾.

Księga „Privilegia Civitatis Samboriensis” obejmuje w części pierwszej str. 1—504 kopje dokumentów z lat 1451—1695²⁹⁾, wpisy oryginalne władz miejskich, oraz lustracje arsenałów miejskiego i poszczególnych cechów z lat 1663—

²⁷⁾ Karty puste: str. 247—265, 280—284, 286—290, 296—298, 306—309, 313—315, 328—336, 400—410, 436—452, 477—491.

²⁸⁾ Na karcie trzeciej od początku, niepaginowanej, umieścił pisarz miejski Andrzej Ziętkiewicz (około r. 1629) następujące sentencje z wierszowaną wykładnią w polskim języku, może własnego pomysłu:

Concordi collegio nihil fortius.

W zgodzie y płot iest murem, mur płotem w niezgodzie,
Karz złych, dobrych miłui, chceszli być w swobodzie,
Sturmui iak chcesz, wysuszai mózg swoi fortelami,
My w zgodzie iako mur: y Pan Bog iest z nami.

Procul hinc affectus et cura privati.

Precz z łakomstwem, kto swoje nad spolne przekłada,
Ten sie wniwecz obraca y z grātu upada.

²⁹⁾ W transumptach od r. 1415.

1713³⁰); w drugiej części, str. 3' — 40', kopje dokumentów z lat 1415—1669³¹).

Razem zawiera księga 138 pozycji, z tego: 21 oryginalnych wpisów władz miejskich, 94 kopij przywilejów królewskich, oraz 21 kopij dokumentów wydanych przez różne władze i urzędy: komisarzy królewskich, władze duchowne, starostów samborskich, sąd zadworny, sąd ziemski i grodzki przemyski.

Językiem dokumentów jest do roku 1568³²) wyłącznie łacina, potem spotykamy tu i ówdzie język polski, względnie dokumenty po łacinie i po polsku pisane.

Z roku 1684 np. pochodzi tłumaczenie przywileju Zygmunta Augusta z daty Kraków 7 stycznia 1551, którym król potwierdza ustawy cechu bednarzy samborskich (str. 117, 122—125)³³).

Na pytanie, jaką wartość posiadają kopje w tej księdze zawarte, musimy odpowiedzieć, że bardzo wielką. Część druga (str. 3' — 40'), obejmująca 18 kopij dokumentów, odnoszących się do kościoła parafjalnego, przepisana jest wprost z oryginałów, jak o tem świadczą wzmianki w nagłówkach, — są to zatem kopje bezpośrednie. Podobnie większość kopij części pierwszej (str. 1—504) jest przepisana wprost z oryginałów, a porównanie odpisów tych z dostępnymi oryginałami dało dobre wyniki.

Czy mamy przed sobą zupełny zbiór przywilejów miasta Sambora?

Do skontrolowania tego posłużą nam następujące zestawienia:

³⁰) W szczególności z lat: 1663, 1664, 1666, 1670, 1675, 1682-84, 1691, 1694, 1697 — 1702, 1704, 1705, 1710 — 1713.

³¹) W transumptach od r. 1402.

³²) Knyszyn, 10 lutego, 1568. Zygmunt August pozywa przed swój sąd burmistrza i rajców Sambora w sprawie przywłaszczania sobie dochodów od przedmieszczan, str. 32 — 33.

³³) Articuli prawa cechu bednarskiego samborskiego od świętej pamięci od krola polskiego Zygmunta wtorego danego z łacińskiego na polskie przełożone dla łączniejszego zrozumienia roku pańskiego 1684.

1. Spis przywilejów i aktów, sporządzony w r. 1630 „*Regestrum privilegiorum, quietationum, commissionum et aliorum fasciculorum Reipublicae civitatis Samboriensis in fisco civili reconditorum anno 1630 die 10 Octobris conscriptum*”³⁴).

2. Zestawienie z roku 1712, uzupełnione w r. 1713³⁵) i 1717³⁶). „*Connotatio omnium privilegiorum et decretorum commissionis tum fasciculorum variarum causarum etc. quaecumque in archivo curiae civitatis Samboriensis reperiuntur, post novam electionem utriusque magistratus et communitatis ob meliorem ordinem et in post conservationem revisum anno 1712 die 18 Julii*”.

3. Specyfikacja przywilejów od r. 1491 do roku 1740 panom delegowanym w drogę warszawską Bazylemu Pankiewiczowi, Matyaszowi Sieleckiemu syndykowi wydana³⁷).

4. Spis przywilejów z roku 1786: „*Consignatio privilegiorum civitatis Sambor circuli Samboriensis parata 14 Octobris 786*”³⁸).

Ze zbadania wyżej wymienionych spisów wynika, że księga „*Privilegia civitatis Samboriensis*” nie zawiera wszystkich przywilejów do roku 1713 (tempus ad quem powstania księgi) dla Sambora nadanych³⁹).

C. Poszczególne c e c h y, złożone pod zaborem austriackim w korporację rzemieślniczą, posiadały niegdyś cały szereg przywilejów, dokumentów i ksiąg cechowych.

³⁴) Mag. m. Sambora, *P r i v. C i v. S a m b.* karta piąta na początku, niepaginowana.

³⁵) Arch. Państw. we Lwowie, Oddz. Grodzki. *D e p. S a m b o r. B. 227*, str. 274-5. Anno 1713 feria tertia post. dominicam Nativitatis Joannis Baptistae proxima (27 czerwca) revisum et sicut praemissum regestrum plane sine detrimento claves arce reponente spect. Stanisław Palaszek consule antiquo et iurium... custode.

³⁶) *I b i d e m.* Die 23 Julii anno 1717-mo in praesentia officii utriusque revisum, omne inventum et itidem in archivo relictum.

³⁷) Arch. Państw. we Lwowie, Oddz. Grodzki, *D e p. S a m b o r, C. 202.*

³⁸) *I b i d e m, C. 237.*

³⁹) Na podstawie dyplomów Korporacji Mieszczańskiej, księgi „*Privilegia Civitatis Samboriensis*” i in. sporządziłam katalog aktów miasta Sambora z lat 1390 — 1795, w 323 pozycjach.

Z oryginałów do dnia dzisiejszego zachowały się jedynie dwa dyplomy pergaminowe, włączone do depozytu miasta Sambora w Archiwum Państwowem we Lwowie, Oddział Grodzki, gdzie tworzą grupę dyplomów A. 191—192. Natomiast kilka kopij dyplomów cechowych znajdujemy w „*Privilegia Civitatis Samboriensis*”, oraz w księgach urzędu radzieckiego. Wobec tego piszemy o archiwaljach cechowych głównie na podstawie wspomnianego już artykułu Dziedzickiego ⁴⁰⁾, uzupełniając go wedle możliwości.

Cech krawiecki miał w skrzynce drewnianej siedm dokumentów pergaminowych, księgę cechową z lat 1576—1687, pieczęć cechową i przyrząd do znaczenia świec. W r. 1523 otrzymali krawcy samborscy wzór ustawy cechowej od cechu lwowskiego, którą potwierdził Zygmunt I w r. 1542 ⁴¹⁾. W r. 1557 otrzymał ten cech od cechu krawców lwowskich wskazówki i rysowane wzory majstersztyków ⁴²⁾. Artykuły cechowe, potwierdzone przez burmistrza i rajców miasta Sambora w dniu 5 października 1660 r. ⁴³⁾, zatwierdził w tym samym roku Jan Kazimierz podczas swej bytności w tem mieście.

Cech szewcki posiadał dokument Stanisława Odrowąża z r. 1528, którym potwierdza on przywilej Jana Odrowąża z r. 1512, artykuły cechowe potwierdzone przez Zygmun-

⁴⁰⁾ Słownik Geograficzny t. 10, str. 232. Już zdaje się w 1889 r., kiedy autor pisał swój artykuł, szereg oryginałów nie istniał, ponieważ podaje ich treść z oblat w księgach miejskich i z kopij w rękopisach Ossolineum.

⁴¹⁾ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. Th. Wierzbowski, t. IV, Varsaviae 1910, str. 405, nr. 7005.

⁴²⁾ W Katalogu archiwum aktów dawnych miasta Przemyśla, ed. J. Smółka, Przemyśl 1927, mamy pod nr. 106 (str. 32) dyplom pergaminowy, bez daty, dnia i miejsca (tekst częściowo obcięty), w którym krawcy lwowscy dają krawcom samborskim wyjaśnienie w sprawie zawarcia małżeństwa; na odwrociu tego dyplomu wymalowane są przedmioty sztuki krawieckiej. Jest zatem możliwe, że dokument ten identyczny jest z wyżej wymienionym aktem z r. 1557.

⁴³⁾ Arch. Państw. we Lwowie, oddz. Grodzki, Dep. Sambor, B. 229, str. 44—50.

ta I w r. 1542, przywilej Władysława IV, z daty Lwów 20 października 1634, którym potwierdza ustawy cechu szewckiego samborskiego nadane przez królów: Zygmunta Augusta w Piotrkowie na sejmie walnym, 16 stycznia 1563, Stefana Batorego we Lwowie 2 czerwca 1578 i Zygmunta III w Warszawie, na sejmie walnym 25 marca 1597⁴⁴⁾). Dalej mieli szewcy samborscy przywilej Zygmunta III z daty Warszawa, 8 marca 1619, którym król zezwala na otwarcie czterech nowych kramów szewckich, a czynsz z nich przeznaczają na obwarowanie miasta⁴⁵⁾), wreszcie przywilej Jana III Sobieskiego z r. 1691⁴⁶⁾).

Cech rzeźniczy miał w skrzyni przywilej Zygmunta Augusta, z daty Lublin na sejmie walnym 24 lipca 1566, którym król zezwala na wolną sprzedaż mięsa w Samborze w dnie targowe od św. Małgorzaty do św. Agnieszki, potwierdza ustawy cechowe, a celem zapewnienia ludności zdrowego mięsa, wyznacza komisję z ławników dla badania stanu bydła, pędzonego na rzeź⁴⁷⁾); przywilej ten zatwierdzili: Stefan Batory w Warszawie 8 września 1582⁴⁸⁾), oraz Jan Kazimierz w r. 1655. Dalej posiadał ten cech: zezwolenie cechu lwowskiego rzeźniczego z r. 1596 na używanie ustaw tego cechu przez

⁴⁴⁾ Kopja nieurzędowa tego przywileju z końca XVII w. znajduje się w Arch. Państw. we Lwowie, Oddz. Grodzki, D e p. S a m b o r, C. 160.

⁴⁵⁾ Kopja w Mag. m. Sambora, P r i v. C i v. S a m b o r, str. 63—64.

⁴⁶⁾ Jeden z oryginalnych przywilejów cechu szewckiego uległ zniszczeniu około r. 1660, jak o tem świadczy proces braci cechowych z cechmistrzem Burkiem, „o zepsowanie przywileju cechowego przez niedozór albo raczej nieostrożność jego na ten czas cechmistrza...” Por. Arch. Państw. we Lwowie, Oddz. Grodzki, D e p. S a m b o r. B. 229, str. 33 — 34. Kilka przywilejów szewckich, wypożyczonych wedle relacji b. cechmistrza p. Krzyżanowskiego, w r. 1914 p. Piotrowiczowi, podówczas profesorowi gimnazjalnemu w Samborze, nie zostało dotychczas zwróconych.

⁴⁷⁾ Kopja w Mag. m. Sambora, P r i v. C i v. S a m b o r, str. 25—27.

⁴⁸⁾ I b i d e m, str. 107 — 108.

cech samborski, „Regestr towarzyszoŭ ucziwie wyzwolonych od r. 1717”, rachunki cechowe od r. 1775, oraz znak cechowy w kształcie toporka z r. 1656.

Cech b e d n a r s k i posiadał przywilej Zygmunta III z r. 1600, potwierdzający ustawy cechowe zatwierdzone przez Zygmunta Augusta w r. 1551 ⁴⁹⁾).

Cech t k a c k i miał ustawy cechowe, potwierdzone przez burmistrza i rajców miasta Sambora 11 sierpnia 1660 ⁵⁰⁾ oraz „Katalog braci cechu płóciennego samborskiego wypisany w r. 1785 ze starego na nowo wybrany”, zawierający spis członków z lat 1727 — 1781. Przywilej Augusta II, wydany w Warszawie 14 lutego 1726, a transmujący przywileje Jana Kazimierza z daty Sambor, 12 października 1660, Władysława IV z daty Lwów, 14 października 1634 i Zygmunta III z daty Kraków, 16 grudnia 1602 ⁵¹⁾), znajdował się pierwotnie w archiwum miejskim, później złożono go wraz z depozytem miasta Sambora w Archiwum Państwowem we Lwowie, Oddział Grodzki, Dep. Sambor, A. 192.

Przywilej cechu k u ś n i e r s k i e g o, nadany przez Jana III Sobieskiego we Lwowie 5 stycznia 1683, a zawierający przywilej Jana Kazimierza z daty Lwów, 18 lutego 1656, w którym to przywileju transumowane są z kolei jeszcze wcześniejsze przywileje Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Władysław IV z daty Lwów, 7 października 1636, oraz artykuły tego cechu, uchwalone w Samborze 1 grudnia 1682, pierwotnie znajdował się w archiwum miejskim, później złożono go wraz z poprzednio wymienionym przywilejem dla tkaczy w Archiwum Państwowem we Lwowie, Oddział Grodzki, Dep. Sambor, A. 191.

Cech p i e k a r s k i miał potwierdzenie ustaw cecho-

⁴⁹⁾ Przywilej ten przetłumaczony na język polski (w r. 1684). I b i d e m, str. 117 — 125.

⁵⁰⁾ Arch. Państw. we Lwowie, Oddz. Grodzki, Dep. S a m b o r. B. 229, str. 23 — 28.

⁵¹⁾ Kopja w Mag. m. Sambora, P r i v. C i v. S a m b., str. 86-91.

wych przez Zygmunta III z daty Kraków, na sejmie walnym, 13 marca 1595 ⁵²).

Cech rusznikarski i sztyfterski, który wyłączył się w r. 1615 ze wspólnego dotychczas cechu kowali i złotników, otrzymał 8 kwietnia 1615 r. ustawę cechową, uchwaloną przez burmistrza i rajców miasta Sambora, a potwierdzoną przywilejem Zygmunta III z daty Warszawa, 11 lipca 1616 r. ⁵³).

Cech piwowarów miał przywilej Zygmunta Augusta z daty Kraków 7 stycznia 1551, zatwierdzający ustawy cechowe ⁵⁴).

Istniały w Samborze jeszcze inne cechy (np. kowalski, powroźniczy, rymarski, kołodziejski i stelmachski), ale ich dokumenty się nie dochowały.

D. W roku 1921 do Archiwum Państwowego we Lwowie złożono jako depozyt księgi ingrossacyjne, które pierwotnie znajdowały się w sądzie w Samborze.

II. Archiwalja duchowne.

Wśród archiwaljów duchownych rozróżnić można materiały przechowywane: a) w kościele parafjalnym rzymskokatolickim, b) w cerkwi grecko-katolickiej i c) klasztorze O.O. Bernardynów.

W kościele parafjalnym rzym.-kat. znajdowały się metryki chrztów od r. 1634 ⁵⁵), ślubów od r. 1571, pogrzebów od r. 1671, kopjarjusz dokumentów z r. 1689, kontynuowany do r. 1717 (str. 264), tom aktów parafji (str. 292), oraz wizytacje biskupie z XVIII w., zawierające kopje i streszczenia dokumentów; księgi te, wraz z paru brewjami odpustowymi z XVIII w. dla Brygidek w Samborze, znajdują się

⁵²) Kopja I b i d e m, str. 397 — 399.

⁵³) Kopja I b i d e m, str. 65 — 75.

⁵⁴) Kopja I b i d e m, str. 56 — 59.

⁵⁵) Dziedzicki podaje datę 1599, Por. Słownik Geograficzny, t. 10, str. 231.

obecnie w Archiwum diecezji obrządku łacińskiego w Przemyśle⁵⁶).

W tymże kościele znajdowały się niegdyś również dwie księgi, noszące nazwę „Status ecclesiae Samboriensis” 1549—1731 i 1732—1755. Księgi te nie opisują właściwie stanu i uposażenia kościoła parafialnego od połowy XVI w., ale są kopjarjuszem ułożonych w porządku chronologicznym dokumentów tegoż kościoła i przynależnego doń kościoła w Strzałkowicach, z uwzględnieniem ich rozwoju historycznego w obrębie materji. Zawierają one także wizytacje biskupie, inwentarz ekonomji samborskiej, akta odnoszące się do zakonu OO. Jezuitów i t. p. Księgi te znajdują się dzisiaj wśród depozytu miasta Sambora w Archiwum Państwowem we Lwowie, Oddział Grodzki⁵⁷).

Na genezę ich powstania, a mianowicie, że napisane zostały w r. 1722 na gruncie kościelnym, i tamże kontynuowane, rzuca światło zapiska na stronicy pierwszej księgi pierwszej: „Iura praecipua et principaliora ecclesias praeposituralem simul et parochialem Samboriensem matricem et filalem eius Strzałkoviensem concernentia ex suis originalibus et authenticis scripturis pro visitatione generali ecclesiarum earundem quam ex speciali autoritate illustrissimi, excellentissimi et reverendissimi domini Christophori Joannis in Słupow Szembek⁵⁸) Dei et apostolicae sedis gratia episcopi Praemisliensis, praepositi generalis Miechoviensis illustrissimus et reverendissimus in Christo pater et dominus Michael in Piechowce Piechowski⁵⁹) Dei et apostolicae sedis gratia episcopus Gra-

⁵⁶) Wykaz ten zawdzięczam łaskawej informacji udzielonej mi przez ks. Dra J a n a K w o l k a, Dyrektora Archiwum diecezji, któremu w tem miejscu składam podziękowanie. Por. tegoż Archiwa diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, Przemyśl 1927, str. 52.

⁵⁷) D e p. S a m b o r. B. 280, 281.

⁵⁸) Był biskupem przemyskim 1719 — 1724, przeniesiony w tymże roku na katedrę warmijską, † 1740.

⁵⁹) Znany historyk ur. na Pomorzu 1662 † 1723 w Przemyśle. Wydał przywileje biskupstwa chełmskiego i żywoty biskupów, a zostawił w rękopisie żywoty biskupów przemyskich, E n c y k l o p e d j a p o w s z e c h n a, XX, Warszawa 1865, str. 652.

tiopolitanus suffraganeus, custos, vicarius in spiritualibus et officialis generalis Praemisliensis, Vislicensis, Stopnicensis praepositus peregit et absolvit die 12 et 13 mensis Junii anno Domini millesimo septingesimo vigesimo secundo fideliter et diligenter conscripta". Ciekawy też jest na końcu księgi umieszczony „Regestrum iurium ecclesiarum Samboriensium matricis et Strzałkoviensis filialis et aliorum in actis consistorii Praemisliensis contentorum", zawierający liczbę tomu, względnie folio aktów odnoszących się do kościoła samborskiego, a przechowywanych w konsystorzu w Przemyślu.

Dziś znajduje się w kościele parafjalnym jedynie krótka kronika „Liber memorabilium anno 1895 conscriptum", spisana przez proboszcza ks. Jana Dornwalda, traktująca głównie o dziejach kościoła i zakonach w mieście istniejących. Ciekawy w tej kronice jest spis proboszczów kościoła, poczynawszy od r. 1414 ⁶⁰⁾, sporządzony w r. 1801 przez ks. Michała Rzepeckiego, wedle spisu znalezionej na obrazie Najśw. Panny Marji, „Series rectorum ecclesie (sic) parochialis rit. lat. in Sambor secundum adnotationem in imagine B. M. V. dolorosis (sic) anno 1801 a paracho A. R. D. Michaelae Rzepecki paratam". Spis ten kontynuowany jest do dnia dzisiejszego ⁶¹⁾.

W c e r k w i greco-kat. zachował się zaledwie jeden fascykuł aktów luźnych ⁶²⁾, zawierający kopje kilku dokumentów i to kopje późne z drugiej połowy XVIII w. Mimo że zapiska na okładkach „Konsygnacja dokumentów i wszelkich aktów parafjalnych parafii obrządku graeco-kat. samborskiej, które X. Andrzej Pietrusiewicz 12 stycznia 1834 roku iako na dniu swojej na parocha samborskiego instalacji poczęcia, w oryginałach a poczęści kopiach do rąk i pod swój nadzór odebrał" wspomina o oryginałach, do dziś zachowały się tylko dwa oryginały papierowe, mianowicie: 1) Warsza-

⁶⁰⁾ Liber memorabilium, str. 1,... a fundatione parochiae circa annum 1370 ad annum 1414 non sunt noti rectores ecclesiae parochialis.

⁶¹⁾ Dziś obrazu tego w kościele niema.

⁶²⁾ W sierpniu 1933 r. oddano ten fascykuł na przechowanie do muzeum „Bojkiwszczyna" w Samborze.

wa, 16 maja 1725, August II pozywa przed swój sąd sławetnych Eufrozyne Makulińską i Teodora Niżankowskiego, członków bractwa Narodzenia Najśw. Panny Marji w Samborze, w sprawie zapisu na dobrach medycznych, oraz 2) Lwów, 7 lutego 1760. Burmistrz i rajcy miasta Lwowa wydają Janowi Pruskiemu list dobrego urodzaju. Że jednak wiele od r. 1834 nie zaginęło o tem świadczy summarjusz tego zbioru. Kopje dokumentów, odnoszących się wyłącznie do spraw cerkiewnych, wystawione są przeważnie przez kancelarję Konsystorza grecko-katolickiego w Przemyślu i tam też może znalazłyby się oryginały.

Najcenniejszym zabytkiem klasztoru OO. B e r n a r d y n ó w⁶³⁾ jest obszerna, barwnym językiem pisana, kronika klasztoru, która oprócz dziejów tego zakonu, osiadłego w Samborze w drugiej połowie XV w., zawiera liczne przyczynki do dziejów miasta.

III. M u z e u m r e g j o n a l n e „B o j k i w s c z y n a” n a”.

Mówiąc o archiwaljach miasta Sambora, nie można pominąć materiałów, przechowywanych w muzeum regionalnem „Bojkiwszczyna”. Znajduje się tam dział rękopisów, obejmujący 22 księgi, 17 tek z fascykulami aktów luźnych, oraz kilka dyplomów pergaminowych.

Księgi rękopiśmienne, to przeważnie ewangeljarze, oprawne w deski, powleczone skórą, pochodzące z cerkwi wsi okolicznych. Do ciekawszych należą: ewangeljarz z cerkwi w Rakowej z XVI w., bardzo dobrze zachowany z pięknymi iluminacjami (l. 2540), ustaw typtyk z cerkwi w Straszewicach z XVI w. (l. 2542), ewangeljarz z Tarnawy Solnej⁶⁴⁾ z przytwierdzonym do oprawy z desek, powleczonych skórą, małym krzyżem roboty kijowskiej rzekomo z książących cza-

⁶³⁾ Archiwum klasztorne nie jest dostępne i korzystać zeń nie mogłam.

⁶⁴⁾ Powiat Sanok.

sów ⁶⁵) (l. 2541), ewangeljarz z Rudawki ⁶⁶) (l. 2533), 10 ksiąg „Minei” z XVI wieku z cerkwi w Straszewicach, a przedtem przechowywanych najprawdopodobniej w klasztorze Bazyljanów w Spasie (l. 2530), tudzież fragmenty ewangeljarza z Szadego (l. 2521).

Fascykuly aktów luźnych obejmują materiały, odnoszące się do spraw kościelnych (rozporządzenia konsystorza, metryki chrztów, ślubów i zgonów, inwentarze i t. d.) i do szkolnictwa z 18 i 19 wieku; pozostają one w związku z miejscowościami okolicznymi ⁶⁷).

Wspomnieć wreszcie należy o kilku oryginałach pergaminowych, znajdujących się w Muzeum. Najstarszym z nich jest dokument, dość dobrze zachowany, z daty Przemyśl, 26 lipca 1641, którym tkacze przemyscy przesyłają tkaczom z Soli odpis swoich artykułów. Dalej mamy przywilej Jana III Sobieskiego z r. 1676, nadający probostwo wsi Babiny w dożywocie pobożnemu Hrehorowi Popowiczowi ⁶⁸), oraz dyplom cesarza Ferdynanda II z daty Wiedeń 24 marca 1794, potwierdzający przywileje Starego Sambora z malowanym herbem miasta ⁶⁹). Są tu także dwa dyplomy legitymacyj szlacheckich dla rodziny Kulczyckich (z daty Lwów 20 października 1808) i Jaworskich (z daty Lwów 15 kwietnia 1806) z barwnie malowanymi herbami Sas.

⁶⁵) Wiadomość zawdzięczam Kustoszowi Muzeum D-rowskiemu Kobielnikowi.

⁶⁶) Koło Birczy, powiat Dobromil.

⁶⁷) Fascykuly te odnoszą się do następujących wsi: 1. Wykoty 2. St. Sambor, 3. Strzelbice, 4. Wołcze, 5. Wojutyce, 6. Straszewice, 7. Issaje, 8. Libochora, 9. Sprynia, Nadyby, Smolna, Łopuszanka, Strzyłki, Hołowecko, Topolnica, Wołosianka, 9. Byków, 10. Radłowice i Biskowice, 11. Bilina Wielka, 12. Kulczyce, 13. Stupnica, 14. Hordynia, 15. Michnowice, 16. Stebnik, 17. Kropiwnik.

⁶⁸) Oblatowany w sądzie grodzkim przemyskim 29 kwietnia 1676, Castr. Prem. 594, str. 1171 — 1172.

⁶⁹) Herb Starego Sambora wyobraża półtora krzyża nad księżycem, w otoku napis: *Sigillum Regiae Civitatis Vetus Sambor*.

TABLICA I.

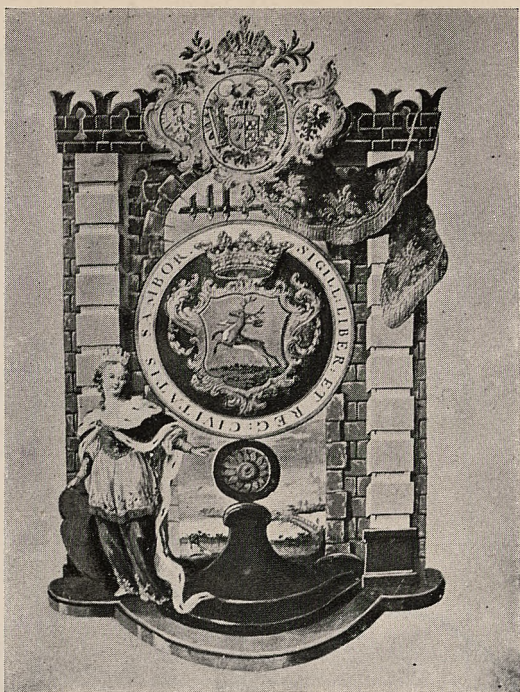


Fig. 1. Herb miasta według przywileju ces. Józefa II z 1788 r.

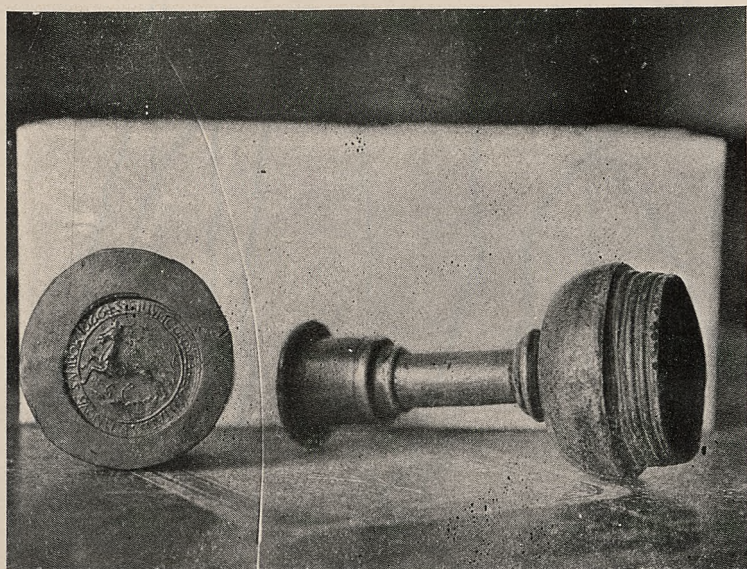


Fig 2. Srebrny tłok pieczętny urzędu radzieckiego 1666 r.

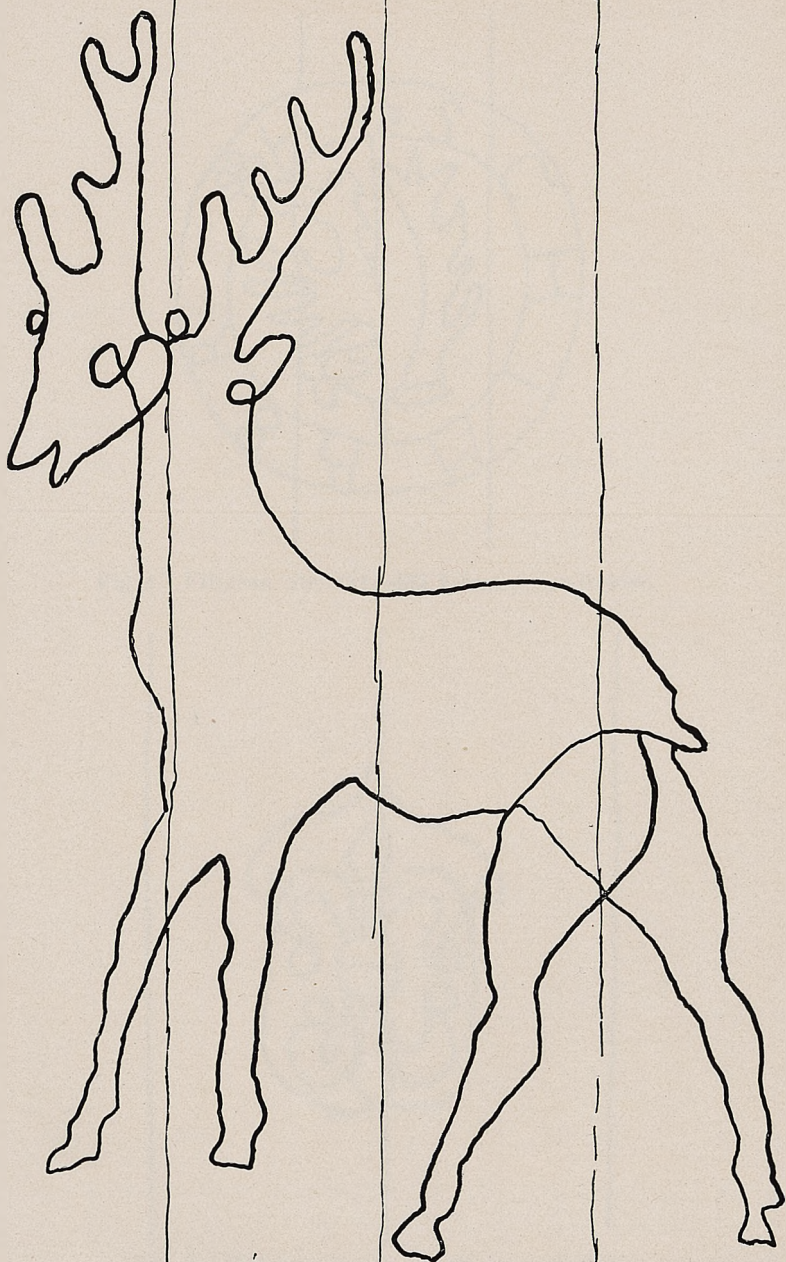


Fig. 3. Filigran karty nlb. księgi przywilejów.

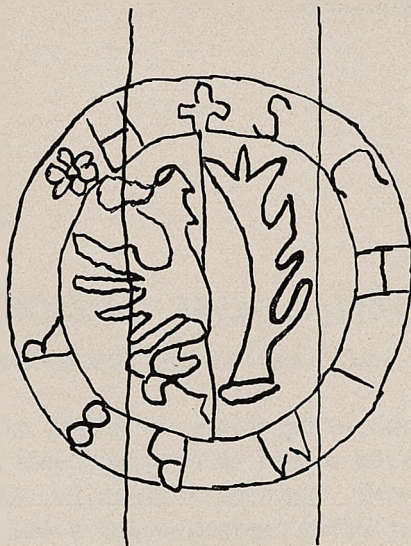


Fig. 4. Filigran Str. 481—482 księgi przywilejów.

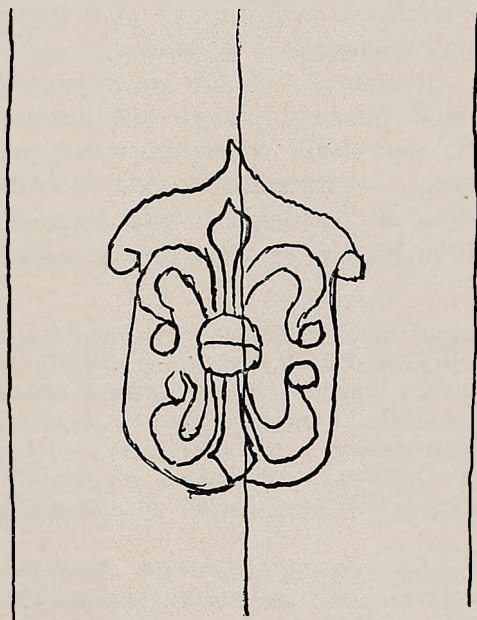


Fig. 5. Filigran częsty księgi przywilejów.



For a full and complete description of the contents of this volume, see the preface.



For a full and complete description of the contents of this volume, see the preface.

Z DZIEJÓW POLSKIEJ ARCHIWISTYKI PRYWATNEJ.

INSTRUKCJA ARCHIWALNA Z XVIII w.

Archiwistyka polska ma swoje piękne karty w przeszłości, ma poważne stanowisko, może jeszcze nie dość znane i ocenione, w rozwoju tej nauki w Europie. Zwracano na to już dawno uwagę, dziś w miarę postępu badań nad dziejami polskich archiwów i ich organizacji, twierdzenie to nabiera coraz większej wyrazistości i słowa Pawińskiego¹⁾ o znaczeniu polskiej archiwistyki stają się naprawdę zrozumiałe i uznane. Do licznych prac nad przeszłością i teraźniejszością polskich archiwów, skupiających się dokoła „Archeionu”, których jakoby podsumowaniem jest wydany z okazji Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Warszawie „Przewodnik po archiwach polskich” Dyr. Siemieńskiego²⁾, pozwolę sobie dorzucić jeden szczegół, aby zachęcić innych do badań nad mało znaną dziedziną archiwistyki prywatnej w dawnej Polsce.

1) „Dzieje archiwów w Polsce nie są dotąd jeszcze skreślone. Jeżeli kiedy do tego dojdzie, to się okaże niewątpliwie, że organizacja ich, ład i porządek, które w nich panowały, staranie, jakiełożono około ich utrzymania, nie tylko wyrównywały temu, co współcześnie było na zachodzie Europy, ale i w wielu razach przewyższały tę gałąź administracji publicznej w państwach ościennych”. A. Pawiński: Archiwum. Artykuł w Wielkiej Encyklopedji Powszechnej, Warszawa 1890, T. 3 — 4, str. 723.

2) Siemieński Józef: Przewodnik po archiwach polskich, I. Archiwa dawnej Rzeczypospolitej. Warszawa, 1933, str. 111 (Wydawnictwo Archiwów Państwowych).

Miałem kiedyś zamiar przygotować pracę obszerniejszą na temat tych zagadnień, ale zarówno zainteresowania moje zawodowe, jak i studja naukowe w innych dziedzinach odwróciły mnie od tego tematu, tak że zbierane notaty i zapiski pozostaną — być może — niewykończone. Chciałbym tylko jednym szczegółem, posiadającym w mojem przekonaniu wartość indywidualną, podzielić się z czytelnikami „Archeionu”.

Jak wszędzie, tak i w Polsce, kult dla aktów i archiwów wychodził z dwu pobudek, z dwu impulsów wewnętrznych. Jeden — to odczuwanie zrozumienia dla pamiątek i świadectw przeszłości krzepiącej lub pouczającej, przeszłości opromienionej sławą tak poszczególnych jednostek, jak i całego narodu, które potomkowie starają się przechować, by pamięć o nich przetrwała wiecznie. Drugi impuls to potrzeba argumentów dla teraźniejszości, dla działań prawnych chwili obecnej, argumentów politycznych, gospodarczych czy prawnych. Stąd konieczność gromadzenia aktów nie tylko dla państwa, ale i dla wszelkich korporacyj i instytucyj, a także dla osób prywatnych. Im bardziej komplikuje się życie społeczne, tem silniej wyrasta ta potrzeba, tem więcej rosną archiwa. Tak było w całej Europie, tak było i w Polsce. Przeto rozwinęły się nie tylko archiwa państwowe: centralne, prowincjonalne i lokalne, miejskie czy kościelne, ale w większych rodzinach magnackich gromadzono skwapliwie dokumenty i akta dla chluby własnego rodu, dla potrzeby administrowania majątkiem, dla udokumentowania prawa własności. Nie bez wpływu było tu napewno zorganizowanie troskliwe archiwów grodzkich i ziemskich, z którymi wszyscy mieli ustawicznie do czynienia. Wzory te decydowały także o rozwoju archiwistyki prywatnej. A był on tem większy, im bardziej różnicowały się stosunki prawne wobec nieuporządkowania ustawodawstwa w dawnej Polsce, co sprzyjało nadmiernemu rozrostowi pieniąctwa wśród rządzącej warstwy szlacheckiej. Ale fakt ten miał dobroczynny wpływ na rozwój w społeczeństwie kultu dla papierów urzędowych, którego wynikiem było staranne przechowywanie tego arsenału argumentów dla ewentualnego procesu z bratem sąsiadem o kopce graniczne, lub

z krewniakiem o spadek bogaty. Składające się na ten arsenał papiery, ujmowane starannie w wiązki, układano według toczonych lub skończonych procesów, spisywano sumarjusze i inwentarze, by w lesie tych aktów łatwiej móc się zorjentować, przeprowadzano kwerendy w archiwach sądowych i metrykach centralnych³⁾). Stąd tych kwerend, sumarjuszy, inwentarzy posiada każdy zbiór ogromną ilość. W bibliotece Ossolińskich wynotowałem tego rodzaju ksiąg sporo, każde archiwum prywatne posiada ich wiele, zestawianych dla całości lub dla poszczególnych spraw, zagadnień lub obiektów majątkowych. Jak zaś skrupulatnie były one oboione, niech przekona następujący przypadek z mojej osobistej praktyki. Swego czasu porządkowałem, a raczej rozpocząłem porządkować archiwum Bursztyńskie, w najstarszej jego części, pochodzącej od Pawła Benoego, kasztelana warszawskiego (+ 1755), jednego z właścicieli Bursztyna, od którego majątek ten przeszedł do Skarbków Rzewuskich i Jabłonowskich. Ossolineum otrzymało to archiwum w stanie zupełnej dezorganizacji, spowodowanej inwazją ukraińską. Rozrzucone akty zbierano po całym parku w Bursztynie, wskutek czego przed-

³⁾ Dąbkowski Przemysław: Uwagi o urządzeniu ksiąg sądowych w dawnej Polsce. Lwów, 1918, str. 17, ustęp IV pt. Kwerendy w księgach sądowych. O archiwach sądowych informują liczne prace prof. Dąbkowskiego. Do archiwistyki prywatnej natomiast wiadomości mamy niewiele, poza opisami poszczególnych archiwów. Ale i zagranicą teoretycznych i historycznych opracowań ogólnych, o ile mi wiadomo, niema. Znajdą się tylko informacje opisowe, gdzieniegdzie instrukcja lub szczegóły z dziejów danego archiwum. Co do archiwaliów czeskich i austriackich np. zob. Archivalien zur neueren Geschichte Oesterreichs. I. Bd. Wien, 1913. Veröffentlichungen der Kommission für neuere Geschichte Oesterreichs, 4/4. str. 772.

Krejčík Adolf Lud.: Příspěvky k soupisu archivů velických statku. Praha 1929, str. 164.

W ostatnich czasach dał P. Storozhenko bardziej teoretyczną ogólną ocenę archiwów prywatnych, zwłaszcza najnowszych, na podstawie materiału rosyjskiego, który po konfiskatach rewolucji znalazł się w archiwach państwowych, w artykule pt. Частные помещичьи фонды и проблема их тематической разработки. Архивное Дело, выпуск I—II (26—27), str. 67—77.

stawiały one kupę papieru, w której dopiero trzeba było z mozołem grupować akty, korespondencje, zapiski gospodarcze. Po kilkumiesięcznej pracy udało mi się jako tako ułożyć papiery Benoego i gdy praca zbliżała się do końca, w Bibliotece Bursztyńskiej znalazł się Sumarjusz tego archiwum i jakie było moje zdziwienie, gdy podział wydedukowany przezemnie z materiału aktowego pokrył się z pewnymi odchyleniami z podziałem sumarjusza. Różnica zasadnicza polegała na rozbudowaniu przezemnie działu politycznego, gdy w Sumarjusz punkt ciężkości spoczywał na sprawach majątkowych⁴).

Podaję ten przykład dla zilustrowania wartości dawnych inwentarzy i sumarjuszy, których nie można pomijać przy opracowywaniu archiwów prywatnych.

W artykule niniejszym chciałbym, na podstawie notat pozostałych mi z dawniejszych czasów, zwrócić uwagę na instrukcję archiwalną z XVIII w. Wskazał mi na nią swego czasu Dyr. Rygiel, gdy pracowaliśmy wspólnie w Petersburgu nad rewindykacją rękopisów w Bibliotece Publicznej. Chodziło nam wtedy o udowodnienie, że Biblioteka Nieświeska była wywieziona w r. 1772, a temsamem że podlega rewindykacji. To też każdy akt i każda wzmianka, dotycząca Radziwiłłów Nieświeskich w XVIII wieku, żywo nas interesowała. Znaleźliśmy wtedy fragment pamiętnika jakiegoś oficjalisty, właśnie z tych lat i, o ile sobie przypominam, tą samą ręką pisaną instrukcję archiwalną, której treść wskazywała poniekąd również na przynależność do Archiwum Nieświeskiego. Były to dissoluta pochodzące z Nieświeża, które dostały się do Petersburga wprost lub za pośrednictwem może innego zbioru np. Puław⁵), są bowiem dane, że korespondencje Radziwiłłow-

⁴) Por. mój referat pt. Archiwum Pawła Benoe. Kwartalnik Historyczny, XXXVI, str. 279.

⁵) W związku z rewindykacyjnymi targami w Moskwie zestawiono materiał, dotyczący zbiorów Radziwiłłowskich z Nieświeża. Dokumenty dotyczące akcji Delegacji Polskich... w Moskwie, zeszyt 8. Warszawa, 1923, str. 21, 44, 132—135, 215.

Por. też Sochaniewicz Kazimierz: Sprawa rewindykacji archiwów i mienia kulturalnego Polski od Rosji. Warszawa, 1921, str. 4—5.

skie w Bibliotece Publicznej przeszły tam drogą przez Bibliotekę Puławską Czartoryskich⁶⁾). Już w Petersburgu dissoluta ze wszystkich zbiorów wywiezionych z Polski posegregowano mniej więcej według treści i poprawiano w woluminy tzw. „Sborniki”, zawierające najróżnorodniejsze pod względem provenjencji materiały i fragmenty. Tak np. w Sborniku Sygn. Pol. F. II, 82, znajdują się materiały prawne, pochodzące z Biblioteki Załuskich, Towarzystwa Przyjaciół Nauk i innych; tam też znalazł się interesujący nas w tej chwili „Projekt do ułożenia archiwum”.

Zwracam zaś nań uwagę z tej przyczyny, że mało wiemy o archiwistyce prywatnej polskiej z czasów przedrozbiorowych. Nie znam samych instrukcyj o takim zakresie wcześniejszych, niż początek XIX w. Z tego mianowicie czasu pochodzą instrukcje Sanguszkowskie, ogłoszone przez Gorczaka we wstępie do katalogu rękopisów Archiwum VX. Sanguszków w Sławucie⁷⁾). Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, do którego przypuszczalnie odnosi się ów „projekt”, odgrywało wielką rolę, zastępując, jak wiadomo, częściowo archiwa państwowe przez przechowywanie najstarszych aktów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Niestety jego dzieje, poza krótkim artykułem Dyr. Barwińskiego⁸⁾), zupełnie nie są zbadane.

6) Kopje korespondencji Radziwiłłowskiej, sporządzone dla Czartoryskiego, wywiezione były z Puław razem z oryginałami. Wspólnie też znalazły się w Bibliotece Petersburskiej, a po rewindykacji w Warszawie. Por. Korzeniowski Józef: Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich, Kraków 1910, Archiwum do dziejów oświaty i literatury w Polsce. T. XI, str. 238 nn. Szereg oryginałów Kolekcji Autografów da się tu stwierdzić w kopjach puławskich, np. Pol. F. IV. 223 zawiera kopje listów Ostrogskich do Radziwiłłów, gdy odnośne oryginały znajdują się Coll. Autogr. nr. 240. Zob. też Korzeniowski, op. c. str. 361.

7) Gorczak Bronisław: Katalog rękopisów Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie. Sławuta, 1902, str. XXII—XXX. Są tu instrukcje z lat 1812 i 1818.

8) Barwiński Eugenjusz: Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu. Rys jego historii i sprawozdanie z poszukiwań. Archiwum Komisji Historycznej T. XI, Kraków, 1909—1913, str. 1—10. Zob. też Chwalewik Edward: Zbiory Polskie. T. II. Warszawa, 1927, str. 7—11.

To też zanim się przystąpi do szczegółowych badań nad przeszłością i stanem obecnym tego największego w Polsce Archiwum prywatnego, nie od rzeczy będzie zapoznanie się z drobnym szczegółem jego dziejów.

Radziwiłłowie znaczeniem swem, bogactwem i potęgą przerastali inne rody polskie i litewskie. Wskutek tego tem większy walor mają ich archiwalja. Przecież osobny dwór, nie ustępujący królewskiemu, własna polityka dynastyczna, kolosalne wpływy w kraju i poważanie wraz z koneksjami zagranicą, olbrzymia machina administracji rozległych dóbr i interesów wymagały odpowiednio rozbudowanej kancelarji. Za tem idzie naturalną drogą rozwój archiwum, które było nie tylko miejscem przechowania dowodów na dostojęństwa i zaszczyty, ale i dokumentów prawnych oraz majątkowych. Wiemy, że już wcześniej w XVI wieku posiadali oni własne archiwum, wiemy że byli dzierżycielami i stróżami aktów i przywilejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, zwłaszcza aktów Unji. Zachowały się dość wczesne inwentarze archiwum Nieświeskiego, Jakubowski cytuje inwentarz z 1688 r.⁹⁾). Wzrastający zakres interesów nie tylko politycznych, załatwianych w Radziwiłłowskiej kuźni, ale i gospodarczych czy prawnych, powodował rozrost materiału archiwalnego pozostającego w posiadaniu rodziny.

Wiemy np. o linii Birżańskiej, że w licznych procesach, prowadzonych nieraz na szeroką skalę przez całe dziesiątki lat, gromadzono stosy aktów, by dowieść swej słuszności. I tak kiedyś wpadła mi w ręce kwerenda Krzysztofa Radziwiłła, hetmana wielkiego litewskiego (+ 1640), która przy innych sprawach, poruczonych plenipotentowi w Warszawie (nazwiskiem Leńko), polecała przeszukanie metryk kanclerskich w sprawach Księstwa Słuckiego, spornych z Chodkiewiczami, od końca jeszcze XVI wieku. Przy tej sposobności polecono

⁹⁾ Jakubowski Jan: Archiwum Państwowe W. X. Litewskiego i jego losy. Archeion, 1931, T. IX, str. 1—18.

temuż dworzaninowi od księcia wojewody, by zebrał w widymusach przywileje na zbór saski w Wilnie¹⁰).

Przytaczam ten szczegół dla ilustracji, jak w toku spraw majątkowych narastało Archiwum Radziwiłłowskie. Znane są z rozpraw Kotłubaja, Barwińskiego i ich następców, przypominane teraz z okazji prac rewindykacyjnych, burzliwe losy nieświeskich zbiorów archiwalnych. Niemniej znaczenie ich w toku wieku XVIII nie tylko nie malało, ale rosło i moment, z którego możemy podać naszą instrukcję, był momentem jeszcze spokojnego ich rozwoju przed rokiem 1772-im, przed wygnaniem księcia Karola Panie Kochanku.

Nasz „Projekt” dosyć obszerny jest zawsze tylko projektem, bo nie podpisany, nie wiadomo, czy był wprowadzony w życie. Nie mamy nawet pozytywnego dowodu jego Radziwiłłowskiej provenjencji. Treściowo nie można również snuć żadnych w tym względzie wniosków. Wzmianka o dyplomach cesarskich na księstwo i hrabstwo przemawia za pochodzeniem z archiwum Radziwiłłów. Szczegóły inne są ogólne i dlatego niepodobna się na nich opierać. I tak np. wydzielenie

¹⁰) Rękopis Biblioteki Kórnickiej nr. 1540 in fine. „Na pamięć P. Leńkowi do Warszawy”. Cytujemy punkty tej instrukcji, dotyczące kwerend archiwalnych.

„1. Metryki wszystkie pilno zrewidować począwszy od króla Kazimierza aż do tego czasu i coby się kolwiek w nich znalazło być potrzebnego strony Xięstwa Słuckiego i domowi naszemu Radziwiłłowskiemu służącego to wszystko widymusami powybierać”.

„3. Tamże w Metrykach począwszy od roku 1599 aż do roku 1602 szukać Banicji na Pana Wileńskiego Chodkiewicza (Hieronima) o niewydanie Xsny Słuckiej za Pana Podczaszego (Janusza Radziwiłła) zamąż”.

„11. Szukać pilno w Metrykach Dekretu Króla Kazimierza Pierwszego, jako sądzono Xcia Michałą Słuckiego i Jerzego Holszańskiego o odbieżeństwo Nowogrodu Wielkiego”.

„12. Szukać protestacji Pana Koniuszego (Krzysztofa Chodkiewicza) po śmierci Ojca jego nieboszczyka Pana Wileńskiego Chodkiewicza przed tym albo potym w Metrykach uczynionej”.

„13. Cokolwiek Przywilejów na Zbór Saski Wileński i spraw potrzebnych w Metrykach się znajdzie, to wszystko widymusami powybierać”.

spraw publicznych, charakterystyczne dla papierów Radziwiłłowskich, o czym poświadczy każdy, kto z nimi miał do czynienia, zdarza się i gdzieindziej. Papiery takie wydzielano, aby nie mieszać ich z papierami doraźnie ważniejszymi, związane-
mi bezpośrednio z daną rodziną, a posiadającymi charakter dokumentów.

Dlatego, nie mając żadnych danych szczegółowych, by określić naszą instrukcję, ograniczymy się do przytoczenia jej tekstu, bez dalszej jej analizy, traktując ją jako typowy, charakterystyczny przykład organizowania prywatnego archiwum magnackiego. Znane nam dawniej instrukcje Sanguszkowskie są podobne i w wielu punktach z naszą się zgadzają, np. w wysunięciu dostojęństw na miejsce czołowe, w podkreśleniu wagi nadawanej sprawom majątkowym. Na tej typowości polega znaczenie naszego projektu, jako przyczynku do dziejów polskiej archiwistyki prywatnej.

Rkp. Biblioteki Narodowej w Warszawie.

POL. F. II, Nr. 82, k. 31—32 v.

PROJEKT DO UŁOŻENIA ARCHIWUM.

Archiwum osobiłwie w Wielkim Domu dzieli się nayprzód na ogólne Papiery, tyczące się Familii i Domu całego, potym na poszczególne Papiery co do Dóbr w Dziedzictwie lub Possessyi aktualney będących.

Do ogólności należą Papiery Familyne, tyczące się całego Domu i Jego Antecessorów, żadnego z Dobrami w Possessyi będącemi związku nie mające, ani też w czasie na żadne Schedy rozłączyć nie mogące, lecz przy głowie Familii pozostawać powinny.

Te dzielić się mają na Osobne Składy, każdy zaś Skład, księgą Summaryuszową osobną, czyli Inwentarzem powinien być spisany.

Te Składy mogą być dzielone w następującym sposobie:

1-szy Skład pod Tytułem = Prawa Małżeńskie i Sukcessyjne = czyli jak dawniej zwano: Jura maritalia, Uxorea Succesiva — Do wpisania do tego Składu należeć będą Intercyzy Szlubne, Zapisy, Reformacye Posagowe, Zapisy Dożywociów, Donacye między Małżonkami, Działy podwoyne (oprócz umieszczonych przy Dobrach), Metryki urodzenia, Szlubów i Pogrzebów, Testamenta i inne Dyspozycye Familii, iakoteż i różnych połączonych Domów, Genealogye wszystkich Do-

mów, Regestra Kleynotów, Sreber, Wypraw, Kwity z nich, Processa, Komplanacye między Familią i inne do Genealogii potrzebne, zachowując zawsze porządek i Datę małżeństw, tak żeby te Małżeńskie prawa następnie, naprzykład Dziada po Pradziadu, Oyca po Dziadu, Syna po Oycu w Fascykułach osobnych Księgi Summariuszowej umieszczone były.

2-gi Skład pod Tytułem — — Dignitates — czyli Godności i Dostojenstwa całemu Domowi służące.

Do tego Składu wpisane będą Diplomata Cesarzów na Xięstwo, Hrabstwo etc., Przywileje Królów Polskich, na krzesła Senatorskie, Ministeria, Urzędy Koronne i Litewskie, Starostwa, Urzędy i Rangi Woyskowe Antecessorom Familii służące, Listy Królów Polskich i różnych Xiążąt panujących do tychże pisane. Papiery naprzykład do Kawaleryi Maltańskiej, do Godności Wysokich Duchownych przez nich posiadanych, do Orderów mianych i tam daley.

3-ci Skład = Kwity dawane z różnych Summ i pretensyi całemu Domowi i Antecessorom dane, do dóbr w Possessyi będących nie ściągające się. Skład ten uformują kwity dawane Antecessorom Familii służące. Zapisy Summ, Processa o też zapisane Summy i różne pretensye, wraz z kwitami z nich Autentycznymi, Skrypta, Membrany, Assygnacye oryginalne na różne summy wydawane, a po opłaceniu powrócone, kwity ręczne z Summ różnych i pretensyi tudzież z Prowizyi dawnych niemniej w kapitulacyi i pensyi dawnych, kwity duchowne tak z zapisanych summ autentyczne, iakoteż ręczne z Prowizyi, Legatów, z Summ gratuito modo opłacanych i inne tym podobne.

4-ty Skład = Papiery różnego tytułu, to iest Processa o różne pretensye Domu całego i Antecessorów z różnemi miane, iakoteż processa z Dóbr iuż w Posessyi nie będących, wynikłe. Do tego Składu należą tranzakcye dawne, o Granice, Kupno, Przedaży, Zastawy, Arendy Dóbr różnych przedtym w Possessyi byłych, a teraz iuż nie będących, Zapisy Summ na tychże Dobrach i kwity z nich. Processa i sprawy tak z pomienionych Dóbr, iakoteż z różnych okoliczności i w rozmaitych czasach wynikłe, do obrony w różnych wypadkach zachowane.

5-ty Skład = Był zwyczaj dawny, że każdy Dom Wielki otrzymywał od Królów Dożywocia Dóbr Królewskich i różnych Starostw, Papiery więc do takowych Dóbr służące na pamiątkę konserwowane, mogą Skład osobny uformować, naprzykład pod tytułem Dobra Królewskie, do którego wpisane bydz mogą Przywileie Królów Polskich na różne Starostwa, Dzierzawy i inne Dobra Królewskie Antecessorom Familii służące. Przywileie Juris Communicativi na też Do-

bra wspólnie wydane, Lustracye Starostw i Dzierżaw, Listy Podawcze, Kwity z Kwartę, Hiberny i innych publicznych podatków, Tranzakcyę Graniczne, Cessye, Zastawy, Arendy, Processa różne tak o posessyą i Granice takowych Dóbr Królewskich, iakoteż z różnych okoliczności wynikłe, za Possessyi Antecessorów Familii nastąpione.

6-ty Skład — W Archivach Wielkich bywają Papiery do Dóbr obcych, nigdy w Possessyi Domu i Famili nie będących, takowe gdyby się znalazły, mogą być wpisane do Inwentarza osobnego, pod tytułem: Dobra Obce. — Do tych należałyby Przywileje Królów Polskich i WXiążąt Litt. różnym osobom na różne Dobra wydane, Tranzakcyę o granice, Kupna Przedaży, Zastawy, Arendy Dóbr obcych w Possessyi w Familii nie byłych, tudzież Processa i sprawy, iakieby się znajdowały.

7-my Skład — Jeżeli się znaiudią iakowe Akta Pubilczne, takowe, gdyby były znaczne, bardzieyby do Bibliotek należały, lecz w pomniejszym zebraniu, mogłyby skład pod tytułem: Akta Publiczne — uformować. Do tego Składu mogłyby się wpisać naprzykład Akta różne Królestwa Polskiego z postronnemi narodami, Poselstwa wzajemne, Listy, Konferencye, Traktaty, pisma różne publiczne za Panowania dawnych Królów Polskich, Dzieła różne Woienne, Instrukcyę Posłów od Woiewództw do Hetmanów, Akta różnych Konferencyi, Lauda Woiewództw, Ziem i Powiatów tak Koronnych iak i W. X. Litt. na Seymikach uchwalone, Instrukcyę Posłów od Woiewództw na Seymy obieranych, Akta Seymów różnych, tudzież Rad Królewskich, czyli Senatus Consiliorum, i inne.

8-my Skład — Kwity z zaciągniętych przez Familią niniejszą Kapitałów, Skrypta i Zapisy po uspokoeniu onych nazad powrócone. Kwity z opłacanych Prowizyi, Kwity z pretensyi i inne potoczne, osobliwie z którychby Process mógł nastąpić, a to te, które nie mają zapisaney Szczegulney na Dobrach hipoteki, z Kassy Domowey, do Archiwum przybyłe, Skład ten uformować mogą.

Szczegulne zaś Papiery co do Dóbr w Dziedzictwie lub Possessyi aktualney będących należące, powinny być ułożone i do każdego Klucza osobnym Summaryuszem spisane w następującym sposobie:

Summaryusz ten, czyli Inwentarz Papierów Klucza iednego całego z iego wszystkiemi przyległościami, powinien w sobie zawierać wszelkie służące do niego Papiery, iakoto:

1-o w naypierwszym mieyscu powinny być wpisane Sprawy i Processa graniczne tak ogólnego klucza iakoteż przybyłych i przyłączonych do niego Wsiów, ieżeli się znaydują osobne ich Granice.

2-o. W drugim mieyscu wpisują się Dokumenta Dziedzictwo, tegoż klucza ogulnie, lub szczegulnie Wsiów do niego przyłączonych

probuiące, iako to kontrakty sprzedaży, Kupna, Donacye, Kwity de pretio, Intromissye, Działy, Sądowe Rezolucye, Wpisy hypoteczne i inne.

3-o. Prawa Zastawne dawne, Processa i kwity z nich. Prawa Arendowne, podobnie Processa i kwity z nich.

4-o. Długi do tych Dóbr aplikowane, lub dawno będące, o nie Processa, Ugody, Kwity.

5-o. Summy Duchowne, Wyderkaffy, kwity na to, Processa, tudzież Erekcye Kościołów w Kluczu znajdujących się, Fundusze ich, Zapisy, Komplanacye, Kwity z Wyderkaffów, Annuatów i tym podobne.

6-o. Kwity z Podatków.

7-o. Przywileie Miastu w Kluczu będącemu służące, lub prywatnie Obywatelom niektórym dane, Processa z Ekonomicznych interesów wypadające i inne iakie się znajdują do tegoż i iednego klucza ściągające się. Którym porządkiem każdego Klucza lub Wsi osobno chodzący jurydyczne papiery w księgę Summaryuszową wpisane będą.

To się ieszcze tu przydaie, że na początku każdej Summaryuszowej Księgi powinna być napisana dokładna Wiadomość o gatunku Papierów Składu w niey zawartego, podobnie i w Księgach Summaryuszowych każdego Klucza, z wyrażeniem początkowych Jego Dziedziców, ciągnąc progressyą tychże Dziedziców aż do Ostatniego, jakim sposobem następowali, czy Sukcessyą, czy Kupnem, czyli innym iakowym Prawem, czyniąc także wzmiankę o Zastawach, Arendach, Funduszach kościelnych tego klucza i Przywileiach Dobrom lub Miastu służących.

Na ostatku zaś Summaryuszu Index sporządzony być ma dla prędszego wyszukania w potrzebie Dokumentów.

Co do Ekonomicznych Papierów, iako to Inwentarzów, Rachunków i innych, te naywięcej na uporządkowaniu gatunku papierów i ich datów zależą, to tylko uważać będzie należało, aby Papiery do Arendy należące, osobiwie kwity Possessorów i inne, z których iaka pretensya urość, a zatem i Process nastąpić może, do Summaryuszu Papierów Jurydycznych na końcu przeniesionemi były.

Nakoniec do porządku Archiwowego należy, ażeby Archiwista utrzymywał dwa protokoły, pierwszy w których przybyłe do Archiwum papiery pod Datami i Numerami wpisywać będzie; z tych zaś przybyłych Papierów, gdy do którego Składu iaki dokument przyniesie, takowy w tychże protokule, z wyrażeniem Składu, do którego przeniesiony, tudzież Fascykułu i Numeru w którym zapisany, notować ma, a po zanotowaniu ten Dokument przeniesiony, w protokule przybyłych Papierów zakreśli. Inne zaś Dokumenta, któreby ieszcze

do którego Składu nie były przeniesione, Skład pod tytułem przybyłych Papierów formować mają.

Drugi protokół Expedycyi utrzymywać będzie, w który każdy dokument z Archiwum wydany zapisywać ma, z wyrażeniem Daty, za czyią Rekwizycją i za czym Rewersem lub Listem, z którego Składu, Fascykułu, Numeru go wydał. Dla swojej zaś dokładniejszej wiadomości Regestra osobne Expedycyi z każdego Składu nastąpionych porządkiem Fascykułów, tegoż Składu ułożone, wraz z Rewersami na te Expedycye danemi, utrzymywać będzie.

Po powróceniu zaś do Archiwum Dokumentu, Numer Expedycyi tak w protokule, iakoteż w osobnym Regestrze Składowym przekreśli.

ZESPÓŁ AKT KANCELARJI WOJENNEGO GENERALA GUBERNATORA WARSZAWSKIEGO

(1831–1862) W ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE*)

Urząd Wojennego Gubernatora Warszawskiego został utworzony mocą rozkazu Naczelnego Dowódcy Armji Czynnej, ks. Paskiewicza¹), z dn. 10 września 1831 r. Pierwotnem zadaniem wyznaczonego na to stanowisko Gen. Witta było poddanie zarządowi wojskowemu zdobytej stolicy i zorganizowanie doraźnego porządku policyjnego na jej terenie. Z biegiem czasu urząd ten ustalił się i rozwinął bardzo silnie swój zakres działania zarówno pod względem rzeczowym, jak i terytorjalnym.

Z urzędu, mającego zrazu ograniczone, czysto policyjne zadania, wyrasta bardzo szybko potężny organ władzy politycznej, sięgający z czasem po zastępstwo Namiestnika w chwilach jego nieobecności w Warszawie, czy w Królestwie.

Dekret cesarski z dnia 4/16 lipca 1862 r., kasujący stanowisko WGGW., stwierdza wyraźnie, że zwijany urząd ustanowiony był w tym celu „by w razie nieobecności Namiestnika Naszego istniała władza, zawiadująca częścią cywilną tego kraju”.

*) Przed rokiem 1846 urząd ten nosił miano: Wojenny Gubernator Warszawski. Stały skrót dla omawianego zespołu „WGGW”.

¹) Prikazy Diejstwujuuszczej Armii Nr. 432 10. IX. 1831 r.

Materiały źródłowe do niniejszego artykułu występują w większych skupieniach w aktach WGGW. vol. 21391 i 20894. Tylko dane, zaczerpnięte z innych źródeł, będą cytowane szczegółowo.

Od początku bodaj swego istnienia nie miała działalność WGGW., konkretnych, jasno określonych norm prawnych. Przyznają to same władze. W bezimiennej notatce służbowej z roku 1859 czytamy: „Zakres działań, prawa i obowiązki Gen. Gubernatora nie były określone, specjalną instrukcją, tak że normą obowiązującą (rukowodstwom) były dlań w tej mierze istniejące przepisy Cesarstwa, doraźne (czastnyja) rozporządzenia władz, wreszcie miejscowe okoliczności i stosunki”.

W zasadzie można powiedzieć, że kompetencje WGGW, obejmowały całokształt spraw policyjnych w jaknajszerszym zarówno politycznym, jak i porządkowo-gospodarczym znaczeniu tego słowa.

Wspomniany wyżej rozkaz z dnia 10 września 1831 r. nie określa bliżej charakteru powstającego urzędu. Tytuł „Wojenny Gubernator” występuje tam nawet bez przymiotnika „Warszawski”, który pojawia się dopiero później.

Że prawodawca miał narazie na myśli samo tylko miasto Warszawę, tego dowodem jest inny, w miesiąc później wydany, rozkaz tegoż Dowództwa Armji Czynnej z dnia 9.X. 1831 r.²⁾ W rozkazie tym, powołującym do życia instytucję Naczelników Wojennych w Królestwie, mowa jest o Generale Witt, „Gubernatorze Wojennym m i a s t a W a r s z a w y”, który teraz stanąć ma na czele „Zarządu Głównego” (Głównoje Uprawlenije) Województwa Mazowieckiego. Wszystkie inne województwa mocą tegoż rozkazu uzyskują nad sobą zwierzchnictwo Naczelników Wojennych, władzę wojskowo-polityczno-policyjną, funkcjonującą teoretycznie obok, faktycznie zaś ponad istniejącymi cywilnymi władzami, wojewódzkimi, czy później gubernjalnemi.

Z czasem nazwa „Zarząd Główny Województwa Mazowieckiego” zaciera się i zamiast niej wchodzi w użycie nazwa „Wojenny Naczelnik Warszawski”. Funkcje jego pełni stale, aż po rok 1858, Wojenny Gen. Gubernator Warszawski. Kancelarja Naczelnika Wojennego, do roku 1848 prowadzona jest

2) Prikazy Diejstwujuszczej Armii rozkaz Nr. 510 z dn. 9. X. 1831 r.

oddzielnie; w roku tym ulega likwidacji³⁾, a agendy jej przechodzą na Kancelarię Główną WGGW.

W roku 1858/9, w związku z likwidacją w całym Królestwie Kongresowem instytucji Naczelników Wojskowych, część agend Warszawskiego Naczelnika Wojskowego zlikwidowano, część przekazano, a raczej pozostawiono do załatwienia Kancelarii WGGW. Stan ten trwał zresztą bardzo krótko, gdyż już w trzy lata później, w październiku 1861 r., w związku z ogłoszeniem w Królestwie stanu wojennego, wskrzeszono naczelników wojennych w pełnym zakresie ich działania.

Naczelnikiem Wojskowym Warszawskim został ponownie, mocą rozporządzenia Namiestnika z dnia 1.13 października 1861 r.⁴⁾, Warszawski Generał Gubernator Wojskowy.

Jeżeli nominacja na szefa Głównego Zarządu Województwa Mazowieckiego rozszerzała kompetencje WGGW, ograniczone dotychczas do obrębu miasta Warszawy, na teren całego województwa, to utworzenie wydziału paszportowego i referatu zagranicznego rozszerzyło te kompetencje na całe Królestwo.

Nie udało mi się odszukać dokumentów, na podstawie których obydwie te biura zostały powołane do życia.

Ślad istnienia w Kancelarii WGGW. referatu paszportowego spotykamy w budżecie w pierwszym już roku istnienia tejże kancelarii. Referat ten składa się wówczas z pięciu osób, obejmuje więc blisko czwartą część ogółu urzędników kancelarii WGGW., liczącej około 1 kwietnia 1832 r. 23 urzędników.

³⁾ Rada Administracyjna 3679a k. 162. Likwidacja z r. 1858/9 por. WGGW. 21635 k 5.

⁴⁾ WGGW. 21397 k. 79. Zakres kompetencji Naczelników Wojskowych normowany jest całym szeregiem rozporządzeń i instrukcyj, których szczegółowe omówienie wykroczyłoby poza ramy niniejszego opracowania. Kompetencje te mają dość elastyczny charakter, zwiężają się w latach pokoju, rozszerzają się wydatnie w latach burzliwych, jak okres 1846—8, lub 1861—2. Do szczytu dochodzą już po likwidacji urzędu WGGW., mianowicie w czasie powstania 1863 r. kiedy to Naczelnicy Wojskowi uzyskują prawo zatwierdzania wyroków śmierci. Akta Rady Administracyjnej Nr. 3679.

Sądząc z ilości pozycyj paszportowych w inwentarzu akt WGGW, oraz z ilości wydanych w tej mierze rozporządzeń i okólników, musiała służba paszportowa uzyskać jeśli nie naczelne, to w każdym razie poczesne miejsce w Kancelarji WGGW. Dzieje tego działu służby są niezmiernie zawikłane. Zazębiają się one z dziejami analogicznych działów służby innych władz naczelnych, jak wydziały paszportowe Kancelarii Namiestnika, czy Komisji Spraw Wewnętrznych. W stosunku do Naczelników Wojennych, którzy mieli pewne uprawnienia paszportowe, odgrywa WGGW. wyraźnie rolę zwierzchnika, regulującego całokształt tej sprawy na terenie całego Królestwa.

Referat Zagraniczny (Inostrannoje Otdielenije, le bureau de l'étranger annexé à la Chancellerie du Gouverneur Militaire), powstaje również w pierwszych zaraz tygodniach istnienia urzędu WGGW⁵⁾ Rekrutacja urzędników nowego biura odbywa się w październiku 1831 r. Z czasem przy referacie tym powstaje biuro prasowe, zaopatrzone w pisma periodyczne, krajowe i zagraniczne. Biuro to sporządzało wyciągi i zestawienia prasowe dla władz wyższych Królestwa.

Zakres prac referatu nie jest nigdzie wyraźnie określony. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zadaniem jego było śledzenie emigracyjnych kół polskich.

Zewnętrzny wyrazem podwyższenia autorytetu urzędu, może zresztą ze względów personalnych, było przemianowanie Gubernatora na Generał Gubernatora, dokonane ukazem cesarskim do Senatu Rządzącego z dnia 16/28 maja 1846 r.⁶⁾ Pierwszym Generał Gubernatorem był późniejszy Namiestnik ks. Michał Gorczakow.

Pod koniec istnienia urzędu WGGW., w październiku roku 1861, zachodzi jedno jeszcze bardzo poważne rozszerzenie jego kompetencji. Wojenny G. Gubernator Warszawski obejmuje mianowicie zwierzchnictwo nad komisjami śledczymi:

⁵⁾ WGGW. vol. 79.

⁶⁾ S. Petersburgskija Senatskija Wiedomosti Nr. 48 z dn. 14. VI. 1846 r. por. WGGW. vol. 20894 k. 15.

Stałą, istniejącą przy boku Namiestnika od roku 1832 i Tymczasową, powołaną do życia w październiku 1861 roku⁷⁾, w związku ze wzrostem liczby spraw politycznych. Tymczasowa ta komisja⁸⁾ istniała niespełna rok i rozwiązana została jeszcze przed likwidacją urzędu WGGW.

Niezależnie od zakresu służby cywilnej miał jeszcze WG GW. szerokie kompetencje wojskowe, a mianowicie był komendantem garnizonu warszawskiego, co dawało mu zwierzchnictwo nad 1) komendą miasta Warszawy i 2) komendą Cytadeli Warszawskiej.

Mimo silnego rozrostu agend WGGW. kancelarja jego nie wykazuje w ciągu całego swego trwania większych przeobrażeń wewnętrznych. Od początku do końca dzieli się ona na dwa tylko wydziały, z których jeden koncentruje zagadnienia polityczne, drugi raczej policyjne i gospodarcze. W związku ze zmniejszeniem się z biegiem czasu ilości spraw politycznych, a silnem zwiększeniem się napływu spraw gospodarczych około 1859 roku punkt ciężkości działania urzędu przesunęła się w kierunku drugiego wydziału.

Zagadkowo nieco przedstawia się sprawa urzędowej nazwy biur paszportowego i zagranicznego. Biuro paszportowe występuje w aktach pod różnemi nazwami: referat (stoł), wydział (otdielenije), trafia się nawet termin „Kancelarja Paszportowa”. Tymczasem zarówno w formularzach budżetowych jak i w inwentarzu akt WGGW. figuruje termin „referat”. To samo daje się powiedzieć o referacie zagranicznym, który w korespondencji bieżącej występuje stale jako wydział (otdielenije).

Komisje śledcze miały swą odrębną kancelarję.

Sprawy wojskowe załatwiane były prawdopodobnie również w oddzielnej kancelarji. Brak danych w aktach uniemożliwia tu wszelką bardziej wyczerpującą odpowiedź.

Stanowiska Wojennych Gubernatorów, względnie Gene-

⁷⁾ Akta Komisji Śledczej vol. 1157.

⁸⁾ Komisji tej nie należy mieszać z Tymczasową Komisją Śledczą utworzoną w roku 1863.

rał Gubernatorów Warszawskich zajmowali, bądź obowiązki ich pełnili kolejno generałowie:⁹⁾

1. W o j e n n i G u b e r n a t o r o w i e W a r s z a w s c y :

Witt Jan, syn Józefa	1831—1833
Pankratjew Nikita, syn Piotra	1833—1836
Gołowin Eugenjusz, syn Aleksandra	1836—1837
Tutczek Jan, syn Jana	1837—1838
Szipow Sergjusz, syn Pawła	1838—1840
Pisarew Aleksander, syn Aleksandra	1840—1846

2. W o j e n n i G e n e r a ł G u b e r n a t o r o w i e W a r s z a w s c y :

Gorczakow Michał, syn Dymitra	1846—1853
Tutczek Jan, syn Jana	1853—1854
Rüdiger Teodor, s. Bazylego	1854—1855
Tutczek Jan, syn Jana	1855—1856
Paniutin Teodor, syn Sergjusza	1856—1861
Merchelewicz Zygmunt, syn Benedykta	1861
Gerstenzweig Aleksander, syn Daniela	1861
Kryżanowski Mikołaj, syn Andrzeja	1861—1862

Likwidacja urzędu WGGW, była wynikiem reform Wielopolskiego, z których duchem charakter tego urzędu był biegunowo sprzeczny.

Rozporządzeniem Namiestnika Lüdersa z dnia 28 maja-9 czerwca 1862 r., powołany został do życia specjalny komitet, mający opracować projekt likwidacji.

Komitet w pracach swoich wyszedł z założenia, że projekt jego będzie musiał mieć charakter prowizorium, którego osta-

⁹⁾ Jako źródło służyły bądź kalendarzyki polityczne, bądź akta WGGW. Z akt wydobyłem nazwiska w ten sposób, że brałem serję raportów składanych do WGGW. przez jakikolwiek z podwładnych mu urzędów. Pełny (obejmujący tytuł urzędowy i nazwisko) adres pod jakim przesyłano raport wskazywał, kto pod daną datą był WGGW. lub pełnił jego obowiązki.

teczne rozwiązanie będzie mogło mieć miejsce dopiero po definitywnem unormowaniu się stosunków. Stanowisko to zaaprobował cesarz, stwierdzając, „iż obecnie, z powodu stanu wojennego w Królestwie, nie można określić stanowczego pod tym względem porządku”.

„W sposobie tymczasowych środków”¹⁰⁾ tedy zlecono „interesa” WGGW. podzielić na trzy kategorie:

a) ulegające automatycznemu umorzeniu z chwilą likwidacji samej Kancelarii,

b) kwalifikujące się do przekazania do Oddzielnej Kancelarii do spraw stanu wojennego,

c) kwalifikujące się do odstąpienia Wojennemu Naczelnikowi Okręgu Warszawskiego.

Jeden z tych sukcesorów — Oddzielna Kancelaria do spraw stanu wojennego — już istniał od roku; drugiego, t. j. Naczelnika Wojennego Okręgu Warszawskiego powołuje do życia Namiestnik Lüders rozporządzeniem z dnia 6 czerwca 1862 r.¹¹⁾.

Obok tych dwóch głównych spadkobierców praw i obowiązków Wojennego Generał Gubernatora Warszawskiego spotykamy zarówno w projekcie komitetu, jak i później szeregu instytucyj, które biorą również częściowy udział w tej sukcesji¹²⁾.

Z ważniejszych przytoczyć tu należy:

a) przyboczną (w stadjum organizacji jeszcze wtedy będącą) Kancelarię Namiestnika. (część wydziału korespondencji zagranicznej).

b) Głównego Dyrektora Spraw Wewnętrznych (wydział paszportowy).

c) Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych (personalja

¹⁰⁾ Dekret znoszący WGGW. nosi datę 4/16 lipca 1862 A. R. Adm. 3696 k. 60.

¹¹⁾ Kancelaria do spraw stanu wojennego Nr. 297.

¹²⁾ Sukcesję tę omawia protokół Rady Admin. z dn. 24 lipca 5 sierpnia 1862 r., oraz Prikaz Wojskam w C. Polskom rozpołożonym 24 VIII. 1862. Kancelaria do spraw stanu wojennego 297 k. 22.

WGGW. Sprawy Zarządu m. Warszawy. Policja wykonawcza. Część spraw kwaterunkowych).

d) Komendanturę miasta (część spraw kwaterunkowych. Szpitalnictwo. Uroczystości galowe).

e) Ober-Policmajstra Warszawskiego (cały szereg konkretnych zagadnień natury policyjnej).

Zdarzają się i sukcesorowie, o których nie było wzmianki w akcie sukcesyjnym. Takim np. spadkobiercą był magistrat m. Warszawy, który stwierdza, że przejął pewną grupę akt, mimo, że w tabeli sukcesorów oddzielnie nie figuruje, a tylko w kategorii akt kwalifikujących się do wydania Komisji Spraw Wewnętrznych, jest grupa akt zatytułowanych: sprawy miasta (po gorodskoj czasti).

Oddzielne rozporządzenie regulowało sprawę sukcesji agend, prowadzonych przez wojskową kancelarię WGGW.

Margrabia Wielopolski w połowie sierpnia 1862 r. zażądał niezwłocznego ewakuowania biur i akt b. Kancelarii WGGW. z pałacu Brühlowskiego t. j. z trzydziestoletniej — od początku istnienia kancelarii — jej siedziby.

W połowie października tegoż roku 1862 spotykamy w aktach pierwsze dokumenty zdawczo-odbiorcze. Są zredegowane sumarycznie, tak, że o zawartości akt wydawanych można mieć pojęcie jedynie z syntetycznych charakterystyk sporządzonych przy wstępnem opracowywaniu zasad podziału akt między instytucje.

Przekazywanie akt głównemu sukcesorowi t. j. Oddzielnej Kancelarii do spraw stanu wojennego natrafiło na trudności, gdyż dyrektor tej kancelarii odmówił¹³⁾ ich przyjęcia, motywując odmowę primo brakiem odpowiedniego personelu, a secundo tem, że kancelaria jest instytucją tymczasową, która sama jest bliska likwidacji. Po dłuższej korespondencji w tej sprawie zapadła decyzja, żeby akta te oddać do Kancelarii Przybocznej Namiestnika, na czem sprawa w aktach się koń-

¹³⁾ Akta Kanc. do spraw stanu wojen. vol. 297 k. 61.

czy. Akta te były w r. 1863 istotnie przejęte przez rzeczoną kancelarię, ale w niej nie pozostały. Dziś wchodzi one w skład zespołu akt WGGW. Akt tych było około 600 voluminów, obejmują one głównie sprawy o charakterze politycznym.

Z pośród wszystkich fragmentów akt wydzielanych w owym czasie z registratury WGGW. ta grupa akt jest jedyną, do której zachował się szczegółowy inwentarz¹⁴⁾.

Jak wynika z aktu zdawczo-odbiorczego z r. 1863 wraz z aktami temi przekazano cały aparat ksiąg pomocniczych, inwentarzy, skorowidzów i dzienników. Świadczyłoby to może o tem, że władze likwidujące kancelarię WGGW. uznały tę liczebnie skromną, 600 voluminów liczącą grupę za główny zrab akt WGGW. Zważywszy na treść akt teza ta wydaje się uzasadniona.

Akta przekazane Naczelnikowi Wojennemu objęte zostały protokołem zdawczo odbiorczym z dnia 2 grudnia 1862 r. Protokół ten wspomina wprowadzie o załączonych doń inwentarzach, nie zachowały się one jednak, wiemy tylko ogólnikowo, że zawierały akta II wydziału II referatu Kancelarii WGGW. Z ogólnego dawnego inwentarza można stwierdzić, że akta tego referatu obejmowały głównie sprawy kwaterunkowe i sanitarne. Do losów tej grupy akt wrócimy jeszcze w dalszym ciągu niniejszego artykułu.

Losy innych przekazywanych wówczas z Kancelarii WGGW. akt są nieznane z wyjątkiem grupy przekazanej Komisji Spraw Wewnętrznych, która to grupa zachowała się w całości w aktach rzeczonej Komisji w liczbie 53 voluminów.

Akta nieprzejmowane przez sukcesorów poddano brakowaniu. Dyrektor Kancelarii WGGW., Czestilin, opracował projekt¹⁵⁾ brakowania, z podziałem zakwalifikowanych do usunięcia akt na przeznaczone: do spalenia i na sprzedaż. Do spalenia zakwalifikował on 24 grupy akt sekretnych, przeważ-

¹⁴⁾ Inwentarz Archiwum Akt Daw. N. 89 a. Jest on częścią składową wspomnianego aktu zdawczo odbiorczego z r. 1863.

¹⁵⁾ Rada Admin. 3696 b. k. 89 sqq.

nie politycznego charakteru, na sprzedaż — 35 grup akt różnej treści.

Wykaz ten warto przytoczyć in extenso:

A. Akta kwalifikujące się do spalenia:

1. Zebranie wiadomości, kto z urzędników, Generałów, Sztab i Ober-Oficerów b. Armji Polskiej znajduje się na urzędach, a także o osobach, które przyjęły udział w rokoszu.
2. O rozbrojeniu mieszkańców Warszawy i gwardji Narodowej, po uśmierzeniu rokoszu 1830/31 r.
3. Wiadomości o konduicie różnych osób, do rokoszu i podczas takowego.
4. Wypisywanie zagranicznych gazet i dzienników, a także o innych interesach odnoszących się do rozporządzeń pocztamtu Warszawskiego.
5. Ogólne rozporządzenie dotyczące się zachowania spokojności w mieście i ogólnego bezpieczeństwa, po rok 1852 włącznie.
6. O osobach, które służyły w b. wojsku Polskiem, o wydawaniu im pozwoleń na mieszkanie w Warszawie lub na czasowy przyjazd do tegoż miasta, lub też na wyjazd do rozmaitych miejsc.
7. O osobach proszących o różne posady.
8. Korespondencya o włóczęgach przytrzymanych w Królestwie.
9. O wydatkach poniesionych przez Wojennego Gubernatora na ugośzczenie Muzułmanów.
10. O delegowaniu urzędników Biura Gubernatora Wojennego do asystowania na komorze, przy rewizyi towarów zagranicznych.
11. Wiadomości o prowadzeniu się pod względem politycznym i moralnym kandydatów na wójtów gmin, księży przedstawianych na wyższe stanowiska, kandydatów na sędziów pokoju, na nauczycieli i osób życzących udzielać lekcyę prywatne.
12. O sprawdzeniu zeznań i zebraniu wiadomości o różnych osobach, na żądanie Kancellaryi Namiestnika i innych władz.
13. O osobach aresztowanych przez policję za niedopełnienie formalności pasportowych.
14. Korespondencya w interesach małej wagi, o których nie zaprowadzono osobnych Akt.
15. O wynagrodzeniu różnych osób za straty poniesione w czasie rokoszu 1830/1 r.
16. O wyszukiwaniu w Warszawie rozmaitych osób.
17. O odstąpieniu rozmaitym władzom korespondencyi, niewłaściwie do Gubernatora Wojennego adressowanych.
18. O dochodzeniu wzajemnych pretensyj osób prywatnych.
19. O dochodzie koszerwym.

20. O wyznaczeniu miejsc dla zamieszkania żydów.
21. Wykazy imienne aresztantów, zatrzymanych w areszcie policyjnym.
22. Rachunki obrewidowane z wydatku summy na utrzymanie policyi wyższej, po rok 1857.
23. Rachunki obrewidowane z wydatku summy na interesa sekretne w gubernii Warszawskiej.
24. Wykazy miesięczne o rewizyi Kassy Biura Wojennego Generał Gubernatora.

B. Akta kwalifikujące się do sprzedaży.

1. O rozbojach i napadach w okolicach Warszawy, Mińska i Kałuszyna.
2. O skargach majstrów i ich czeladzi na nieprawne ich opodatkowanie.
3. O pożarach w Warszawie.
4. O osobach proszących wsparcia.
5. O wyjeździe z Warszawy osób pierwszorzędných władz rządowych i o rozporządzeniach z tego tytułu.
6. O wezwaniu osób rozmaitych do meldowania się w Biurze Wojennego Generał Gubernatora.
7. O śledzeniu towarów defraudowanych.
8. Rapporta terminowe policyi o wypadkach nadzwyczajnych i o osobach znakomitszych przybyłych i ubyłych z Warszawy.
9. O kosztach podróży dla urzędników delegowanych w interesach służby.
10. O cudzoziemcach, którym dozwolony był przyjazd do Królestwa.
11. O zmarłych w Królestwie cudzoziemcach.
12. O kurjerach zagranicznych, przybywających przez komory pograniczne od strony Pruss i Austrii.
13. O poddanych Cessarstwa proszących o wyjednanie im pasportów prolongacyjnych.
14. Zawiadomienia Władz Cessarstwa o pasportach wydanych mieszkańcom Cessarstwa i cudzoziemcom do Królestwa Polskiego.
15. Rapporta Ober-Policmajstra o wydanych pasportach cudzoziemcom do gubernij w Królestwie i mieszkańcom m. Warszawy do Cessarstwa.
16. Zbieranie wiadomości o rozmaitych osobach mieszkających w Warszawie.
17. O różnych pretensjach pieniężnych.
18. O wynagrodzeniu za najem lokali w czasie rokосу.
19. O zawiadomieniu osób rozmaitych mieszkających w m. Warszawie, o rezolucyach władz Cessarstwa i Królestwa na podane przez nich prośby.

20. O sprawdzeniu zeznań rozmaitych osób.
21. O różnych wypadkach w mieście.
22. O kradzieżach popełnianych w Warszawie.
23. Wykazy o liczbie chorych cholerycznych.
24. Wykazy cen na produktu w gubernjach.
25. Rozkazy dzienne Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej.
26. O legalizowaniu dokumentów i plenipotencyi.
27. Terminowe doniesienia o urzędnikach.
28. O uwalnianiu urzędników na urlopy.
29. O dozwalaniu urzędnikom zawierać związki małżeńskie.
30. Rachunki obrewidowane z wydatku summy na pensye dla urzędników Biura Generał-Gubernatora.
31. Rachunki z summy na materyały piśmienne i na najem dorożek.
32. Rachunki z summy na pensye dla urzędników Byłego Naczelnika Wojennego Gubernii Warszawskiej.
33. Rachunki z summy na materyały piśmienne dla rzeczzonego Biura.
34. Rachunki summy depozytowej.
35. O wydawaniu kart podorożnych w interessach urzędowych i prywatnych, a także rachunki z summy pobranej za podorożne prywatne.

Rada Administracyjna poczyniła w projekcie Czestilina dość daleko idące poprawki, zmniejszyła bardzo ilość akt przeznaczonych na spalenie, przenosząc do drugiej kategorii grupy 1, 2, 3, 5, 11, 12, 21 i 23.

Z akt przeznaczonych na sprzedaż wycofała i poleciła spalić grupę 16.

Ostatecznie więc na spalenie przeznaczono 17 grup, na sprzedaż 42 grupy.

Rozpoczyna się teraz dość obszerna korespondencja, dotycząca realizacji zamierzonego brakowania. Przez jakiś czas aktualny był projekt zastąpienia palenia akt przez przeróbkę na papier pod ścisłą kontrolą urzędników. Ogólną ilość akt przeznaczonych na spalenie, określono cyfrą około 16000 kg. (tysiąc pudów), co miało przy przeróbce na papier dać około tysiąca rubli dochodu.

Pieniądze te miały być użyte na gratyfikacje dla urzędników b. Kancelarji WGGW. Wobec technicznych trudności zaniechano tego projektu. Dnia 17/29 września 1863 r. akta, przewiezione do Cytadeli, zostały tam spalone w asyście urzęd-

nika WGGW. i przedstawiciela wojskowości. Akt tych okazało się mniej niż preliminowano zgóry, gdyż zaledwie 250 pu-dów.

O ilości akt sprzedanych i o samej wogóle transakcji sprzedaży akta przeważnie milczą. Prawdopodobnie i tutaj część osiągniętej ze sprzedaży sumy przeznaczona była na gratyfikacje dla urzędników — okoliczność, która była oczywiście bardzo silną podnieętą gorliwością służbowej osób, prowadzących brakowanie.

Brak wszelkich danych cyfrowych zarówno w aktach zdawczo-odbiorczych, jak i w protokołach niszczenia akt, uniemożliwia danie pozytywnej odpowiedzi na bardzo ważne pytanie, ile z dawnego stanu posiadania akt WGGW. niszczało przez przebrakowanie, a ile przez zaprzepaszczenie parcelowanych między urzędy części zespołu? 60 grup akt wybrakowanych musiało tu w każdym razie odegrać poważną rolę.

Samo brakowanie było dokonywane bardzo pośpiesznie i niedbale.

Zniszczono moc cennego materiału historycznego, pozostawiono zaś bardzo dużo bezwartościowej zupełnie makulatury w rodzaju np. groszowych pieniężnych zapomóg, udzielanych przez Kancelarię WGGW., ściągania drobnych należności skarbowych, spraw kwaterunkowych i t. d. Przy ewentualnej pracy reinwentaryzacyjnej wypadłoby ten pozornie tak doszczętnie wybrakowany zespół przebrakować raz jeszcze na nowo.

Najsilniej przebrakowane zostały roczniki dawniejsze, gdzie w poszczególnych referatach zachowano czasem po kilka zaledwie akt, z danego roku. Z biegiem czasu liczba akt zachowanych rośnie tak, że ostatnie roczniki zachowały się już niemal w komplecie.

Między rokiem 1862 a 1868 musiał mieć miejsce jakiś zagadkowy proces komasacyjny akt WGGW., a raczej tej ich reszty, która ocalała przy brakowaniu. Szczegółów tego procesu odtworzyć niepodobna z powodu zdekompletowania źródeł,

nie mniej wszakże faktem jest, że w roku 1868, wraz z aktami Komisji Spraw Wewnętrznych przekazano¹⁶⁾ do Archiwum Akt Dawnych grupę akt WGGW., liczącą 2997 voluminów. Jest to ilość odpowiadająca mniej więcej dzisiejszemu stanowi liczebnemu zespołu (3057 vol.).

Co to są za akta i jakimi drogami dostały się do Komisji Spraw Wewnętrznych?

Ani na pierwsze, ani zwłaszcza na drugie pytanie odpowiedzieć stanowczo i wyczerpująco nie można.

Można stwierdzić jedno tylko, t. j. to, że w grupie tej były wówczas i są dzisiaj akta przeznaczone w roku 1862 dla Oddzielnej Kancelarji do Spraw Stanu Wojennego, a w roku 1863 przekazane do Kancelarji Przybocznej Namiestnika.

Akt tych było około 600 voluminów, licząc zaś nadto złączone z tym działem inwentarze i skorowidze, około 650. Do wspomnianej zatem cyfry 2997 woluminów jest jeszcze daleko. Musiały tu zatem trafić i inne grupy pochodzące z parcelacji registratury WGGW.

Najprawdopodobniej taką właśnie grupą są akta, oddane w roku 1862 Naczelnikowi Wojennemu Warszawskiemu. Urząd ten został zlikwidowany po upadku powstania styczniowego. W dzisiejszym zespole jego akt niema spuścizny po WGGW. Jest tedy rzeczą niemal pewną, że przed rokiem 1868, zapewne przy likwidacji urzędu, grupa ta została przekazana do Komisji Spraw Wewnętrznych i wraz z jej aktami, w roku 1868 dostała się do Archiwum Akt Dawnych.

Gdyby przy akcie zdawczo odbiorczym zachowały się były inwentarze, to z podanych w nich tytułów można byłoby dziś ustalić z całą pewnością, że to te właśnie a nie inne akta wróciły do zespołu WGGW. Gdy wszakże danych tych niema, ograniczyć się należy do postawienia tej tezy, popierając ją tym jeszcze argumentem, że w dzisiejszym inwentarzu akta drugiego wydziału drugiego referatu (kategorie odstępowane w swoim czasie Naczelnikowi), wykazują najmniej braków.

Odpowiedź na drugie pytanie, t. j. jakimi drogami akta

¹⁶⁾ Akta własne Arch. Akt. Daw. N. 1 k. 113.

dostały się do Komisji Spraw Wewnętrznych, jest także bardzo hipotetyczna. Prościej przedstawia się tu rzecz z aktami Naczelnika Wojennego Warszawskiego, które wobec uspokojenia się kraju, przekazano zapewne bezpośrednio do Komisji Spraw Wewnętrznych.

Bardziej zawila jest sprawa akt, przekazanych w roku 1863 do Kancelarii Przybocznej Namiestnika. Losy tej kancelarii nie są do dziś dnia bliżej zbadane. Istniała ona tylko przez czas urzędowania w Królestwie Polskiem W. Ks. Konstantego. Akt jej niema. Przekazane jej w roku 1863 akta WGGW. były ciałem obcem, którego, przy likwidacji kancelarii w tymże 1863 r., pozbyto się widocznie na rzecz Komisji Spraw Wewnętrznych.

Przekazane do Archiwum Akt Dawnych, w roku 1868, akta Komisji Spraw Wewnętrznych zawierały dwie grupy akt WGGW. Jedna główna owe 2997 woluminów, druga drobna grupa 53 woluminów, przejętych przez Komisję jeszcze w roku 1862.

Pierwsza grupa stanowi dziś odrębny zespół — Akta Wojennego Generał Gubernatora Warszawskiego; druga po dziś dzień wcielona jest do akt i do inwentarza Komisji Spraw Wewnętrznych. Wobec tego, że te ostatnie akta nie zrosły się zupełnie z aktami Komisji, można je będzie bez przeszkód wycofać stamtąd i złączyć z powrotem z macierzystym zespołem. Dotyczą one zagadnień administracji miejskiej ze szczególnem uwzględnieniem miasta Warszawy.

Dzisiaj zespół akt WGGW. liczy 3057 woluminów, przy czem cyfra ta nie obejmuje 53 woluminów, pozostałych w aktach Komisji Spraw Wewnętrznych. Różnicy z cyfrą 2997, figurującą w protokóle roku 1868, wytłumaczyć sobie nie umiem inaczej, jak pomyłką w dawnem obliczeniu, o co było tu nie trudno, ile że owe pozycje wyławiać trzeba było w inwentarzu z pośród mnóstwa nieistniejących już pozycji.

Czy zespół ten w okresie 1868—1919 był przedmiotem jakich prac archiwalnych, bądź rekonstrukcyjnych, bądź rejestracyjnych, czy konserwatorskich, niewiadomo.

Raczej nie, bo inwentarz WGGW. urwano już zdaje się w r. 1857, czy 1858, na pozycji N 20.003. Cały dalszy ciąg registratury z lat 1858—1862, liczący około 2000 pozycji, pozostał przez cały czas rosyjskiego zarządu archiwum niezinwentaryzowany.

Nie wykonano również olbrzymiego skorowidza imiennego.

Za czasów polskiego Zarządu archiwalnego, przeprowadzono w tym zespole następujące prace archiwalne:

W r o k u 1 9 2 7.

Uzupełniono inwentarz, doprowadzając go do pozycji Nr. 21991 (K. Konarski).

Sporządzono indeks kartkowy: imienny, geograficzny i rzeczowy (J. Iwaszkiewicz).

W r o k u 1 9 3 3.

Przeprowadzono scontrum zespołu z wynotowaniem braków, woluminów zawierających dane ustrojowe, archiwalne, kartograficzne¹⁷⁾, wreszcie z zaznaczeniem w inwentarzu woluminów kwalifikujących się do wybrakowania (K. Konarski).

W r o k u 1 9 3 5.

Opracowano ankietę archiwalną¹⁸⁾ oraz niniejszy referat (K. Konarski).

Stan pomocy archiwalnych zespołu akt WGGW. przedstawia się następująco:

I. Inwentarz pełny rozpoczęty za czasów rosyjskich, a zakończony w roku 1927, obejmujący wszystkie pozycje, zarówno istniejące dzisiaj, jak zagubione i wybrakowane. Wobec tego, że na 21991 pozycji zachowało się tylko 3057, operowanie tym inwentarzem jest nieco utrudnione. W inwentarzu znać ślady scontrów, jednego dawniejszego (data nieznana bliżej—znaki czerwone), drugiego z roku 1933 (znaki czarne oraz znak, oznaczający woluminy kwalifikujące się do wybrakowania).

¹⁷⁾ Vide księga scontrów AAD str. 6. Przy scontrach notuje się wszystkie vol., w których znajdują się wszyte do akt mapy i plany.

¹⁸⁾ Vide Archeion zeszyt 12 k. 227.

II. Skorowidz alfabetyczny dawny, rzeczowy, księgowy, doprowadzony do 1857, w niektórych literach do 1858 r.

III. Skorowidz alfabetyczny nowy, imienny, geograficzny i rzeczowy, kartkowy, obejmujący wszystkie zachowane pozycje inwentarzowe WGGW. Skorowidz ten uwzględnia tylko tytuły woluminów, jedynie w grupie akt partyzantki Zaliwskiego pewna ilość woluminów została zindeksowana szczegółowo.

IV. Skorowidz alfabetyczny dawny, imienny i rzeczowy, księgowy. W zasadzie miał on obejmować całość registratury, lecz został doprowadzony tylko do litery O i do roku 1857.

V. Duża ilość inwentarzy, skorowidzów i dzienników wydziałowych, włączonych dziś do zespołu pod NN 21800 — 21991.

Ocalała z brakowania i parcelacji część zespołu WGGW. posiada mimo wszystko dużą wartość, zwłaszcza jeśli się uwzględni, że akta te dotyczą epoki mało znanej.

Charakteryzując najogólniej zawartość akt WGGW, na przestrzeni trzydziestolecia 1831 — 1862 należy zaznaczyć, że akta o większym znaczeniu dziejowym skupiają się przy obu krańcowych datach, środek zaś t. j. lata czterdzieste są względnie ubogie w treść. Owe cenniejsze skupienia w polistopadowym okresie występują w postaci dość nielicznych, ale zwartych, wolnych od makulatury, grup akt. Przeciwnie w końcowych rocznikach okresu, dzięki nieprzebrakowaniu akt, ciemelia te wyławiać trzeba z ogólnej masy przesianej gęsto makulaturą.

Zagadnienia polityczne dominują tu oczywiście bezwzględnie.

Na pierwszy plan wysuwają się wśród nich represje w stosunku do spisków politycznych.

Już Zaliwsczyzna daje nam kilkanaście woluminów. Przy uwzględnieniu rozgałęzień tego spisku cyfra ta wzrośnie do 20 — 30.

Po wygaśnięciu sprawy Zaliwskiego zaczynają się słynne procesy polityczne doby Paskiewiczowskiej. W każdym roku spotykamy się bądź z jednym, bądź z kilkoma woluminami, poświęconemi tego rodzaju sprawom. Wypadki Siedleckie r. 1846 dostały się nb. pomyłkowo do inwentarza r. 1845, co świadczy o tem, że inwentarz spisany był *ex post*. Dość ubogo (1 wolumin) reprezentowany jest ruch ks. Ściegiennego. Trafiają się i echa emigracyjne bądź dalsze — Manifest Towarzystwa Demokratycznego, bądź bliższe galicyjskie, czy poznańskie. O pościgach za emisariuszami i aresztowaniu ich znajdzie się w każdym niemal roku pokaźna liczba woluminów.

W połowie okresu pojawiają się i ku końcowi jego zaczynają się mnożyć akta, dotyczące amnestji i repatrjacji bądź emigrantów, bądź Sybiraków.

Grupa akt (wol. 1306, 1322, 1351, 1510, 2346, 2367, 4151) dotyczy wywożenia do Rosji po powstaniu listopadowem obiektów sztuki, zbiorów, książek i t. p. z pałaców rządowych i bibliotek, akta NN 1455 — 9 — obejmują budowę Cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie.

Niekiedy zakres zainteresowań politycznych wykraczał poza granicę Królestwa. Wol. N 19278 z r. 1853 nosi tytuł: „O dostarczeniu danych, jak wogóle przyjęta została przez lud (w narodzie) wieść o zamachu na cesarza austriackiego”. Około roku 1852 pojawiają się pierwsze represje w stosunku do obywateli francuskich i angielskich, zamieszkałych w Warszawie; w czasie wojny Krymskiej represje te wzmagają się.

Z zagadnień politycznych nie mających charakteru represyjnego wspomnieć należy o dość częstych wzmiankach, dotyczących administracji wewnętrznej kraju oraz geografji administracyjnej (nazwy i granice gubernij). Do zagadnień administracyjnych zaliczyćby należało również triangulację Królestwa prowadzoną w kontakcie z analogicznymi pracami Prus i Austrii (vol. 18736).

Poza polityką są dwie jeszcze dziedziny częściej wzmiankowane w inwentarzu akt WGGW. Jedna to sprawy gospodarcze. Zakres ich jest węższy terytorjalnie od spraw politycz-

nych, bo obraca się głównie w granicach miasta Warszawy, rzadziej gubernji warszawskiej, i w całkiem już wyjątkowych wypadkach obejmuje sprawy dotyczące całego kraju jak np. budowa kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Ilościowo sprawy te rosną szybko, zwłaszcza w ostatnich latach urzędowania WGGW.

Treścią swoją obejmują całokształt spraw objętych gospodarką miejską, a więc bruki, oświetlenie miasta, studnie, straż ogniowa i wogóle bezpieczeństwo ogniowe, opieka nad mostami i t. p.

Dokumentami gospodarczymi, obejmującymi całą gubernję Warszawską są wykazy cen produktów, zachowane niestety bardzo fragmentarycznie.

Trzecią wreszcie i ostatnią wyraźniejszą grupą w zespole akt WGGW. są akta, dotyczące spraw społecznych. Nie zawsze są to zagadnienia czysto policyjne, jak np. walka z włóczęgostwem, czy reglamentacja prostytutki, nie zawsze są to sprawy tylko warszawskie. Dość dużo jest mowy o dobroczynności i formach jej organizowania, znamieny jest wolumin N 18201, poruszający w r. 1848 sprawę walki z bezrobociem. Tejże epoki, bo r. 1847 dotyczy inny ciekawy wolumin zatytułowany: „O urządzeniu w Wolborzu wiejskiego domu ludowego”. (17730).

Dużo dosyć miejsca poświęca WGGW. sprawie żydowskiej: Raz będzie tu mowa o reformie szkół żydowskich (1186) to o skierowaniu żydów na rolę (14003) to wreszcie o ich prozelityzmie na prawosławie (18160).

Oczywiście charakterystyka ta nie wyczerpuje tematu. Pomniejszych grup akt np. szkolnych, czy sanitarnych można byłoby jeszcze przytoczyć i omówić całe dziesiątki, ale rozszalałoby to już zupełnie ramy artykułu.

Wystarczy powiedzieć ogólnie, że WGGW., jako władza o dość szerokich, a nigdy właściwie wyraźnie niesprecyzowanych kompetencjach miał bardzo szeroki zasięg działania i wskutek tego w aktach jego można się często spotkać z nieoczekiwanym materiałem źródłowym. Względnie 'dobry stan zindeksowania tego zespołu ułatwia korzystanie z niego.

AKTA RZ. KAT. KOLLEGJUM DUCHOWNEGO W PETERSBURGU, DOTYCZĄCE SPRAW UNICKICH.

Tematem artykułu mojego, jaki pomieściłem w zeszycie X-ym czasopisma Archeion (str. 59—93) były akta Rz. Kat. Kollegjum Duchownego w Petersburgu ze szczególnem uwzględnieniem akt dotyczących Powstania Listopadowego. Materiał aktowy, którym wówczas operowałem, zbadany przezemnie w Leningradzie w 1931 r., dotyczył — prawie że wyłącznie — wyznania rzymsko-katolickiego i tylko tu i owdzie trafiały się bardzo nieliczne poszczególne voluminy, wiążące się z wyznaniem grecko-unickiem. Już wówczas podczas badania tych akt w Leningradzie zastanowiło mnie, dlaczego w dostarczanych mi przez ekspertyzę sowiecką voluminach tego zespołu tak znikomo reprezentowane jest wyznanie grecko-unickie. Powróciwszy w końcu października 1931 r. do Warszawy, zabrałem się do opracowywania mego poprzedniego wyżej wzmiankowanego artykułu, będącego zarazem pewnego rodzaju sprawozdaniem z mych prac leningradzkich.

To moje ówczesne studjum (ściślej jego część pierwszą) oparłem na różnych opracowaniach i podstawowych źródłach drukowanych, których w Leningradzie zbadać nie mogłem, bądź z powodu trudności w ich uzyskaniu, bądź z powodu koniecznego w pracy rewindykacyjnej pośpiechu. W tej części pierwszej, zatytułowanej: Zarys dziejów, ustrój i zakres działania Kollegjum (Arch. X, 59—70), ustaliłem dość obszernie i — zdaje mi się — dość dokładnie, w jaki sposób sprawy wyznaniowe grecko-unickie traktowane były w Kollegjum. Te

moje rozważania były przecież — że tak powiem — czysto teoretyczne. Natomiast praktyczne stwierdzenie, że odpowiedni materiał aktowy, uzupełniający materiał dostarczony mi i przeze mnie w 1931 r. przejrany, winien się znajdować w b. Archiwum Synodu, jest zasługą mojego od listopada 1931 r. następcy na stanowisku eksperta archiwalnego Delegacji Polskiej w Leningradzie p. Dra Antoniego Rybarskiego, któremu przypadło w udziale definitywne przejęcie przejranych i zakwalifikowanych przeze mnie akt Kollegjum, a który równocześnie z moją pracą warszawską, a zgola niezależnie, na podstawie zupełnie innych źródeł, którymi ja nie rozporządzałem, stwierdził, że taki materiał aktowy (unicki) w b. archiwum Synodu winien być, i odpowiednio umotywowane żądanie ujawnienia go złożył w maju 1932. Wobec niezbitych dowodów istnienia takiego materiału, przedstawionych przez Dra Rybarskiego, ekspertyza sowiecka materiał ten, mianowicie akta II-go grecko - unickiego Departamentu Kollegjum, wobec mnie dla niewiadomych powodów nie ujawniony, — dostarczyła. Mnie znów, jako z kolei następcy Dra Rybarskiego na stanowisku eksperta archiwalnego Delegacji, przypadło w udziale zimą 1932/1933 w Leningradzie ten nowy dostarczony materiał zbadać. Rezultaty mojej pracy, oraz nieco uwag o tych aktach pragnę na tem miejscu przedstawić, by uzupełnić w ten sposób obraz akt Kollegjum już podany przeze mnie częściowo w poprzednim moim wyżej wzmiankowanym artykule.

Ta druga partja akt Rz. Kat. Kollegjum Duchownego składa się z dwu grup: 1) akta II-go grecko - unickiego Departamentu Rz. Kat. Kollegjum Duchownego z lat 1805—1827; 2) akta Zebrania Ogólnego Rz. Kat. Kollegjum Duchownego z lat 1799—1824¹⁾. Grupa 1-a obejmuje 1167 pozycji, grupa 2-a — 51 pozycji, całość więc 1218 pozycji, a zarazem volu-

¹⁾ Zebranie Ogólne obu Departamentów (I-go rz. katolickiego i II-go grecko-unickiego) rozpatrywało sprawy odnoszące się łącznie do jednego i drugiego wyznania.

minów, gdyż wszystkie pozycje są jednovoluminowe. Braki są stosunkowo niewielkie (59 pozycyj).

Obydwa te zespoły mają inwentarze, według których rozpocząłem kwalifikowanie poszczególnych pozycyj. W toku pracy okazało się przecież, że znakomitą większość voluminów wypadnie zbadać bezpośrednio w naturze, celem ścisłego ustalenia ich przynależności terytorjalnej. Na moje żądanie voluminy te według inwentarza mi dostarczono. W ten sposób zbadałem i zakwalifikowałem do podziału 830 pozycyj.

Akta te dotyczą następujących spraw:

I. **Sprawy małżeńskie:** skargi duchownych prawosławnych na duchownych unickich o udzielanie ślubów prawosławnym, pociąganie za to do odpowiedzialności na wniosek rządu. Sprawy rozwodowe. Sprawy o bigamję. Małżeństwa mieszane prawosławno-protestancko-unickie. Zakaz udzielania ślubów osobom różnych wyznań. Separacje duchownych unickich z ich żonami. Skargi mężów na żony i vice-versa. Publikacje o mężach, którzy uciekli od swych żon.

II. **Sprawy, dotyczące oświaty i instytucyj oświatowych:** Sprawa zwrotu biblioteki metrop. Smogorzewskiego ²⁾ z Radomyśla do Połocka. Różne sprawy dotyczące Seminarjum Głównego w Wilnie m. i. składki klasztorów na jego utrzymanie. O wychowancach tegoż Seminarjum. Fundusze Uniwersytetu Wileńskiego. Nagana udzielona przez ministra sprawiedliwości ks. Łopuchina bpowi brzeskiemu Bułhakowi za ustąpienie cerkwi Uniwersytetowi Wileńskiemu. Sprawy dotyczące atestatów o ukończeniu Uniwersytetu Wileńskiego celem otrzymania archimandrii. Statuty dla szkół parafjalnych. Raporty o seminarjach, szkołach bazyljańskich, nauczycielach i uczniach w nich. O dalszem utrzymywaniu szkół pojezuickich przez klasztory innej reguły. Druk i sprzedaż książek treści religijnej.

III. **Sprawy majątkowe:** Fundusze i grunty cerkiewne. Świadczenia w naturze na rzecz cerkwi (dziesięcina snopowa). Zamiana i wdzierżawianie gruntów funduszowych cerkiewnych. Ofiary pieniężne na cerkwie i instytucje duchowne. Skargi o zabór chłopów oraz gruntów cerkiewnych lub klasztornych przez ziemian (pomieszczykow). Raporty do M-wa Finansów o kapitałach i dochodach duchowieństwa. Spory między klerem bazyljańskim a szlachtą o pieniądze. Spory między episkopatem unickim a Uniwersytetem Wileńskim o funduszowe majątki cerkiewne. Spory między bpem brzeskim (później metropolitą)

²⁾ Jazon Junosza Smogorzewski, ur ok. 1714 um. 1788, arcbp połocki 1762—1780, metropolita 1780—1788.

Bułhakiem³⁾ a sukcesorami metrop. Rostockiego⁴⁾ o majątek Ruta. O funduszach metropolitów unickich zabezpieczonych na tym majątku. O domu w Petersburgu należącym do arcbpów połockich. O domu tamże należącym do Kollegjum. O innych budynkach unickich tamże. Sumy należne klasztorom bazyljańskim od ziemian. Pobory członków i urzędników Kollegjum. Raporty do min. Golicyna⁵⁾ o dochodach duchowieństwa. Zamiana ziem cerkiewnych na dworskie. Sumy cerkiewne zabezpieczone na majątkach osób świeckich. O majątkach duchownych branych pod nadzór rządu. Sprawy o darowizny pieniężne na cerkwie unickie zabierane przez duchowieństwo prawosławne. Majątek nieruchomości pozostały po zgonie duchownych bez testamentów. Darowizny w ziemi na rzecz klasztorów bazyljańskich (m. i. duża darowizna rodziny Woyniłłowiczów). Kupno - sprzedaż - zamiana - dzierżawy - pomiary ziem duchownych. O wsparciach dla ubogich klasztorów i cerkwi. Opis i inwentarze ruchomego i nieruchomego majątku arcbpstwa Połockiego. O domu Zakonu Bazyljanów w Rzymie. Nader cenny volumen o dostarczeniu rządowi danych: gdzie, przez kogo i jakie nadane były cerkwiom i klasztorom fundusze i inne darowizny. Preliminarze budżetu na utrzymanie duchowieństwa. Rewizja rachunków.

IV. Kasata lub zabór cerkwi i klasztorów unickich: Ukazy Senatu w sprawie wydawania duchowieństwu prawosławnemu dokumentów dotyczących cerkwi niegdy unickich. Przesiedlanie zakonników ze skasowanych klasztorów bazyljańskich do innych. Sumy z dóbr odebranych klasztorom przeznaczone na utrzymanie zakonników. O przekazaniu klasztoru Dermańskiego (pow. Dubno) duchowieństwu greckorozyjskiemu. To samo o różnych cerkwiach. Zabór na skarb dóbr klasztornych.

W grupie tej zwracają uwagę dwa voluminy: Nr. 13 z r. 1809. Raporty unitskich konsistorij ob usiljach greko-rossijskago duchowienstwa owładiet ziemiemi tiech unitskich cerkwiej, koi poświaszczeny na blagoczestie, a narod ostajetsia w unii. Są przy tych raportach liczne prawdziwie wzruszające proś-

³⁾ Jozafat Bułhak, bp brzeski, ostatni metropolita 1817—1838.

⁴⁾ Teodozy Rostocki, ur. 1725 um. 1805, bp chełmski 1784—1790, metropolita 1788—1805.

⁵⁾ K-żę Aleks. Nikoł. Golicyn, 1773—1844. Od 1810 Gł. zarządzający wyzn. obcemi, od 1816 minister oświaty, od 1817 do 1824 minister spraw Duchownych i Oświecenia Narodowego.

by do cesarza, jeszcze nawet Pawła I-go, z bardzo licznymi podpisami parafjan o pozostawienie ich w unji, lub przydzielenie do innej parafji unickiej.

Nr. 61 z r. 1822. *Predłożenie Departamenta Duchownych Dieł Inostrannyh Ispowiedanij kasatielno uprazdnienia niekotorych bazilianskich monastyriej i uczreždienja duchownych ucziliszcz po eparchiam.* Jest to ogromny volumin o 677 kartach. Znajdujemy w nim niezwykle dokładne dane o wszystkich klasztorach Ordinis Sancti Basilii Magni we wszystkich trzech prowincjach (litewskiej, białoruskiej i ruskiej), ze szczegółowem określeniem nazwy miejscowości, powiatu, gubernji, z wyliczeniem ilu każdy klasztor liczy zakonników, jaki posiada majątek, na podstawie czyich nadań i kiedy dokonanych, z wykazami szkół bazyljańskich, obejmującemi szczegółowo nazwiska i imiona wszystkich zatrudnionych w nich nauczycieli.

Volumin ten, podobnie jak i volumin Nr. 17 z r. 1815, obejmujący: a) raporty z wizytacyj klasztorów Bazyljańskich prowincji Białoruskiej z podaniem w raportach tych najbardziej dokładnych danych o tych klasztorach; b) dokładne dane o szkołach Bazyljańskich prowincji Ruskiej, — uważam za bardzo cenne źródło do dziejów oświaty i dziejów ofiarności na cele religijno - kulturalne na Kresach.

V. Represje i zatargi na tle różnowierstwa: Ukaz Senatu o zakazie zmiany wyznania. Zakaz przyjmowania protestantów do unji. Nawracanie lub dobrowolne przechodzenie unitów na obrządek łaciński lub vice versa. Skargi duchowieństwa prawosławnego o nawracanie na unję. Raporty konsystorzy o różnych krzywdach doznawanych przez kler unicki od kleru prawosławnego. O udzielaniu posług duchownych luteranom przez duchownych unickich. Domniemane zniewagi wyrządzane przez superjora klasztoru Bazyljanów w Hoszczy (pow. Ostróg) tamecznej prawosławnej cerkwi. O odebraniu parafji Bobrujskiej X. Kułakowskiemu r. g. u. za udzielanie posług duchownych prawosławnym. Wezwanie Dep. Wyz. Obc. do Kollegjum o wyznaczenie kary unicie Bucewiczowi za przyjęcie mahometanizmu. Raport konsystorza unickiego wileńskiego, że w nowicjacie klasztoru Berezweckiego (pow. Dżisna) znajdują się łacinnicy. Raporty o unitach przyjmujących pra-

wosławie lub „raskolniczju jereś”. Sprawa o budowę cerkwi unickiej we wsi Krupce (pow. Mińsk) bez pozwolenia władz. Ukaz Senatu zabraniający przyjmowania do klasztorów bazylijskich osób innego niż unickie wyznania. Ukaz Senatu o oddaniu pod sąd tych księży, którzy przeciągali do unji i łacinnictwa prawosławnych. Nawracanie łacinników i unitów przez luteranckich pastorów na protestantyzm. O bazylianach klasztoru w Uszaczu (pow. Lepel) znieważających (chuliwskich) wyznanie rzymskie. Zatargi między duchowieństwem łacińskim a unickim, wzajemne na siebie skargi o „obidy i presledowanie”, o wtrącanie się jednych w sprawy drugich. Zakaz wydany duchowieństwu łacińskiemu i unickiemu chrzcić dzieci z matek prawosławnych.

VI. Hierarchia kościelna. Sprawy personalne: Obsadzanie wakujących beneficjów. Nominacje na godności duchowne. Zwoływanie kapituł celem wyboru prowincjałów poszczególnych prowincyj bazylijskich: białoruskiej, litewskiej i ruskiej, przyczem na uwagę zasługują tu ciekawe i niezwykle charakterystyczne w swej uroczystości protokoły z własnoręcznymi podpisami oraz pieczęciami uczestników kapituły. Zatwierdzanie wybranych na kapitułach prowincjałów. O mianowaniu arcbpa połockiego Herakliusza Lisowskiego⁶⁾ metropolitą. Polecenie tegoż metropolity Lisowskiego dane duchowieństwu (1806), aby w modłach wypominać 1-o loco cesarza i jego rodzinę, a 2-o loco papieża. Nominacje suffraganów: Krassowskiego⁷⁾ do Połocka i Hołowni⁸⁾ do Wilna. Raport o śmierci metr. Lisowskiego (1809). Nominowanie sufragana Krassowskiego arcbpem Połockim. Nominowanie bpa łuckiego Kochanowicza⁹⁾ metropolitą (1809). Raport o zgonie Florjana Korsaka¹⁰⁾, bpa ostrońskiego, administratora łuckiego. Raport o zgonie metrop. Kochanowicza (1814). Obdarzenie arcbpa połockiego Krassowskiego przez cesarza „panagią”. Mianowanie X. Martusiewicza¹¹⁾ bpem łuckim. Mianowanie bpa brzeskiego Bułhaka metropolitą (1817). Mianowanie tegoż archimandrytą Onufrejskim. Sprawa usunięcia arcbpa połockiego Jana Krassowskiego od rządów nad archidiecezją połocką. Nominowanie bpa łuckiego Martusiewicza administrato-

6) Ur. 1734 um. 1809. Od 1784 arcbp połocki, od 1805 metropolita.

7) Jan Damascen Krassowski, ur. 1776 um. 1827. Od 1809 arcbp połocki, usunięty 1823, bp łucki od 1826.

8) Adrjan Hołownia, bp orszański, od 1809 zarządzający metropolitalną diecezją litewską w Wilnie. Um. 1831.

9) Kochanowicz Grzegorz-Onufry, ur. 1748 um. 1814. Od 1798 sufr. połocki, od 1808 bp łucki, od 1809 metropolita.

10) Korsak Florjan, ur. 1749 um. 1811. Od 1782 opat żydyczyński, od 1805 sufr. łucki z tyt. bpa ostrońskiego.

11) Jakób Okiełło-Martusiewicz, ur. ? um. 1833. Od 1814 bp nominat łucki, konsekrowany 1819. Od 1823 administrator połocki.

rem tejże archidiecezji, zaś usuniętego z Połocka Krassowskiego — administratorem diecezji łuckiej. Nominowanie prałata Sierocińskiego ¹²⁾ bpem sufraganiem łuckim. Śmierć metropolity rz. kat. kościołów w Rosji St. Sierstrzeńcewicza - Bohusza. Mianowicie bpa łuckiego r. l. Cieciszowskiego ¹³⁾ metropolitą rz. kat. kościołów w Rosji, ze względu zaś na jego daleko posunięty wiek powierzenie przewodnictwa w Kollegjum bpowi Piwnickiemu ¹⁴⁾. Śmierć arcbpa Krassowskiego, administratora diecezji łuckiej. Ukaz Senatu o przywróceniu diecezji metropolitalnej Litewsko-Wileńskiej (1809). Nominowanie archimandrytów i tranzlokowanie ich. Wybory asesorów II Departamentu na triennia. Wyjazdy metropolitów z Petersburga do ich właściwych diecezji. Zezwolenia na przyjazdy bpów do Petersburga i na wyjazdy z ich rezydencji. Urlopy wyższych duchownych. Zezwolenia asesorom Kollegjum na wyjazdy do ich diecezji. Raporty do Kollegjum o zmianach na stanowiskach wyższych w konsystorzach i kapitułach. Raporty kapituł o śmierci biskupów. Raporty o zgonach archimandrytów. Raporty o dokonanych przez biskupów nominacjach księży na urzędy konsystorskie i godności kapitulne. Nominowanie i zwalnianie urzędników świeckich Kollegjum i konsystorzy. Raporty o świeckich i duchownych urzędnikach w konsystorzach. Przesyłanie coroczne wykazów stanu służby duchowieństwa do Senatu. Dane personalne do adres-kalendarza wydawanego przez petersburską Akademię Nauk. Raporty biskupów o nowowyświęcanych księżach. Prośby księży o przeniesienie z jednego beneficjum na inne, lub na kapelanję. Nagradzanie rangami urzędników świeckich, lub orderami duchownych. Ukazy Senatu dotyczące żon księży i djakonów. Ukaz Senatu o mianowaniu adwokatów w konsystorzach. Nadanie duchowieństwu krzyżów z napisem „za 1812 rok”.

VII. Sprawy obyczajowe. Sprawy zakonu Bazyljańskiego. Sprawa (parokrotnie powtarzająca się) o sfałszowanie testamentu (ściślej podpisu na nim) metropolity Rostockiego. Skargi kolatorów na parochów np. na ich niedołęstwo. Ukaz Senatu o zakazie sprzedaży chłopów bez ziemi. Ukaz Senatu, by przy sprzedaży dusz chłopskich oznaczać cenę minimum 75 rb. za jedną duszę. Sprawa sprzedanych przez starostę Białozora świętych obrazów, należących do cerkwi unickiej w Witebsku. Śledztwo w sprawie rzekomo cudownego obrazu Najśw. Marji

¹²⁾ Sierociński Cyryl, ur. ? um. 1831. Od 1823 zarządzający diecezją łucką, od 1825 sufr. łucki z tyt. bpa pińskiego.

¹³⁾ Kasper - Kazimierz Kolumna - Cieciszowski, ur. 1745 um. 1831. Od 1798 bp łucki r. l., od 1827 arcbp. metropolita mohylowski i administrator diecezji wileńskiej.

¹⁴⁾ Piwnicki Michał, ur. ? um. 1845. Od 1826 koadjutor łucki r. l., od 1831 bp. łucki r. l.

Panny w domu włościanina Wawrzyńca Kozła we wsi Żupanówka, pow. Owruckiego, gub. Wołyńskiej. Różne wykroczenia duchownych. Raporty o karach kościelnych (epitimiach). Skargi księży na biskupów i konsystorze o nałożone kary kościelne, lub w innych sprawach np. odebranie parafii, pozbawienie godności duchownej. Raporty prowincjałów o nieporządkach w klasztorach. Uwolnienia od ślubów zakonnych. Skargi duchowieństwa na ziemian o obrazy (obidy). O gwałtach zadawanych duchowieństwu przez ziemian. Skargi na skasowanie parafii. Zatargi włościan z Żydami. Wzajemne oskarżenia się księży unickich. Zatargi między parochami o majątek parafjalny. Raporty o ochrzczeniu Żydów wg. r. g. u. Zakaz exhumacji zwłok. Polecenie nieużywania chłopów do robót w dni świąteczne. O zakazie wydanym przez władze rządowe Obwodu Białostockiego duchowieństwu unickiemu warzenia piwa dla własnego użytku. Zapytanie Departamentu Wyznań Obcych, czy Bazylianom wolno pić piwo, z odpowiedzią Kollegjum, że nie jest wzbronione. Zapytanie tegoż Departamentu, czy duchowni unicycy podlegają karom cielesnym. Prośby księży unickich o nadanie im beneficjum ich ojców, na tem tle kłótnie, pretensje, żale. Spory między sukcesorami parocha (wdowa, dzieci), a jego następcą na urzędzie. (Np. wdowa domaga się, by nadal miała udział w dochodach parafjalnych. Widoczne tu wytwarzanie się dążeń do dziedziczenia beneficjów, objaw zmaterializowania, wskazujący na ujemne strony małżeństw duchownych, przemawiający raczej za zasadą bezżeństwa).

Wniosek metropolity Lisowskiego z przedłożeniem projektu rządowego o tem, na jakich podstawach winien istnieć zakon Bazylianów (1807). Zatargi między superjorami bazylijańskimi Szulakiewiczem i Nowakowskim. Częste zatargi białoruskiego prowincjała bazylijańskiego Nowakowskiego z konsystorzem połockim na tle wtrącania się konsystorza w sprawy zakonne. O mnichu Marcinowskim, rzekomym delegacie Bazylianów do cesarza ze skargą na Kollegjum. (Ilustracja do znanych zatargów między duchowieństwem świeckiem i zakonem).

VIII. Sprawy o charakterze administracyjnym: Raporty konsystorzy z podaniem statystyki urodzin, zgonów i zawartych małżeństw. Raporty konsystorzy o sprawach załatwionych lub niezłatwionych. Ukaz Senatu, ażeby na asesorów Kollegjum wybierano osoby znające języki polski i rosyjski oraz prawodawstwo państwowe i kościelne. Rozporządzenie ministra nakazujące meldować o duchownych cudzoziemcach. Zapotrzebowanie ze strony rządu dostarczenia kopij z aktów Unji 1595 r. Polecenie ministra dostarczenia mu wiadomości ilu w każdej kapitule ustawowo przewidziano rzeczywistych prałatów i kanoników (jest to duży tom o 197 kartach, zawierający m. i. stare dokumenty ruskie w oryginałach lub kopjach, odpisy dawnych bull papieskich, przywilejów etc.).

Zapytanie Departamentu Wyznań Obcych o przepisach co do jura

stolae. O zwołaniu Synodu diecezjalnego celem omówienia sposobów wykorzenienia rozpowszechnionych wśród ludu unickiego zabobonów (sujewierja). Wniosek metrop. Bułhaka o połączenie prowincyj bazylikańskich białoruskiej z litewską. O bulli papieża Piusa VII przeciwko związkowi karbonariuszy. Propagowanie przez rząd prenumeraty „Inwalidnych Wiedomostiej” wśród duchowieństwa. Nakaz rządu wypominania w modłach osób domu panującego. Rozsyłanie tabel dni uroczystych i „wiktorjalnych”. Rozsyłanie przez Departament Wyznań Obcych zawiadomień o przyjściu na świat dzieci w domu panującym. Zezwolenie czterem mniszkom, które przyjęły unję, pozostać w niej dożywotnio. Wezwania, by do pism przesyłanych do Kollegjum dołączać tłumaczenia ich na język rosyjski. Ukaz Senatu o otwarciu listy składek na wzniesienie pomnika ks. Dymitra Dońskiego na Polu Kulikowem. Zezwolenia na budowę i remont cerkwi. Raporty o tem, jak również o pożarach cerkwi lub klasztorów. Dostarczanie danych o cerkwiach i klasztorach, o przywilejach kolatorskich. Wizytacje klasztorów. Nakaz, by biskupi corocznie przysyłali raporty o wizytacjach i wiadomości o stanie cerkwi i klasztorów. Nakaz ministra przysyłania wiadomości o duchowieństwie unickiem, o jego ilości. Nakaz dostarczania wiadomości o ksieniach klasztorów bazylijanek. Przypominanie zakazu należenia do towarzystw tajnych. O wzorach ksiąg metrykalnych. O deputatach duchownych do sądów granicznych. O ofiarach na wykup Greków wziętych do niewoli przez wojska ottomańskie. O zezwoleniu niektórym Jezuitom na powrót do Rosji. O przepisach dotyczących przyjmowania cudzoziemców do stanu duchownego. O zjawieniu się szarańczy w diecezji kamienieckiej. Rozporządzenia o szczepieniu ospy. Zbiórka funduszu na budowę domu dla Bernardynów w Tomsku.

IX. Akta Kollegjum wreszcie zawierają szereg pozycyj związanych z ówczesnemi wydarzeniami wojenno - politycznemi. Są to mianowicie przesyłane z urzędu do Kollegjum, a przez nie komunikowane poszczególnym biskupom i prowincjałom zakonnym Ukazy Senackie, mianowicie: Ukaz o rozpoczęciu działań wojennych przeciwko Francuzom w 1806 r., ukaz zabraniający rozsiewania różnych niewłaściwych wieści o działaniach wojennych i politycznych (1807), Ukaz zabraniający cudzoziemcom wjazdu do Rosji i wyjazdu z Rosji (1807), Ukaz w sprawie wdów po poległych na wojnie (1806—1807), Ukaz w sprawie magazynów zbożowych, Ukaz o przyłączeniu do Rosji obwodu Białostockiego (1807), Ukaz o przyłączeniu do Rosji szwedzkiej Finlandji, Ukaz o zakończeniu Kongresu Wiedeńskiego i o zbrojnym wystąpieniu przeciwko przywłaszczycielowi (! pochtitieli) tronu francuskiego. Polecenie władz rządowych, ażeby z powodu wzięcia Paryża zarządzone były dziękczynne modły. Ukaz o przyłączeniu do Rosji Obwodu Tarnopolskiego (1809), Ukaz o odłączeniu tegoż Obwodu (1815). Ponadto

znajdujemy raporty o zniszczeniu kościołów i cerkwi przez wojska podczas działań wojennych w 1812 roku.

W aktach II-go grecko - unickiego Departamentu Kollegjum Duchownego znalazłem cztery pozycje, dotyczące późniejszego osławionego likwidatora unji Józefa Siemaszki. Są to pozycje następujące:

1. Nr. 35 z r. 1816. Dieło po raporcie Łuckiego episkopa Martusiewicza o wysyłce w Wilensku Gławnu Seminarju klirika Siemaszku. Jest to raport b-pa nominata Łuckiego r. g. u. Jakóba Martusiewicza do Kollegjum, datowany z jego rezydencji w Żydyczynie 26 sierpnia 1816 r., w którym donosi, że — wezwany przez p. o. rektora Uniwersytetu Wileńskiego Lobenweina¹⁵⁾ do wysłania z diecezji Łuckiej jednego kleryka dla studjów w owym seminarjum od roku akademickiego 1816/17 — wybrał i wysłał Józefa Siemaszkę.

2. Nr. 70 z r. 1822. Dieło po predłożeniu G. Ministra Duchownych Dieł i Narodnego Proswieszczenia o Wysoczajszem soizwolenji na utwierżdzenie gr. un. protopreswitera Josifa Siemaszki łuckim kafiedralnym kanonikom. Minister Golicyn pismem z dnia 11 grudnia 1822 zawiadamia Kollegjum, że cesarz zezwolił na zatwierdzenie Siemaszki jako kanonika katedry Łuckiej, przyczem załącza dyplom Siemaszki, jako magistra teologii. (Jak wiadomo kanonikami i prałatami mogły być tylko osoby posiadające stopnie naukowe). Siemaszko był wówczas już asesorem II Departamentu Kollegjum i przebywał w Petersburgu. Tam też mu na prośbę b-pa Łuckiego wręczono dyplom magistra i dyplom na kanonię łucką. Por. Zapiski Josifa Mitropolita Litowskiego (Siemaszki). Petersburg 1883. I, 449—450, 454.

¹⁵⁾ Lobenwein Jan - Andrzej, dr. med. i chir., ur. 1758 w Wiedniu, um. 1820 w Wilnie. Od 1787 prof., w latach 1816—1818 rektor Uniw. Wileńskiego.

3. Nr. 48 z r. 1825. *Dieło po predłożenju G. Gławnouprawłajuszczago Duchownymi Diełami Inostrannyh Ispowiedanij o Wysoczajszem proizwiedienji Josifa Siemaszki w prielaty - scholastiki Łuckoj Unitskoj Kafiedry.*

Siemaszko mianowany był prałatem - scholastykiem na wniosek b-pa Łuckiego „po uważenju k otlicznoj i rewnostnoj służbie iw pooszczrenje k dalniejszemu prochożdienju onoj.”. Pismo Szyszkowa¹⁶⁾ do Kollegjum z dnia 8 października st. st. 1825 r.

4. Nr. 106 z r. 1827. *Dieło po słowiesnomu predłożenju predsiedatiela siego Departamienta o Wysoczajszem pożałowanji protejereju Siemaszkie napiersnago kresta ukraszennago brilliantami.* Do tej nagrody przedstawił go sam metropolita Bułhak „otdawaja sprawiedliwost’ usierdnoj jego służbie w Departamientie, gdzie on okazał otlicznyje sposobnosti i rewnost’ wiedia siebia s prilicznym blagonrawjem sowierszenno G. Mitropolitu izwiestnym”. Cesarz ponadto dowiedziawszy się, że Siemaszko dostaje pensji tylko 1500 rb., raczył okazać mu „impieratorskuju szczerdotu” przez wyznaczenie 100 rb. miesięcznie dodatku na „stół”, dopóki nie będzie przydzielone Siemaszce odpowiednie beneficjum. Krzyż ma być nałożony Siemaszce w obecności wszystkich członków Departamentu. W liście swym do metropolity Bułhaka z 17 grudnia st. st. 1827 r. Szyszkow, zawiadamiając metropolitę o tych obu łaskach, spływających na asesora Kollegjum Siemaszkę, wyraża nadzieję, że Siemaszko teraz „potszczitsia opravdat’ w połnoj mierie lestnoje dlia niego zaswidietielstwowanie

¹⁶⁾ Szyszkow Aleksander Semenowicz, ur. 1754 um. 1841. Pseudouczony językoznawca. Jako polityk znany ze swych przekonań reakcyjnych. Vice-admirał. Od 1824 do 1828 minister oświaty i gł. zarząd. spr. duchown. wyznań obcych. Od 1813 do śmierci prezydent Ros. Akademji Nauk.

Jego Wysokopreoswiaszczenstwa (Bułhaka) predannostju k Wysoczajszej Derżawie Jego Impieratorskiego Wieliczestwa". Istotnie w niedalekiej przyszłości Siemaszko miał okazać, że łaski monarsze trafiły na grunt podatny i chętny do zaskarbiania sobie dalszych łask, miał istotnie stwierdzić czynami tę „predannost”.

Powyższe pismo Syszkowa wniósł metropolita Bułhak 19 grudnia st. st. 1827 r. na posiedzeniu członków Kollegjum. Postanowili oni z pisma tego sporządzić dwie kopje i jedną z nich wręczyć asesorowi Siemaszce. Pensję dodatkową obliczono Siemaszce już od 6 grudnia. (Por. Zapiski Josifa Mitrop. Lit. I, 57-58, 564-565).

Podam tu jeszcze bliższe dane o kilku innych pozycjach, które zbadałem bardziej szczegółowo.

Nr. 79 z r. 1826. *Dieło po soobszczenju I Departamenta siejże Kollegji o konczinie G. Mitropolita i Kawalera Stanisława Siestrencewicza*. Akt ten m. i. stwierdza, że arcybp. Sierstrzeńcewicz zmarł 1 grudnia st. st. 1826 r. rano o godz. 11. Szczegół ten podaję dlatego, że w niektórych biografjach tego prałata data śmierci podawana jest błędnie na rok 1825.

Nr. 29 z r. 1827. *Dieło po soobszczenju I Departamenta siej Kollegji o Wsiemiłostiwijszem pożałowaniu Łuckago r. k. cerkwiej episkopa Cieciszewskago w san Mitropolita i o bytji predsiedatielew w tom że Departamentie episkopu Piwnickomu*.

W voluminie tym na uwagę zasługuje ukaz imienny do Senatu z 28. II. 1827 (st. st.) o nominacji Cieciszowskiego. Powiedziano w nim: „W oznamienjowanie uważenia naszego k otlicznym dostoinstwam Łuckago r. k. episkopa Gaspara Cieciszewskago, kotoryj trudami swoimi i usierdjem k Prestołu i Cerkwi sniskał błagowolenje w Bozie pocziwajuszczago

lubeźniejszego Brata naszego Imperatora Aleksandra Pawłowicza, wsiełostiwiejsze żałujem jego w san Archiepiskopa-Mitropolita r. k. cerkwiej w Rossiji, ostawlaja jego w siem saniem pri Łuckoj kafiedrie i uwolniaja ot predsiedatielstwo-
wanja w R. K. Duchownoj Kollegji dokole zdrowje jego nie pozwolit jemu pribyt' siuda i prinjat' naczałstwo nad onoj". To ostatnie zdanie nabiera specjalnego posmaku, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Cieciszowski w chwili nominacji swej na metropolitę liczył pełnych lat 82 i — jak stwierdza Boudou¹⁷⁾ — był dotknięty paraliżem, nawpół głuchy, a jako prawie całkowicie ślepy, mógł zaledwie z trudem podpisać się (co w pełni potwierdzam, gdyż miałem w ręku liczne akty przez niego własnoręcznie podpisane, o podpisie typowym dla człowieka niewidomego). I przyznać musimy słusność ks. Boudou, gdy ten z goryczą stwierdza, że po śmierci 95-letniego Siostrzeńcewicza na czele najobszerniejszej na świecie diecezji — dodajmy w warunkach niełatwych — stawał bezwładny 82-letni starzec, nominowany bez uprzedniego porozumienia się z Rzymem. Uważałem za wskazane przytoczyć pełny tekst Ukazu choćby z tego powodu, że Boudou w pracy swej (I, 148) cytuje go tylko w skrócie, pomijając właśnie ten ostatni tak pełen perfidji jego ustęp. Dane więc zawarte w tym voluminie, uzupełniając wywody Boudou, jeszcze bardziej je zaostrzają.

Nr. 89 z r. 1827. Dieło po raportu Łuckoj unitckoj Konsistorji ob iskluczenji iz czisła podwiedomstwiennago duchowienstwa swiaszczennika Joakima Żyryckiego. Są to akta dość ciekawej sprawy przejścia z unji na prawosławie i z powrotem na unję ks. Joachima Żyryckiego, asesora konsystorza unickiego łuckiego. Sprawa ta zawiera momenty charakterystyczne dla wrogiej w stosunku do unitów polityki rządu. Równie charakterystyczna dla tej polityki, tylko pod innym kątem, jest sprawa nadania dzieciom duchow-

¹⁷⁾ Adrien Boudou S. J. *Le Saint-Siège et la Russie. Leurs relations diplomatiques au XIX siècle.* Paris 1922. I, 148.

nych unickich tych samych praw, jakie przysługiwały dzieciom duchownych prawosławnych, mianowicie prawa do stopnia oficerskiego i prawa do t. zw. klasycznych czynów. Jest ona zawarta w pozycji Nr. 93 z r. 1827 p. t. *Dieło po raz sużdienju siego Diepartamenta o isproszenji Ministra Narodnago Proswieszczenja o rasprostranienji na dietiej greko-uniatskich swiaszczennikow i diakonow praw służaszczych dietiam duchowienstwa greko-rossijskoj cerkwi.*

Kollegjum przyjęło ten „nowy dowód łaskawości dla duchowieństwa grecko - unickiego ze strony opiekuńczego i dobroczynnego rządu z uczuciem szczerzej wdzięczności” i wyraziło przekonanie, że dzieci duchownych unickich „okażą się wiernymi i godnymi poddanymi J. C. M.”. Ciekawe są raporty poszczególnych konsystorzów, potwierdzające odbiór ukazów w rzeczonych materji, a świadczące jak one na tę „łaskę monarcha” reagowały. Niektóre z tych raportów zrehabilitowane są w wyrazach bardzo, nadmiernie lojalnych. Czy te dziękczynienia kierowane pod adresem cesarza i rządu były szczerze? Czy były tylko konwencjonalne? Czy też była to chęć uspienia czujności rządu, przygotowującego się stopniowo do zadania ciosu Unji i starającego się tego rodzaju „łaskawością” przyciągnąć ku sobie duchowieństwo unickie?

W dziejach Unji w wieku XIX-ym znana jest walka o wpływy i władzę, jaka toczyła się między klerem unickim zakonnym (bazylianami), a klerem unickim świeckim, w szczególności między prowincjami bazylijańskimi, a biskupami. Nawiasem mówiąc, walka ta, będąca wodą na młyn rządowy, osłabiająca spójność kleru unickiego i odporność jego przeciwko tendencjom antyunijnym rządu, niepomahała przyczyniła się — narówni z zatargami i rozdziewkami między łacinnikami i unitami — do fatalnego dla Unji epilogu z r. 1839. Wymowną ilustracją tych tarć wewnętrznych wśród duchowieństwa unickiego jest pozycja Nr. 109 z r. 1827, zatytułowana:

Dieło po predłożenju G. Głównoupraw-
lajuszczago Duchownymi Diełami Ino-
strannyh Ispowiedanij o sużdienji pro-
wincjała Mudrowicza za nieprilicznyje
jego wyrażenja w oskorblenji pamiaty
pokojnych pastyriej Iraklja Lissow-
skiego i Joanna Krassowskago.

X. Mudrowicz był prowincjałem Białoruskiej prowincji bazyljańskiej. W listopadzie 1827 r. złożył on raport ministrowi oświaty, a zarazem głównozarządzającemu sprawami duchownemi wyznań obcych, osławionemu Szyszkowowi. W raporcie tym skarży się Mudrowicz na nadużywanie przez połockich arcbpów unickich władzy w stosunku do prowincjałów bazyljańskich prowincji Białoruskiej. Przedewszystkiem dotknięty do żywego jest tem, że arcbpi połoccy, poczynając od Krassowskiego od r. 1815, zaczęli posyłać prowincjałom „ukazy” tak, jakby swym podwładnym. Wywodzi Mudrowicz, że duchowieństwo świeckie dumnie wynosi się ponad duchowieństwo zakonne (naduwajetsia gordosti protiv monaszestwa), tymczasem zaś prawnie duchowieństwo zakonne postawione jest wyżej od świeckiego, która to zasada święcie obserwowana jest w cerkwi grecko - rosyjskiej, w której archiereje i archimandryci wybierani są z pośród kleru zakonnego, a kanoników żadnych niema i nigdy nie było (czyni tu Mudrowicz aluzję do upodobnienia hierarchji unickiej do hierarchji łacińskiej). Świeckie duchowieństwo unickie, starając wywyżżyć się ponad także duchowieństwo wyznania panującego (prawosławnego), a korzystając z funduszków bazyljańskich, stwarza prałatów, kanoników i kapituły, przeciw czemu — słowa są Mudrowicza — powstaje nawet Karamzin w swojej historii w tomie IV na str. 129 i 166. Po tych wywodach Mudrowicz zwraca się do Szyszkowa z prośbą, by ten nakazał komu należy, ażeby konsystorz unicki połocki zwracał się do niego, prowincjała Mudrowicza, za pomocą komunikatów (soobszczenij), tak jak było do roku 1815, a nie ukazów, których on, Mudrowicz, znieść nie może (kakowyje dla mienia

niesnosny), tembardziej, że ukazy te wysyłane są z naszych (t. j. bazyljańskich) wspaniałych gmachów (opaniowanych przez duchowieństwo świeckie), podpisywane przez młodszych od niego, Mudrowicza, i on, Mudrowicz, nie może dopatrzeć się żadnej prawnej podstawy wydawania przez konsystorze ukazów prowincjałom, którzy prawnie mogą otrzymywać ukazy tylko od Kollegjum Duchownego.

W ten swój raport względnie w załączniki do niego wsunął Mudrowicz dwie złośliwości pod adresem duchowieństwa unickiego świeckiego: 1) oskarżył archbpa Krassowskiego o nałóg pijaństwa¹⁸⁾, 2) wyliczając osoby, korzystające z opieki w jedenastu zakładach dobroczynnych, zarządzanych przez klasztory bazyljańskie, umieścił wśród nich konsystorz połocki i seminarjum archidiecezjalne połockie. Jest to aluzja do faktu, że instytucje te mieściły się w gmachach bazyljańskich.

Otrzymaawszy tego rodzaju raport wraz z załącznikami, Szyszkow przesłał go 21. XII. st. st. 1827 w kopji do Kollegjum, celem zajęcia przez nie stanowiska w tej sprawie. Kollegjum (ściśle II-gi jego Departament) rozważało tę sprawę 23 grudnia st. st. 1827 r. Zbijając zarzuty Mudrowicza co do korzystania przez duchowieństwo świeckie z funduszów bazyljańskich, stanęło Kollegjum na stanowisku, że prowincjałowie bazyljańscy są i muszą być poddani władzy biskupów. Odpowiednia ustawa winna zasadę tę wyraźnie ustalić. Samemu Mudrowiczowi postanowiono odebrać godność prowincjała i osadzić go w Połocku przy katedralnej cerkwi pod surowym nadzorem biskupa i konsystorza. Z tem zdaniem Kollegjum nie zgodził się jego członek X. January Bystry, ar-

¹⁸⁾ Osoba tego hierarchy, a w szczególności sprawa usunięcia go od rządów nad archidiecezją połocką, mogłaby być przedmiotem osobnego studjum. Materiały do tego są w aktach Kollegjum, o czem było wyżej, są w wydawnictwie synodu petersburskiego p. t. Opisanje dokumentów Archiwa Zapadno-russkich Uniatskich Mitropolitow. Petersburg 1907, t. II-gi, są w Zapiskach Josifa (Siemiaszki) Mitrop. Lit. I, 287-302. Pobieżnie rzecz tę traktują: Bp Likowski: Dzieje Kośc. Un. W-wa 1906, II, 40—42, i Tołstoj, Rimskij Katol. w Rossiji, Ptrsb., 1877, II, 380—384.

chimandryta Mielecki, a więc Bazyljanin i konfrater Mudrowicza. Zdaniem Bystrego wystarcza dać Mudrowiczowi surową nagane, usunąć go zaś od godności prowincjała należałoby dopiero wtedy, gdyby raz jeszcze w podobnie zuchwały sposób wystąpił przeciw biskupowi. Dalej Bystry uważa, że Mudrowicz winien być oddany pod nadzór tylko biskupa, nigdy zaś nie można oddawać go pod nadzór konsystorza, gdyż to równa się oddaniu go w ręce jego wrogów, t. j. duchowieństwa świeckiego. Jakakolwiekby nowa ustawa, dotycząca poddania Bazyljanów władzy biskupiej, jest niepotrzebna, gdyż dotychczasowe w tej mierze postanowienia są wystarczające.

Bystry przecież ze swem zdaniem pozostał osamotniony¹⁹⁾.

Wreszcie kilka luźnych spostrzeżeń, jakie nasunęły mi się przy badaniu tych akt. Uderza przede wszystkim polskość i zlatynizowanie unickiego duchowieństwa zakonnego. Bazyljanie korespondują między sobą chętnie po łacinie, superjorowie wielkich monasterów nazywają siebie opatami, nie zaś archimandrytami; w wykazach stanu służby duchowieństwa zakonnego Białoruskiej, a więc najbardziej na wschód wysuniętej, prowincji bazyljańskiej z r. 1814 w rubryce: „iz kaczego zwaniya i kakoj nacji” wszędzie podano: „iz polskoj familji”, a przy nazwisku X. Jozafata Heykinga z klasztoru Małazkowskiego w pow. Klimowickim gub. Mohylowskiej podano: „iz polsko - inflantskoj familji”. Natomiast w takichże „posłużnych spiskach” duchowieństwa świeckiego w rubryce tej wszędzie podano: „iz bieloruskich dworjan”.

Język polski, reprezentowany w aktach tych bardzo obficie, jest przecież często skażony nieprawdopodobnemi wprost rusycyzmami. Wystarczy przytoczyć następujący passus: po-

¹⁹⁾ O Mudrowiczu vide: Biskup Likowski E. Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w. W-wa 1906. II, 74. Zapiski Josifa Mitrop. Lit. I, 63, 486—488.

stanowienie oprzedzielić z diecezji wileńskiej członka dla zasiedlenia w Kollegiji.

Styl listów pełen tak charakterystycznej dla tamtej epoki uniżoności i kwiecistości. Dwa przykłady: Prałat Martusiewicz, pisząc do metropolity, tak kończy swój list: u nóżek leżący najniegodniejszy podnóżek. Paroch starosielski Szeluta, skarżąc się na swego sąsiada proboszcza łacińskiego, tak pisze do Kollegjum: Już to siudmy rok kącę, pływając w nie-luckich złościach Xięży Łacińskich, któren mnie, wsadziwszy w łódkę nieszczęśliwości i prześladowania swojego, odepchnął od brzegu; wiosło, którym bym mógł się kierować i niektóre dla siebie czynić obroty, wyrwał; wiatrami zapalczywey swojej zawziętości podeymuiąc, wyniósł mnie na samą głębokość.

Jest rzeczą charakterystyczną, że nie dostarczono mi do przejrzenia — pod pozorem, że zaginęły — tych voluminów, które w ten czy ów sposób mogłyby ewentualnie służyć do przedstawienia w ujemnem świetle duchowieństwa unickiego, jakkolwiek skądinąd miałem i mam pozytywne podstawy do twierdzenia, że voluminy te istnieją. Chodziło o voluminy, dotyczące — w/g inwentarza — takich spraw, jak: praca chłopów w niedzielę, wiadomości (jakie?) o duchowieństwie unickiem, zakaz warzenia piwa przez duchowieństwo, dochody bpa Korsaka z monasteru Łuckiego, spory o dziesięcinę między duchowieństwem obrz. łacińskiego i duchowieństwem obrz. unickiego, bulla pap. Piusa VII przeciw karbonaryzmowi.

Przypuszczam, że voluminy te uważano za materiał, który ewentualnie mógłby być zużytkowany do akcji antyreligijnej, i dlatego je na wszelki wypadek zatajono, gdyż z góry nie było wiadome, której ze stron przypadłyby przy podziale.

Jak wiadomo, dzieje Unji Kościołów i dzieje Kościoła unickiego w Polsce nie mają jeszcze wyczerpujących opracowań, oczekują na swego, czy swych monografistów. Prace dotychczasowe, nie wyłączając na swój czas cennych prac Likowskiego, wymagają korektur, uzupełnień, rewizji.

Dziś zagadnienie Unji stało się znów aktualne, a zatem równie aktualne stało się gruntowne, wyczerpujące, a beznamietne opracowanie dziejów tego zagadnienia.

Ruch na tem polu zaczął się od niedawna (prace Chodynickiego, Haleckiego, Lewickiego Kaz., Piotrowicza Wikt. i innych). Niedawno otrzymane z Petersburga akta unickie, o których wyżej była mowa, wraz z aktami unickimi przechowywanymi już oddawna bądź w Archiwum Akt Dawnych w W-wie, bądź w Archiwum Państwowem w Lublinie, dotąd bodaj że nietkniętymi, a również wraz z istniejącymi²⁰⁾, choć trudniej już dostępnymi aktami opisanymi w wyżej cytowanym wydawnictwie „Opisanje dokumentow Archiwa Zapadno Russkich Unijatskich Mitropolitow”, — dadzą mnóstwo materiału, mnóstwo szczegółów, często może drobnych, ale bardzo cennych. Ale przecież z drobnych cegiełek powstają duże na dłuższe trwanie obliczone budowle. Zwrócenie uwagi badaczy na ten materiał, a raczej na jedną z jego grup, było celem pierwszym, jaki sobie założył autor niniejszego artykułu. Celem drugim — jak to już zaznaczyłem wyżej — było danie w obu artykułach (dawniejszy w zeszycie X-ym i niniejszy) wiadomości o całokształcie akt b. rz. kat. Kollegjum Duchownego w Petersburgu, tak tych, które musiały pozostać w Leningradzie, jak i tych, które, oddane z Leningradu do Warszawy, są przechowywane obecnie w Archiwum Akt Dawnych przy ul. Jezuickiej.

²⁰⁾ Vide: Archiwy S. S. S. R. Leningradskoje Otdielenje Centr. Istor. Archiwa. Pod red. A. K. Drezena. Leningrad 1933. Str. 51—52.

ESTOŃSKA USTAWA ARCHIWALNA

Dnia 12 czerwca 1935 r. ukazał się Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Estońskiej, ujmujący w jedną całość wydane w latach poprzednich ustawy i zarządzenia w zakresie państwowej służby archiwalnej oraz opieki nad archiwami. Pełny tekst dekretu przesłany Wydziałowi Archiwów Państwowych dzięki uprzejmości p. Otto Liiv'a, Dyrektora Centralnego Archiwum Państwowego w Tartu, pozwala na zdanie sobie sprawy z zakresu działania i właściwości estońskiej Ustawy archiwalnej.

Całość Ustawy składa się z 56 paragrafów podzielonych na 4 części. Pierwsza część poświęcona jest organizacji służby archiwalnej, druga dotyczy zakresu jej działania, trzecia omawia sprawy personelu archiwalnego, czwarta zawiera postanowienia końcowe.

Założeniem Ustawy jest wyodrębnienie służby archiwalnej, jako specjalnej gałęzi administracji państwowej, nadanie jej jednolitej organizacji i podporządkowanie Radzie Archiwalnej, jako fachowej władzy naczelnej. Na takich zasadach oparta państwowa służba archiwalna przy bardzo daleko posuniętej jej władzy w zakresie opieki nad archiwami i archiwami w ogóle, nie wyłączając prywatnych, pozwala mówić o centralizacji służby archiwalnej w Estonii. Szczegóły organizacji, obok cech typowych dla tego systemu, wykazują pewne odrębności organizacyjne, związane niewątpliwie z warunkami miejscowymi.

Organem naczelnym a równocześnie jednoczącym służbę archiwalną w państwie jest Rada Archiwalna, składająca się z 10 członków. Są to: Dyrektorzy Archiwum Państwa i Centralnego Archiwum Państwowego, po jednym przedstawicielu Ministerstwa Oświaty i Spraw Socjalnych, Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Archiwum Wojskowego, Uniwersytetu w Tartu, samorządu miejskiego i samorządu ziemskiego. Każdy z przedstawicieli mianowany jest na lat trzy, a więc na okres stosunkowo długi, co niewątpliwie ma wpływ dodatni na poziom zainteresowania i zapoznania się ze sprawami archiwalnymi u tych członków rady, którzy nie mają fachowego wykształcenia archiwalnego.

Rada Archiwalna jest instytucją stale urzędującą przy Kancelarii Państwa, jej przewodniczącym jest z urzędu Dyrektor Archiwum Państwa, zastępcą przewodniczącego, również z urzędu, Dyrektor Centralnego Archiwum Państwowego.

Zadaniom Rady Archiwalnej poświęcone są §§ 1, 2 i 7 Ustawy, które brzmią:

„Rozstrzyganie wszelkich spraw, dotyczących archiwaliów, w szczególności ich gromadzenia, porządkowania i brakowania, należy do powołanej w tym celu do życia Rady Archiwalnej przy Kancelarii Państwa” (§ 1).

„W sprawach archiwalnych zainteresowane władze i osoby mają zwracać się bezpośrednio do Rady Archiwalnej. Rada Archiwalna ma być informowana o wszelkich ważniejszych pracach i zamierzanych przedsięwzięciach w Archiwum Państwa, w Centralnem Archiwum Państwowem oraz w Archiwum Wojskowem przez dyrektorów lub kierowników tych archiwów” (§ 2).

„Uchwały Rady Archiwalnej, dotyczące spraw porządkowych w archiwach i nie związanych z zagadnieniami ich administracji gospodarczej, są obowiązujące dla wszystkich archiwów. Od uchwał Rady Archiwalnej służy odwołanie do Sekretarza Stanu, który ma prawo uchwałę zmienić lub ją złożyć Radzie Archiwalnej do rozpatrzenia ponownego. Pozostałe uchwały, których wykonanie ze wzglę-

du na ich stronę finansową zależy od władz kompetentnych, składa przewodniczący Rady Archiwalnej Sekretarzowi Stanu, celem spowodowania dalszych zarządzeń". (§ 7).

Tak ogólnie ujęta kompetencja Rady Archiwalnej daje pojęcie o rozległości jej uprawnień i usprawiedliwia użyte na wstępie określenie jej, jako naczelnej fachowej władzy archiwalnej. Uzupełniające dane pod tym względem zawierają postanowienia szczegółowe, przyczem rozróżnić należy trzy kategorie spraw, w stosunku do których uprawnienia Rady Archiwalnej dadzą się ująć w pewnem stopniowaniu.

Tak więc od decyzji Rady Archiwalnej zależy połączenie dwu lub kilku archiwów instytucyj samorządowych w jedno archiwum wspólne (§ 25), zatwierdzanie wykazów akt brakowanych, ustalanie zasad brakowania akt oraz stosowanie wyjątków od tychże zasad i to zarówno w urzędach państwowych jak i samorządowych (§§ 32, 45), zezwolenie na wywóz zagranicę archiwaljów (§§ 39, 41), ustalanie programu egzaminów dla urzędników archiwalnych, zwalnianie urzędników od egzaminu (§ 52) lub od cenzusu wykształcenia (§ 49), mianowanie korespondentów archiwalnych (§ 53).

Opinji Rady Archiwalnej wymaga: ustalanie kandydatów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów Archiwum Państwa i Centralnego Archiwum Państwowego (§§ 11 — 12, 15—16), regulamin Centralnego Archiwum Państwowego oraz archiwów samorządowych (§§ 17, 28), organizacja Archiwum Wojskowego (§ 19), zakup archiwaljów przez Centralne Archiwum Państwowe (§ 14).

Wreszcie przysługuje Radzie Archiwalnej prawo stawiania wniosków co do zabezpieczenia archiwaljów prywatnych narażonych na zniszczenie lub rozproszenie. Stosowne zarządzenie w takim wypadku wydaje Minister Oświecenia i Spraw Socjalnych (§ 43).

Przytoczone paragrafy Ustawy, ujmujące ogólnie kompetencje Rady Archiwalnej, oraz wyliczone postanowienia szczegółowe czynią z niej, jak wspomniano wyżej, naczelny organ

fachowy służby archiwalnej w państwie. W znaczeniu tem jest Rada Archiwalna równocześnie organem jednoczącym wszelkie archiwa, służbowo podległe różnym władzom: Centralne Archiwum Państwowe wraz z siecią podporządkowanych mu państwowych archiwów prowincjonalnych, podległe Ministerstwu Oświecenia i Spraw Socjalnych, Archiwum Państwa, podległe Sekretarzowi Stanu, Archiwum Wojskowe, podległe zwierzchności wojskowej, wreszcie archiwa samorządowe.

Przechodząc do paragrafów Ustawy, poświęconych sieci archiwalnej, podkreślić należy, że Ustawa obejmuje równie wyczerpująco archiwa państwowe, jak i samorządowe (§§ 9—29).

Osobliwością estońskiej organizacji archiwalnej jest powołanie do życia obok Centralnego Archiwum Państwowego, którego charakter określa sama nazwa, drugiego archiwum o charakterze centralnym, mianowicie Archiwum Państwa.

Do zadań Archiwum Państwa należy nadzór nad registraturami urzędów i składnicami akt, przejmowanie od urzędów oraz porządkowanie i przechowywanie przez pewien określony czas akt I-ej i II-ej kategorii, przeprowadzanie brakowania akt II-ej i III-ej kategorii, przekazywanie akt I-ej kategorii Centralnemu Archiwum Państwowemu, gromadzenie archiwum filmów i fotografii.

W ten sposób Archiwum Państwa nie stanowi archiwum we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz coś w rodzaju centralnej składnicy akt, która wyręcza jedynie Centralne Archiwum Państwowe w zakresie nadzoru nad składnicami urzędów, nad brakowaniem i przejmowaniem z urzędów akt, pozostawiając Centralnemu Archiwum Państwowemu funkcje ostatecznego przechowywania, usystematyzowania i udostępnienia materiału archiwalnego. Praktyczność tego rodzaju podziału pracy tłumaczy się zapewne i tem, że Archiwum Państwa, mieszczące się w stolicy państwa w Tallinie (Centralne Archiwum Państwowe mieści się w Tartu) i podlegając Sekretarzowi Stanu, ma łatwiejszy i bezpośredniejszy kontakt z urzędami centralnymi.

Zadania Centralnego Archiwum Państwowego, obok normalnych prac archiwalnych w zakresie konserwowania i udo-

stępniania przechowywanych akt, polegają na kierowaniu prowincjonalnemi archiwami państwowemi, na roztaczaniu opieki nad archiwaljami na obszarze całego państwa, na podnoszeniu i szerzeniu fachowej wiedzy archiwalnej, na ogłaszaniu publikacyj archiwalnych.

Dodać należy, że Ustawa zastrzega i dla Centralnego Archiwum Państwowego możność przejmowania akt I-ej kategorii bezpośrednio od urzędów, z pominięciem Archiwum Państwa, nie precyzuje jednak tych wypadków, pozostawiając to zapewne późniejszym zarządzeniom wykonawczym.

Prowincjonalne archiwa państwowe podlegają Centralnemu Archiwum Państwowemu, zakładane są zaś z inicjatywy Rady Archiwalnej dla potrzeb określonego terytorjum. Zadaniem ich jest gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie archiwaljów o znaczeniu lokalno-historycznem, nadzór nad brakowaniem akt w urzędach danego okręgu oraz przejmowanie od nich akt I-ej kategorii, o ile to nie należy do kompetencji Centralnego Archiwum Państwowego i Archiwum Państwa, przyjmowanie na własność lub w depozyt archiwaljów lokalnego znaczenia od władz i osób prywatnych, stosownie do zarządzenia Centralnego Archiwum Państwowego. Organizację wewnętrzną archiwów prowincjonalnych, rozkład prac i regulamin ustala Centralne Archiwum Państwowe na podstawie jednolitych przepisów (§ 20—22).

Archiwom samorządowym Ustawa poświęca §§ 23 — 29, przewidując możność zakładania archiwum odpowiedniej władzy samorządowej w każdym mieście, miasteczku lub gminie wiejskiej. Zadania archiwów samorządowych ujęte są analogicznie do zadań prowincjonalnych archiwów państwowych, przyczem Ustawa, licząc się z szczupłością budżetów mniejszych jednostek samorządowych, pozwala na łączenie za zgodą Rady Archiwalnej dwu lub kilku archiwów w jedno na podstawie specjalnego porozumienia zainteresowanych samorządów. Gdyby gmina nie była w stanie ponosić kosztów przechowywania swych archiwaljów, może ona przekazać je na własność lub w depozyt większemu archiwum samorządowemu, o ile w da-

nym okręgu niema prowincjonalnego archiwum państwowego, któremu pod tym względem przysługuje pierwszeństwo.

Jeżeli wartościowe pod względem historycznym akta archiwalne instytucji samorządowej przechowywane są w warunkach nieodpowiednich, Rada Archiwalna po zasięgnięciu opinii odpowiednich władz samorządowych może zarządzić przeniesienie takich akt tytułem depozytu do jednego z archiwów państwowych lub miejskich.

Przy brakowaniu akt samorządowych obowiązują te same zasady co i przy brakowaniu akt urzędów państwowych, regulamin jednolity dla wszystkich archiwów samorządowych zatwierdza po zasięgnięciu opinii Rady Archiwalnej Minister Oświecenia w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Co się tyczy archiwów prywatnych lub prywatnych zbiorów archiwalnych, to te z nich, które reprezentują pewną wartość historyczną, podlegają specjalnej rejestracji w Ministerstwie Oświecenia. O wciągnięciu do rejestru lub wykreśleniu decyduje Minister Oświecenia na wniosek Rady Archiwalnej. Zarejestrowanych prywatnych archiwów i archiwaljów nie wolno właścicielowi niszczyć, narażać na uszkodzenie przez nie dbalstwo lub niefachową restaurację, wywozić zagranicę bez zezwolenia. Prywatne zbiory archiwalne, stanowiące całość archiwalną, nie mogą być sprzedawane częściami lub dzielone przez spadkobierców bez wiedzy i zgody Ministra Oświecenia oraz Rady Archiwalnej. O wszelkiej zmianie właściciela zarejestrowanego prywatnego zbioru archiwalnego powinien być zawiadomiony Minister Oświecenia, jeżeli dzieje się to w drodze sprzedaży, prawo pierwokupu przysługuje Państwu.

Jeżeli właściciel zarejestrowanego archiwum prywatnego lub zbioru przechowuje swe archiwalja w sposób, narażający je na zniszczenie, Minister Oświecenia może na wniosek Rady Archiwalnej wyznaczyć właścicielowi określony termin na zastosowanie potrzebnych środków zabezpieczających. W razie ich niezastosowania może władza państwowa w osobie Ministra Oświecenia nakazać przymusowe zdeponowanie zagrożonych

archiwaljów w archiwum państwowem, dopóki właściciel nie zapewni im konserwacji należytej.

Część druga Ustawy, poświęcona porządkowaniu, korzystaniu z akt, przechowywaniu i brakowaniu, jest stosunkowo zbyt obszerna, gdyż zawiera postanowienia, wkraczające w dziedzinę regulaminów i zarządzeń natury porządkowej. Z postanowień ważniejszych zasługują na przytoczenie następujące:

Archiwa na obszarze całego państwa mają stosować jednolite zasady porządkowania akt, zaaprobowane przez Radę Archiwalną, z uwzględnieniem w miarę możliwości zasady proveniencji. Do archiwów urzędy składają w zasadzie tylko akta kategorii I-ej, t. j. akta o trwałem znaczeniu dla historii i administracji. Akta kategorii II-ej, z terminem przechowywania 15 lat mogą być przed upływem tego terminu przekazywane do Archiwum Państwa, gdzie następnie podlegają brakowaniu, akta kategorii III-ciej z 5-letnim terminem przechowywania niszczone są w składnicach urzędów. Zasady brakowania ustala Rada Archiwalna, wykazy akt wybrakowanych przesyłane mają być do zatwierdzenia Radzie Archiwalnej i Centralnemu Archiwum Państwowemu. Obowiązuje to i archiwa samorządowe.

Paragrafy Ustawy, dotyczące korzystania z archiwów (34—36) nie odbiegają od zasad ogólnie przyjętych, paragrafy dotyczące przechowywania ustalają między innymi warunki, jakim mają odpowiadać pomieszczenia archiwalne. W tym samym artykule (§§ 37—44) umieszczono przepisy, obowiązujące właścicieli prywatnych zbiorów archiwalnych, o czym była mowa wyżej.

Część trzecia Ustawy (§§ 46—54) zawiera przepisy, dotyczące personelu archiwów. Ogólnie obowiązujący cenzus dla naukowych pracowników archiwalnych stanowią ukończone studja wyższe historyczne lub prawnicze, przyjęcie do służby na stałe musi poprzedzić 6-miesięczna praktyka i egzamin specjalny w Centralnem Archiwum Państwowem lub w Uniwersytecie w Tartu.

Dyrektor Archiwum Państwa obok cenzusu naukowego

i dwuletniej praktyki archiwalnej powinien mieć za sobą czteroletnią praktykę administracyjną. Dyrektor Centralnego Archiwum Państwowego powinien posiadać kwalifikacje naukowe analogiczne do kwalifikacyj zwyczajnego profesora historii Estonji i Europy Północnej w Uniwersytecie w Tartu. Dotyczy to w zasadzie i dyrektora Archiwum m. Tallina.

Podkreślić należy, że od archiwariuszy miast Tartu, Narwy i Parnawy wymagane są takie same kwalifikacje, jak od kierowników działów w Centralnem Archiwum Państwowem, t. j. poza wyższem wykształceniem historycznem lub prawniczem conajmniej dwuletnia praktyka archiwalna.

Naukowi pracownicy archiwów po dwuletniej służbie uzyskują prawo do 6-tygodniowego urlopu dorocznego.

Zamyka tę część Ustawy paragraf, poświęcony korespondentom archiwalnym, pełniącym swe funkcje bezpłatnie, a powoływanym na tę godność honorową przez Radę Archiwalną na wniosek Dyrektora Centralnego Archiwum Państwowego z pośród osób interesujących się sprawami archiwalnemi. Funkcje ich odpowiadają mniej więcej funkcjom korespondentów, przewidzianych w polskiej ustawie archiwalnej.

Część czwarta Ustawy zawiera już tylko postanowienia końcowe, wyliczające dotychczasowe ustawy i przepisy, anulowane lub zastąpione przez nową ustawę.

Zamykając ten krótki przegląd postanowień nowej estońskiej Ustawy Archiwalnej, należy poświęcić parę słów ogólnym wnioskom, jakie nasuwa zapoznanie się z treścią Ustawy.

Pierwszy wniosek, to godne uznania dążenie do ujęcia całokształtu zagadnień, związanych z zorganizowaniem racjonalnej opieki nad wszystkimi archiwami w Państwie, a więc zarówno nad państwowemi, jak samorządowemi i prywatnemi. Zapewnienie archiwom jednolitego kierownictwa fachowego i wyposażenie go w daleko idące uprawnienia w tym zakresie świadczy o dużej wadze, jaką Państwo sprawie tej nadaje.

Wysokie wymagania, stawiane urzędnikom naukowym archiwów, oraz ustawowe podkreślenie naukowego charakteru

służby archiwalnej wyraża intencję podniesienia znaczenia tej służby w hierarchji urzędów.

Wreszcie w zakresie opieki państwowej nad prywatnemi archiwami i zbiorami archiwalnemi Ustawa estońska idzie bardzo daleko, nie cofając się w imię dobra ogólnego przed wyrażeniem ograniczenia prawa własności w zakresie swobodnego dysponowania tą własnością. Co więcej, cenne dla historii rodzimej akta i dokumenty, pozostające w rękach prywatnych, uznane są w pewnym sensie za wspólne dobro narodowe, wobec którego prywatny ich właściciel ma określone obowiązki np. ochraniania ich całości pod groźbą sankcji ustawowej.

Gdyby się nawet estońską Ustawę archiwalną potraktowało pod kątem zrozumiałej dbałości pozbawionego od wieków własnej państwowości narodu o całość rozproszonych dokumentów jego przeszłości historycznej, to przecież nie można jej odmówić chwalebnej śmiałości i konsekwencji, zasługującej pod niejednym względem na uwagę narodów cywilizacyjnie i państwowo starszych.

SPRAWOZDANIA Z LITERATURY ARCHIWALNEJ

Wydawnictwa Kursów Archiwalnych zeszyty 1—5. Nakładem Sekcji Archiwalnej Tow. Miłośników Historji. Warszawa 1934—1935.

Grono osób, wykładających na prowadzonych przy Archiwum Akt Dawnych Kursach Archiwalnych, zainicjowało w r. 1934 wydawanie broszur — możnaby to nazwać biblioteką — oświetlających zagadnienia archiwalne i wiążące się z niemi t. zw. kancelaryjne. Inicjatorzy wyszli ze słusznego założenia, że dotychczasowa polska literatura archiwalna bądź nie uwzględnia nowych form kancelaryjnych, bądź pomija pewne zagadnienia archiwalne. Wydawnictwo ma dotrzeć przez przystępną cenę (broszura 1 zł.) jak i formę popularną do wszystkich, którzy mają bezpośrednią styczność z kancelarią, składnicą akt i archiwum. Subwencji (pożyczki) na uruchomienie wydawnictw udzieliło Tow. Miłośników Historji w Warszawie przez swoją Sekcję Archiwalną, która jest formalnym nakładcą wydawnictw. Do komisji wydawniczej weszli p.p.: A. Englert, G. Kaleński, K. Konarski, T. Manteuffel, A. Moraczewski, R. Przelaskowski, W. Siewierski i S. Stosyk.

Projektowane w komunikacie przy 2 zeszycie wydawnictwa podzielono na trzy grupy: a) tworzenie akt, b) przechowywanie akt w składnicach akt i c) archiwalizowanie (sic!)¹⁾ akt.

W grupie pierwszej wyszły: S t e f a n a S t o s y k a: Przepisy kancelaryjne dla urzędów administracji publicznej w teorii i praktyce (Nr. 2), Warszawa, 1934, str. 44; W i e-

¹⁾ Neologizm ten, drapiący uszy, wymagałby specjalnego wyjaśnienia, w danym wypadku możnaby go zastąpić przez „archiwa”.

sława Siewierskiego: Rejestracja i obieg akt w urzędach (Nr. 5), Warszawa, 1935, str. 37; Tadeusza Manteuffla: Wykaz akt, wskazówki praktyczne (Nr. 3), Warszawa, 1935, str. 40; Adama Moraczewskiego: Szycie akt, wskazówki praktyczne (Nr. 4), Warszawa, 1935, str. 34.

Broszura Stosyka podaje wydane Uchwałą Rady Ministrów z dnia 24.VIII. 1931 r. (Monitor Polski Nr. 196 poz. 273) ramowe przepisy kancelaryjne, i komentuje je. Właściwy komentarz, ujęty pod kątem praktycznego stosowania przepisów, poprzedza wyjaśnienie ich podstaw. Same wyjaśnienia w formie tez uzasadniają celowość i pożytek przepisów. W punkcie 7 pierwszej tezy autor wypowiada pogląd, że dziennik podawczy i różne skorowidze do niego „powinny ustąpić miejsca innym bardziej współczesnym sposobom rejestracji akt”. Niewątpliwie, że dzienniki niedbale prowadzone, bez podania sygnatur akt, lub pośrednie, mało przynoszą korzyści badaczowi i archiwście. Jednak wielokrotnie archiwista, np. w dziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, przez dziennik trafia na podstawie Nr. pisma do właściwych akt, do których nie trafiłby według alfabetycznego hasła. W Niemczech system bezdziennikowy ma także i przeciwników¹⁾. Zresztą same przepisy nie zakazują prowadzenia dziennika, nakazują jedynie ograniczenie i uproszczenie rejestracji.

Rozdział IV (Zastosowanie praktyczne) zawiera komentarz poszczególnych paragrafów przepisów z wyjątkiem § 10 (sporządzanie czystopisu) i § 15 (przechowywanie akt ostatecznie załatwionych), niewymagających komentarza.

1) Na zjeździe archiwalnym w Gdańsku w r. 1928 archiwista niemiecki Ernst Müsebeck wypowiedział następującą opinię co do dziennika: Die Tagebücher bilden eine primäre Geschichtsquelle ersten Ranges, sie sind fast ein Ueberrest der Geschäftstätigkeit in methodischem Sinne. Wo akten verloren gegangen oder unrichtigerweise kassiert sind, geben sie wenigstens das äussere Gerippe der Tatsachen wieder. (Archivalische Zeitschrift, t. 38, 1929, str. 141—2).

Broszura *M a n t e u f f l a* poświęcona jest najważniejszej, zdaniem mojem, kwestji kancelaryjno-archiwalnej — wykazowi akt. Bez racjonalnie ułożonego i konsekwentnie stosowanego wykazu registratura lub kancelarja staje się składem zapisanego papieru. Autor omówił różne systemy klasyfikacji aktów wogóle, a w szczególności rzeczowy, ilustrując je przykładami. Rozdział II zawiera zasady ułożenia wykazu akt. Autor jako przykład podał wyjaśnienia dla poszczególnych kategorii spraw, zawarte w instrukcji kancelaryjnej dla urzędów gminnych. Przykład przytoczony głównie dla Nr. 12 (Dochody obce) może świadczyć o brakach układu, w teczce oznaczonej tym Nr. mają być gromadzone sprawy, dotyczące różnych podatków na terenie gminy. Teczka ta prawdopodobnie po paru latach stanie się lasem podatkowym.

Niektóre ze spraw zwłaszcza podatek gruntowy wymagałyby oddzielnej teczki, obejmującej poszczególne gromady w porządku alfabetycznym. W roz. III autor podał praktyczne wskazówki dla wprowadzenia w życie ułożonego wykazu akt, nie pominął przytem sposobu przejścia od starego układu do nowego.

W broszurze *S i e w i e r s k i e g o* o rejestracji spraw i obiegu akt w urzędach nawet zwolennicy systemu dziennikowego znajdą pewne pożyteczne dla siebie wskazówki. Punktem wyjścia dla autora były oczywiście odnośne paragrafy przepisów o rejestracji spraw (§§ 5, 7 i 8), wyłożył on następnie zasady rejestracji, poczem najwięcej miejsca poświęcił formom rejestracji. Autor wprowadzie bardzo kategorycznie przeciwwatavia „sprawy” „pismom”, jednak we wzorach „spisów spraw” raczej podaje „pisma”, rzadko bowiem sprawa ogranicza się do jednego aktu. Zresztą używane w kancelariach „pismo” jest nazwą potoczną i często oznacza sprawę, lub dokument a nie list. Autor w spisie spraw teczki „Subwencje na cele oświaty pozaszkolnej” podaje jako sprawę pierwszą „podanie Związku Młodzieży Rzemieślniczej w... o 1500 zł. na 6 tyg. kursy doksztalcające”, czy sprawa ograniczyła się tylko do tego jednego podania i czy władza dysponująca nie zasięgała opinji o samym Związku trudno z tego sądzić. We wzorze

należało podać sprawę rozwiniętą, a nie składającą się z jednego „pisma”. W podanej sprawie zasięgnięta opinia mogła mieć znaczenie ze względu na zarzuty postawione przez Izbę Kontroli. Zdaniem mojem w rubryce „Bieg sprawy” tego rodzaju pisma powinny być zafiksowane, jeżeli usuwa się sam rotulus spraw. Wydaje mi się, że i prawodawca wydając przepisy kancelaryjne dla administracji rządowej przez określenie w § 7 spraw mających istotne znaczenie dla interesu urzędu i obywateli miał na myśli również i „pisma” o takim znaczeniu, a dotyczące danej sprawy.

Podane przez autora wzory skorowidzów kartkowych nie pozostawiają nic do życzenia, są przejrzyste i wyczerpujące. Gdyby i sprawy, objęte przez autora spisami posiadały tego rodzaju kartki rejestracyjne, a spisy ograniczały się tylko do podawania w formie lakonicznej spraw, poprzednio wysunięte zastrzeżenia nie mogłyby mieć miejsca. Co się tyczy rozdziału III-obieg akt — nie wzbudza on zastrzeżeń i w praktyce niewątpliwie procedura proponowana przez autora przyśpieszy samo załatwianie spraw, a nie opóźni.

Zakończenie rozdziału jest zbyt optymistyczne. Wiara w lojalną współpracę i porzestanie na wzajemnem zaufaniu, a rezygnowanie z kontroli może wydać smutne rezultaty, których naprawić się nie da.

Broszura *M o r a c z e w s k i e g o* o szyciu akt odda duże usługi zarówno archiwom jak i kancelarjom, które będą chciały zszywać swoje akta. Napisana jest jasno i wyczerpująco. Autor omówił: 1) organizację szycia, 2) narzędzia, przyrządy i materiały, 3) sposoby szycia, dał przytem rysunki ilustrujące samą technikę oraz podstawowe przyrządy.

W drugiej grupie wydawnictw wyszła broszura Gustawa *K a l e Ń s k i e g o*: *Brakowanie akt* (Nr. 1), Warszawa 1934, str. 44. Zagadnienie to posiada wprawdzie obfitą literaturę zwłaszcza przedrewolucyjną rosyjską, jednak raczej o charakterze negatywnym, krytykującym, a nie pozytywnym¹⁾. „Po-

¹⁾ Porównaj: Br. *P a w ł o w s k i*, *Nieco o brakowaniu akt*, Archeion III, s. 23.

top” papierów, rozsadzający lokale kancelaryjne i archiwalne na terenie b. Królestwa Polskiego już w połowie XIX w. przyczynia wiele kłopotu administracji państwowej, historycy jednak jeszcze są na to obojętni, wystarczają im źródła dawniejsze. „Potop” papierowy władze radykalnie opanowały, po wielu władzach i urzędach zostały ślady jedynie w aktach prawodawczych lub w korespondencji odbiorcy, która szczęśliwie uniknęła wagi i kotła papierni. Już w końcu ubiegłego stulecia następuje reakcja przeciwko administracyjnemu brakowaniu akt bez liczenia się z opinią przedstawicieli świata naukowego. Jednak nie doszło do ustalenia jakichś kanonów, któreby umożliwiły urzędnikowi kancelaryjnemu wybrakowanie akt bez pomocy ludzi, mających styczność z badaniami naukowymi. Broszura Kaleńskiego nie ma na celu pouczać jak w łatwy sposób niszczyć akta, traktując je jako makulaturę. Autor chce poinformować czytelnika o tem, co to jest brakowanie akt, jakie są jego dzieje, oraz jakich akt nie należy kwalifikować na makulaturę. Mówiąc o historii brakowania akt, autor chyba przez skromność pomija b. Królestwo Polskie w okresie autonomji, oraz stan brakowania akt w obecnej Rzeczypospolitej przed wydaniem przepisów o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej z dn. 21.XII. 1931 r. W Królestwie Kongresowem Namiestnik chcąc przyjsć z pomocą p. Karolinie Neumann, właścicielce papierni przy ul. Zielonej, w r. 1820 poleca Komisji Przychodów i Skarbu, aby dawne papiery i akta do destrukcji przeznaczone do fabryki oddawała. Komisja Wojny dn. 30.XII. 1830, dla zaradzenia niedostatkowi papieru przy wyrabianiu ładunków i różnej amunicji, występuje o składanie zapisanych niepotrzebnych papierów, dzienników i t. p. do arsenału warszawskiego. Zarówno w pierwszym jak i w drugim wypadku zarządzenia te ograniczyły się do makulatury drukowanej. Dopiero polecenie Namiestnika, przez sekretarza stanu przy Radzie Administracyjnej z dn. 23.VII/4.VIII 1836 r., aby stare i niepotrzebne papiery, znajdujące się w archiwach, oddane były Sztabowi Głównemu na potrzeby zakładów wojskowych, spowodowało wyzbywanie się akt reponowanych. Komisja Przychodów i Skarbu komunikując to polecenie podległym

władzom, ze względu na niezakończoną likwidację długu krajowego z czasów X. Warszawskiego, niezakończoną rewizję rachunków przez Najwyższą Izbę Obrachunkową, spory graniczne i t. p. zażądała podawania dezygnacyj akt kwalifikujących się do zniszczenia. Jak świadczą zachowane spisy, ofiarą polecenia Namiestnika padły głównie akta przechowywane w Rządach Gubernjalnych (Kalisz — około 1300 pozycji akt popruskich).

W latach 1850 — 1860 t. zw. brakowanie przybiera charakter masowy, względy przydatności akt dla badań historycznych nie odgrywają żadnej roli, o pozostawieniu akt decyduje głównie ewentualna przydatność do sporów cywilnych oraz względy natury finansowej. Tem tłumaczy się, że takie instytucje, jak Prokuratorja Królestwa Polskiego, Komisja Emerytalna Królestwa Polskiego zachowają swoje archiwa nietknięte aż do r. 1915.

Najwyższa Izba Obrachunkowa w instrukcji o organizacji archiwalnej z dn. 4.V. 1833 określiła zasady brakowania akt, a właściwie dowodów rachunkowych. Między innemi o przeznaczeniu na zniszczenie dowodów rachunkowych następowało ogłoszenie w pismach publicznych i w ciągu roku od publikacji zainteresowani mogli zgłaszać się po potrzebne im wiadomości. Do końca istnienia Najwyższej Izby Obrachunkowej nie doszło do wybrakowania akt. Unifikacja władz autonomicznych Królestwa z władzami Cesarstwa hamuje tempo dewastacji archiwów częściowo wskutek parcelowania akt między władze niższej instancji (przez zwolnienie części lokali archiwalnych nie brakowało już miejsca), częściowo przez wprowadzenie rosyjskich przepisów o niszczeniu akt, w których interes badań naukowych znalazł pewien wyraz. Tym przepisom znaczna ilość akt władz skarbowych z przez r. 1870 zawdzięcza przetrwanie, bo urzędnicy powołani do sporządzania spisów akt kwalifikujących się do zniszczenia lub czasowego zachowania przez kilkanaście lat, sporządzali parokrotnie spisy i nie mogli nigdy dogodzić wymaganom władz petersburskich, które nie orjentując się należycie w strukturze władz skarbowych Królestwa, pozatem nie znając terminologii skarbowej, nie chciały

brać odpowiedzialności za zniszczenie akt. Natomiast nie ocalały akta górnicze, których około 12 tys. vol. zniszczono około r. 1880, po Najwyższej Izbie Obrachunkowej w latach 1878 — 1885 zniszczono 40 tys. kilogramów akt (ilość vol. około 60 tys.).

W odrodzonym państwie sprawę brakowania akt reguluje poraz pierwszy przepis w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie biurowości z dnia 28.X. 1920 r., że żadne akta nie mogą być niszczone bez upoważnienia zarządu archiwów państwowych. Dzięki temu przepisowi wiele akt uniknęło kotła papierni. Procedura jednak t. zw. brakowania była dość kłopotliwa, bo albo władza zainteresowana w zniszczeniu niepotrzebnych akt wzywała przedstawiciela służby archiwalnej do stosu zapisanego papieru i zapewniała, że w nim jest tylko makułatura, albo sporządzała spisy ułożone przypadkowo bez jakichkolwiek sygnatur i prosiła o upoważnienie do zniszczenia akt objętych niemi. Część urzędów nie domyślała się, że w przepisach o biurowości ministerstw mieści się przepis zakazujący samowolnego niszczenia akt.

Praca Kaleńskiego, informując o podstawach oceny akt, ułatwia składnikom lub urzędom, nieposiadającym ich, podział akt na kategorię „A”, t. j. o znaczeniu trwałem i kategorię „B” o znaczeniu czasowym. Autor podstawy oceny podzielił na: ogólne, prawne, administracyjne, historyczne, krajoznawcze, zwrócił poza tem uwagę na zastępczość akt oraz znaczenie zespołów typowych. Co do ustalenia daty końcowej, z przed której nie wolno by niszczyć żadnych akt, na r. 1867 to byłaby ona w wielu wypadkach zbyt krępująca, bo niejednokrotnie przy zastępczych aktach (księgach) można cofnąć się nawet do r. 1815, zarówno w dziale akt sądowych, dla których datą końcową jest r. 1876, jak i skarbowo gospodarczych. Również znaczna ilość akt personalnych bez żadnego uszczerbku mogłaby być przesortowana. Mówiąc o aktach personalnych autor miał na myśli również i korespondencję urzędową, dotyczącą wybitniejszych osób, a nie będącą aktami personalnemi sensu stricto. Słusznie kwalifikuje ją, jako posiadającą wartość muzealną i zasługującą na zachowanie. Rozdział III broszury za-

wiera informacje co do samego sposobu dokonania oceny prowadzącej do t. zw. brakowania akt, a następnie o technice brakowania. Rozdział ten w znacznej części rozwija wyrażony w formie ogólnej § 7 przepisów o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej. Autor słusznie na wstępie rozdziału zestawiał najważniejsze kategorie spraw, kwalifikujących się do zachowania, niewiele możnaby do nich dorzucić.

Z grupy trzeciej wydawnictw broszura R. P r z e l a s k o w s k i e g o, P r o g r a m p r a c w e w n ę t r z n y c h w a r c h i w a c h n o w o ż y t n y c h (Nr. 6) jest omawiana oddzielnie.

Gdyby pojemność rynku czysto archiwalnego była większa, możnaby publikowaniem broszur, wyczerpujących poszczególne zagadnienia archiwistyki (inventarz-indeks, restaurowanie akt i t. p.), torować drogę pod opracowanie wzorowego podręcznika archiwistyki. Niezależnie od tego byłyby bardzo pożądane broszury omawiające: 1-o sposób porządkowania archiwów osobistych (adwokaci, działacze społeczni, wybitni przemysłowcy i t. p.), 2-o o charakterze propagandowym, dotyczące znaczenia i roli archiwów w rodzaju J. Cuveliera, *Le role des archives*, Bruxelles, 1911.

Aleksy Bachulski.

W y d a w n i c t w a K u r s ó w A r c h i w a l n y c h. Zesz. 6. P r z e l a s k o w s k i R y s z a r d: Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych. Nakł. Sekcji Archiwalnej Tow. Miłośników Historji. Warszawa 1935, str. 55.

W dniu 6.IV. 1934 r. utworzono w Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historji w Warszawie osobną Komisję Wydawniczą. Celem jej jest dostarczanie jak najszerszemu gronu pracowników broszur informacyjnych z zakresu służby registraturalnej i archiwistyki nowożytnej. Skolei 6-tym zeszytem tego wydawnictwa jest omawiana broszura R. Przelaskowskiego.

Autor, archiwista Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, oparł swe rozstrząsania archiwalne na doświadczeniach, naby-

tych w czasie praktyki archiwalnej w temże nowożytnem archiwum, przyczem objął również przykładowo materiały Archiwum Skarbowego i Oświecenia Publicznego. Świadomie też uwzględnił wyłącznie polską literaturę archiwalną, gdyż chodziło mu o podsumowanie rezultatów **n a s z y c h p r a c** w dziedzinie nowożytnej archiwistyki i danie zwięzłego podręcznika jak najszerszym kołom pracowników. To też siłą rzeczy główną podstawę wywodów stanowi nasz jedyny dotąd podręcznik archiwistyki nowożytnej K. Konarskiego.

Omawiana książeczka ma spełnić dwa cele: 1) podsumować prace i ich rezultaty w dziedzinie naszej archiwistyki nowożytnej, oraz 2) ujednostajnić metody prac i programów w poszczególnych naszych archiwach nowożytnych.

O ile pierwsze zadanie jest naogół nieskomplikowane, o tyle szereg trudności nasuwa i nasunie realizacja drugiego postulatu. Bo stoją temu na przeszkodzie tak silnie uwydatniające się w naszych nowożytnych archiwach odrębności porozbiorowej dzielnicowości; oto dla przykładu niektóre różnice: zszywanie akt w zaborze pruskim i rosyjskim, a fascykulacja luźnych akt (z wyjątkiem prób ich zszywania po wprowadzeniu do registratur w r. 1908 t. zw. systemu Kielmansegga) w zaborze austriackim; system regitraturowy rzeczowy w zaborze pruskim, system rzeczowy i chronologiczno-rzeczowy w zaborze rosyjskim, a rzeczowy i chronologiczno-numerowy (seryjny, stosowy) w zaborze austriackim; brak dzienników podawczych i urzędowych skorowidzów w archiwach popruskich; inny charakter skorowidzów w archiwach zaboru rosyjskiego, a inny w archiwach zaboru austriackiego; wreszcie odmienne systemy uporządkowania i zrepertyzowania wzgl. zinventaryzowania wielkich zespołów, zasobów i kolekcji archiwalnych w tych trzech kategoriach naszych archiwów porozbiorowych. Są to niewątpliwie bardzo ważne przeszkody na drodze do ujednostajnienia metody prac i programów w naszych archiwach nowożytnych.

W całej swej wyrazistości i jaskrawości wystąpią te różnice po wydaniu drukiem „Przewodnika po polskich Archiwach Państwowych doby porozbiorowej (1772—1918)”, zaprojekto-

wanego i opracowywanego pod przewodnictwem Dyrektora Archiwów Państwowych Witolda Suchodolskiego¹). To też dopiero doświadczenia nabyte w czasie tej pracy pozwolą ustalić pewne wspólne (ale tylko ramowe) programy dla wszystkich naszych archiwów nowożytnych.

Te zastrzeżenia, wynikające z wyżej zaznaczonych odrębności naszych archiwów porozbiorowych, należy mieć stale w pamięci przy czytaniu prostych i jasnych wywodów autora omawianej broszury. Mimo to jednak niewątpliwie niejeden z postawionych przez autora postulatów może i powinien znaleźć zastosowanie we wszystkich naszych nowożytnych archiwach.

W rozdziale pierwszym podał autor krótki zarys rozwoju metod archiwalnych; od inwentaryzacji o charakterze wyłącznie rejestracyjno-konserwatorskim, inwentaryzacji według układu chronologicznego i rzeczowego, oraz modnego w drugiej połowie XIX-go wieku układu według zasady autorstwa (zbiory Rapperswilskie) aż do zastosowania t. zw. zasady proveniencji (oraz zasady przynależności kancelaryjnej), nieomal ogólnie obecnie przyjętej. Można mieć żal do autora, że ten rozdział, mający pierwszorzędne znaczenie dla zrozumienia prac rekonstrukcyjnych i in-

¹) Archeion, XII, 227—239. Z podobnym postulatem: „wydania skontrolowanych ponownie inwentarzy wszystkich archiwów wraz z ich opisami w jednolitem wydawnictwie na wzór francuskich inwentarzy archiwów prowincjonalnych, chociaż oczywiście w daleko mniejszych rozmiarach” — wystąpił F r. B u j a k na V-ym zjeździe historyków polskich w Warszawie (Pam. V-go Powsz. Zj. Hist. Polskich w Warsz., t. II 127). Przy opracowaniu „Przewodnika”, w szczególności przy opisach archiwałów Archiwów Państwowych w Poznaniu, Lwowie i Krakowie, mogą dość znaczne usługi oddać świeżo wydane dwa tomy opisów Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie (Uebersicht über die Bestände des Geh. Staatsarchivs zu Berlin-Dahlem, Bd. I, Leipzig 1934, S. 217, Bd. II, Leipzig 1935, S. 272) wzgl. przygotowane już do druku przez Wiedeń Gesamtinventar des Haus-, Hof und Staatsarchivs, którego cztery tomy (ca. 170 ark. druku) mają się ukazać w latach 1936—38.

wentaryzacyjnych w nowożytnych archiwach, potraktował zbyt lakonicznie (str. 9—11); nawet w tych szczupłych zakreszonych mu ramach należało wyraźniej uwydatnić momenty rozwojowe w powstaniu zasady provenjencji, jak powstanie zasady provenjencji we Francji przez wydanie okólnika min. spr. wewn. z dn. 24.IV. 1841 dla archiwów departamentalnych („respect des fonds”-system francuski), oraz jej rozwinięcie w archiwach pruskich za naczelnych rządów H. Sybla okólnikami z 1.VII. 1881 i 12.X. 1896 do zasady przynależności kancelaryjnej („Registraturprinzip”-system pruski), skąd ten system pruski przeszedł do Holandji, gdzie został skodyfikowany, oraz do innych krajów²). Szersze rozwinięcie tego ustępu było tembardziej wskazane, że — jak słusznie podnosi autor — daje się w ostatnich czasach zauważyć pewna opozycja przeciw tym archiwalnym zasadom porządkowania³).

Cały program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych przedstawił autor przejrzyście w 5-ciu rozdziałach, stanowiących pięć odrębnych rodzajów pracy porządkowo-archiwalnej; są to: 1) rewizja zawartości archiwum, 2) rekonstrukcja i inwentaryzacja systematyczna, 3) katalogowanie wraz z indeksowaniem, 4) ogólne pomoce archiwalne, oraz 5) międzyarchiwalna repartycja akt.

W rozdziale o rewizji zawartości archiwum podkreśla autor słusznie zalety jednolitości i prostoty sygnatur na obwolicie akt, określających ich miejsce w zespole na półkach⁴). Jako

²) Dobry, krótki zarys dziejów zasady provenjencji, z zacytowaniem odnośnej literatury, dał ostatnio C. G. W e i b u l l: Archivordnungsprinzipien (Archivalische Zeitschrift, III serja, t. X (og. zb. 42—43), str. 52 nast.).

³) W e i b u l l, l. c.

⁴) W tym i w następnych rozdziałach razi posługiwanie się przez autora słowem w o l u m i n, przyjętym w terminologii K. K o n a r s k i e g o (Nowożytna archiwistyka, str. 148), powinno być chyba v o l u m e n lub w o l u m e n; autor sam jest niepewny i używa raz określenia wolumin za Konarskim, to znów dobrze w o l u m e n (str. 18), ba nawet w o l u m e n y (sic! str. 23).

odstrasżający przykład okropnie skomplikowanych sygnatur mogłyby służyć sygnatury dane przez pruskich archiwistów (Warschauera) na okładkach akt nacz. prezesa („Oberpräsident”) prowincji Poznańskiej (1815—1918), które skombinowano z liczb rzymskich i arabskich, z dużego i małego alfabetu łacińskiego, z alfabetu greckiego, oraz z różnych dodatkowych kresek. Jak widać z uwag autora, w dawnym materiale archiwalnym, zinwentaryzowanym jeszcze za rządów rosyjskich, panuje ze względu na registraturalny układ chronologiczno-rzeczowy (oddzielny układ rzeczowy dla każdego roku) sygnatura dwu- (rok i numer) i cztero-stopniowa (liczba wydziału, referatu, roku i numer kolejny w obrębie roku).

Główną i najszerzej opracowaną część pracy stanowi z natury rzeczy rozdział następny (str. 17—29), poświęcony rekonstrukcji i inwentaryzacji systematycznej. W związku z rekonstrukcją są tu szczegółowo omówione zagadnienia zespołu i registratury, ich wzajemnego stosunku oraz zasady provenjencji. Wywód zbudowany jest ściśle na terminologii K. Konarskiego. Ale ta terminologia budzi pewne zastrzeżenia. Nie jest ona we wszystkim zgodna z dzisiejszą teorią i terminologią archiwalną (głównie niemiecką).

Dzisiejsza teoria odróżnia:

I działy archiwalne organicznie wyrosłe, do których należą:

- 1) z e s p ó ł a r c h i w a l n y (A r c h i v k ö r p e r), t. j. dział, który zachował wszystkie zasadnicze cechy pierwotnego registraturalnego układu (system pruski, zasada przynależności kancelaryjnej, R e g i s t r a t u r p r i n z i p),
- 2) z a s ó b a r c h i w a l n y (F o n d), t. j. dział, utworzony wprowadzie z jednej tylko registratury, a więc z zachowaniem ogólnej zasady provenjencji (r e s p e c t d e s f o n d s), ale uporządkowany w obrębie tej registratury według nowo-zbudowanego schematu rzeczowego, przeważnie z uwzględnieniem potrzeb naukowych (system francuski),

II sztucznie utworzone działy archiwalne: jak plany, ma-

py, registratury tak drobne, że trzeba je po kilka lub kilkanaście łączyć w jedną całość. Najlepszem określeniem byłby wyraz: *k o l e k c j a* (zbiór). Zachodzi tylko pytanie, czy to określenie: „kolekcja” — da się zastosować do wszystkich sztucznych działów archiwalnych⁵).

Ten podział różni się tem od dwustopniowego podziału wprowadzonego przez K. Konarskiego, że jest trójstopniowy; K. Konarski dzieli działy archiwalne na: *z e s p o ł y* t.j. wszystkie działy organicznie wytworzone i na *z a s o b y* t.j. sztucznie tworzone działy. Wyżej przedstawiony podział używa określenia *z a s ó b* w znaczeniu francuskiego *f o n d*, a na określenie sztucznych działów archiwalnych wprowadza nazwę: *k o l e k c j a*.

Jeśli powyższy trójstopniowy podział zastosujemy do naszych porozbiorowych państwowych działów archiwalnych, to przekonamy się, że tam, gdzie spodziewalibyśmy się spotkać ściśle przeprowadzoną zasadę przynależności kancelaryjnej (system pruski wzgl. prusko-holenderski), t. j. w Archiwum Państwowem w Poznaniu, zamiast tej zasady spotkamy się przeważnie z zastosowaniem ogólnej zasady provenjencji (według systemu francuskiego) i to z silnem odchyleniem w kierunku tworzenia kolekcij. Tłumaczy się to tem, że przy panującym w aktach pruskich rzeczowym układzie registraturalnym zlekceważono w pruskim Archiwum Państwowem w Poznaniu dzienniki podawcze i indeksy, a samym aktom, nie zważając na ich dawne sygnatury, dano w Archiwum nowy naukowo-rzeczowy układ. Ale i ten system (francuskich *f o n d s*) zastosowano tylko do akt ogólnych (*G e n e r a l i a*) od-

⁵) Szczegółowo omawia ten podział H. O. M e i s n e r w rozprawie: *Archivarische Berufssprache* (Hist. Ztschr. serja III, t. X (og. zb. t. 42—43), str. 260—263); ten podział został przyjęty po długich debatach przez ogólnoniemiecki wydział, powołany do ujednostajnienia niemieckiej terminologii archiwalnej; porówn. także świeżo wydany podręcznik nowożytnej archiwistyki tegoż H. O. M e i s n e r a: *Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg - Preussens*. Berlin 1935, str. 168—169.

nośnych władz i urzędów; akta natomiast specjalne (S p e c i a l i a) łączono z zupełnem pogwałceniem ich provenjencji w trzy wielkie k o l e k c j e, tworząc na półkach i w repertoryjach trzy wielkie kolekcje według ogólnego podziału na: 1) miasta, 2) wsie i 3) klasztory. Z tym stanem rzeczy, zaprowadzonym już przed r. 1881 wzgl. 1896 (w którym zaprowadzono zasadę przynależności kancelaryjnej w pruskich archiwach prowincjonalnych) musiał liczyć się archiwalny zarząd berliński, tak że po przeprowadzeniu w tej sprawie korespondencji zgodził się na odnośne ustępstwa w zatwierdzonym regulaminie dla Archiwum Państwowego w Poznaniu z dn. 24.VI. 1896 r.⁶⁾.

Dopiero w czasach powojennych, pod zarządem polskim, porządkuje się w Archiwum Państwowem w Poznaniu akta porozbiorowe według zasad provenjencji wzgl. przynależności kancelaryjnej, a nawet częściowo zrekonstruowano niektóre registratury (np. registraturę prefektury poznańskiej, registratury pruskich landratur). Oczywiście, że te poznańskie archiwalne kolekcje są nieraz przy naukowych badaniach bardzo wielkiem udogodnieniem i pomocą.

Z wywodów autora widać, że porozbiorowe registratury w archiwach warszawskich są ułożone naogół według zasad provenjencji. W jeszcze wyższym stopniu niż w archiwach warszawskich, zachowana jest ta zasada w układzie akt w Archiwum Państwowem we Lwowie. Zmuszał do tego już sam wzgląd na wielkie komplety bardzo dobrze prowadzonych

⁶⁾ Dienststeinweisung f. d. Ordnungsarbeiten im k. Staatsarchiv zu Posen: § 4. Die Aufstellung der Archivalien erfolgt mit den in den § § 5 u. 6 angegeben Einschränkungen nach der Provenience; § 5 dotyczy dyplomów, planów i tłoków pieczętnych, osobno przechowywanych i repertoryzowanych; § 6 brzmi: Aus allen Registraturen der nachpolnischen Zeit werden sämtliche Akten, welche sich auf einzelne Ortschaften oder Klöster beziehen herausgenommen u. dem Ortsaktenarchiv zugewiesen, porówn.: Arch. Państw. w Pozn.: Akta dawn. archiwalnego zarządu, sygn.: I. Gen. 1, vol. II p. t. Akten des k. Staatsarchivs zu Posen betr. allgem. Bestimmungen f. d. Staats - Archive, str. 71—72 i 79.

dzienników podawczych i indeksów (ułożonych dla akt namiestnictwa do r. 1908 w 10-ciu odrębnych działach, oraz osobno dla akt prezydjalnych).

Po tych poprawkach w sprawie terminologii: „zespół-zasób-kolekcja”, można w całości przyjąć wszystkie inne definicje, podane w tym rozdziale przez autora w oparciu o podręcznik K. Konarskiego (definicje zasady przynależności kancelaryjnej, registratury, zespołów wchłoniętych, całkowitych, fragmentarycznych, szczątkowych, rozdzielonych na zespoły częściowe).

Podobnie trafne są wywody o rekonstrukcjach realnych, zarówno zespołów prostych, jak dziedziczących, oraz zespołów złożonych, utworzonych z akt, które odbyły „dosłownie taniec, wędrując nierzadko tam i zpowrotem po różnych registraturach, łącząc się, rozdzielając i ulegając raz po raz celowym i bezcelowym przekształceniom”, te t. zw. przez autora (wzgl. K. Konarskiego) zespoły złożone są bodaj że specjalnością archiwów warszawskich i nigdzie indziej nie występują w takiej liczbie. Są to właściwie już nie zespoły, a raczej kolekcje. Polskim archiwistom państwowym jest cała ta terminologia dobrze już znana z praktyki, t. j. z prac nad zbieraniem materiałów do wyżej wymienionego „Przewodnika po polskich Archiwach Państwowych”. Równie znane jest nam pojęcie idealnych rekonstrukcyj zespołów, rozdzielonych pomiędzy różne archiwa, co autor również szczegółowo omawia.

Natomiast zastrzeżenia wzbudza użyta przez autora terminologia w ustępie o inwentaryzacji systematycznej. Omawiane tam inwentarze systematyczne i topograficzne są naogół u nas raczej określane mianem repertorjów (w archiwistyce niemieckiej: *B a n d r e p e r t o r i e n*, *F i n d b ü c h e r*) a tylko K. Konarski, mojem zdaniem błędnie, zalicza repertorja do „wyczerpujących skorowidzów” (l. c. str. 147). Należy więc nanowo ustalić czym są inwentarze archiwalne, a czym repertorja. Praktyka jest rzeczywiście tak u nas, jak i gdzieindziej, chwiejna. Tak np. Kutrzeba (referat: „Inwentarze a katalogi rękopisów” w Księdze Pam. IV Zjazdu Hist. Pol.) przyznaje inwentarzom rękopisów charakter ściśle wewnętrzno-porządkowy. Przeciwnie we współczesnej archiwistyce zaczyna przeja-

wiać się tendencja do używania tego określenia (inwentarz) wyłącznie do naukowo opracowanych wykazów akt, służących dla poza-urzędowego użytku, obejmujących zwykle ważne i trudno uchwytnie zespoły, przyczem podkreśla się, że inwentarze są przeznaczone do druku. W przeciwieństwie do inwentarzy są repertorja przeznaczone do użytku biurowego⁷⁾). Gdyby tę terminologję zastosować i w omawianej broszurze, to w całości pod to pojęcie inwentarzy podpadłyby tylko omówione tam t. zw. inwentarze idealne. Wszystkie inne wymienione w tym ustępie przez autora inwentarze są raczej repertorjami. Omawiana terminologja czeka u nas jeszcze na ostateczne ustalenie.

Skutkiem tej chwiejności terminologji archiwalnej można by mieć wątpliwości, czy autor słusznie połączył pod wspólnym nagłówkiem, w osobnym rozdziale omówienie katalogowania i indeksowania akt. Może lepiejby było wogóle zachować termin: „katalog, katalogowanie” wyłącznie dla dyplomów, rękopisów i druków, a w archiwistyce zastąpić go określeniem: „inwentarz, inwentaryzacja”. W tym wypadku należało sprawę tych inwentarzy rzeczowych (nazwanych przez autora katalogami) omówić w ostatnim ustępie poprzedniego rozdziału, który zatem powinien był objąć omówienie repertorjów systematycznych, grupujących akta według zasad provenjencji i topograficznych (u autora nazwanych inwentarzami systematycznymi i topograficznymi), oraz inwnetarzy rzeczowych i idealnych.

⁷⁾ Porówn. cytowaną w nocie 5-ej rozprawę H. O. Meisnera. (Archivalische Zeitschrift, l. c. str. 264—265), oraz jego A k t e n k u n d e, str. 170—171. Repertorja mogą być bądź to spisane w księgach (B a n d r e p e r t o r i e n), bądź też w kartotece (Z e t t e l r e p e r t o r i e n). W archiwum Państwowem we Lwowie, obok repertorium spisane w księgach, bardzo dobre usługi oddaje repertorium kartkowe, w alfabetycznym układzie, sporządzone przez Dyr. Eug. B a r w i ń s k i e g o dla wszystkich t. zw. rektyfikatów (dossiers) galicyjskiego Gubernjum i Namiestnictwa; ułatwia to ogromnie poszukiwania archiwalne, które zawsze rozpoczynają się od konsultacji tego alfabetycznego repertorium kartkowego.

Indeksowanie powinno samo dla siebie stanowić osobny rozdział. Z wywodów autora o indeksowaniu na szczególne uznanie zasługują uwagi o szybkiej nieraz dezaktualizacji skorowidzów, które zbyt akcentują subiektywne zamiłowania ich inicjatorów czy pracowników.

Dwa końcowe rozdziały poświęcone są omówieniu ogólnych pomocy archiwalnych (kartoteka zespołów, inwentarz generalny archiwum, plan topograficzny rozmieszczenia archiwaliów), oraz międzyarchiwalnej repartycji akt, przy której, zdaniem autora, powinny być uwzględnione trzy zasadnicze kryteria: 1) chronologiczne, dzielące akta na archiwalia dawnej Rzplitej, epoki porozbiorowej i państwa odbudowanego, 2) hierarchiczno-terytorjalne, klasyfikujące zespoły według miejsca, urzędów w poszczególnych hierarchjach ustrojowych i 3) rzeczowe, łączące w grupy akta władz o pokrewnych kompetencjach (władze gospodarcze, sądowe i t. d.).

W aneksach podane są wzory wypełnionych formularzy ankietowych w związku z przygotowywanym do druku „Przewodnikiem po polskich Archiwach Państwowych”, przykładowe „wyciągi z ksiąg ubytków i nabytków” Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, wyciągi z tamtejszej księgi rewizyj i skontrolów, oraz wzór kartki katalogowej dla poszczególnych jednostek archiwalnych (woluminów, fascykułów).

Jak z tego przeglądu widać obfituje ta skromna i szczupła książeczka w bogatą treść, to też niewątpliwie z pożytkiem spełni swe zadania małego katechizmu dla spraw uporządkowania naszych archiwów nowożytnych.

Feliks Pohorecki.

Seruga Józef: Dokumenty pergaminowe w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej. Kraków, 1936. Nakładem Juliusza hr. Tarnowskiego, str. 84 + 2 ryc.

Pięknie wydany katalog 145 dyplomów pergaminowych (z lat 1336 — 1933) ze zbiorów hr. Tarnowskich w Suchej, w opracowaniu J. Serugi, czwartego skolei kustosa (po Franc.

Kandydzie Nowakowskim, Mich. Żmigrodzkim i J. Kosseku) tamtejszych zbiorów, jest w dzisiejszych czasach naprawdę całkiem wyjątkowym chlubnym dowodem wielkiej pieczołowitości oraz zamięłowania h r. J u l j u s z a T a r n o w s k i e g o, obecnego właściciela Suchej, do tych odziedziczonych za-
bytków.

Krótkie przedstawienie ich dziejów, ze szczególnem uwzględnieniem dyplomów pergaminowych, dał w starannej przedmowie autor katalogu, przyczem wyróżnił cztery główne zbiory, nabyte w latach od 1852 do 1910, które w pierwszym rzędzie dostarczyły materiałów dla omawianego katalogu. Są to zbiory: 1) Andrzeja Edwarda Koźmiana z Piotrowic w Lubelskiem, nabyte w r. 1852 za 25.000 rubli, a obejmujące obok druków (ca 2.300 dzieł), rękopisów (71 sztuk) i 27 dokumentów pap., także 14 dokumentów pergaminowych; 2) zbiór Feliksa Wesołowskiego, nabyty w latach 1870 — 1880 a zawierający medale, numizmatykę, materiały do historii Rusi oraz 25 dyplomów pergaminowych zakupionych za 847 rubli; 3) zbiór Ad. Mieszki Maliszkiewicza z Wołynia, zakupiony w r. 1883, z 47 dyplomami pergaminowemi; 4) zbiór 17 dyplomów pergaminowych, zakupionych przed r. 1910 w antykwarni S. Giejsztoro w Warszawie za ca 80 rubli. Pozostałe dyplomy są przeważnie nieznanej provenjencji (poza 2-ma ze zbioru Karola Łaskiego oraz 2-ma ze zbioru Hip. Skimborowicza); że nawet w obecnych czasach kryzysowych h r. J u l j u s z T a r n o w s k i dba o powiększenie swych zbiorów, o tem świadczy ostatni w przedmowie zanotowany zakup w r. 1933 dzieśięciu dyplomów pergaminowych za 240 zł.

Już z tego krótkiego zestawienia dyplomów w zbiorach suskich, z ich różnorodnej provenjencji, (tylko 2 dyplomy pochodzą z archiwum dominjalnego dóbr Sucha — Ślemień) — widać, jak różnorodny i rozbieżny materiał musiał kustosz S e r u g a opracować w omawianym katalogu.

Na ogólną cyfrę 145 dyplomów jest w katalogu 48 dyplomów średniowiecznych. Ogromną przewagę mają oczywiście dyplomy łacińskie. Jest jednak 12 dyplomów ruskich, w tem 4 średniowieczne: nr. 7 falsyfikat nadania Porycka Ilji Wiaczkie-

wiczowi przez w. ks. Witolda rzekomo 20 maja 1407; nr. 20 dokument Świdrygiełły z r. 1445 nadający Kozłów służącemu Radziwiłłowi; nr. 41 dot. nadania wsi Jabłonne i Pełże w pow. łuckim w r. 1490; nr. 48 wydany w r. 1504 przez ks. Fiedora Iwanowicza Jarosławicza; pozostałe dyplomy ruskie (8) dotyczą głównie Sanguszkowiczów i Ostrogskich, przyczem autor katalogu mylnie odniósł dwa dyplomy (nr. 92 i 93) do młodego Konstantego Ostrogskiego, podczas gdy one dotyczą jego ojca, starego ks. Konstantego wojewody kijowskiego (zm. w r. 1608)¹⁾. Pozatem wykazuje katalog 9 dyplomów polskich, po 3 dyplomy rosyjskie i niemieckie, oraz 2 francuskie (wolnomularskie ze zbioru Skimborowicza).

Zregestrowane w katalogu dyplomy są naogół (poza 25 pozycjami) całkiem nieznane. Zaledwie 12 tekstów wydrukowano już według suchych oryginałów (nr. 1, 2, 3, 6, 8, 10, 12, 15, 29, 89, 103, 106), a to przeważnie w Kodeksie Małopolskim; treść 13-tu innych dyplomów znana jest bądź z przedruków, dokonanych na podstawie innych oryginałów (nr. 124) lub kopij (nr. 4 i 45 w Kod. dypl. kat. i diec. wil., I nr. 33 i 448; nr. 51 w Arch. Sanguszków, III nr. 141), bądź z regestów w Metryce Mazowieckiej (nr. 13, 16) i u Rykaczewskiego (nr. 52 i 75 — Inwentarium, str. 8 i 10) lub tylko ze wzmianek w Słowniku Geograficznym (nr. 41, 80, 86, 87) i w opracowaniach monograficznych (nr. 120 i 123). Jak więc z tego zestawienia widać zregestrowane w katalogu dyplomy były dotąd mało znane, tak że nawet wzorowy „Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej” nie mógł uwzględnić dwu oryginałów, a poprzestał na podaniu tekstów na podstawie późniejszych odpisów. Bardzo cenne są również dwie bulle papieskie: Leona X z 8.XII. 1514 dotycząca kościoła plockiego (nr. 52) i Pawła III z 10.X. 1544 dla Pawła Dunin - Wolskiego, elekta na biskupstwo poznańskie

¹⁾ Na tę omyłkę zwrócił mi łaskawie uwagę kolega mój Dr. Kazimierz Lewicki, jak również na mylne nazwanie tegoż ks. Konstantego zmarłym, w nr. 97 z 20. II. 1581 („dla Janusza ks. Ostrogskiego, syna ś. p. Konstantego wojewody kijowskiego”), skoro żył aż do r. 1608.

(nr. 75), pochodzące z starodawnego archiwum skarbcza koronnego na zamku krakowskim (por. R y k a c z e w s k i, str. 8 i 10); archiwum to, wywiezione razem z Metryką koronną z Warszawy do Petersburga w r. 1794, dostało się następnie częściowo (w tem 50 bull papieskich) do petersburskiej Biblioteki Publicznej, skąd przed r. 1845 Żegota Onacewicz powyławał dla swych zbiorów 36 dyplomów pergaminowych (w tem 20 bull papieskich, porówn. zestawienie u F. P o h o r e c k i e g o: Teki i zbiory Żegoty Onacewicza w „Księdze Pamiątkowej VI Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie”, T. I str. 418 — 421); w jaki sposób owe dwie bulle (nr. 52 i 75) dostały się do zbiorów suskich niewiadomo, autor katalogu zdołał tylko stwierdzić, że weszły one tam przed r. 1880.

Mamy w katalogu najrozmaitsze rodzaje dyplomów. Są dyplomy papieskie (20 sztuk), biskupie (4 sztuki), królów polskich (31 sztuk), książąt mazowieckich (7 sztuk), starostów ruskich (4 sztuki), sądów ziemskich: przemyskiego (20 sztuk), krakowskiego (8 sztuk), lwowskiego (4 sztuki) i inne.

Są nadto w katalogu pewne specjalne grupy. I tak wśród 25 dyplomów ze zbioru Feliksa Wesołowskiego jest 11 sztuk z sygnaturami na dorsie: „Z arch. X. I. Lub. no...” W jaki sposób tych 11 dyplomów dostało się do zbioru F. Wesołowskiego (pseudonim Karwickiego?) niewiadomo. Przy katalogowaniu dyplomów średniowiecznych lwowskiego Ossolineum natrafiłem na całą grupę ok. 60 sztuk z takimi samymi napisami na dorsach. Sądziłem wtedy, że pochodzą one z daru ks. Jerzego Lubomirskiego z Przeworska (porówn. Ziemia Czerwieńska, r. I Z. I, r. 1935, str. 91). Gdy jednak kustosz Ossolineum Wł. T. Wisłocki wyraził powątpiewanie, czy ta grupa dyplomów pochodzi z Przeworska, przychyliam się obecnie raczej do zdania, że te dyplomy pochodzą ze zbiorów dubieńskich. Wiadomo, że tamtejszy zamek „mieścił liczne i ciekawe bardzo archiwum ks. Ostrogskich, Zbaraskich, Lubomirskich, jako też Zamojskich, Koniecpolskich i wielu okolicznej szlachty, którzy składali tu swe pergaminy i skarby, jako w miejscu bezpiecznem od napaści nieprzyjaciela”. Od r. 1758 Dubno należało do Lubomirskich; ostatni dziedzic Józef Lubomirski (ur. 1840) roztrwonił ma-

jątek, który podległ w r. 1869 przymusowej sprzedaży. „Co się stało z archiwum, które mieścił zamek dubieński” — pisze Ign. Radliński w artykule o Dubnie w „Słown. Geogr.” (t. II 195) — „czy wraz z innemi sprzętami, obrazami i portretami zakupione zostało przez kramarzy miejscowych, czy też pozostało w zamku i butwieje gdzieś w kącie, niewiadomo”. Może zatem owa ciekawa grupa dyplomów z indorsami „Z Arch. X. J. Lub.” pochodzi z dubieńskich zbiorów ks. Józefa Lubomirskiego.

Jest to zatem wspólna grupa przeszło 70 dyplomów, pochodząca prawdopodobnie z archiwum dubieńskiego, uzupełniająca się czasem pod względem treści, jak np. dyplomy dotyczące grodu w Rożnowie nad Dunajcem, wyzyskane przez B a l z e r a (Skarbiec i archiwum koronne, Lw. 1917, str. 482—529), których część jest w Suchej (nr. 6, 8, 9, 12), część w Ossolineum (np. nr. 551). Podobną odrębną ale małą grupkę tworzą dyplomy dotyczące wsi Jabłonno w pow. łuckim, które ze zbioru Rybczyńskich w Pieczalówce weszły do archiwum Wesołowskiego, a stąd do Suchej (nr. 41, 51, 86, 87). Z innych grup należy wyszczególnić w zbiorze Adama Mieleszki-Maliszkiewicza dyplomy dotyczące wsi Orzechowce w pow. przemyskim, gniazda rodzinnego sławnego pisarza Stanisława Orzechowskiego (nr. 5, 31, 36, 38, 82)¹⁾, oraz dyplomy związane z dobrami łańcuckimi, Białobokami, z Pileckimi i Korniaktami (nr. 37, 50, 59, 65, 70, 71, 72, 73, 76, 82, 83, 94, 95, 96). Można by także wymienić dokument łaciński w formie 8-kartkowego zeszytu, z 3 pieczęciami, wystawiony 7.IV. 1852 w Rzymie przez kardynała Piotra Spinola, w którym tenże transumuje 9 pism Piusa IX, dotyczących wyznaczenia Józefa Alojzego Pukalskiego na biskupa tarnowskiego po rezygnacji bisk. Józefa Wojtarowicza (nr. 143).

Przy tak rozbieżnym materjale było oczywiście trudno

¹⁾ Pięknie zachowany dyplom pergaminowy z 30 VI. 1550, w którym Stanisław Orzechowski sprzedaje swą część we wsi Brześciany, w pow. przemyskim, Krzysztofowi Drohojowskiemu z Drohojowa, przechowuje Bibl. Pawlikowskich we Lwowie (nr. 30).

uchronić się przed pewnymi błędami i przeoczeniami. O pomyłce co do Ostrogskich wspomniałem już wyżej. Inną pomyłkę popełnił autor katalogu w pozycji nr. 82, gdzie w regeście transumowanego dokumentu z 25.III. 1522 wymienia „Mikołaja Orzechowskiego pisarza, Marcina Staromieszczyńskiego sędziego i Jana Zarszyńskiego podsędka, p o d k o m o r z y c h z i e m i p r z e m y s k i e j”; wygląda to na nieporozumienie; przypuszczam, że w oryginale brzmią ostatnie 3 słowa: *et camerarii terrae Premisliensis* (a nie: *succamerarii*), co należy tłumaczyć, jako: „i k o m o r n i c y ziemi przemyskiej”, t. j. zastępcy wymienionych sędziego i podsędka (o tych komornikach obłązernie pisze *P r o c h a s k a* we wstępie do AGZ. t. XVIII str. XXXIII — XXXIX). Są również pewne przeoczenia w indeksie, np. brak hasła: Piotrowice, wieś pow. Zatorskiego nr. 112, 119, jako odsyłacza do dwu dyplomów z lat 1697 i 1748 dotyczących sołectwa w Piotrowicach. Oczywiście te drobne usterki w niczem nie umniejszają wartości tego naprawdę bardzo pożytecznego katalogu.

Starannie wykonana reprodukcja litografji L. Letronne'a (według rysunku J. F. F. Brudera), przedstawiająca zamek w Suchej z pocz. XVII w., oraz reprodukcja Exlibrisu Branickich, właścicieli Suchej od r. 1866 — 1897 i twórców tamtejszych zbiorów, pięknie zdobią katalog.

Feliks Pohorecki.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W LATACH 1933 i 1934

Działalność państwowej służby archiwalnej a z nią, jako z całością, i działalność Wydziału Archiwów Państwowych w latach 1933 i 1934 dostosowana była z konieczności do zmniejszonych środków materialnych, jakimi na jej cele dysponował budżet państwowy.

Ilustruje to najlepiej zestawienie cyfr budżetu na wydatki rzeczowo-administracyjne w czterech ostatnich okresach budżetowych:

1932/33	—	zł 290.000
1933/34	—	„ 265.000
1934/35	—	„ 132.000
1935/36	—	„ 125.000

Liczby te w sposób dobitny wskazują, jak zastosowane wskutek kryzysu oszczędności budżetowe odbiły się na służbie archiwalnej, która zresztą nigdy nie miała ani zbyt liczного personelu ani wygórowanej dotacji na wydatki rzeczowo-administracyjne. Obniżenie wydatków tych z 290 tys. zł. do 125 tys., jeżeli nawet odciągnąć od tego 90 tys. zł. jako sumę, o którą zmniejszył się budżet wskutek zupełnego prawie zakończenia prac Delegacji Polskiej w Leningradzie, było możliwe jedynie przez ograniczenie funkcji służby archiwalnej do dziedzin ży-

ciowo niezbędnych z równoczesnem zupełnem zahamowaniem działalności w takich dziedzinach, ustawowo przewidzianych, jak zwoływanie perjodyczne Rady Archiwalnej, wydawnictwa źródeł i inwentarzy, restauracja i zakup archiwaljów. Oznacza to również zupełne prawie wstrzymanie kompletowania i renowacji inwentarza biurowego archiwów, niedostateczne zaopatrywanie archiwów w nowe półki na akta. Z 16 archiwów państwowych 4 dotychczas nie posiadają wcale maszyn do pisania, co stanowi wystarczającą miarę braków w zaopatrzeniu biurowem archiwów.

Pogorszenie się sytuacji budżetowej w najgroźniejszy sposób odbija się na gmachach archiwalnych. Zważywszy jednak, że ta strona służby archiwalnej nie może być należycie zaopatrzona z budżetu zwyczajnego, przeto omówiona jest niżej w punkcie, specjalnie gmachom poświęconym.

W i z y t a c j e. Brak kredytów nie pozwala na stałe wizytacje perjodyczne archiwów prowincjonalnych dla kontroli sprawozdań kwartalnych, stanu i wyglądu zewnętrznego budynków i lokali archiwalnych, słowem całokształtu służby danego archiwum. Wizytacje odbywają się prawie wyłącznie wtedy, gdy powstaje konieczność załatwienia konkretnych szczególnie ważnych spraw czy zadań. Ogólne wizytacje archiwów przeprowadził Dyrektor Archiwów Państwowych w Bydgoszczy, Grodnie, Lwowie, Poznaniu (dwukrotnie) i Wilnie. Zresztą trzykrotna wizytacja Archiwum w Wilnie była związana ściśle z objęciem przez Archiwum nowego gmachu archiwalnego i rozmieszczeniem w tym gmachu biur i magazynów.

W okresie sprawozdawczym odbyły się następujące wizytacje szczegółowe:

- 1) Bydgoszcz — dn. 10 i 11 marca 1933 r. wizytował archiwum dr. Aleksy Bachulski dla szczegółowego zbadania prowadzenia registratury i dla sprawdzenia sposobu postępowania z aktami kwerend gruntowych, dotyczących spraw, które były kontynuacją, wznowieniem lub regulacją spraw z czasów zaboru pruskiego. Rezultatem wizytacji były instrukcje szczegółowe, udzielone

Archiwum Bydgoskiemu w porozumieniu z Archiwum Państwowem w Poznaniu, którego Oddziałem jest Archiwum Bydgoskie.

- 2) Grodno — dn. 13. III. 1933 wizytacji dokonał dr. Kazimierz Konarski w celu zbadania stanu bezpieczeństwa gmachu archiwalnego.
- 3) Kielce — dn. 7. VI. 1933 Archiwum wizytował dr. Antoni Rybarski w sprawach związanych z lokalem Archiwum, a w d. 21 i 22. XI. 1934 r. odbyła się wizytacja Archiwum, dokonana przez d-ra Bachulskiego w związku ze zgonem kierownika Archiwum ś. p. Ludwika Bazylewskiego. Po przeprowadzeniu szczegółowej kontroli i znalezieniu w porządku inwentarza, kancelarji i rachunkowości Archiwum dr. Bachulski zamknął Archiwum do czasu powołania nowego kierownika (co nastąpiło w styczniu 1935 r.).
- 4) Piotrków — w dn. 29. III. i 15. VI. 1934 wizytował Archiwum dr. Bachulski w związku ze stanem lokali archiwalnych. Zabiegi o uzyskanie na potrzeby Archiwum lokali odpowiedniejszych od zajmowanych dotychczas — zob. niżej.
- 5) Płock — dn. 17. III. 1933 wizytował Archiwum dr. Bachulski w celu zbadania akt, uznanych przez Archiwum za makulaturę.
W dn. 3. IV. i 3. XI. 1934 wizytował Archiwum dr. Rybarski w celu zweryfikowania dalszej partji makulatury i stanu inwentaryzacji akt.
- 6) Poznań — w okresie sprawozdawczym p. Tadeusz Słowik trzykrotnie wizytował Archiwum w związku ze sprawami rachunkowości Archiwum oraz Komisji Odbiorczo-Zdawczej i Delegacji Polskiej do wykonania umowy archiwalnej z Austrią.
- 7) Radom — dn. 24. III. 1933 r. wizytował Archiwum dr. Bachulski, dn. 26. VI. 1934 wizytowali Archiwum wspólnie dr. Rybarski i dr. Bachulski — przedmiotem wizytacji były: sposób prowadzenia biurowości własnej Ar-

chiwum, sposób załatwiania kwerend dla urzędów państwowych oraz inwentaryzacja akt. Rezultatem wizytacji z dn. 26.VI. 1934 r. były zarządzenia szczegółowe, dotyczące uproszczenia biurowości i ograniczenia zakresu kwerend, wykonywanych dla urzędów państwowych.

- 8) Wilno — dn. 24 i 25.XI. 1933 wizytował Archiwum p. Słowik celem oględzin nowego gmachu archiwalnego i ustalenia finansowej i technicznej strony przeprowadzki zasobów archiwalnych z dotychczasowych lokali i gmachów. Dn. 18.I. 1934 r. wizytował Archiwum Dyrektor Archiwów Państwowych celem ustalenia rozmieszczenia biur i magazynów w nowym gmachu. Towarzyszył mu w tej wizytacji dr. Rybarski. Dn. 2 i 3.X. 1934 wizytował Archiwum dr. Rybarski dla sprawdzenia stanu Archiwum po zakończeniu przeprowadzki do nowego gmachu.

Wreszcie 22.XI. 1934 r. wizytował Archiwum Dyrektor Archiwów Państwowych dla definitywnego zbadania stanu rzeczy w nowym gmachu.

P o r z á d k o w a n i e i i n w e n t a r y z a c j a a k t. Bliższe dane, dotyczące tego zakresu prac archiwalnych, wzorem poprzednich sprawozdań znajdują się w sprawozdaniach archiwów. Tu wymienić należy tylko, iż zamierzenia co do przygotowania na międzynarodowy Zjazd Historyków w 1933 r. w Warszawie inwentarzy-przewodników, dotyczących Archiwum Głównego i Archiwum Akt Dawnych doznały zupełnej realizacji.

W okresie sprawozdawczym podjęto prace nad zebraniem materiałów do inwentarza-przewodnika ogólnego akt Polski Porozbiorowej. Projekt takiego inwentarza-przewodnika oraz ankieta, stanowiąca podstawę do zarejestrowania wszystkich zespołów archiwalnych doby porozbiorowej, formularze i schematy wydrukowane są w zesz. XII Archeionu.

Prace nad wypełnieniem arkuszy ankietowych przez wszystkie archiwa obliczone są na lat trzy. Pierwsze wypełnione ankiety napływać zaczęły już w I kwartale r. 1935 i są badane

oraz zatwierdzone przez specjalną komisję pod przewodnictwem Dyrektora Archiwów Państwowych.

S i e ć a r c h i w a l n a. W tym zakresie nastąpiła zmiana wskutek połączenia organizacyjnego dwu archiwów lwowskich: Ziemskiego (daw. Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich) i Państwowego (daw. Archiwum Namiestnictwa) w jedno Archiwum Państwowe (Zarządzenie Ministra W. R. i O. P. z dn. 24.V. 1933 — Dz. Urz. Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 6 ex 1933 poz. 111). Oba te Archiwa — jedno — podlegające władzom autonomicznym b. Galicji, drugie — podlegające władzom centralnym państwowym miały swą odrębną rolę i historję w czasach zaborczych. Wniosek o połączenie ich wówczas był nie do pomyślenia nietylko ze względów prawnych. Zupełnie inaczej miała się sprawa ta po Odrodzeniu Rzplitej, po przejściu o b u tych archiwów na mocy Dekretu z 7.II. 1919 pod władzę Ministra W. R. i O. P. Zasadniczy argument moralno-narodowy — konieczność zachowania instytucji krajowej, prawnie całkowicie polskiej — odpadł. Zachowanie nadal obu tych archiwów, z których jedno było naturalną kontynuacją drugiego, nie płynęło z istotnych potrzeb organizacyjnych, lecz opierało się na tradycji i na względach personalnych, które powinny były być i rzeczywiście były respektowane do właściwej chwili. Dalszym etapem unifikacji obu archiwów lwowskich będzie połączenie ich lokalowe, co najłatwiej dałoby się uskuteczyć przez zbudowanie nowego magazynu archiwalnego w sąsiedztwie gmachu obecnego Archiwum Państwowego przy ul. Podwałe 13. Czy nie nastręczy to trudności architektonicznych ze względu na zabytkowy charakter gmachu, będącego dawnym „Arsenałem Królewskim”, badanie zagadnienia byłoby przedwczesne w obecnej sytuacji budżetowej.

Prace przygotowawcze do likwidacji Archiwum Państwowego w Płocku dobiegają końca. Makulatura jest już całkowicie wydzielona, akta są już mechanicznie uporządkowane. Obecnie Archiwum kończy ich inwentaryzację. Samo jednak zlikwidowanie faktyczne Archiwum Płockiego zależne jest od

uzyskania na akta odpowiedniego pomieszczenia nowego w Warszawie w łączności z Archiwum Akt Dawnych. Dopóki Wydział Archiwów Państwowych pomieszczenia takiego nie uzyska — Archiwum pozostanie na miejscu w Płocku, ponieważ w obecnych magazynach archiwalnych warszawskich miejsca na zasoby Archiwum Płockiego już niema.

S c a l a n i e a r c h i w a l j ó w. Przygotowania do scalania druków i archiwaljów między Archiwum Państwowem w Wilnie i Biblioteką Uniwersytecką w Wilnie są już na ukończeniu. Potrzebne jest już tylko zatwierdzenie przez P. Ministra W. R. i O. P. spisów obiektów wydawanych sobie wzajemnie przez wymienione instytucje.

W toku są sprawy tejże treści z Państwową Biblioteką im. Wróblewskich w Wilnie i Muzeum X.X. Czartoryskich w Krakowie.

B r a k o w a n i e a k t. Udział archiwów państwowych w brakowaniu akt w urzędach celem zabezpieczenia przed zniszczeniem akt, mających trwałą wartość administracyjną i naukową oraz później przejmowanie i przechowywanie naukowe tych akt — to naczelne zadanie służby archiwalnej. Rola służby archiwalnej w opracowaniu i wydaniu ramowych „Przepisów o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej” z dn. 21.XII. 1931 r. przedstawiona jest pokrótce w poprzednim sprawozdaniu Wydziału Archiwów Państwowych (Archeion, zesz. XI, str. 80).

Dalszym etapem pracy w kierunku ustalenia zasad brakowania akt będzie opracowanie przez wszystkie ministerstwa szczegółowych instrukcyj o brakowaniu akt własnych, przede wszystkim zaś ustalenie kategorii akt, mających znaczenie trwałe i tymczasowe. W okresie sprawozdawczym Wydział Archiwów Państwowych opinjował projekty przepisów o brakowaniu akt Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i władz zespolonych, wreszcie na podstawie materiałów dostarczonych przez departamenty przystąpił do opracowania podziału na kategorie

rzeczone akt własnych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Niezależnie od tych prac ogólnych kierowano do właściwych archiwów wszystkie wnioski w sprawie brakowania akt, napływające od władz i urzędów, przedewszystkiem zaś z sądów.

Jako przygotowanie do ujednostajnienia biurowości i zasad brakowania akt we własnych registraturach archiwów Wydział Archiwów Państwowych opracował „Instrukcję kancelaryjną dla archiwów państwowych” (Rozp. Ministra W. R. i O. P. z dn. 28.XII. 1933 — Nr. I. SM — 14/1/33) obowiązującą od 1.I. 1934 r.

Roczna próba wykazała, że instrukcja jest dobrze przystosowana do potrzeb archiwów.

G m a c h y i l o k a l e a r c h i w a l n e. Jak podniesiono wyżej, udział w brakowaniu akt a potem faktyczne przejmowanie do archiwów akt o trwałem znaczeniu służbowem i naukowem — to naczelne zadanie służby archiwalnej. Ale sprawne wykonywanie obowiązku przejmowania tych akt nie jest zależne tylko od sumienności, fachowości i dobrej woli personelu archiwów państwowych. Nie wystarcza tu również nawet bardzo dobra organizacja teoretyczna tej służby. W równej a może nawet w większej mierze wykonywanie tych obowiązków zależy od f i z y c z n e j możliwości ich wykonania, od możliwości umieszczenia tych akt w magazynach archiwalnych. Niestety, ta strona służby archiwalnej polskiej t. zn. sprawa gmachów i lokali archiwalnych w dalszym ciągu stanowi najcięższą troskę Wydziału Archiwów Państwowych. Niezwykle trudna sytuacja archiwów w tym zakresie od pierwszej chwili Odrodzenia Państwa była stale podkreślana przez Wydział Archiwów Państwowych i, co jest nie mniej ważne, była również stale uznawana przez najrozmaitsze komisje i organa, powołane do sprawdzania i opinjowania tego stanu rzeczy.

Na łamach prasy fachowej była sytuacja ta przedstawiona w 1929 r. (Archeion zesz. V. Łopaciński i Rybarski: „Gmachy archiwów państwowych Rzeczypospolitej Polskiej”). Od tego czasu nigdzie, z wyjątkiem Wilna, stan rzeczy się nie poprawił.

Szczególnie groźny jest on w stolicy, gdzie magazyny Archiwum Akt Nowych przy ul. Długiej 13, według zgodnych opinii komisyj budowlanych grożą zawaleniem. Projekty zaś budowy Centralnego Archiwum Państwowego w Warszawie oraz budowy koniecznych gmachów w niektórych miastach prowincjonalnych, jak Lublin i Kraków, wskutek niemożności uzyskania potrzebnych kredytów budowlanych są stale odkładane na coraz dalszą przyszłość. Stan budynków archiwalnych w Warszawie jest niegodny stolicy Państwa, które w swym dorobku kulturalnym ma Uniwersytet Jagielloński, Komisję Edukacyjną jako I-sze Ministerstwo Oświaty w świecie i Komisję Emerytalną — pierwszą w Europie.

Warunki lokalowe nie pozwalają na realizowanie stopniowego programu racjonalnego rozmieszczenia archiwów w gmachach nowych lub w dotychczasowych, odpowiednio rozszerzonych. Archiwa w dalszym ciągu w wielu miejscach znajdują się w lokalach zupełnie przypadkowych, nieodpowiednich, ciasnych, wcale niezabezpieczonych przed pożarem. Rozmieszczanie archiwaliów — 1) napływających z Austrii w wykonaniu umowy archiwalnej oraz 2) przekazywanych przez polskie władze i urzędy napotyka na trudności, wzrastające z roku na rok. Rolę ostatniej rezerwy miejsca w gmachach archiwalnych w stolicy spełnia „Fort Sokolnickiego” na Żoliborzu. Budynek ten, z konieczności w miarę możliwości finansowych stale przystosowywany do potrzeb archiwalnych znacznymi kosztami, nie nadaje się na stały magazyn archiwalny zarówno wskutek właściwości swej konstrukcji jak wskutek oddalenia od właściwych biur archiwalnych.

Pieniądze wydatkowane na adaptację tego nieodpowiedniego budynku oraz na ratowanie walącego się gmachu przy ul. Długiej 13 są niewątpliwie źle użytkowane. Wydział Archiwów Państwowych i na tę stronę zagadnienia zwracał nieraz uwagę, niestety, jak dotychczas bezskutecznie.

Zasługuje tu również na podkreślenie nader trudna sytuacja Archiwum Ziemskiego w Krakowie, mieszczącego się w gmachu tamtejszego Sądu Apelacyjnego. Sytuacja ta od czasu sprawozdania z poprzedniego okresu nie doznała żadnej popra-

wy, co jest równoznaczne z jej pogorszeniem, gdyż minimalna rezerwa na nowe akta w Archiwum Ziemskim jeszcze się zmniejszyła.

Jedynie w Wilnie nastąpiła istotna poprawa sytuacji w zakresie gmachu. W jesieni 1933 r. rozpoczęto, a w lecie 1934 r. zakończono przeprowadzkę zasobów archiwum wileńskiego, rozmieszczonych w kilku lokalach uniwersyteckich i w kościele franciszkańskim, do własnego gmachu, wykończonego na potrzeby archiwalne. W ten sposób uniwersytet uzyskał możliwość normalnego rozszerzenia lokali bibliotecznych i administracyjnych, a kościół franciszkański po kilkudziesięciu latach profanacji moskiewskiej — wróci do swego właściwego przeznaczenia.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż w chwili obecnej sprawą najważniejszą dla archiwów jest naprawa sytuacji w zakresie gmachów. Bez jej pozytywnego rozwiązania archiwa już w niedalekiej przyszłości nie będą mogły spełniać naczelnego swego zadania — przejmowania akt z urzędów, co w dalszej przyszłości odbije się ujemnie na całym urzędowaniu kancelaryj i składnic akt we wszystkich urzędach państwowych.

Tymczasem racjonalne wykonanie planu budowlanego archiwów państwowych będzie nie tylko ulepszeniem urzędowania, lecz również — zabezpieczeniem Skarbu przed wydatkami na budynki, których ratowanie jako magazynów archiwalnych, przy ogromnym obciążeniu konstrukcyj, jest całkowicie nieprodukcyjne i nieekonomiczne. Same te wydatki w Warszawie stanowiłyby bardzo poważną sumę amortyzacyjną przy budowie nowego gmachu.

R a d a A r c h i w a l n a. W okresie sprawozdawczym obecnym nie była zwoływana ani razu wyłącznie z powodów budżetowych — podobnie jak w okresie sprawozdawczym poprzednim.

H e r b y g m i n m i e j s k i c h. Rezultatem postanowień art. 1 p. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej „o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chórągwiach i pieczęciach” w brzmieniu z dn. 24.XI. 1930 (Dz. U.

R. P. Nr. 80 poz. 629) była znaczna liczba wniosków o zatwierdzenie lub nadanie herbów miejskich.

Wnioski te składane właściwą drogą w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych stamtąd przekazywane były Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do opinii.

Opinię heraldyczną wydawał o nich Wydział Archiwów Państwowych na podstawie szczegółowych badań właściwych archiwów — przedewszystkiem Archiwum Państwowego w Poznaniu i Archiwum Głównego w Warszawie, w mniejszym stopniu na podstawie badań Archiwum Ziemińskiego w Krakowie i Archiwów Państwowych we Lwowie i Wilnie.

Praktyka lat 1933 i 1934 wykazała, że projekty wizerunków herbowych (z kilkoma zaledwie wyjątkami) były wykonane tak nieumiejętnie i niestarannie pod względem artystycznym, a tak wadliwie pod względem heraldycznym, iż prawie żaden z nich nie mógł być zatwierdzony bez mniej lub bardziej istotnych zmian i poprawek.

Stwierdziwszy taki stan rzeczy, oba Ministerstwa doszły do zgodnej opinii, iż zwracanie związkom samorządowym ich projektów herbowych dla sporządzenia nowych, nie byłoby celowe, gdyż niema żadnej pewności, iżby nowe projekty były wykonane lepiej. Wobec tego oba Ministerstwa uzgodniły dalsze postępowanie w następujący sposób: wizerunki wszystkich herbów związków samorządowych (z wyjątkiem paru herbów wykonanych dobrze) będą sporządzane na nowo pod fachowym dozorem Wydziału Archiwów Państwowych i Wydziału Sztuki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oczywiście na koszt zainteresowanych związków samorządowych. Ostateczne rozpoczęcie tej akcji zależne jest już od nadania jej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postaci właściwego zarządzenia.

O p i e k a n a d a r c h i w a l j a m i n i e p a ń s t w o w e m i. Współpraca z magistratami większych miast stopniowo się nawiązuje. Istnieje w Łodzi, nawiąże się zapewne w Wilnie, gdy miasto przystąpi do reorganizacji swego archiwum. Wreszcie, i to jest najważniejsze, współpraca ta jest już

zapewniona w stolicy. Dawny magistrat uchylał się od niej całkowicie. Z obecnym Zarządem miasta Wydział Archiwów Państwowych nawiązał już kontakt i wszelka pewnośc istnieje, że reorganizacja służby archiwalnej miejskiej w stolicy odbędzie się ze współudziałem fachowym służby archiwalnej państwowej. Reorganizacja ta będzie musiała być bardzo gruntowna wskutek wieloletniego zaniedbania archiwum miejskiego i wskutek złych warunków pomieszczeniowych, w jakich dziś znajduje się to archiwum.

Duże a bardzo ważne przedsięwzięcie z zakresu opieki nad archiwami prywatnymi, mianowicie porządkowanie archiwum hr. hr. Potockich w Jabłonie, zbliża się ku pomyślnemu końcowi. Nad uporządkowaniem i naukowem z inventaryzowaniem tego archiwum pracują p. dr. Wincenty Łopaciński, kierownik Archiwum Oświecenia Publicznego i dr. Adam Moraczewski, adjunkt tegoż Archiwum. Zbiór przy bliższem zbadaniu okazał się znacznie cenniejszy i bogatszy niż pierwotnie przypuszczano. Część Archiwum Stanisława Augusta, należąca do zasobów archiwum w Jabłonie, stanowi szczególnie ważny i cenny materiał historyczny.

W y d a w n i c t w a. a) Archeion — w okresie sprawozdawczym ukazały się zeszyty XI i XII. Nakład obu zeszytów wynosi po 500 egzemplarzy. Zeszyty „Archeionu” wysłano tytułem wymiany do 87 instytucyj naukowych zagranicznych, ponad 100 egzemplarzy rozsyła się do instytucyj naukowych w kraju. b) wydawnictwa Wydziału Archiwów Państwowych 1) poz. XV. Józef Siemieński „Przewodnik po archiwach polskich”. I. Archiwa dawnej Polski — 1933 dodatek do zesz. XI Archeionu. Praca ukazała się w dwu tekstach: polskim i francuskim. Francuskie tłumaczenie było przeznaczone dla uczestników Międzynarodowego Zjazdu Historyków w Warszawie, odbytego w dn. 20—29.VIII. 1933. Wydawnictwo spotkało się na zjeździe z bardzo przychylną oceną prof. Casanovy, który wypowiedział o niem swą opinię na posiedzeniu Sekcji I Zjazdu w dyskusji po referacie, poświęconym inventarzom archiwalnym włoskim. 2) praca d-ra Kazimierza Konarskiego: „Les archives des Documents Anciens à Varsovie”. Jest to krótka in-

formacja o historii i zasobach Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, przeznaczona dla badaczy cudzoziemców. Obie te prace mogły się ukazać w druku i stanowić pożyteczny wkład w dobroku naukowym polskim, zaprezentowanym na zjeździe, tylko dzięki kredytowi dodatkowemu 3.000 zł., otrzymanemu z funduszu, przeznaczonego na naukową organizację Zjazdu.

Udział w Międzynarodowym Zjeździe Historyków w Warszawie. Wydział Archiwów Państwowych nie porusza tu sprawy indywidualnego udziału oraz roli w Zjeździe oddzielnych urzędników archiwalnych. Oficjalny udział państwowej służby archiwalnej w jeździe wyraził się w referacie d-ra Józefa Stojanowskiego, radcy ministerjalnego i kierownika Archiwum Akt Nowych, p. t. „Der archivalische Leihverkehr zwischen Staatsarchiven verschiedener Staten”. Referat ten stanowił urzędową opinię Wydziału Archiwów Państwowych w sprawie wypożyczania akt. Spotkał się z życzliwym przyjęciem. Teza końcowa referatu była jednomyślnie przyjęta.

Sądy konkursowe — z ramienia Wydziału Archiwów Państwowych dr. Antoni Rybarski uczestniczył w dwu sądach konkursowych, urządzanych przez Mennicę Państwową na projekty monet i w dwu sądach konkursowych, urządzanych przez Magistrat m. Warszawy na projekty herbu miejskiego.

Biblioteka. Biblioteka Wydziału Archiwów Państwowych powiększyła się w okresie sprawozdawczym o 76 dzieł w 98 tomach z wymiany za „Archeion”, z archiwów nadesłano 75 dzieł, zgodnie z przepisami o korzystaniu z archiwów (dzieła oparte na uprzystępnionych źródłach archiwalnych), tytułem daru biblioteka otrzymała 22 dzieła w 28 tomach.

Pracownia naukowa — międzyarchiwalna, funkcjonuje w godz. 17 — 20 przy Archiwum Akt Dawnych, obsługuje przede wszystkim osoby nie mogące korzystać z archiwów państwowych w normalnych godzinach urzędowych. Pracownia ta, jako organizacja nie potrzebująca żadnych spec-

jalnych kredytów, nie jest skrepowana restrykcjami budżetowymi. Funkcjonuje nietylko normalnie, lecz wykazuje wzrost frekwencji, co dowodzi jej celowości i pożyteczności. Sprawozdanie szczegółowe pracowni — zob. w sprawozdaniu Archiwum Akt Dawnych.

K u r s y a r c h i w a l n e. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwukrotnie: IX-ty trwał od 23.X. do 15.XII. 1933 i X-ty od 22.X do 15.XII. 1934. Oba odbyły się pod kierownictwem p. dr. K. Konarskiego, Kierownika Archiwum Akt Dawnych.

Kurs IX-ty przeznaczony był dla urzędników i miał na celu wzorem analogicznych kursów poprzednich, zaznajomienie słuchaczy z całokształtem prac archiwalnych przy specjalnem uwzględnieniu współczesnej registratury. Na kurs zapisało się 50 osób, co odbiło się ujemnie na pracach kursu i było wskazówką, aby nie urządzać kursów tak licznych.

Inowacją na tym kursie było t. zw. wolne seminarjum, na którem słuchacze sami bez wykładowcy omawiali tematy, związane z wykładami. Odbyło się ono raz tytułem próby, wskutek czego kierownictwo kursów nie ma jeszcze dostatecznego materiału do oceny istotnej wartości tej inowacji w zespole o tak niejednorodnym poziomie wykształcenia jak urzędniczy kurs archiwalny.

Kurs X-ty przeznaczony był dla słuchaczy szkół wyższych. Jego zadanie — zapoznanie ich z całokształtem zagadnień archiwalnych pod kątem widzenia potrzeb studjum historycznego. Materiał naukowy kursu obejmował wykłady o charakterze ogólnym oraz wykłady specjalne z zakresu archiwistyki dawnej i nowożytnej. Wykłady rozplanowano w ten sposób, aby słuchaczom umożliwić uczęszczanie bądź na całość kursu bądź na oddzielne grupy.

Na kurs zapisało się 29 osób, w tem 28 słuchaczy Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego i jeden słuchacz Wolnej Wszechnicy Polskiej. Na całość kursu zapisało się 16 osób, na kurs ze specjalizacją wyłącznie z zakresu archiwistyki dawnej 3 osoby, — ze specjalizacją z zakresu archiwistyki nowożytnej — 10 osób.

Wśród zapisanych było absolwentów — 9, magistrów filozofii — 7, doktorów filozofii — 3.

W czasie trwania kursu ustąpiło 6 osób. Ukończyło kurs 23 osoby.

W poprzednich latach kurs wahał się w granicach 50 — 60 godzin wykładowych, kurs X z zajęciami nadetatowymi objął 86 godzin; zwiększenie liczby godzin kursu zastosowano w celu rozszerzenia wykładów z zakresu archiwistyki dawnej.

Poziom kontyngentu słuchaczy był jak to widać z cyfr wyżej przytoczonych, bardzo wysoki. Dziesięć lat pracy kursów archiwalnych wyrobiło im opinię instytucji pożytecznej i potrzebnej.

S t y p e n d y ś c i i p r a k t y k a n c i w a r c h i w a c h. W czerwcu 1933 Departament Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wystąpił z inicjatywą utworzenia na uniwersytetach państwowych instytucji stypendystów-praktykantów, którzy dla przygotowania się do przyszłych badań samodzielnych z zakresu historii i nauk pokrewnych, przechodziliby w archiwach państwowych praktykę specjalną.

Wydział Archiwów Państwowych do inicjatywy tej ustosunkował się jak najzyczliwiej, zgłaszając swe warunki, konieczne z punktu widzenia zadań, potrzeb i dyscypliny w służbie archiwalnej. Prace nad ostatecznem zrealizowaniem tego projektu Departament rzeczony podjął w grudniu 1934, czego rezultatem było zatwierdzenie w tymże miesiącu przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego instytucji stypendystów-praktykantów dla 4 uniwersytetów, a mianowicie lwowskiego, poznańskiego, warszawskiego i wileńskiego (pismo Departamentu z dn. 17.XII. 1934 Nr. IV. NS 12419/34).

P o d k o m i s j a n o r m a l i z a c j i d r u k ó w — z ramienia Wydziału Archiwów Państwowych w podkomisji tej, utworzonej w naszym ministerstwie, uczestniczy dr. Antoni Rybarski. Zarządzenia i dezyderaty tej komisji będą stosowane w archiwach państwowych (zob. § 12 Instrukcji kancelaryjnej dla archiwów państwowych).

Wykonanie układów z państwami ościennemi w zakresie podziału archiwów.

Udział Wydziału Archiwów Państwowych w pracach nad wykonaniem układów międzynarodowych, dotyczących podziału archiwów i akt, wyrażał się w kierowaniu pracami Delegacji do wykonania układu archiwalnego polsko-austriackiego z r. 1932, Komisji Odbiorczo-Zdawczej w Poznaniu do wykonania układu polsko-niemieckiego z r. 1926, Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej w Leningradzie, oraz Komisarza do wykonania układu archiwalnego z Czechosłowacją z r. 1927.

Ponadto Dyrektor Archiwów Państwowych, jako członek Delegacji Polskiej w Leningradzie, brał udział bezpośredni w pracach wspomnianej Delegacji, które polegały nie tylko na odbieraniu należnych nam akt na podstawie Traktatu Ryskiego, ale i na zakończeniu rewindykacji z Rosji polskiego mienia bibliotecznego na podstawie tegoż traktatu. W czasie czterokrotnych wyjazdów swych do Leningradu w r. 1933—34 Dyrektor Archiwów Państwowych uczestniczył w posiedzeniach Mieszanej Komisji Specjalnej poświęconych końcowym fazom prac odbiorczych.

W ciągu lat 1933 — 34 odbiór akt z Rosji został zakończony, ostatnie odebrane akta przesłano do Warszawy w trzech transportach, zawierających 6 partij akt różnych władz i urzędów. (Zob. wykaz — zał. Nr. 1).

Ponieważ w tym samym czasie ukończono odbiór rękopisów i druków z Biblioteki Publicznej w Leningradzie agendy Delegacji Polskiej przeszły z końcem 1934 r. w stan likwidacji.

Pełnomocnik Delegacji Polskiej w Leningradzie dr. Piotr Bańkowski wraz z personelem pomocniczym, został odwołany do Warszawy w listopadzie r. 1934, poczem personel ten wraz z personelem Ekspozytury Delegacji w Warszawie zwolniono. Akta Delegacji i jej ekspozytury warszawskiej przejął Wydział Archiwów Państwowych, prace nad uporządkowaniem i zamknięciem akt potrwał jeszcze czas jakiś.

Do odbioru końcowej partii „Rossika” w ilości około 12

tys. tomów, stanowiącej ekwiwalent za zatrzymaną przez Bibliotekę Publiczną w Leningradzie część druków należnych Polsce, deleguje się ad hoc d-ra Piotra Bańkowskiego, obecnie urzędnika Biblioteki Narodowej Józefa Piłsudskiego, jako pełnomocnika likwidacyjnego. Wyjazdy jego mają miejsce w miarę jak strona sowiecka przygotowuje do wydania większą partję druków wspomnianej „Rossiki”. Jest to oszczędniejszy sposób wykonania ostatnich prac rewindykacyjnych na terenie Rosji Sow., niż utrzymywanie stałego funkcjonariusza w Leningradzie.

A u s t r j a. W wykonaniu układu archiwalnego polsko-austriackiego z dnia 26 października 1932 r. otrzymano od Związkowego Rządu Austriackiego bardzo cenne materiały w postaci archiwaliów pochodzenia polskiego, w czym najcenniejszą partję stanowią dyplomy dawnego Archiwum Koronnego w Krakowie, pochodzące z XI — XVII w. (325 sztuk) oraz akt b. austriackich władz centralnych. Wśród akt tych ostatnich są niektóre komplety akt, mające duże znaczenie nie tylko dla potrzeb administracji, ale także dla nauki jak np. Komplet akt b. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z lat 1848 — 1918. Otrzymaliśmy już także akta b. Ministerstwa Sprawiedliwości, Wojny, Kolei Żelaznych, a w znacznej części akta b. Ministerstwa Skarbu i b. Ministerstwa Obrony Krajowej. Wielką wartość posiadają przejęte materiały triangulacyjne z lat 1848 — 1918 zarówno jako materiał potrzebny do użytku służbowego oraz jako obiekt sam, który będąc w posiadaniu naszym, zwalnia Skarb Państwa od wydatkowania znacznych sum na dokonywanie nowych pomiarów triangulacyjnych. Przejmowanie akt w Wiedniu Ministerstwo zorganizowało w sposób niezwykle oszczędny i pociągający za sobą jedynie najkonieczniejsze wydatki, związane z przygotowaniem akt do wydania przez władze i urzędy austriackie i transportem akt do kraju. (Zob. ponadto szczegółowe sprawozdanie J. Stojanowskiego, str. 172—182).

N i e m c y. Przejmowanie akt od Rządu niemieckiego i wydawanie z naszej strony akt władzom niemieckim, uregulowane w układzie polsko-niemieckim z dnia 22 grudnia 1926 r.,

odbywało się w żywym tempie. Poza stałą i pilną wymianą akt inwalidzkich i wszelkich innych, dotyczących zaopatrzeń emerytów, wdów i sierot, Komisja Odbiorczo-Zdawcza przyjęła w okresie sprawozdawczym od Niemieckiego Komisarza Zdawczego, znaczniejsze partje akt, potrzebnych władzom naszym do bieżącego użytku służbowego, jak np. akta katastralne, akta dotyczące dróg wodnych, szkolnictwa na Pomorzu oraz akta Zarządu Krajowego (Landesverwaltung) na Pomorzu. (Zob. wykaz — zał. Nr. 2).

W toku jest przygotowanie dalszych partyj akt przez władze niemieckie do wydania.

C z e c h o s ł o w a c j a. Akcję odbiorczo-zdawczą w zakresie akt pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeskosłowacką można w zasadzie uważać za ukończoną. W toku są jedynie sprawy drobniejszego charakteru. Dotyczy to wzajemnego wydawania akt, uregulowanego w Umowie polsko-czeskosłowackiej w sprawach prawnych i finansowych z dnia 23 kwietnia 1925 r. (C. IV) oraz w Układzie polsko-czeskosłowackim z dnia 8 lutego 1927 r. w sprawie podziału akt i archiwów kolejowych. (Zob. wykaz — zał. Nr. 3).

W toku jest sprawa uregulowania podziału akt wspólnych t. j. dotyczących jednocześnie śląska polskiego i śląska czeskiego, znajdujących się w archiwach i urzędach austriackich w Wiedniu. Zasadnicze uregulowanie tego przedmiotu pomiędzy Polską i Austrią zostało dokonane we wspomnianym układzie archiwalnym polsko-austriackim.

G d a ń s k. Sprawa podziału Archiwum gdańskiego z przyczyn od Wydziału niezależnych, nie mogła być jeszcze załatwiona. Wymaga ona współdziałania czynników, powołanych do działań międzynarodowych.

Udało się natomiast załatwić formalnie sprawę depozytów miejskich i kościelnych, złożonych w swoim czasie przez właścicieli w Archiwum pruskiem w Gdańsku. Wydanie faktyczne depozytów tych przewidziane jest w niedalekiej przyszłości.

Załączniki do Sprawozdania Wydziału Archiwów Państwowych.

Załącznik Nr. 1.

Wykaz materiałów archiwalnych, otrzymanych przez Wydział Archiwów Państwowych z Z. S. R. R. od 1. I. 1933 do 31 XII. 1935 r.¹⁾.

- 155 Akta b. Zarządu Kolei Warszawsko - Wiedeńskiej — XXXIII — M-stwo Komunikacji — 1934 r. — 132 worki i 4 skrzynie.
- 156 Akta Diecezji Unickiej Chełmskiej — XXXIII — A.A.D. 1934 r. — 4 worki.
- 157 Akta II Departamentu Kollegjum Rzymsko-Katolickiego — XXXIII — A.A.D. — 1934 — 2 worki.
- 158 Akta osobowe pracowników Kolei Nadwiślańskich — XXXIV — M-stwo Komunikacji — 1934 r. — 12 worków i 2 wiązki.
- 159 Księgi b. Zarządu Kolei Dęblin-Dąbrowa — XXXIV — M-stwo Komunikacji — 1934 r. — 3 skrzynie.
- 160 Akta b. Wydziału Wywłaszczeniowego b. ros. M-stwa Komunikacji — XXXV — M-stwo Komunikacji — 1935 — 21 wiązek.
- 161 Akta b. ros. Zarządu Dróg Wodnych i Szosowych — XXXV — M-stwo Komunikacji — 1935 — 40 wiązek.
- 162 Dissoluta Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, Iwangrodzko-Dąbrowskiej i Moskiewsko-Brzeskiej — XXXV — M-stwo Komunikacji — 1935 — 5 wiązek.
- 163 Akta Ministerstwa Dworu, dotyczące Zarządu Księstwa Łowickiego — XXXV — A.S. — 1934 r. — 10 vol.

Załącznik Nr. 2.

Wykaz akt przejętych przez Komisję Odbiorczo-Zdawczą od Niemieckiego Komisarza Zdawczego w r. 1933 i 1934 r.²⁾.

1) Objaśnienia skrótów zob. Archeion zesz. IX. Dział urzędowy str. 16 i 17. Numeracja wykazu jest dalszym ciągiem numeracji wykazu poprzedniego, zob. Archeion zesz. XI str. 92 i 93.

2) Wykaz akt przejętych przez Kom. Odb.-Zd. w latach poprzednich zob. Archeion zesz. XI, Sprawozdanie Wydziału A. P. z lat 1931—32, załącznik Nr. 2, str. 94.

- 1) Pojedyncze akta personalne, inwalidzkie i szpitalne fasc. 6.420
- 2) Akta Komisji Generalnej i Specjalnej we Wrocławiu z lat 1850—1918 ksiąg i fasc. 225
- 3) Akta Rejencji we Wrocławiu, dotyczące kościołów i szkół w powiecie sycowskim i namysłowskim z lat 1815—1919 fasc. 36
- 4) Akta b. Oberpräsidium w Gdańsku, dotyczące zarządu budownictwa wodnego na Wiśle (Weichselstrombauverwaltung) z lat 1902—1917 fasc. 25
- 5) Akta Urzędu Budowlanego (Hochbauamt) w Kościerzynie z lat 1914—1919 ksiąg i fasc. 107
- 6) Akta i plany b. Wydziału Powiatowego (Kreisausschuss) w Międzyrzeczu, dotyczące budowy dróg z lat 1888—1921 sztuk 42
- 7) Akta Zarządu Krajowego Prus Zachodnich (Landesverwaltung Westpreussen), dotyczących opieki nad ubogimi, szpitali i budowy dróg na Pomorzu z lat 1844—1921 fasc. 733
- 8) Akta Rejencji w Kwidzynie (Regierung in Marienwerder) odnoszące się do domen i katastru rentowego na Pomorzu z XIX/XX w. fasc. 425
- 9) Akta podatkowe b. Rejencyj w Bydgoszczy i w Poznaniu z XIX/XX w. fasc. 19
- 10) Akta b. Inspekcji Budowlanej w Poznaniu z XIX—XX w. fasc. 81
- 11) Akta b. Sądu Administracyjnego Pruskiego w Poznaniu z XIX/XX w. planów i fasc. 19
- 12) Akta b. Rejencyj w Gdańsku i Olsztynie, dotyczące lasów na Pomorzu fasc. 41
- 13) Akta szkolne i personalne nauczycieli z Rejencyj we Wrocławiu, Królewcu i Olsztynie z XIX/XX w. fasc. 193

Załącznik Nr. 3.

Wykaz akt przejętych od władz czechosłowackich w r. 1933 i 1934¹⁾.

- 1) Akta b. Wydziału drogowego w Cieszynie z lat 1901-1918.
- 2) Akta śląsko-morawskiej Prokuratorji Generalnej z lat 1890—1920.
- 3) Akta dotyczące budowy Sądu w Cieszynie.
- 4) Akta dotyczące budowy Sądu w Bielsku.
- 5) Akta wodne, dotyczące terytorjum polskiego na Śląsku.

Wykaz akt wydanych władzom czechosłowackim w r. 1933 i 1934.

- 1) Mapy katastralne gmin Krasna (pow. Frydek) i Zabłocko (pow. Frysztat).
- 2) Mapa lasów Sucha Hora i Hladowka.
- 3) Księgi i akta Kasy Brackiej kopalni Oskar i Anselm w Hulczynie z lat 1883—1919.
- 4) Akta Komory Cieszyńskiej, dotyczące terytorjum czechosłowackiego z lat 1890—1920.
- 5) Odpis księgi wodnej powiatu cieszyńskiego.
- 6) Odpis ksiąg metrykalnych parafji w Jurgowie, tyczących się mieszkańców Jaworzyny z okresu, kiedy Jaworzyna należała do wspomnianej parafji.

¹⁾ Wykaz akt przejętych od władz czechosłowackich w latach 1931 i 1932 zob. Archeion zesz. XI, str. 95.

DOTYCHCZASOWE WYKONYWANIE UKŁADU ARCHIWALNEGO POLSKO-AUSTRJACKIEGO

Układ archiwalny polsko-austrjacki zawarty został w Wiedniu dnia 26 października 1932 r.¹⁾ Dnia 31 stycznia 1933 r. nastąpiła jego ratyfikacja a w dniu 23 marca 1933 r. dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Ogłoszony w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 1933 Nr. 34. poz. 291. wszedł w życie w dniu 21 maja 1933 r.

Do wykonania powyższego układu powołał Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Panem Ministrem Spraw Zagranicznych zarządzeniem z dn. 5 lipca 1933 „Delegację do wykonania układu archiwalnego polsko-austrjackiego”.

W skład Delegacji weszli:

- 1) Dr. Bronisław Dembiński, Profesor Uniwersytetu Poznańskiego — jako przewodniczący.
- 2) Dr. Kazimierz Kaczmarczyk, Dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu, jako delegat archiwalny.
- 3) Dr. Józef Stojanowski radca ministerjalny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

¹⁾ Sprawozdanie Wydziału Archiwów Państwowych z lat 1931 i 1932 (Archeion zesz. XI, str. 88—89); Józef Stojanowski, Układ archiwalny polsko-austrjacki z dnia 26. października 1932. (ibidem str. 51—59).

i Kierownik Archiwum Akt Nowych w Warszawie — jako delegat archiwalny i zastępca przewodniczącego.

Siedzibą Delegacji jest Poznań, Góra Przemysława 1.

O utworzeniu Delegacji i jej zadaniach Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powiadomiło niezwłocznie zainteresowane władze, urzędy i archiwa państwowe, prosząc o kierowanie do niej wszystkich swych żądań w zakresie akt, podlegających zwrotowi przez Związkowy Rząd austriacki z tytułu ich proveniencji, oraz akt potrzebnych do bieżącego użytku służbowego, powstałych już we władzach i urzędach austriackich, a podlegających wydaniu z tytułu przynależności ich do terytorjum b. zaboru austriackiego oraz z tytułu potrzeb administracji polskiej.

Jak wyżej zaznaczono siedzibą Delegacji jest Poznań. Właściwem miejscem stałego urzędowania i terenem stałego działania, związanego z wykonaniem układu, powinien być Wiedeń.

Wiadomo, że inne państwa sukcesyjne utrzymywały w Wiedniu przez czas dłuższy, bo przez całe lata, stałe i bardzo liczne delegacje do wykonania swych układów archiwalnych z Austrią¹⁾.

Wszelako utrzymanie stałej Delegacji, chociażby nielicznej, w Wiedniu połączone jest z dość znacznymi wydatkami i obciążeniem Skarbu Państwa. Ze względów więc oszczędnościowych Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego postanowiło stałej Delegacji w Wiedniu nie tworzyć i nie utrzymywać, lecz skorzystać w wykonywaniu układu z postanowień art. VII tegoż układu i przewidzianej w nim możliwości dokonywania prac przygotowawczych do wydania akt przez urzędników austriackich, w godzinach pozasłużbowych, za pewnem wynagrodzeniem. Taki sposób postępowania wydawał się znacznie oszczędniejszy, co praktyka późniejsza w zupełności potwierdziła.

Rola Delegacji przy takim sposobie wykonywania układu polega na zgłoszeniu żądań, sprawdzeniu prac, dokonanych

¹⁾ Dr. Eug. Barwiński, Rokowania z Austrią w sprawach archiwalnych. (Archeion, zesz. I, str. 83 i 84).

przez urzędników austriackich, przyjęciu akt, przeprowadzeniu poszukiwań dodatkowych w wypadkach, kiedy poszukiwania wydają się niedość gruntownie dokonane, oraz odbycie koniecznych konferencji z władzami austriackimi.

Delegacja postępuje w myśl tej decyzji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i odpowiedniej instrukcji, wyjeżdżając do Wiednia raz lub dwa razy w roku na krótki przeciąg czasu celem wykonania powyższych czynności.

Niezwłocznie po zamianowaniu, bo już w lipcu 1933 r. Delegacja uruchomiła w Wiedniu prace w archiwach i w urzędach austriackich nad przygotowaniem do wydania akt podlegających wydaniu Rządowi Polskiemu.

Przy składaniu żądań, oraz kontroli prac urzędników austriackich dużą pomoc dla Delegacji stanowią wyniki inwentaryzacji akt, dokonanej przez członków poprzednich Delegacji, mianowicie pp. Dyrektora D-ra E. Barwińskiego, oraz członków Delegacji, której przewodniczył ś. p. Prof. Dr. Józef Paczkowski, Dyrektor naczelny archiwów państwowych, mianowicie Dyrektorów D-ra K. Kaczmarczyka, D-ra J. Stojanowskiego, oraz Kustosza Archiwum Państwowego w Poznaniu, A. Kaletkę.

Wykazy akt sporządzone przez wyżej wspomnianych delegatów stanowią podstawę prac przygotowawczych do wydania tych partyj akt, które zostały zainwentaryzowane.

Wyniki dotychczasowej akcji Delegacji wyrażają się w przejęciu i przewiezieniu do kraju 6 wagonów akt.

Wkrótce po uruchomieniu prac w Wiedniu, bo już w grudniu 1933 r. Delegacja przejęła 2 wagony akt. Następny transport, wynoszący również 2 wagony przejęto w marcu 1934 r. trzeci zaś, obejmujący również 2 wagony akt, w czerwcu 1935 r.

Akta dotychczas przejęte dzielą się na dwie grupy, mianowicie:

- a) akta wydane na zasadzie proweniencji a więc akta pochodzenia polskiego, względnie powstałe na obszarze

- b. zaboru austriackiego, które zostały zabrane, przesłane, lub jakąkolwiek inną drogą dostały się do archiwów, zbiorów, lub urzędów austriackich w Wiedniu,
- b) akta b. austriackich, oraz niektórych austriacko-węgierskich władz centralnych, dotyczące obszaru b. zaboru austriackiego.

Poniższy wykaz obejmuje akta grupy pierwszej, oraz — akta grupy drugiej.

Akta przewiezione zostały do Warszawy i przekazane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Archiwum Akt Nowych.

Z akt grupy pierwszej dyplomy podane w wykazie w poz. 1. przekazane zostały Archiwum Głównemu Akt Dawnych w Warszawie. Partje akt b. austr.-węg. Ministerstwa Wojny przekazane zostały władzom wojskowym. Pozostały materiał archiwalny grupy pierwszej będzie według zasady proveniencji podzielony pomiędzy właściwe archiwa. Wchodzić tu będą w rachubę Archiwum Państwowe we Lwowie i Archiwum Ziemskie w Krakowie. Wnioski w tej sprawie są w toku opracowania. Definitywny podział nastąpi po ostatecznem ustaleniu, iż z tej kategorii akt w Wiedniu nic już nie pozostało.

Akta grupy drugiej złożono w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, celem łatwego i szybkiego udostępnienia ich zainteresowanym władzom centralnym do użytku służbowego. W decyzji swej w tej sprawie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kierowało się względami służbowymi, oraz wyraźnem żądaniem władz, domagających się scentralizowania akt wiedeńskich w Warszawie, do celów służbowych.

Celem wyjaśnienia fragmentarycznego charakteru akt niektórych działów należy dodać, iż akta pewnych kategorii władz austriackich, jak np. Ministerstwa Handlu i Przemysłu, Ministerstwa Robót Publicznych i innych zostały już w znacznej mierze przejęte przez zainteresowane władze polskie jeszcze przed zawarciem układu archiwalnego, jako potrzebne do użytku służbowego. Drugim powodem tego charakteru frag-

mentarycznego jest to, iż akcja przejmowania akt jest jeszcze w toku i postępuje w miarę przygotowywania materiału przez urzędy austriackie. Prace przygotowawcze zaś w poszczególnych archiwach, względnie urzędach austriackich, zależne są od wewnętrznych warunków służbowych danego archiwum, względnie urzędu.

Nadmienić jeszcze należy, iż wśród przejętych akt niema akt wspólnych, dotyczących Śląska.

Według art. IV. Układu akta te mogą być wydane na podstawie porozumienia polsko-czeskosłowackiego w tej sprawie. Uregulowanie tego przedmiotu jest w toku.

Po definitywnem uzgodnieniu z Rządem czeskosłowackim sposobu likwidacji tych akt na gruncie wiedeńskim, nastąpi niezwłocznie ich przejęcie i podział. Za prawie zupełnie zlikwidowane pod względem przejęcia akt należy uważać takie działy służby, jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Kolei Żelaznych, Ministerstwo Wojny i Ministerstwo Robót Publicznych a do pewnego stopnia Ministerstwo Handlu i Przemysłu.

Niepowetowaną stratę ponieśliśmy w aktach b. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1848—1899. Akta te były złożone w wiedeńskim Pałacu Sprawiedliwości. W pożarze Pałacu, wywołanym przez rozruchy w lipcu 1927 r., akta te spłonęły.

Wraz z aktami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych uległy wówczas zniszczeniu akta innych władz przechowywane w Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w rzeczonym Pałacu, jak np. akta Austriackiej Kancelarii Nadwornej (Oesterr. Hofkanzlei) z lat 1527—1749, akta Dyrektorjum do spraw publicznych i kameralnych (Directorium in publicis et cameralibus) z lat 1749—1761, akta Zjednoczonej Kancelarii Nadwornej austriacko-czeskiej (Vereinigte Österreichisch - Bömische Hofkanzlei) z lat 1762—1848, akta Najwyższej Izby Sprawiedliwości (Oberste Justizstelle) z lat 1749—1848, akta Najwyższej Władzy Policyjnej (Oberste Polizeihörde) i późniejszego Ministerstwa Policji (1858—1869), akta zeibehörde) i późniejszego Ministerstwa Policji (1858—1869),

akta Prezydium Rady Ministrów wraz z protokółami narad z lat z lat 1861—1918 i inne¹). Wśród akt Wyższego Sądu Krajowego, które uległy zniszczeniu przez ogień, znajdowały się księgi kolejowe (hipoteczne) Kolei Północnej (Eisenbahnbücher der k.k. Kaiser Ferdinand Nordbahn).

WYKAZ AKT PRZEJĘTYCH OD WŁADZ AUSTRJACKICH W WIEDNIU NA ZASADZIE POLSKO - AUSTRJACKIEGO UKŁADU ARCHIWALNEGO Z DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 1932 r.

1) 325 dyplomów, pochodzących z b. Archiwum Koronnego na Zamku w Krakowie (Palatinatus Cracoviensis) z lat 1088—1639.

2) Akta Rządzącego Senatu W. M. Krakowa z lat 1817—1848 (3 fasc.).

3) Akt definitywny, dotyczący regulacji granic W. M. Krakowa z 16 sierpnia 1819 r. (1 vol.).

4) Dokument ratyfikacyjny rządu pruskiego z dnia 23. IX. 1846 r., w sprawie demarkacji granic wraz z:

a) odpisami protokółów z dnia 11, 12, 13 i 20 sierpnia 1846 r. w sprawie demarkacji granicy krakowsko-pruskiej (2 egz.),

b) odpisem noty posła pruskiego w Wiedniu z dnia 17. XII. 1846 do Kancelarii Nadwornej w sprawie demarkacji granicy krakowsko-pruskiej (1 akt).

5) 14 sztuk oryginałów i kopij map do układu wiedeńskiego z dnia 3 maja 1815 r., dotyczących granic W. M. Krakowa.

6) Akta pozostałe po komisarzu nadwornym Józefie Brigido (t. zw. Nachlass Brigido) z lat 1782—1794 (5 fasc.).

7) Akta Dyrekcji Policji w Krakowie (t. zw. „M” Akten) z lat 1850—1859 (2 fasc.) oraz:

¹) Jakob Seidl, Das Brandunglück im Staatsarchiv des Innern und der Justiz zu Wien. Archivalische Zeitschrift 1928. T. 37, str. 189—190. Idem, Die Ordnungsarbeiten im österreichischen Staatsarchiv des Innern und der Justiz. Ibidem, 1930, T. 39, str. 168—175.

a) Protokóły do tych akt z lat 1850—1859 (11 vol.).

b) Indeksy do „ „ „ 1852—1859 (7 vol.),

c) Księgi skontro „ „ „ 1853—1858 (6 vol.).

8) Akta dotyczące Jezuitów (t. zw. „Jesuitica”) z lat 1554—1773 (2 fasc.).

9) Akta galicyjskiego Gubernium — niezwrócone załączniki — nicht zurückgeschickte Beilagen (1 fasc.).

10) Wykaz galicyjskich przytułków z roku 1823 z podaniem szczegółów dotyczących ich stanu (Ausweis über den Stand der in der Provenz Galizien bestehenda Versorgungsanstalten, 1823. (1 zesz.).

11) Operat organizacyjny zachodnio-galic. funduszu powszechnego z r. 1801. (Organisierungsoperat des westgalizischen allgemeinen Stiftungsfondes in Krakau 1801 von der k. k. Provinzial-Staatsbuchhaltung angelegt). (1 fasc.).

12) Odpis wykazu akt, dotyczących Krakowa i jego obszaru z lat 1796—1808. (Verzeichnis der Akten aus den Jahren 1796—1809 die Stadt und Gebiet v. Krakau betreffend.) (1 vol.).

13) Odpis wykazu akt, dotyczących obszaru Krakowa z lat 1797—1808, wydanych w r. 1829 Rosji z oddziału registratury, dotyczącej duchowieństwa, sporządzony w Wiedniu 1847 r. (Verzeichnis der im Jahre 1829 von der geistlichen Registratur-Abteilung an die k. russische Regierung abgetretenen, das Krakauer Gebiet betreffenden Akten.) (1 vol.).

14) Mannschafterbuch des aufgelassenen aerarischen Schwefelwerkes in Swoszowice z lat 1820—1890. (3 tomy).

15) Salz - Prokreations - Hauptbuch von Wieliczka und Bochnia z lat 1787—1825. (7 tomów).

16) Ertragsabschlüsse von Wieliczka und Bochnia z lat 1826—1848. (1 tom).

17) „Lagerbücher” kopalń: w Bochni, Bolechowie, Delatynie, Drohobyczu, Dolinie, Kaczyce, Kałuszu, Kosowie, Lacku, Łanczywie, Niepołomicach, Podgórzu, Sierosławicach, Stebniku, Swoszowicach, Utoropach i Wieliczce z lat 1858—1882. (17 tomów).

18) Verzeichnis der Verleger und Trafikanten bei der westgalizischen Tabakgefällen-Administration vom Jahre 1802. (Mit Angaben des beiläufigen monatlichen Verschleisses und jährlichen Nutzertrages). (1 vol.).

19) Sandecer Kreis, Geographische Beschreibung, Statistik der Bevölkerung, der Landwirtschaft, des Handels, der Unterthansverhältnisse, des Polizei- und Sanitätswesens und der Geistlichen-Angelegenheiten. 7 Tabellen mit 6 Beilagen. — Kon-skriptions-Evidenzhaltungstabellen v. J. 1802. (1 vol.).

20) Akta Ministerstwa Wyznań i Oświaty (Ministerium für Kultus und Unterricht) w szczególności:

a) prezydjalne z lat 1848—1918.

b) ogólne z lat 1848—1918. (razem 753 fasc.).

21) Ministerstwa Sprawiedliwości (Justiz - Ministerium) Akta z lat 1851—1918. (344 fasc.).

22) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Ministerium des Innern) Akta:

a) prezydjalne z lat 1900—1918.

b) ogólne z lat 1900—1918.

c) dotyczące budownictwa z lat 1888—1908,

d) „ uchodźców wojen. z lat 1914—1918 (razem 369 fasc.).

23) Ministerstwa Obrony Krajowej (Ministerium für Landesverteidigung). Akta:

a) prezydjalne z lat 1888—1918.

c) ogólne z lat 1875—1918.

c) dotyczące budownictwa wojsk. z lat 1873—1914.

d) Komisji świadczeń wojen. Akta dotyczące odszkodowań z lat 1916—1918 (razem 248 fasc.).

24) Ministerstwa Wojny (k. u. k. Kriegsministerium). Akta:

a) dotyczące budownictwa wojsk. z lat 1851—1918.

b) dokumenty ewidencyjne (Grundbuchblätter), dotyczą-

ce b. austr. marynarzy narodowości polskiej, urodzonych w latach 1865—1884¹⁾ (razem 88 fasc.).

25) Ministerstwa Skarbu (Finanzministerium). Akta:

Wydziału I. z lat 1888—1905,

„ II. „ 1888—1905,

„ III. „ 1888—1909,

„ IV.²⁾ „ 1895—1905. (razem 270 fasc.).

26) Ministerstwa Robót Publicznych (Ministerium für öffentliche Arbeiten.) Akta dotyczące:

a) budowy kościołów, szkół i innych budowli rządowych z lat 1908—1918,

b) budowy grobli na Wiśle, pomiędzy ujściem Przemszy a Bielanami z lat 1910—1918, oraz budowy jazu na Sole koło Porąbki z lat 1913—1916,

c) dotyczące budowy dróg i mostów z lat 1909—1911,

d) akta dotyczące turystyki, uzdrowisk, zdrojowisk, sportów i t. d. z lat 1908—1918. (razem 23 fasc.).

e) akta dotyczące szkolnictwa przemysłowego (Gewerbliches Bildungswesen), z lat 1888—1908. (35 fasc.).

27) Ministerstwa Handlu (Handelsministerium). Akta:

a) prezydjalne z lat 1888—1890,

b) ogólne z lat 1888—1900, oraz 1915—1918. (razem 22 fasc.).

28) Ministerstwa Rolnictwa (Ackerbauministerium). Akta dotyczące górnictwa (Bergwesen i Montanwesen) z lat 1888—1908.) (32 fasc.).

29) Ministerstwa Kolei Żelaznych (Eisenbahnministerium). Akta prezydjalne i ogólne, plany, oraz dokumenty z lat 1896—1918.

30) Generalnej Dyrekcji austriackich kolei państwowych. (Generaldirektion der österreichischen Staatsbahnen) w Wiedniu.

¹⁾ Dokumenty ewidencyjne b. marynarzy austriackich narodowości polskiej, urodzonych w latach 1885—1901 przejęte zostały przez władze polskie w r. 1920.

²⁾ Wydział IV. utworzony został dopiero w r. 1895.

Akta, dokumenty i plany z lat 1881—1896.

31) Generalnej Inspekcji austriackich kolei (Generalinspektion der österreichischen Eisenbahnen) w Wiedniu:

a) akta z lat 1888—1918.

b) plany i dokumenty z „Planarchiv” z lat 1870—1918.

c) sprawozdania z rewizji mostów (Brückenrevisionsberichte) Dyrekcji Kolei Północnej, Dyrekcji Kolej. w Krakowie i we Lwowie z lat 1888—1914.

32) Dyrekcji Budowy Kolei (Eisenbahn-Baudirektion) w Wiedniu. Akta z lat 1901—1918.

33) Dyrekcji Kolei Północnej (Nordbahndirektion) w Wiedniu.

Akta z lat 1914—1918.

34) Dyrekcji Ruchu państwowych kolei wschodnich. (Betriebsdirektion der östlichen Staatsbahnen) w Krakowie.

Akta i plany z lat 1852—1858.

35) Dyrekcji Ruchu uprzyw. galicyjskiej Kolei Karola Ludwika (Betriebsdirektion der k. k. priv. Galiz. Carl Ludwig Bahn) we Lwowie.

Akta i plany z lat 1861—1891.

36) Dyrekcji Ruchu Kolei Arcyksięcia Albrechta (Erzherzog Albrecht Bahn. Betriebsleitung (direktion) we Lwowie.

Akta z lat 1878—1884.

37) Inspektoratu budowlanego. (Eisenbahnbauinspektorat) w Tarnowie, oraz Kolejowych Kierownictw budowlanych (Eisenbahnbauleitung) w Stanisławowie, w Skolem, w Jaśle, w Nowym Sączu, w Żywcu i w Białej.

Akta i plany z lat 1874—1885.

Akt kolejowych przejęto razem 88 ksiąg, 2 teki i 714 fasc.

38) Związkowego Urzędu miar i pomiarów (Bundesamt für Eich-und Vermessungswesen).

Materiały triangulacyjne z lat 1848—1918. Ksiąg, planów i fascykułów 127.

39) Wyższej Kościelnej Rady Ewangelickiej (Evangelischer Oberkirchenrat) w Wiedniu.

Księgi metrykalne ewangelickich gmin kościelnych b. Galicji i Śląska Cieszyńskiego z lat 1838—1918. (dużych paczek 82):

40) Centralnego Urzędu Opieki nad zabytkami (Zentralstelle für Denkmalschutz) w Wiedniu.

Akta konserwatorskie z lat 1861—1918. (29 fasc.).

41) Centralnego Zakładu Meteorologicznego i Geodynam. (Zentralanstalt für Meteorologie und Geodynamik).

Materiał obserwacyjny różnych stacyj meteorologicznych w b. Galicji i na Śląsku Cieszyńskim z lat 1827—1918. (dużych paczek 12).

42) Centralnego Biura Hydrograficznego (Hydrographisches Zentralbüro).

Roczniki hydrograficzne dorzecza Wisły, Dniestru i Dniepru z lat 1895—1912 (zesz. 515).

43) Urzędu Statystycznego (Bundesamt für Statistik).

Różne materiały statystyczne (fragmentaryczne) z lat 1796—1917 (3 fasc.).

44) Nadwornej Komisji austriackiej i saskiej. (K. k. Oesterreichische und königl.-sächsische Hofkommission) w Wiedniu.

Odpisy protokółów, obrad i pertraktacyj w sprawie kopalni w Wieliczce z lat 1810—1812 (1 fasc.).

45) Zakładu do popierania kobiecego przemysłu domowego. (k. k. Anstalt für Frauenhausindustrie) w Wiedniu.

Akta z lat 1904—1918 (1 fasc.).

Józef Stojanowski

DZIESIĘCIOLECIE KURSÓW ARCHIWALNYCH

10 listopada 1935 roku minęło lat dziesięć od dnia otwarcia pierwszego Kursu Archiwalnego, zorganizowanego w 1925 r. w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, z inicjatywy ówczesnego Koła Historyków Uniwersytetu Warszawskiego. Począwszy od tego roku Kurs odbywał się co rok, ostatni 11-ty w listopadzie i grudniu 1935 roku.

Kursy miały zrazu charakter wybitnie akademicki, gdyż celem ich było wyłącznie zapoznanie słuchaczy historii z zasobami archiwalnymi, początkowo nowożytnymi, jako materiałem źródłowym do badawczej pracy historyka. Z czasem charakter ten uległ o tyle zmianie, że obok momentu czysto naukowego, postanowiono uwzględnić także moment drugi, praktycznej natury, mianowicie dostarczenie urzędnikom, przede wszystkim kierownikom składnic akt w urzędach, wiadomości z zakresu biurowości współczesnej, przepisów o przechowywaniu akt w urzędach, związku akt obecnie produkowanych z przechowywanymi w archiwach i t. p. Zaszła wobec tego konieczność rozwidlenia organizacji Kursów. Co drugi rok odbywają się Kursy o dawnym akademickim, raczej retrospektywnym kierunku, i również co drugi rok prowadzi się Kurs urzędniczy, uwzględniający potrzeby współczesnej registratury, nieobojętne i dla archiwistów, jako przyszłych kustoszów akt współczesnych.

Wszystkie Kursy były krótkoterminowe. Przeciętny czas trwania zajęć na Kursie wynosił około 60 godzin, rozłożonych

(w dwugodzinnych dziennych wykładach) na przestrzeni 6—8 tygodni. Mniejwięcej 2/3 całego czasu pochłaniały wykłady, 1/3 — pokazy, wycieczki i ćwiczenia praktyczne, te ostatnie w minimalnej, niestety, ilości wobec dużych związanych z tem przeszkód.

Ogółem przez 10 Kursów przewinęło się 294 słuchaczy, co daje w przecięciu 30 osób na Kursie. Najniższą liczbę słuchaczy miał Kurs I — 12, najwyższą Kurs IX — 52.

Przez pierwsze pięć lat Kursy odbywały się zupełnie bez budżetu, opierając się na bezinteresownej pracy grupy członków personelu służby archiwalnej, przyczem niektóre wykłady podejmowane były również bezinteresownie przez osoby postronne. W r. 1930 Kursom przyznano pierwszy budżet w wysokości 1600 zł. W następnym roku budżet ten nieco zmniejszono, poczem przez dwa lata Kursy znów nie miały żadnej dotacji. Obecnie Kursy uzyskują stale dotację budżetową w wysokości 1000.— zł. rocznie.

Ogólnie biorąc na 10 Kursów Skarb Państwa wydatkował niespełna 5000 zł.

Przechodząc do kolejnej charakterystyki obu odgałęzień Kursów zaznaczyć należy, że Kursy akademickie bywały z reguły mniej liczne, niż urzędnicze. Objęły one nieco więcej, niż trzecią część ogólnej liczby słuchaczy (111 na 294).

Warunkiem przyjęcia na Kurs było odbycie conajmniej 3 trimestrów studiów uniwersyteckich. W rzeczywistości census ten był znacznie wyższy. Na Kursie r. 1932, na 18 słuchaczy, akademików sensu stricto było zaledwie 6. Pozostali to bądź absolwenci uniwersytetu (7 osób), bądź osoby już posiadające stopnie naukowe (5 osób).

Materiał wykładowy obejmował: 1) archiwistykę, ujętą w sensie zapoznania słuchaczy z metodyką pracy archiwalnej oraz 2) archiwoznawstwo polskie i — w skrócie — zagraniczne.

Pierwotnie w programie Kursów istniała jeszcze trzecia grupa — ustrojowa, ale materiał był tu tak nieproporcjonalnie wielki w stosunku do ram Kursów, że wypadło grupę tę zupełnie usunąć.

Kursy, ujęte pierwotnie pod kątem studjów wyłącznie nowożytnych, dokonały dość dużej ewolucji w kierunku rozszerzenia swego zasięgu także i na materiały archiwalne XV—XVIII w. Odbywało się to w drodze stopniowego zwiększania ilości godzin poświęconych średniowieczu, na ostatnim zaś X Kursie (akademickim) zarysowała się już pewna specjalizacja, podział słuchaczy na mediewistów i nowożytników. Słuchacze obu tych grup poza wspólnym ogólnym podkładem, mieli już także osobne wykłady i ćwiczenia w dziedzinie bliżej ich interesujących zagadnień.

Owe ćwiczenia były, niestety, niedostateczne. Kursy teoretyzują z konieczności, bo każda próba zetknięcia słuchaczy z praktyką życia archiwalnego napotyka na ogromne trudności w ciasnocie pomieszczeń i w szczupłości personelów.

Kursy urzędnicze są liczniejsze. Frekwencja na nich jest lepsza i wytrwalsza niż na akademickich, co przypisać należy zresztą nie większemu zainteresowaniu, ale względem służbowym, zgłoszenia bowiem na taki Kurs przeważnie są nie osobiste, ale w formie delegacyj urzędowych.

Cenzus słuchaczy jest tu bardzo niejednorodny i trudny do ujednolinita. Jedne urzędy przysyłają kierowników kancelaryj, składnic akt, referentów organizacyjnych, inspektorów objazdowych i t. p., czyli typy urzędników, dla których Kurs jest przeznaczony. Inne obsyłają Kursy podrzędnymi nieraz zupełnie siłami kancelaryjnemi.

Zaproszenia do wzięcia udziału w Kursach wysyłane były i są stale do wszystkich Ministerstw, a poza tem, za każdym nowym Kursem, do innej grupy większych instytucyj państwowych i samorządowych. Napływ zgłoszeń z reguły przewyższa liczbę wolnych miejsc.

Materiał wykładowy Kursów urzędniczych uległ bardzo radykalnym zmianom. Redukowano stopniowo dział retrospektywny, historyczno - archiwalny, na plan pierwszy zato wysuwając tu zagadnienia współczesnej organizacji życia biurowego z jej najbardziej nowoczesnemi formami włącznie.

Jednakże wyraźnym celem każdego Kursu urzędniczego jest przełamanie niechętnego naogół ustosunkowania się sfer urzędniczych do akt starych, które już jakoby wyszły z użycia i właśnie podkreślenie wartości tych starych akt w dobroku kulturalnym narodu. Specjalne wykłady poświęcane są znaczeniu dawnych akt dla współczesnej administracji państwa i dla jego życia gospodarczego.

Niektóre godziny na Kursach zarówno akademickich, jak urzędniczych, przeznaczone były na konwersatorja. Czasem pogłębiało się na nich materiały omówiony przez poszczególnych prelegentów, czasem omawiało się referaty, zgłaszane przez samych słuchaczy, na tematy wiążące się bądź z programem Kursu, bądź z jego organizacją.

Kursy zamykane są kollokwjami; od zdania ich uzależnia Zarząd Kursów wydanie świadectwa. Kollokwia Kursów akademickich różnią się oczywiście od kollokwii Kursów urzędniczych, co wynika z różnicy w charakterze dwóch typów Kursów.

W związku z Kursami Archiwalnymi powołano do życia Komisję Wydawniczą Kursów Archiwalnych, która zajęła się wydaniem cyklu broszur, obejmujących najważniejsze zagadnienia archiwalne i registraturalne. Dotychczas wyszło 7 broszur¹⁾.

Z trzech założeń, pod których kątem ujmować można akta, t. j. tworzenie, przechowywanie i korzystanie z akt, tylko dwa t. j. pierwsze i trzecie, stały się celem i istotą Kursów. Kierownictwo Kursów postawiło sobie za cel: oddziaływać na tworzenie się akt i pomagać młodzieży akademickiej w korzystaniu z nich. Trzecia dziedzina, t. j. kształcenie kandydatów na archiwistów, leży narazie odłogiem. Jest ona zbyt wielka, by można było zamknąć ją w ciasnych ramach Kursów. Choć Kursy nie były i nie są szkołą archiwalną, to wszakże wolno jest żywić nadzieję, że są tym embrjonem, z którego szkoła taka prędzej, czy później się rozwinie. **Kazimierz Konarski**

1) Nie omawiam ich tutaj obszerniej, bo są omówione oddzielnie w niniejszym zeszycie.

Sprawozdanie z Działalności Archiwów Państwowych Lata 1933 i 1934

Na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne Archiwa Państwowe

opracował

ANTONI RYBARIKI

- | | | |
|----|--|--------------|
| A. | Porządkowanie i inwentaryzacja zawartości po-
szczególnych Archiwów | str. 188-215 |
| B. | Zmiany w zawartości Archiwów | str. 215-230 |
| C. | Korzystanie z Archiwów | str. 230-265 |

A.

PORZĄDKOWANIE I INWENTARYZACJA ZAWARTOŚCI POSZCZEGÓLNYCH ARCHIWÓW.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

1. Przewodnik po archiwach polskich. Główną pracą, jaką w Archiwum Głównem wykonano w r. 1933 jest „Przewodnik po archiwach polskich”, obejmujący: 1) założenia metody udostępniania archiwaljów, 2) podział ogółu archiwaljów polskich na zespoły wyższego rzędu, 3) wykonany według tych wskazań „Przewodnik po archiwach polskich” w zakresie pierwszego a głównego zespołu wyższego rzędu — akt dawnej Rzeczypospolitej, streszczający się w trzech wykazach: I Porządku władz i urzędów, II Hierarchji zespołów archiwalnych i III Rozmieszczenia dzisiejszego.

Opracował „Przewodnik” Kierownik Archiwum dr. Siemieński jako wynik swoich prac w dziedzinie systematyki archiwów i archiwaljów, przy doraźnej pomocy kierowników działów w Archiwum Głównem. „Przewodnik” wyszedł zarazem w tłumaczeniu francuskim, którego dokonał p. Clement, profesor filologii francuskiej w Instytucie Francuskim w Warszawie. Autor współpracował z tłumaczem dla zapewnienia trafności w oddaniu myśli tekstu polskiego zwłaszcza w zakresie terminów ustrojowych i archiwalnych, bo zresztą kwalifikacje tłumacza dawały najwyższe gwarancje poprawności tekstu francuskiego. „Przewodnik” wydany był przez Wydział Archi-

wów Państwowych i rozdawany uczestnikom Zjazdu Międzynarodowego Historyków w Warszawie jako dar polskiej służby archiwalnej.

2. **P r z e w o d n i k M i ę d z y n a r o d o w y.** Na zaproszenie redakcji w 1933 r. Kierownik Archiwum dr. Siemieński opracował dział polski dla wydawnictwa „Guide International des Archives” według kwestjonariusza Komitetu Ekspertów Archiwistów przy Międzynarodowym Instytucie Współpracy Umysłowej.

W 1934 r. p. Siemieński przy udziale dr. Karwasińskiej opracował odpowiedź na powtórna rozszerzoną ankietę tegoż wydawnictwa, uzupełniając poprzednią odpowiedź działami archiwów niepaństwowych. Sprawdzał i uzupełniał tłumaczenie całości na język francuski, dokonane przez prof. Clement

3. **A r c h i w u m K o r o n n e.** Kierownik Archiwum dr. Siemieński w toku dalszej pracy nad historią Archiwum Koronnego odkrył i zbadał ślady najdawniejszych inwentaryzacji, sięgających XV w., odkrył nieznany kopjarzusz dokumentów z Archiwum Koronnego, sporządzony z polecenia Kanclerza Jana Łaskiego. Kopjarzusz ten p. Siemieński odkrył w znanym ale nierozpoznanym poprzednio rękopisie.

W dwóch znanych skądinąd rękopisach p. Siemieński rozpoznał działy inwentarza Zamoyskiego. Ustalił istotę podziału Archiwum Koronnego na część objętą i nieobjętą inwentaryzacją Kromera. Wyniki tych prac przedstawił na posiedzeniu Wydziału Hist.-Filoz. Polskiej Akademji Umiejętności. Na temże posiedzeniu dr. Karwasińska wygłosiła koreferat o znaczeniu dla tej sprawy badań nad t. zw. rewizjami listów.

W Bibliotece Kórnickiej przejrzał dr. Siemieński z dr. Karwasińską cały zbiór dokumentów oddzielnych i stwierdził, które pochodzą z Archiwum Koronnego. Dr. Karwasińska przepisała zapiski dorsalne tych dokumentów. W Krakowie dr. Karwasińska zbadała dorsa dokumentów z Archiwum Koronnego, znajdujących się w Zbiorze Rusieckich, przeprowadziła identyfikację i uzupełniła temi danemi kartki inwentaryzacyjne w Archiwum Głównem.

Dr. Szachno odczytał 16 dokumentów tatarskich z czasów Zygmunta Augusta, zinwentaryzował 179 dokumentów tatarskich, przepisał 81 dokumentów tatarskich i 40 tureckich, zinwentaryzował 45 dokumentów tureckich, rozwiązał daty wszystkich dokumentów tureckich z XVI w. Uporządkował 10 pudeł dokumentów, skolacjonował wspólnie z p. Wolffem przekłady zawarte w rękopisie Biblioteki X.X. Czartoryskich. P. Wolff zbadał zewnętrzną stronę kopjarjusza Łaskiego, zregestował wpisane doń dokumenty oraz sprawdził treść nowo odkrytych fragmentów inwentarza Zamoyskiego.

4. **A r c h i w u m K o r o n n e W a r s z a w s k i e.** Zinwentaryzowano 119 dokumentów „Kozackich”, rewindykowanych ze zbioru „Archiw Carstwa Polskiego” (P. Kuczynski).

5. **M e t r y k a K o r o n n a.** P. Siemieński zbadał w Bibliotece Kórnickiej księgi, mogące pochodzić z kancelarii Królewskiej; dr. Piotrowski zinwentaryzował i zindeksował „Libri Legationum” księgi I — IX, XXII i XXIII. P. Wolff podjął pracę nad kontynuacją Summarjów — uporządkował materiały kartkowy dawniej przygotowany, sporządził regesty z księgi N 74.

6. **Z b i ó r P o p i e l ó w.** Wyodrębniono rękopisy nienależące do spuścizny królewskiej. Podział na archiwum państwowe i prywatne królewskie pozostaje kwestją otwartą. Sporządzono tablicę stanu zachowania. (Całość prac wykonał p. Jaruga).

7. **D z i a ł S k a r b o w y.** Dr. Karwasińska opracowała inwentarze: a) rachunków dworu królowej Katarzyny Austrjaczki i Anny Jagiellonki, b) rachunków kuchni królewskiej (registra coquinae) z czasów królów Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Królów Bony, Elżbiety i Barbary, Królów Henryka, Stefana Batorego, Zygmunta III i Władysława IV. c) rachunków piwnicznych (registra vinorum et cellariorum), d) rachunków podejmowania poselstw zagranicznych. Skrócone inwentarze tych działów oddano do użytku pracowni naukowej Archiwum Głównego. Dr. Karwasińska pracowała nad rachunkami stacyj i nad ordynacjami dworskimi, w toku zaś

prac nad inwentaryzacją akt skarbowych wyszukała i zinwentaryzowała te akta w Bibliotekach Kórnickiej, Raczyńskich (częściowo) i X.X. Czartoryskich (w nabytkach).

8. **Księgi grodzkie i ziemskie.** P. Wolff opracował tablice składu i roczków księgi ziemskiej ostrołęckiej N 3 (1490—1517), zbadał zbiór dissolutów z Archiwum plockiego, w których rozpoznał szereg fragmentów z rozmaitych działów i ksiąg, m. in. 418 kart z ksiąg ziemskich zakroczymskich (od 1429 r.), które utworzyły nową jednostkę archiwalną w serji ksiąg zakroczymskich.

9. **Akta popruskie.** P. Stebelski zinwentaryzował 320 voluminów z działu „Südpreussen”, porządkował akta innych działów, osobno inwentaryzował druki znajdujące się w aktach, badał akta organizacyjne administracji pruskiej.

10. **Akta poaustriackie.** P. Krauzówna zinwentaryzowała 215 plików akt i zbadała akta, zwrócone przez Prokuratorję Generalną, a wypożyczone niegdyś przez Prokuratorję Królestwa Polskiego i ułożone wówczas wg. systemu rzeczowego.

11. **Scalanie.** Kierownik dr. Siemieński i dr. Karwasińska przejrzeni wszystkie katalogi rękopisów Biblioteki X.X. Czartoryskich, przejrzeni względnie zbadali wszystkie rękopisy, mogące pochodzić z archiwów, określili, które powinny być zwrócone do archiwów państwowych w myśl zasady scalania i sporządzili szczegółowy wykaz tych archiwaljów, których zwrot jest aktualny.

Prace doraźne.

Rok 1933.

A. Według hierachji zespołów ustalonej przez Dyr. Siemieńskiego w „Przewodniku” p. Wolff przy udziale wszystkich kierowników działów wybrał odpowiednie okazy na wystawę Archiwum Głównego, urządzaną dla uczestników Międzynarodowego Zjazdu Historyków.

B. Dyr. Siemieński wspólnie z dr. Karwasińską dokonał wyboru eksponatów z Archiwum Głównego i Archiwum Skar-

bowego na wystawę ku czci Batorego i Sobieskiego, poczem również wspólnie z dr. Karwasińską i przy doraźnej pomocy innych archiwistów Archiwum Głównego zajął się całym urządzeniem działu rękopisów archiwalnych i bibliotecznych na rzeczowej wystawie w Muzeum Wojska.

C. W wykonaniu planu Dyr. Siemieńskiego dr. Karwasińska przy udziale p. Mysłowskiego wyszukała gratulacje monarchów obcych z powodu zwycięstwa pod Wiedniem i przetłumaczyła odpowiednie ustępy na użytek wystawy urządzonej przez p. Pułaskiego w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

D. Dr. Karwasińska dokonała wyboru eksponatów (tylko typu żądanego przez organizatorów) do wypożyczenia na wystawę ku czci Batorego w Węgierskim Muzeum Narodowym w Budapeszcie.

E. P. Wolff zbadał najstarszą księgę miejską Nowej Warszawy, przechowywaną w Bibliotece Czartoryskich, ponadto zbadał kilkanaście dokumentów z Biblioteki Rapperswilskiej, przysłanych do określenia przez Centralną Bibliotekę Wojskową.

G. W związku z kredytem otrzymanym na nadzwyczajne porządki p. Stebelski opracował szereg zmian w rozmieszczeniu archiwaljów i plan dorocznych porządków. Przenoszenie akt trwało 3 miesiące. Ogółem przeniesiono 23.000 ksiąg i fascykułów. Praca była dokonana przez woźnych i dwóch ludzi donajętych. Dozorowało jej kolejno dwóch urzędników, którzy przy sposobności sprawdzali stan działów według inwentarzy.

Rok 1934.

W dalszem wykonaniu planu nowego rozmieszczenia działów po salach wyjęto z biblioteki podręcznej około 200 dzieł i wydawnictw w 1500 voluminach i przeniesiono do magazynu.

ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

1. Ukończono porządkowanie akt popruskich, pochodzących przeważnie z registratury Prokuratorji Królestwa Polskiego, a wydzielonych stamtąd przez okupacyjny Zarząd Archi-

walny Niemiecki. Zespół ten zawiera 1279 pozycyj. (dr. Markiewicz).

2. Uporządkowano akta Departamentu Leśnego, rewidykowane z Leningradu; pozostaje do wykonania ich inwentaryzacja (dr. Bachulski).

3. Porządkowano mapy i plany, pochodzące z różnych registratur, przeważnie zaś z akt Prokuratorji Królestwa Polskiego i z Wydziału Dóbr i Lasów Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Praca ta postępuje powoli, gdyż mapy i plany są w znacznej części uszkodzone, trzeba je więc odrazu naprawiać, podklejać i t. d. Planów i map tych jest koło 3000. Spisano dotychczas 1249 (dr. Markiewicz).

4. Sporządzono inwentarze rewidykowanych z Leningradu akt Gabinetu Jego Cesarskiej Mości, a mianowicie Zarządu Księstwa Łowickiego — 258 pozycyj i referatu III tegoż Gabinetu w sprawach leśnych — 171 vol. (dr. Bachulski).

5. Kontynuowano katalogowanie tabel likwidacyjnych i nadawczych oraz planów do nich. Zakończono katalogowanie tabel z terytorjum b. gubernji radomskiej — 1930 pozycyj — oraz spisano tabele i plany z terytorjum b. gubernji kieleckiej (prócz powiatu stopnickiego) — 1432 pozycje (p.p. Ignatowiczówna, Prawdzik, Savary).

6. Dołączono 367 wpisów dodatkowych do tabel likwidacyjnych i nadawczych. Do 1934 r. pracę tę wykonywał delegowany do niej urzędnik Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Obecnie ciężar tej pracy przeszedł na Archiwum na skutek prośby Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych (p. Wiśniewski).

7. Sporządzono szczegółowy katalog kartkowy do kilkunastu Ksiąg Poborowych z działu Staropolskiego, przepisano spisy 9 oddziałów Działu Staropolskiego oraz spis aneksów do akt Prokuratorji Królestwa Polskiego (p. Graniczny).

8. Wydzielono makulaturę z akt, zakwalifikowanych do zniszczenia jeszcze przez władze skarbowe rosyjskie, a mianowicie z akt Wydziału Dochodów Niestających Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (akta stemplowe oraz raporty

solne poszczególnych składów). Ponadto uznano za nadające się do zniszczenia dowody kasowe Zarządu Księstwa Łowickiego, rewindykowane z aktami Gabinetu J. C. M-ci (dr. Ba-chulski).

ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

1. Prowadzono w dalszym ciągu prace wstępne nad zorganizowaniem centralnych pomocy archiwalnych (kartoteka zespołów, inwentarz inwentarzy, inwentarz topograficzny). W związku z temi pracami przygotowano szczegółowy projekt „Vademecum Archiwalnego” do akt XIX w. oraz sporządzono zarys schematu władz i urzędów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Opracowano cz. 1 „Zasad i programu prac Archiwum Akt Dawnych” p. t. „Zasady organizacji i biegu urzędowania zarządu”. Opracowano 9 odpowiedzi na ankietę archiwalną (praca zbiorowa całego personelu archiwalnego, a w szczególności pp. Konarskiego, Powierzy, Przelaskowskiego i Żyłkówny).

2. Zakończono rekonstrukcję zespołu akt Kancelarii Generał-Policmajstra i zespół ten zinwentaryzowano. Do inwentarza sporządzono skorowidz kartkowy (p. p. A. Powierza i W. Żyłkówna).

3. Ukończono porządkowanie i inwentaryzację akt Komitetu Cenzury (dr. Z. Skowrońska).

4. Przeprowadzono rekonstrukcję i inwentaryzację akt Kancelarii Tymczasowego Generał-Gubernatora Warszawy i gubernji warszawskiej (dr. A. Próchnik).

5. Rozpoczęto prace wstępne nad uporządkowaniem działu „Varia” (dr. R. Przelaskowski).

6. Rozpoczęto porządkowanie akt Warszawsko - Chełmskiego Konsystorza Prawosławnego oraz włączano akta Zarządu Wyznaniowego, rewindykowane z Leningradu, do akt właściwych, przechowywanych w archiwum Akt Dawnych. Podstawą łączenia są dawne sygnatury akt. Uporządkowano w ten sposób około 1100 pozycji (dr. Z. Skowrońska).

7. Sporządzono dodatkowy skorowidz osobowy do akt politycznych Generał-Gubernatora Warszawskiego z roku 1907, nie objętych przez dawny skorowidz.

8. Dokończono scontrum akt Rady Administracyjnej (dr. R. Przelaskowski).

9. Wykonano scontrum ksiąg protokularnych i kancelaryjnych władz i urzędów Księstwa Warszawskiego i Komisji Rządzącej (dr. R. Przelaskowski).

10. Wykończono prace, jakie wynikały w związku ze scontrum akt Kancelarii Generał-Gubernatora Warszawskiego, przeprowadzonym w 1932 r. (dr. K. Konarski).

11. Ukończono porządkowanie i inwentaryzację uzupełnień do akt żandarmerji Królestwa Polskiego (dr. A. Próchnik).

12. Przeprowadzono rekonstrukcję układu akt „referatu tajnego” i Wydziału Specjalnego z zespołu akt Oberpolicmajstra Warszawskiego. Sporządzono skorowidz do akt politycznych tegoż zespołu z epoki „Proletariatu” (dr. A. Próchnik).

13. Inwentaryzowano napływające nabytki zbioru kartograficznego (około 400 pozycji — dr. K. Konarski).

14. Inwentaryzowano i katalogowano w dalszym ciągu zbiory biblioteczne. Spisano 2835 pozycji (pp. A. Powierza i W. Żyłkówna).

15. Wydzielono makulaturę przeważnie z akt Oberpolicmajstra Warszawskiego (p.p. Konarski, Próchnik, Milewski). Makulaturę w ilości 12750 klgr. nabyła Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych.

16. Prowadzono w dalszym ciągu rejestrację, znajdujących się w aktach: a) map, b) druków, c) autografów wybitnych osób, d) danych ustrojowych, e) wiadomości archiwalnych o zespołach, f) fotografii — w aktach „przestępców politycznych”, g) szpiegów i prowokatorów.

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

1. Opracowano inwentarz (Nr. 80) akt Wydziału Wychowania Publicznego Ministerjum Spraw Wewnętrznych 1807—1815. Zespół liczy 92 vol. i 1 plik. (dr. Manteuffel).

2. Segregowano wybrane z dissolutów personalja uczniów b. Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (tenże).

3. Porządkowano i włączono do właściwych akt dissoluta z akt Szkoły Głównej (dr. Moraczewski).

4. Na podstawie akt ces. Uniwersytetu Warszawskiego (Dział 21 i dział personalny) sporządzono nowy spis kartkowy dyplomów lekarzy. Przerobiono do końca dział 21 — 21 woluminów, w dziale personalnym zaś — 160 vol. (kierownik Archiwum dr. Łopaciński).

5. Na podstawie tychże akt sporządzono nowe spisy dyplomów, wydanych przez ces. Uniwersytet Warszawski na wydziałach historyczno-filologicznym i fizyko-matematycznym (dr. Manteuffel).

6. Sporządzono w dalszym ciągu nowy inwentarz akt personalnych ces. Uniwersytetu Warszawskiego. Spisano woluminy od 29 do 160 (kierownik Archiwum dr. Łopaciński).

7. Sporządzono spis nazwisk studentów ces. Uniwersytetu Warszawskiego w/g kartoteki, obejmującej 2376 kart z fotografiami, a prowadzonej w celach policyjno-politycznych przez „Inspekcję studentów” w latach 1894—1903 (dr. Manteuffel).

8. Sporządzono spis luźnych archiwaljów, od roku 1912 znajdujących się w Bibliotece Wróblewskich w Wilnie, a pochodzących z zespołów, należących do Archiwum Oświecenia Publicznego i przechowywanych w niem. Archiwalja te spisał i zidentyfikował dr. Moraczewski. Spis sporządzono dla Wydziału Archiwów Państwowych do celów służbowych.

9. Zrewidowano dawny i sporządzono nowy inwentarz zespołu akt b. ros. Okręgu Naukowego Warszawskiego wraz z włączonymi doń aktami Izby i Dyrekcji Edukacyjnej oraz aktami Komisji Rządowych Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zinwentaryzowano całość pozycji 2469 W, ogólna liczba woluminów 11863. Przeprowadzono scontrum działu „Sekretarjat Jeneralny”. Zawiera on pozycję 166, woluminów 2193 (Dr. Manteuffel).

10. Do inwentarza tego sporządzono skorowidz kartkowy (tenże).

11. Sporządzono skorowidz do akt Okręgu Naukowego Warszawskiego Nr. 1777, dotyczących wydawania świadectw nauczycielskich dla t. zw. nauczycielek domowych. Przerobiono 29 voluminów (sekretarka E. Muszalikówna).

12. Porządkowano dissoluta Okręgu Naukowego Warszawskiego, zawierające wykazy maturzystów i protokoły egzaminów maturalnych z lat 1900—1917 (Dr. Moraczewski).

13. Przebrakowano akta Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego. Zespół ten złożony był z dwudziestu kilku voluminów akt i partji dissolutów. Zachowano 2 voluminy akt personalnych pracowników drukarni i wszystkie gotowe druki (Dr. Moraczewski).

14. Opracowano szkic dziejów registratury Okręgu Naukowego Warszawskiego, stanowiący wstęp do inwentarza tej registratury (Dr. Manteuffel). Praca ta była przedstawiona w T. M. H. dn. 17. X. 1934 r.

15. W dalszym ciągu porządkowano luźne akta Dyrekcji Naukowej Warszawskiej (Dr. Moraczewski).

16. Sporządzono inwentarz prowizoryczny akt Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, przejętych z Instytutu Puławskiego, poczem przystąpiono do sporządzenia inwentarza definitywnego, obejmującego całość akt Instytutu Agronomicznego Marymonckiego, przechowywanych obecnie w Archiwum Oświecenia Publicznego. W związku z tem segregowano obfite dissoluta (dr. Moraczewski).

17. Uporządkowano ostatecznie akta Instytutu Szlacheckiego w Warszawie i sporządzono całkowity inwentarz bruljonowy (N 40) tych akt (dr. Moraczewski).

18. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta Klasy Rysunkowej w Warszawie, składające się z następujących grup: a) Szkoła Sztuk Pięknych 1853—1864, b) Klasa Rysunkowa 1864—1915, c) Komitet, rozpatrujący kwalifikacje

artystów do uwolnienia od wojska 1847—1870, d) Muzeum Sztuk Pięknych (fragmenty) 1868—1915 (dr. Moraczewski).

19. Uporządkowano całkowicie akta Rady Szkoły Politechnicznej i akta Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego 1825—1831 oraz sporządzono bruljonowy inwentarz tych akt (dr. Moraczewski).

20. Sporządzono prowizoryczny wykaz archiwaljów, przekazanych A. O. P. przez Gimnazjum Państwowe im. Staszica w Hrubieszowie (dr. Moraczewski).

21. Sporządzono inwentarz (N 86) akt b. Szkoły Powiatowej na Pradze (tenże).

22. Uporządkowano, zinwentaryzowano i włączono do właściwego zespołu część akt Gimnazjum Realnego w Warszawie, przejętą z Instytutu Puławskiego (dr. Moraczewski).

23. Opracowano inwentarz akt II Szkoły Realnej w Warszawie lata 1914—1915 (tenże).

24. Rozsegregowano ostatecznie personalja uczniów wyłączone z dissolutów akt różnych szkół warszawskich: Szkoły Wojewódzkiej x.x. Pijarów, Gimnazjum Gubernjalnego, Gimnazjum Realnego, Gimnazjum I-go potem II-go, Instytutu Szlacheckiego, Król. Uniwersytetu Warszawskiego (dr. Moraczewski).

25. Uporządkowano i zinwentaryzowano papiery Adolfa Schucha, ujmując je w 12 voluminów (dr. Moraczewski).

26. Przeprowadzono prace konserwatorskie nad zniszczonymi aktami pochodzącymi z różnych zespołów. Wyreparowano 1184 voluminów i 457 mniejszych zeszytów akt. Pracę tę wykonywali woźni archiwalni pod kierunkiem i dozorem d-ra Moraczewskiego.

27. Dokonano zestawienia liczbowego archiwum, które zawiera 36.000 jednostek (voluminów, zeszytów, teczek i ksiąg) bez działu kartograficznego i biblioteki podręcznej (dr. Mantuffel).

28. Ukończono porządkowanie i szycie akt własnej kancelarii Archiwum Oświecenia Publicznego do 31. XII. 1933 r. (p. E. Muszaliówna).

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE.

I.

A k t a w ł a d z o k u p a c y j n y c h a u s t r j a c k i c h .

1. Uporządkowano akta powiatu radomskiego (szkolne, dzienniki rozkazów Komendy powiatowej w Radomiu z lat 1915—1918), akta rachunkowe powiatu kozienickiego z lat 1915—1918, akta rachunkowe powiatu piotrkowskiego z lat 1915—1918 (p. Tworkowska).

2. Segregowano i brakowano akta różnych władz powiatowych, Ernte-Verwaltungszentrale i Polskiej Centrali Zbożowej (p. Tworkowska pod kontrolą Kierownika Archiwum).

II.

A k t a w ł a d z o k u p a c y j n y c h n i e m i e c k i c h .

1. Uporządkowano akta Prezydjum Policji w Warszawie „Polizei-Präsidium Warschau”, Wydział „I a” Politische Polizei, Kriminal-Polizei und Sitten - Polizei, Wydział „I b” Gesundheitspolizei, Gewerbepolizei, Verkehrspolizei, Baupolizei, Wydział „I c” Theaterzensur, Filmzensur, Angelegenheiten der Presse, Wydział II. Kirchen- und Schulwesen, Wydział „III d” Verwaltung des Eigentums der russischen Staatsangehörigen, Wydział „III e” Staatssteuern, Gemeindesteuern, Etat der Stadtgemeinde Warschau, akta firmy „S. I. Jewelowski Danzig Forstabteilung Warschau”, dotyczące eksploatacji lasów państwowych w czasie okupacji niemieckiej.

2. Zinwentaryzowano akta wyżej wymienionego Prezydjum Policji w Warszawie (Polizei-Präsidium Warschau) i uzupełniono spis wspomnianych akt firmy S. I. Jewelowski w Gdańsku sporządzony przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (p. E. Ostrowska).

3. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta Wydziału I Med., I, I. B, I. Just., I. KS., II i IV Dt. Szefa Administracji przy G. Gub. Warsz. oraz część akt powiatu szczuczyńskiego (p. Ostrowska).

4. Sporządzono inwentarz generalny akt b. władz okupacyjnych niemieckich (p. Ostrowska).

III.

A k t a w ł a d z i u r z ę d ó w p o l s k i c h .

1. Ułożono akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: a) Wydziału Personalnego z lat 1918—1919, b) Wydz. do spraw obozów dla internowanych z lat 1922—1924. Akta Komisji kierującej przygotowaniem urzędników dla Państwa Polskiego 1916—1920. Akta Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy: a) Referatu Politycznego 1922—1923, b) Ref. Cudzoziemców 1918—1923, c) Ref. Paszportów 1919—22, Wydziału Wojskowego 1920—25, Ekspozytury II-ej: a) Ref. Bezp. Publ. 1922—1927, b) Pobytu Cudzoziemców 1922—1927, c) Rejestracji Cudzoziemców 1924—1926, Ekspozytury III-iej: a) Wysiedlenie Cudzoziemców 1924—1926, Akta Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Akta Rady Głównej Opiekuńczej: a) Wydz. Personalnego, b) Wydz. Finansowego (Asygnacje 1916—1918). Akta Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego: a) Departamentu Skarbowości. Akta Zarządu Terenów Przystankowych i Etapowych: a) Departamentu Skarbowości, b) zachowaną część akt Wydz. Personalnego. Akta Patronatu Więziennego w Moskwie (działającego jako samodzielna instytucja wyłoniona 1. I. 1916 roku z Sekcji Prawnej b. Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny). Akta Ministerstwa W. R. i O. P.: a) Wydz. Hygjeny Szkolnej 1918. Akta Ministerstwa Rolnictwa: a) Wydz. Gmachów Państwowych.

2. Sporządzono inwentarz akt Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej: a) Wydziału Prezydjalnego 1919—1922, b) Wydziału Ochrony Pracy 1918—1926. Sporządzono nowy inwentarz Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z lat 1917—1918. Kontynuowano inwentaryzację akt Wydziału Personalnego lit. D—H Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich oraz sporządzono spis kartkowy akt b. Urzędu Zdobyczy Wojennej. (Pracę w obu punktach wykonał dr. Warężak przy pomocy st. woźnego Wł. Stefaniaka).

3. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta b. Ministerstwa Apropowizacji.

4. Rozłożono na półkach następujące akta przekazane przez władze i urzędy wraz ze spisami:

a) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Wydziału III Inspekcjo-Dyscyplinarnego z lat 1919—1921, Wydziału Sejmowego z lat 1918—1920, Wydziału Prezydjalnego z lat 1920—1926, Wydziału dla Spraw Województw Zachodnich z lat 1923—1924, Wydziału Kancelaryjnego z lat 1919—1921, Wydziału Apropowizacyjnego z lat 1919—1920, b. Administracji Dziennika Urzędowego z lat 1919—1921.

b) Głównego Urzędu Opieki nad Grobami Wojennymi przy Ministerstwie Spraw Wojskowych z lat 1919—1922.

c) Ministerstwa Robót Publicznych Oddziału Grobownictwa Wojennego z lat 1923—1932.

d) Ministerstwa Opieki Społecznej Wydziału Niesienia Pomocy dla Bezrobotnych z lat 1919—1926, Sekcji II Ubezpieczeń Społecznych z lat 1918—1927, Referatu Ekonomicznego Wydziału Organizacyjnego b. Departamentu Pracy z lat 1918—1932, Wydziału Spraw Inwalidzkich z lat 1921—1928, Komitetu Międzyministerjalnego Opieki nad Reemigrantami z Niemiec z lat 1918—1923.

e) Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Wydziału Pomocy Rolnej z lat 1919—1923.

f) Ministerstwa Zdrowia Publicznego i b. Dyrekcji Służby Zdrowia z lat 1917—1924.

g) Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, dotyczące Opieki Społecznej z lat 1919—1921.

h) Głównego Urzędu Ubezpieczeń z lat 1924—1932.

i) Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu do Walki z Epidemjami z lat 1919—1924.

5. Posegregowano część akt Państwowego Urzędu Zakupu Artykułu Pierwszej Potrzeby według wydziałów.

Pracy wymienionej w punktach 3, 4 i 5 dokonał p. Dr. Warężak przy pomocy djetarjusza Siegla i st. woźnego Stefaniaka.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

1. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta Zarządu Obwodu Białostockiego (5293 pozycje).

2. Rozsegregowano dissoluta grodzieńskich urzędów administracyjnych. Wykończono segregację dissolutów Grodzieńskiej Izby Skarbowej.

3. Uporządkowano księgi inwentarzowe majątków prywatnych z lat 1844—1847 (1510 tomów).

4. Inwentaryzowano akta: a) Kancelarii gubernatora grodzieńskiego (10174 pozycje), b) Grodzieńskiego Rządu Gubernjalnego (307 pozycyj), c) Wydziału Budowlanego (1841 pozycyj), d) Grodzieńskiego Urzędu Gub. do spraw włościańskich (2162 pozycje), e) Komisji Śledczej z czasów powstania Styczniowego (183 pozycje), f) Białostockiej i Grodzieńskiej Kancelarii W. Księcia Konstantego (567 pozycyj), g) Kancelarii Senatora Nowosilcowa (2 pozycje).

5. W toku wszystkich prac inwentaryzacyjnych p. Studnicka, p. o. Kierownika Archiwum, wciągała do kartoteki podręcznej ważniejsze dane, dotyczące osób, miejscowości, wydarzeń i zagadnień, występujących w zespołach Archiwum Grodzieńskiego.

Wszystkie prace porządkowe i inwentaryzacyjne wykonywał cały personel Archiwum pod ścisłą kontrolą p. Studnickiej, p. o. kierownika Archiwum.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH.

1. Sporządzono spis książek, stanowiących zasób złożony z różnych wydawnictw, pozostałych po władzach rosyjskich.

2. Porządkowano w dalszym ciągu akta Rządu Gubernjalnego Kieleckiego, w szczególności akta tegoż Rządu otrzymane w ilości 6 worków z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje rok 1933 i trzy kwartały roku 1934. Dane z kwartału IV-go będą włączone do sprawozdania z 1935. Nastąpiło to wskutek śmierci ś. p. Lu-

dwika Bazylewskiego, p. o. kierownika archiwum, w dn. 18. XI. 1934 r. Archiwum było nieczynne do dn. 22. I. 1935 r.

ARCHIWUM ZIEMSKIE W KRAKOWIE.

1. Przepisano do księgi oprawnej indeks osób i miejscowości, sporządzony w roku ubiegłym do księgi Terr. Crac. 3 B (p. Kamiński).

2. Zindeksowano na kartkach księgę Terr. Crac. 9, od str. 244 do str. 308 (koniec) i księgę Terr. Crac. 14 str. 1—240 (p. Kamiński).

3. Sporządzono w bruljonie wykaz osób do 13 fascykułów akt Sądu karnego w Wiśniczu z lat około 1832—1847 (Dr. Budka).

4. Zinwentaryzowano 275 ksiąg przeważnie hipotecznych z lat 1613—1887, które tu zostały przekazane z sądów w Białej, Bochni, Głogowie, Krośnie, Oświęcimiu, Rzeszowie i Wielicze (Dr. Budka 108 ksiąg, p. Kamiński 167).

5. Zinwentaryzowano 35 fascykułów akt b. Sądu w Mogile z lat 1826—1866. Te akta przekazał Sąd grodzki w Krakowie (Dr. Budka).

6. Uporządkowano i zinwentaryzowano 4 fascykuly akt t. zw. prezydjalnych powiatu i obwodu tarnowskiego z lat 1862—1865 (Dr. Budka).

7. Zinwentaryzowano księgę radziecko-ławniczą m. Lancoronę z lat 1567—1589 (Dr. Budka).

8. Uporządkowano 56 fasc. akt cywilnych Trybunału I inst. W. M. Krakowa przez ustalenie sygnatur poszczególnych akt i przywrócenie dawnego układu registratualnego (zob. L. dz. 273/34) — (Dr. Budka i p. Kamiński).

9. Tymczasowo skonsygnowano akta karne wiśnickie i trybunalskie krakowskie w liczbie 541 fascykułów (Dr. Budka).

10. Rozpoczęto porządkowanie i inwentaryzację registratury karnej Trybunału I instancji W. M. Krakowa (Dr. Budka).

11. Zinwentaryzowano 6 tłoków pieczętnych m. Oświęcimia i Wojnicza oraz 1 rękopis i 4 dokumenty, zdeponowane przez m. Chrzanów (Dr. Budka).

12. Sporządzono dokładne zestawienie dat w księdze Terr. Pilsn. 1 (w. XV—XVII) celem ewentualnego rozszycia tej księgi i chronologicznego jej ułożenia oraz kilku innych ksiąg ziemskich pilzneńskich (p. Kamiński).

13. Zbadano pod względem zawartości fascykuły Castr. Osviec. 168, 169, 170. Wydzielono z nich dissoluta bełskie i przemyskie, których fascykulik przekazano Archiwum Państwowemu we Lwowie (Dr. Budka).

14. Sprawdzono, ułożono i spaginowano celem oprawy fascykuły Castr. Osviec. 182, 191—193 i Terr. Pilsn. 123 (Dr. Budka).

15. Wynotowano z repertuarza całość materiałów do sfragistyki miejskiej (w. XIV do r. 1808). Dane te spisano na kartkach ułożonych w/g nazw miast (Dr. Budka).

16. Na marginesach księgi Terr. Crac. 376 — Copiae — stron 734 — wynotowano sygnatury zapisek oryginalnych z ksiąg Terr. Crac. 193—197 i na odwrót w księgach oryginalnych odnotowano kopje, podając strony księgi kopij (p. Kamiński).

17. Sprawdzono i poprawiono paginację ksiąg grodzkich krakowskich tom 1—28 z lat 1418—1504 (p. Kamiński).

18. Przygotowano do oprawy, t. zn. sprawdzono zawartość fascykulów kopij Castr. Pilsn. 9 i Castr. Osviec. 194, 195, 199, 214, 223—226, 237, 240, 249, 250, 255 i z pośród nich nie-liczbowane spaginowano (Dr. Budka).

19. Ułożono w porządku rzeczowym t. zn. według planu ustalonego przez M-wo W. R. i O. P. w r. 1934, akta kancelaryjne Archiwum z lat 1919—1933. Reszta, t. zn. akta z przed r. 1919, zachowała układ zgodny z dziennikiem podawczym (p. Kamiński).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

1. Zbadano księgę podkomorską łukowską z lat 1504—1545.

2. Zinventaryzowano księgę grodzką lubelską (oblaty) N 79 a z lat 1616—1617.

3. Przejrzano i zbadano „Dissoluta” LV n. 7 k. 7 i k. 8.
4. Wybierano w dalszym ciągu Lauda miejskie XVIII w. z ksiąg radzieckich i po przepisaniu wcielano je do zbioru archiwalnego p. n. „Lauda prezydenta i rady 1726—1794”.
5. Kontynuowano katalog kartkowy imienny i rzeczowy do ksiąg radzieckich XVIII w.
6. Rozpoczęto sporządzanie regestów przywilejów i innych rozporządzeń władz centralnych dawnej Rzplitej.
7. Zbadano księgi radzieckie lubelskie. NN 168 a, 174, 175, 176 z lat 1786—1796.
8. Zbadano księgę wójtowską i radziecką m. Kamionki (pow. lubartowski) z lat 1481—1558.
9. Sprawdzono układ i dokonano scontrum wszystkich tabel likwidacyjnych i nadawczych, naprawiając przytem i zabezpieczając uszkodzone.
10. Przeprowadzono scontrum planów — około 1800 pozycji.
11. Uporządkowano i zainwentaryzowano akta i księgi ros. Komisarza do spraw włościańskich pow. lubelskiego z lat 1864—1914.
12. Przeprowadzono scontrum akt Kancelarii Gubernatora Lubelskiego, wynotowano braki — z lat 1887—1915. Z ogólnej liczby brakuje akt niewiele. Mimo późnego okresu czasu 25 pozycji tych akt zawiera w sobie odgłosy Powstania Styczniowego.
13. Zinwentaryzowano następujące akta Rządu Gubernjalnego: lata 1909 i 1910 — akta tajne i referaty II, III i V, lata 1911—1913 referat I.
14. Sprawdzono istniejące inwentarze ros. różnych referatów Rządu Gubernjalnego.
15. Sporządzono spis dyplomów lekarzy, aptekarzy i t. d.
16. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta Kancelarii Tymczasowego Generał-Gubernatora Lubelskiego z lat 1905—1908.
17. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta Lubelskiego Okręgu Akcyzy z lat 1903—1915 — 444 pozycje.

18. Uporządkowano i zinwentaryzowano akta gmin Domanice i Opole.

19. Uporządkowano akta zarządów powiatowych powiatów bialskiego, garwolińskiego, janowskiego, krasnostawskiego, lubartowskiego, łukowskiego, puławskiego, radzyńskiego, sokołowskiego, włodawskiego, zamojskiego z lat 1880—1914. Są to fragmenty akt powiatowych reewakuowane z Z. S. R. R.

20. Rozpoczęto sporządzanie regestrów akt, dotyczących unji kościelnej w b. gubernji lubelskiej w XIX w.

21. Zinwentaryzowano następujące akta Chełmsko-Warszawskiego Konsystorza Prawosławnego (od 1875 r.): I referatu z lat 1875—1905, II referatu z lat 1880—1905, III referatu z lat 1877—1905 i IV referatu do 1905 oraz suplementa tychże akt.

22. Wydzielono makulaturę przedewszystkiem w postaci różnych druków.

Prace wymienione wyżej pod pozycjami 1, 2, 3, 8, 22 wykonał dr. L. Białkowski, Kierownik Archiwum, pod pozycjami 4, 5, 6, 7, 10, 11, 19, 21 — kustosz p. J. Riabinin, pod pozycjami — 9, 12—18, 20 — archiwista p. Kossowski. W pracy wymienionej pod pozycją 13 pomagał p. Kossowskiemu urzędnik kontraktowy p. Adamczyk.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

1. Uporządkowano i zinwentaryzowano fasje urbarjalne z r. 1850. Zespół ten zawiera 4338 operatów w 1219 pudłach. Złączony z fasjami urbarjalnymi ze starszych okresów daje ten dział niezmiernie szczegółowy i dokładny obraz kraju. Całą pracę wykonał dr. Wąsowicz.

2. Przejrzano i uporządkowano dział 42 akt Gubernium: Justizwesen z lat 1772—1830. Przywrócono poddziały: „Grod-akten und Grodgerichte”, oraz „Gerichte und Arbeitgebäude”. B. cenne materiały, między innemi plany budynków, zburzonych już w końcu XVIII w. (Dr. Barwiński, Kierownik Archiwum).

3. Przeprowadzono scontrum i systematyczną rewizją akt Gubernium 1772—1859, Prezydjum Gubernium i Namiest-

nictwa 1777—1918 (wszystkie ich Normalia, akta Namiestnictwa 1860—1909 Departamentów I. S — IX oraz wszystkie serje ksiąg pomocniczych) (Dr. Barwiński i Dr. Pohorecki).

4. Przystąpiono do ostatecznego segregowania akt pozostałych jeszcze w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, pochodzących z różnych działów akt Gubernium i Namiestnictwa. Są to akta zdeorganizowane. Ilość ich dochodzi do 100 fascykułów, przeciętnej grubości 25 cm. Są w nich akta b. ważne i cenne. Praca jest b. odpowiedzialna. Prowadzi ją dr. Barwiński.

5. Przystąpiono do reinwentaryzacji niektórych działów sekcji F. R. Prokuratorji Skarbu. Sporządzono kartoteką do działu F. R. 3: Episcopatus pozycje 1—304 (Dr. Grodki).

6. Zrewidowano ostatecznie i przepisano do osobnej księgi skorowidz do akt procesów politycznych, obejmujących 5500 nazwisk (p. Glazerowa).

7. Zinwentaryzowano zbiór map rękopiśmiennych. Zbiór liczy 680 pozycyj, w tem 133 z XVIII w. Najstarsze mapy są sporządzone przez dawnych komorników polskich (Dr. Pohorecki, kustosz).

8. Sporządzono nowy b. dokładny katalog kartkowy dyplomów pergaminowych — sztuk 31 (tenże).

9. Zinwentaryzowano b. cenny zbiór dokumentów kłucza Dobromilskiego z lat 1519—1780, przejęty z Dyrekcji Lasów Państwowych (tenże).

10. Zinwentaryzowano przeważającą część ksiąg grodzkich i ziemskich oraz indeksów do nich (dr. dr. Polackówna, Hejnosz, Maleczyński).

11. Uporządkowano fascykuły wszystkich grodów i ziem, w liczbie 152, oznaczone numeracją rzymską, a zawierającą akta z okresu przekształcania sądów polskich w sądy austriackie w latach 1772—1784. Materiał ten nabiera szczególniejszej wagi wobec faktu, że Wiedeńskie Archiwum M-stwa Sprawiedliwości, które zawierało podstawowe materiały do dziejów organizacji sądownictwa w b. zaborze austriackim, jeszcze

przez nikogo niewyzyskane, zgorzało doszczętnie w 1927 r. (Dr. Barwiński).

12. Regestowano w ciągu kilku miesięcy 1933 r. ważniejsze akta zawarte w księgach sądowych. Czynności te jednak następnie zawieszone zupełnie, aż do chwili ukończenia prac nad inwentarzem ksiąg grodzkich i ziemskich.

13. Segregowano, porządkowano i wcielano do właściwych akt dissoluta; ze stu fascykułów pozostało do zbadania dwadzieścia kilka (p. Kmicikiewicz i dr. Lewicki).

14. Przebrakowano akta Namiestnictwa: kościelne, Departamentu VIa z lat 1899—1905, varia VIa i VIb, XIa z lat 1911—1921, XIb z lat 1914—1921, VI nowy z lat 1921—1925, Departamentu I u. z lat 1891—1896, Rządu Krakowskiego z lat 1864 i 1865, Rady Szkolnej Krajowej z lat 1910—1918, Komisji Namiestniczej Krakowskiej 1860—1863, Komisji do spraw mieszanych cyrkularnych (Dr. Barwiński, dr. Pohorecki, dr. Lewicki, p. Kmicikiewicz).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

1. Uporządkowano akta Magistratu m. Piotrkowa — wydziałów administracyjnego, finansowego, kwaterunkowego i wojskowo-policyjnego z lat 1874—1915.

2. Sporządzono inwentarz akt wydziału wojskowo-policyjnego Rządu Gubernjalnego Piotrkowskiego, referatu IV, z lat 1867—1908.

3. Przed zinwentaryzowaniem tego referatu przebrakowano jego akta z lat 1900—1914.

4. Włączono do zespołu akt gub. Komisji do spraw włościańskich akta tejże władzy przejęte z Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Piotrkowie. Z powodu przeprowadzki części magazynów archiwalnych w r. 1934 prace inwentaryzacyjne doznały zahamowania. Natomiast wskutek uzyskania lepszego lokalu na część zasobów archiwalnych, można było znaczne partje akt, znajdujące się dotychczas w 4 magazynach, skomasować i dokonać bardziej racjonalnego ich rozmieszczenia. Wszystkie te prace wykonał p. Ignacy Świątkowski, p. o. kierownika archiwum.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

U p o r z ą d k o w a n o: 1. Akta Izby Skarbowej Płockiej z lat 1869—1914.

2. Dzienniki postanowień („żurnały prisutstwa”) Izby Skarbowej Płockiej z lat 1869—1891.

3. Zachowane dawne inwentarze i skorowidze akt Izby Skarbowej Płockiej.

4. Akta przekazane Izbie Skarbowej Płockiej po jej utworzeniu w r. 1869, są to a) akta Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, b) Komisji Wojewódzkiej Płockiej i Rządu Gubernjalnego Płockiego wydziałów skarbowego i dóbr państwowych oraz c) lustracje dóbr b. Gub. Płockiej.

5. Akta Kasy Gubernjalnej Płockiej z lat 1866—1914.

6. Akta Inspektora Podatkowego pow. Płockiego z lat 1885—1910.

7. 165 ksiąg podatkowych i rachunkowych b. Kasy Gubernjalnej Płockiej oraz kas powiatowych.

8. Najstarsze (do r. 1867) akta Komisji Wojewódzkiej Płockiej i Rządu Gubernjalnego Płockiego, wydziałów administracyjnego i wojskowo-policyjnego.

9. Dzienniki postanowień („żurnały prisutswja”) Rządu Gubernjalnego Płockiego oraz zachowane dawne inwentarze i dzienniki podawcze tegoż urzędu. Przejrzano uznane za makulaturę w ubiegłych latach akta oraz dissoluta Kancelarii Gubernatora Płockiego i Rządu Gubernjalnego Płockiego. Z makulatury tej wydzielono akta Kancelarii Gubernatora oraz te akta Rządu Gubernjalnego, które przedstawiają wartość archiwalną.

10. Akta gimnazjum męskiego w Płocku z lat 1827—1914, jak to protokoły posiedzeń rady pedagogicznej, księgi cenzur i kar, dzienniki klasowe, dzienniki podawcze i t. p.

11. 50 odnalezionych list stanu służby nauczycieli szkół powszechnych, które zostały dołączone do akt Dyrekcji Naukowej Płockiej.

12. Akta b. Gubernjalnej Komisji Poborowej w Płocku z lat 1874—1914.

13. Akta b. Urzędu Powiatowego w Płocku z lat 1870—1914.

14. Akta Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku z lat 1827—1911.

15. Akta b. władz okupacyjnych niemieckich w Płocku, dotyczące wydzierżawiania gruntów uchodźców, sprzedaży lasu, aprowizacyjne oraz dzienniki urzędowe władz cywilnych i wojskowych z lat 1915—1918.

16. Księgi buchalteryjne i kancelaryjne b. Izby Skarbowej w Płocku i b. Gubernjalnej Kasy Skarbowej w Płocku z lat 1869—1914.

17. Luźne voluminy i księgi różnych urzędów państwowych.

18. Drukowane preliminarze b. rosyjskich władz centralnych.

Z i n w e n t a r y z o w a n o: 1. 833 vol. akt. Wydz. dóbr państwowych Rządu Gubernjalnego Płockiego z lat 1860—1871. Do akt tych sporządzono skorowidze geograficzne i imienne.

2. 127 voluminów akt b. Kancelarii Gubernatora Płockiego oraz

3. 335 voluminów akt b. Rządu Gubernjalnego Płockiego. Wydzielono resztę makulatury ze wszystkich zespołów archiwalnych. Ogólna ilość makulatury wyniosła koło 5000 kg. Zreparowano i zeszyto 245 voluminów akt.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

1. Uporządkowano, nadając im właściwy układ chronologiczny, 214 kart obejmujących „rezygnacje gnieźnieńskie” z XVI w.; przygotowano je do oprawy jako „Resign. Gnesn.” 335b. Z uporządkowanej już dawniej „Terr. Cost” N 2 przygotowano 70 kart do podklejenia i naprawy (Dr. Pohorecki kustosz).

2. Spisano 18 ksiąg i fascykułów m. Śremu i Wolsztyna z lat 1539—1832 (Dr. Kaczmarczyk, kierownik archiwum) oraz 192 fascykuły, księgi i dokumenty m. Kościana (Dr. Walawender).

3. Zakończono repertoryzację akt hipotecznych m. Poznania i jego przedmieść z końca XVIII w. (18 fascykułów). Sporządzono indeks osobowy do tego repertorium (dr. Pohorecki).

4. Wpisano do repertorium „Prefektury Poznańskiej” niewciągnięte dotychczas akta Nr. 2376—2446 (74 fascykuły). Pracę wykonał Dr. Staszewski.

5. Spisano w dziale b. władz administracji politycznej niemieckiej z lat 1815—1918 przeważnie Naczelnego Prezydium, Rejencji Poznańskiej I—III, Rejencji Bydgoskiej II 20490 fascykułów (p. p. Daabówna, Siuchniński, Wlekliński).

6. Spisano akta gimnazjum im. Marji Magdaleny — 198 fascykułów i gimnazjum im. Fryderyka Wilhelma w Poznaniu — 155 fascykułów.

7. Uporządkowano i zinwentaryzowano 114 fascykułów akt Prezydium Policji (dr. Kniat).

8. Uporządkowano i zinwentaryzowano 880 tomów akt Kancelarii Gubernatora Kaliskiego z 1866—1916 (Dr. Staszewski).

9. Spisano „Repertorium akt Archiwum Państwowego w Poznaniu z lat 1869—1919”, opatrzone je konkordancją dawnych i obecnych sygnatur oraz indeksem rzeczowym — 334 tomy (A. Kaletka, kustosz).

10. Przeprowadzono scontrum akt inspekcji budowlanych, wydziału weterynaryjnego Rządu Gubernjalnego Kaliskiego oraz akt przekazanych w 1932 r. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego — razem 7625 tomów (Dr. Staszewski przy pomocy woźnych).

11. Uporządkowano wedle władz, wydziałów i sekcji kartki od Nr. 1 do 27.000, stanowiące spisy akt, przejętych z Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego.

ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNAŃSKIEGO w BYDGOSZCZY.

W „dziale rejencyjnym” skatalogowano 3870 tomów akt Wydziału Szkolnego oraz 4276 tomów i 370 map Wydziału do-

men i lasów państwowych. W celu lepszego wyzyskania miejsca przegrupowano generalja i personalja szkolne, zinwentaryzowane w latach ubiegłych.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

Zinwentaryzowano: 1) Zarządu Dóbr Państwowych 231 tomów akt, 2) Komisji Wojewódzkich 2060, 3) Rządu Gubernjalnego Radomskiego 79, 4) Dyrekcji Szkolnej Radomskiej 18, 5) Radomskiej Izby Skarbowej 221.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

1. Zinwentaryzowano akta Departamentów Ekonomicznego i Skarbu w Najwyższym Rządzie Lit. z lat 1794—1797, Dyrektorów ekonomij w gub. słonimskiej, wileńskiej i litewskiej z lat 1796-97, Izb Skarbowych — litewskiej, wileńskiej i grodzieńskiej z lat 1797—1814 (Dr. Mienicki, kustosz).

2. Rozsegregowano 63 pergaminowych i papierowych przywilejów, listów, uniwersałów król., bulli, wypisów i oryginałów akt kupna - sprzedaży z lat 1509—1790 (tenże).

3. Rozsegregowano 130 widymusów akt sądowych lit. (trybun. ziem., grodz.), dla dalszego ich uporządkowania (p. Perlejewski).

4. Sporządzono kartkowy wykaz osób i miejscowości do ks. 53-ej Lit. Komisji Skarb. z r. 1789 i przepisano na maszynie tytuły 43 voluminów lit. Komisji Skarb. (Dr. Mienicki i p. Łysakowska).

5. Zinwentaryzowano 1897 voluminów lit. Konsystorza Prawosławnego z lat 1854-76 (p. Mokrzecki).

6. Przejrzano akta kancelarji gen. - gubernatora wil. z lat 1832-83 i po sprawdzeniu ich według inwentarzy ros. ułożono w wiązkach z polskimi sygnaturami (mgr. Rosiak).

7. Ułożono w porządku alfab. akta poszczególnych rodów szlacheckich, jak metryki, rodowody, zaświadczenia etc. w poszczególnych teczkach w ilości 3754, oraz zinwentaryzowano 17 rodowodów pergaminowych i 1 papierowy na płótnie z lat 1804-20 (Dr. Mienicki, mgr. Romanowski, p. Mokrzecki).

8. Uporządkowano akta notariuszy wileńskich z lat 1883—1913, układając je w 415 wiązkach (mgr. Rosiak).

9. Przejrzano akta wil. Izby Zjednoczonej — cywilne z lat 1800-82 i karne 1905-12, oddzielono akta z czasów okupacji niemieckiej od przedwojennych z akt przekazanych przez wil. Sąd Okręgowy, przejrzano akta Komisji Radziwiłłowskiej (r. 1817-38) (Dr. Mienicki i mgr. Rosiak).

10. Sporządzono wykaz spraw do voluminu nr. 851 z r. 1870 pińskiego sądu powiatowego i opatrzone 14 voluminów nowogrodzkich, mińskich i pińskich paginacją (p. Łysakowska, Kowalewska, Szarkówna, Staszkiewiczówna).

11. Rozsegregowano i zinwentaryzowano, oraz ułożono w tekach i wiązkach akta Litwy Środkowej z lat 1920-22: Delegatury Rządu, Sejmu Wileńskiego, Kontroli Państwowej, Departamentów — Komunikacji, Oświaty, Rolnictwa, Skarbu, Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych, Handlu i Przemysłu, Wydziału poczt i telegrafów, Centralnego Urzędu Ziemskiego, Gł. Komisarjatu Wyborczego i Okręgowych Komisarjatów akcji spisowej w woj. nowogrodzkim, Biura organizacyjnego oddziałów ochotn. kresowych, Związku Bezpiecz. Kraju, Kancelarii cywilnej Naczeln. Dowódcy Wojsk. L. Środkowej (Dr. Mienicki).

12. Przepisano na maszynie do książkowego inwentarza 2382 kartek inwentarzowych do akt urzędów powiatowych gub. grodzieńskiej, kowieńskiej i mińskiej na 271 str. i wpisano na arkusze z 469 kartek skorowidz osób i miejscowości do inwentarza akt mohylewskich (p. p. Łysakowska i Kowalewska).

13. W bibliotece przejrzano według inwentarza księgozbiór, założono inwentarz dubletów.

14. Uporządkowano po przeniesieniu się do nowego lokalu akta dawne, akta wil. Izby Skarbowej (1795—1910) i wil. gubernatora cywilnego (1822-24 r.) (magr. Rosiak).

15. Rozsegregowano volumina, oznaczone w rosyjskim inwentarzu drukowanym jako akta wileńskiego magistratu, według ich pochodzenia i treści (w. XVII—XVIII) (Dr. Mienicki).

16. Ułożono w osobnych tekach oryginalne dokumenty i vidymusy z XVI—XVIII w. (tenże).

17. Wpisano do drukowanego inwentarza akt dawnych (Sprogisa) numery (około 50) voluminów do właściwych grup, oraz scalono w grupy akta Lit. Komisji Wojskowej, Departamentu Wojskowego, dowództw 1 i 2 dywizyj W. P., opatrując numeracją (tymczasową) (tenże).

18. Sprawdzono na 403 stronach pisma maszynowego d. c. geograficznego wykazu Sprogisa (p. Szarkówna pod kierunkiem Dr. Mienickiego).

19. Uporządkowano akta marszałków gubernjalnych i powiatowych i układano w porządku alfabetycznym akta wywodowe i inne, dotyczące poszczególnych rodzin szlacheckich, oraz 23 marszałkowskie „Księgi świadectw i listów” (mgr. Romanowski).

20. Sporządzono 1178 kartek skorowidzowych do akt notarialnych z r. 1886 (p. Perlejewski).

21. Opatrzono paginacją 13 voluminów akt wykupowych pińskich i nowogródzkich (p. Kowalewska).

22. Uporządkowano kartki skorowidza do akt wil. Sądu Okręgowego do lit. „W” (p. Łysakowska).

23. Zinwentaryzowano dissoluta Archiwum Murawjewskiego, ułożono je w 310 tekach i wiązkach, ustalono przynależność 124 voluminów z lat 1821—1910, ułożono akta kancelarii gen.-gub., nie posiadające bliższych danych o przynależności, z lat 1837—1910 (dr. Mienicki).

24. Podklejano i opatrzono sygnaturami naklejonemi na obwolutach 207 volum.; przepisano do inwentarza książkowego szereg tytułów akt Archiwum Murawjewskiego (p. p. Kowalewska i Łysakowska).

25. Zinwentaryzowano w dziale akt Litwy Środkowej część akt Prezydjum T. K. R. 1920-22 r., akta Departamentu Spraw Wewnętrznych 1920-21 r., Teatrów wil. 1921-22 r., Nadzorczej Komisji Gminnej z r. 1921, Departamentu Sprawiedliwości r. 1921 i Apropowizacji 1920-22 r.; tytuły z kartek przepisano na maszynie do inwentarza książkowego (dr. Mienicki).

Uwaga ogólna. Dn. 13. XII. 1933 r. rozpoczęto przenoszenie zasobów Archiwum Państwowego w Wilnie do nowego, własnego gmachu. Przeprowadzkę rozpoczęto od magazynów w kościele pofranciszkańskim, następnie przeniesiono akta z lokali uniwersyteckich. W początku lipca 1934 przeprowadzkę zakończono. Pomimo przeprowadzki kancelarja archiwum i pracownia naukowa funkcjonowały bez przerwy. Przy przenoszeniu zasobów archiwalnych, jako osoby dozoruujące załadowywania akt w magazynach dawnych oraz wyładowywania ich i rozstawiania w nowych czynni byli głównie p. p. Rośiak i Romanowski.

B.

ZMIANY W ZAWARTOŚCI ARCHIWÓW.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

N a b y t k i. a) przekazane przez władze państwowe:

Z Delegacji Polskiej do wykonania art. XI traktatu rybskiego „Summarjusz Metryk W. X. Lit.”, tomów 15.

Z Archiwum Skarbowego nadesłano, recte zwrócono odkryte wśród załączników do akt Prokuratorji Generalnej 4 tomy akt popruskich, wypożyczone w r. 1840 z działu 12. E. (akta dotyczące się granic Śląska od Polski i spraw na Śląsku).

Z Archiwum Akt Dawnych nadesłano 18 archiwaljów różnych, mianowicie:

taryfę pogłównego pow. piotrkowskiego i radomskiego z r. 1676 (Arch. Podsk. Warsz.),

lustrację woj. kaliskiego 1765 r. z Arch. Kom. Sk. Kor.,

2 taryfy pogłównego żydowskiego woj. łęczyckiego 1784 i 1787 (Arch. Kom. Sk. Kor.),

4 fragmenty akt popruskich dotyczących terytorjum Prus Nowo-Wschodnich,

2 wypisy z ksiąg grodzkich konińskich (lustracje dwóch kluczków starostwa konińskiego z r. 1789),

8 dokumentów oddzielnych.

Z Wydziału Archiwów Państwowych:

325 dokumentów, pochodzących przeważnie z działu „Palatinatus Cracoviensis” Archiwum Koronnego. Wywiezione w r. 1795 do Petersburga, w r. 1799 przy podziale Archiwum Koronnego pomiędzy państwa zaborcze przekazane były Austrii na ręce rządu Prus i znacznie później rzeczywiście złożone w „Haus-Hof und Staats-Archiv” w Wiedniu, z którego obecnie zwrócone zostały w wykonaniu umowy archiwalnej polsko-austriackiej.

Z Biblioteki Narodowej:

Egzemplarz autentyczny Statutu Łaskiego, rewindykowany z Rosji jako pochodzący z Archiwum Koronnego.

Wydobyte z opraw:

Fragmety najstarszych map Polski i Europy wschodniej Bernarda Wapowskiego (unikaty), odkryte wewnątrz opraw ksiąg skarbowych przez dr. K. Piekarskiego.

Kupno:

2 księgi wójtowskie rawskie,

Księga wójtowska miasta Czarnkowa,

„ „ „ Łęczycy,

„ rachunkowa miasta Radziejowa (1555—1569),

Kopjarjusz listów Aleksandra Zasławskiego,

Silva rerum prywatne z XVIII w.,

Kopja części mapy jurydyki XX. Misjonarzy z r. 1784,

5 dokumentów, w tem 2 dotyczące protestantów kowieńskich,

6 zeszytów rachunków wojskowych litewskich z archiwum podskarbińskiego litewskiego (1684—1691 z fragmentami z innych lat).

Dary:

Dokument pergaminowy królowej Elżbiety z r. 1373 (dar bezimienny),

Zbiór p. t. Djarjusz sejmu 1825 r., ofiarowany przez Dyrektora Archiwów Państwowych,

Kopja sentencjonarza trybunalskiego z r. 1791.

U b y t k i. W wykonaniu zarządzenia Min. W. R. i O. P., wyrażonego w piśmie W. A. P. z dn. 10 lipca 1923 r. Nr. Arch. 708/33, przekazano Bibliotece Narodowej w Warszawie zbiór rękopisów i druków (kart 1540), ujęty w jedną oprawę, zatytułowany „Litteraria”, przechowywany dotychczas w „Zbiorze Popielów” pod Nr. 313.

ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

Archiwum Skarbowe przejęło w 1933 r. z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie akta Komisji Likwidacyjnej przy Komitecie Urządzającym — 8911 vol. akt, oraz niezinventaryzowane księgi kancelaryjne i protokoły.

W 1934 r. przejęło z Banku Rolnego 776 vol. akt Ros. Banku Włościańskiego, oraz z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych 712 vol. akt, dotyczących parcelacji majątków Ros. Banku Włościańskiego.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Archiwum przejęło:

1. Od Ministerstwa Poczt i Telegrafów — reewakuowane z Z. S. R. R. akta pocztowe różnych urzędów pocztowych z lat 1807—1914 — 205 pozycyj spisu.

2. Od wydziału Zdrowia Komisarjatu Rządu akta Urzędu Zdrowia (Wraczebnaja Uprawa) m. Warszawy — 520 tomów akt.

3. Od Ekspozytury Warszawskiej Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej w Leningradzie: a) akta personalne pracowników b. Kolei Warsz.-Wiedeńskiej, przekazane następnie Ministerstwu Komunikacji, b) akta II Departamentu Kollegjum R.-Katolickiego w Petersburgu, c) akta Unickiej Diecezji Chełmskiej.

4. Plik dissolutów tajnych Kancelarji Generał-Gubernatora z Archiwum Oświecenia Publicznego.

5. 7 map pochodzących ze zbiorów gen. Skrzyneckiego — dar p. Jana Bukowskiego.

6. Plik akt emigrantów Spalikowskich — dar p. Barret-Spalikowskiej.

7. Plik dissolutów, dotyczących nieruchomości przy ul. Nowy-Świat Nr. 1269, oraz robót na Trakcie Krakowskim — dar p. Józefa Steina.

8. 4 voluminy akt, dotyczących sum kościelnych, na kałach lokowanych — z Archiwum Skarbowego.

9. Od Izby Skarbowej w Łucku akta b. polowych Kas Skarbowych i spisy włościan pańszczyźnianych („rewizkija skazki”) powiatu rówieńskiego.

10. Od Archiwum Oświecenia Publicznego — papiery Adolfa Schucha.

11. Od Białostockiego Oddziału Banku Polskiego — 6 skrzyń akt b. ros. Banku Państwa.

12. Od Archiwum Państwowego w Wilnie — akta różnych urzędów, dotyczące powstania 1863 r. — 31 pozycij inwentarzowych.

13. 52 tomy raportów tajnej policji W. Ks. Konstantego.

14. 3 akty Zarządu Zdrowia m. Warszawy i projekt kanalizacji m. Piotrkowa (z Ministerstwa Opieki Społecznej); notatka o rodzinie Kisielnickich i rozkaz Dwernickiego 24. V. 1831 (dar p. Prefekta de l'Aisne p. Alhione'a za pośrednictwem M. S. Z.); Rękopis majora Mengewiena o r. 1830 i matrykuła niewolnicy im. Lusja (z Archiwum Min. Spraw Zagranicznych); 1 plik variów (z Banku Polskiego); 7 planów gmachu b. korpusu kadetów im. Suworowa w Warszawie (z Komisarjatu Rządu m. W-wy); plik dokumentów, dotyczących Sypniewskich (dar p. Z. Kukulskiego); 2 akty żandarmerji w sprawie ruchu rewolucyjnego, oraz spis osób, którym wzbroniono wykładania w szkołach od roku 1864 (dar p. Paczuckiego).

15. Nabyto od p. M. Lenkiewicza 1 volumen akt m. Lubrańca, dotyczący spraw politycznych z roku 1863.

Archiwum przekazało:

1. Archiwum Akt Nowych — akta M-twa Przemysłu

i Handlu, oraz Państwowego Urzędu Zakupów Artykułów Pierwszej Potrzeby — w ilości 1 platformy.

2. Archiwum Skarbowemu — akta Komisji Likwidacyjnej przy Komitecie Urządzącym w ilości 8911 tomów akt, ponadto księgi protokółów i księgi kancelaryjne.

3. Lubelskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu — jedną księgę akt stanu cywilnego wyznania mojżeszowego z Łaszczowa.

4. Urzędowi gm. Olchowiec (pow. chełmski) — 5 ksiąg gminnych.

8. Archiwum Oświecenia Publicznego — jedną księgę protokółów Komitetu opieki nad szkołą rosyjską z r. 1864.

6. Ministerstwu Komunikacji: akta personalne pracowników b. Kolei Wiedeńskiej (12 worków i 3 skrzynie).

7. Kurji Rzymsko - katolickiej w Pińsku: 121 ksiąg metrykalnych grecko - unickich i 227 ksiąg metrykalnych rzymsko - katolickich z terytorjum woj. poleskiego i nowogródzkiego.

8. Różnym archiwom państwowym według właściwości akta, reewakuowane z Z. S. R. R., wydzielane z różnych zespołów, przejętych po reewakuacji przez Archiwum Akt Dawnych.

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

Archiwum przejęło:

1. Z Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach przejęto akta, pozostałe po b. ros. Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnego w Nowej Aleksandrji (Puławach). Wśród akt tych stwierdzono istnienie następujących zespołów bądź częściowych, bądź całkowitych:

a) około 630 voluminów i ksiąg samego ros. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnego w Nowej Aleksandrji (Puławach), b) około 470 voluminów i ksiąg, b. Instytutu Agromicznego w Marymoncie, c) 38 voluminów akt. b. Gimnazjum Realnego w Warszawie, d) 55 voluminów akt b. Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego w Warszawie — 1826—1831 — całość.

Zespoły wymienione pod b) i c) łącznie z częściami przechowywanymi oddawna w A. O. P. utworzyły obecnie całość.

2. Z Archiwum Akt Dawnych przejęto tom akt p. t. „Zur-nał Popieczitielskago o Russkoj Szkole Komitieta 1864”.

3. Od pani Heleny Schuch, staraniem adjunkta dra Moraczewskiego, otrzymano jako dar papiery Adolfa Schucha z lat 1820—1865. Papiery te dotyczą działalności A. Schucha jako architekta, jako wiceprezydenta Warszawy i członka Gwardji Narodowej w czasie Powstania Listopadowego. Ponadto dotyczą one badań, przeprowadzonych przez A. Schucha nad Kanałem Sueskim w 1865. Papiery te po uporządkowaniu przekazano Archiwum Akt Dawnych.

4. Z Gimnazjum Państwowego w Hrubieszowie przejęto akta i księgi dawnych szkół hrubieszowskich.

Archiwum przekazało:

1. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie dissoluta akt tajnych Kancelarji ros. Gubernatora Warszawskiego.

2. Czasopisma, wydzielone przy brakowaniu z akt Drukarni b. Okręgu Naukowego Warszawskiego przekazano Archiwum Akt Dawnych i Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego.

3. Papiery pozostałe po Adolfie Schuchu przekazano Archiwum Akt Dawnych.

4. Archiwum Akt Nowych w Warszawie przekazano dwie paczki akt Patronatu Więziennego b. Komitetu Polskiego w Moskwie, odnalezione wśród akt b. Okręgu Naukowego Warszawskiego, reewakuowanych z Moskwy.

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE.

N a b y t k i przekazane przez władze państwowe: Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przekazało akta austriackiego Ministerstwa Rolnictwa (Ackerbauministerium) w Wiedniu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało akta własne: Wydziału Personalnego z lat 1918—1919 i Wydziału do spraw obozów dla internowanych z lat 1922—1924, akta obce: Kartotekę poległych żołnierzy obcych armij, mianowicie: au-

strjackiej, niemieckiej i rosyjskiej, akta Wydziału II a b. General - Gubernatorstwa warszawskiego (General - Gouvernement Warschau), dotyczące grobów poległych, akta b. Gubernatorstwa Łódzkiego, dotyczące grobów poległych, akta Komisji kierującej przygotowaniem Urzędników dla Państwa Polskiego przy Tymczasowej Radzie Stanu względnie M-stwa Spraw Wewnętrznych z lat 1916—1920, część akt Wydziału Personalnego Zarządu Terenów Przyfrontowych i Etapowych, spisy akt b. Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją, akta Prezydum Policji w Warszawie (utwory teatralne przesyłane Wydziałowi I c Prezydum Policji w Warszawie do cenzury z lat 1915—1918), Wydział Archiwów Państwowych przekazał 1 teczkę akt Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny (sprawy jeńców wojny światowej obywateli austriackich), teczkę akt rachunkowych Koła Piotrogrodzkiego Towarzystwa Opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie, 1 teczkę akt Sekcji Kościelnej Przedstawicielstwa Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Rosji. Komisarjat Rządu m. st. Warszawy przekazał akta Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego: Referatu Politycznego z lat 1922—1923, Referatu Cudzoziemców z lat 1918—1923, Referatu Paszportów z lat 1919—1922, Wydziału Wojskowego z lat 1920—1925 wraz ze skorowidzami z lat 1923—1925, oraz dziennikiem podawczym z roku 1925, Akta Ekspozytury II: Referatu Bezpieczeństwa Publicznego z lat 1922—1927, Referatu Pobytu Cudzoziemców z lat 1922—1927, Referatu Rejestracji Cudzoziemców z lat 1924—1926, akta Ekspozytury III: Wysłanie cudzoziemców z lat 1924—1926. Archiwum Wojskowe przekazało akta b. Ministerstwa dla Galicji: 31 dzienników podawczych i 41 pocztowych ksiąg doręczeń. Archiwum Akt Dawnych przekazało akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Wydziału Higjeny Szkolnej z 1918 r., akta Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Wydziału Gmachów Państwowych z lat 1918—1919. Archiwum Oświecenia Publicznego przekazało akta Patronatu Więziennego w Moskwie (działającego jako samodzielna instytucja wyłoniona 1. I. 1916 r. z Sekcji Prawnej b. Komitetu Polskiego Pomocy Ofiarom Wojny).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało:

Akta własne: Wydziału Prezydjalnego, z lat 1920—1926, akta Wydziału dla spraw Województw Zachodnich z lat 1923—1924.

Akta obce: b. Oddziału Grobownictwa Wojennego Ministerstwa Robót Publicznych, dotyczące ekshumacyj i przeniesień z grobów polnych na cmentarze wojenne zwłok poległych żołnierzy różnych armij i narodowości w latach 1923—1932, akta Głównego Urzędu Opieki nad Grobami Wojennymi przy Ministerstwie Spraw Wojskowych w latach 1919—1922.

Ministerstwo Opieki Społecznej przekazało:

Akta własne: Wydziału Niesienia Pomocy dla Bezrobotnych z lat 1919—1926, Sekcji II Ubezpieczeń Społecznych z lat 1918—1927, Referatu Ekonomicznego Wydziału Organizacyjnego Departamentu Pracy z lat 1918—1932, Wydziału Spraw Inwalidzkich z lat 1921—1928, Komitetu Międzyministerjalnego Opieki nad Reemigrantami z Niemiec z lat 1918—1923.

Akta obce: b. Naczelnego Nadzwyczajnego Komitetu do Walki z Epidemjami z lat 1919—1924, b. Głównego Urzędu Ubezpieczeń Społecznych z lat 1924—1932, b. Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej dot. Opieki Społecznej 1919—1921, b. Namiestnictwa Galic., dot. nadawania koncesyj na apteki 1907—1917, b. aust. Ministerstwa Zdrowia Publicznego (K. u. k. Ministerium für Volksgesundheit) z 1918 roku, b. Wojskowego General - Gubernatorstwa w Lublinie dot. spraw sanitarnych (Sanitätsreferat D) 1918 r., b. Szefa Administracji przy General-Gubernatorstwie warszawskiem, dotyczące spraw sanitarnych (Wydział I Med.).

Ministerstwo Skarbu przekazało:

Część akt Likwidatora b. Ministerstwa Aprowizacji.

Bank Polski przekazał:

Akta Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej „P. K. K. P.” z lat 1915—1923.

Komisariat Rządu m. st. Warszawy przekazał:

Akta Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego z roku 1921.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie przekazała:

Akta b. austr. Etapowej Dyrekcji poczt i telegrafów w Lublinie (K. u. k. Etappenpost- und Telegraphen-Direktion Lublin).

Ministerstwo W. R. i O. P. przekazało akta przejęte od Austrii na mocy układu archiwalnego polsko - austriackiego z dn. 26. X. 1932. Spis akt tych zamieszczony jest jako załącznik przy artykule sprawozdawczym dra J. Stojanowskiego, opublikowanym wyżej.

P. Kazimierz Angerman, Sędzia Sądu Najwyższego w Warszawie, złożył referaty swoje oraz dołączone do nich odpisy wyroków sądów okręgowych w Małopolsce z czasu urzędowania swojego w Najwyższym Trybunale Sprawiedliwości i Kasacyjnym w Wiedniu z lat 1908—1917.

Ubytki: przekazano 1 teczkę akt personalnych b. Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, dotyczące Stefana Przewłockiego prezesowi Sądu Okręgowego w Grodnie. Książkę p. t. „Emerich Forbat: Der Bau der Städte an Flüssen in Alter- und Neuer Zeit” Komisji Odbiorczo - Zdawczej w Poznaniu, celem oddania jej Niemieckiemu Komisarzowi Zdawczemu w Pile jako własność Biblioteki Uniwersyteckiej w Królewcu.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

Archiwum przejęło:

1. Z Sądu Okręgowego Grodzieńskiego akta Wydziału Karnego — 19571 tomów akt i 4151 obwolut po aktach zniszczonych. Akta przejęte będą poddane brakowaniu.

2. Z Nowogrodzkiego Okręgowego Urzędu Ziemskiego księgi inwentarzowe, plany i księgi pomiarowe w ogólnej liczbie 2719 sztuk.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH.

Archiwum przejęło z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie 6 worków akt Rządu Gubernjalnego Kieleckiego, reewakuowanych z Z. S. R. R., wydzielonych obecnie z zasobów Archiwum Akt Dawnych.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje rok 1933 i trzy kwartały roku 1934 — por. uwagę przy sprawozdaniu kieleckiem w dziale A.

ARCHIWUM ZIEMSKIE W KRAKOWIE.

1. W roku 1933 szereg sądów z okręgu apelacji krakowskiej, jak również starostwo powiatowe w Tarnowie, przekazały swe akta Archiwum w ogólnej liczbie 315 ksiąg i fascykułów. Mianowicie Sąd Grodzki w Białej 121 ksiąg gruntowych z lat 1613—1880, w tem protokół urzędu wójtowsko-ławniczego m. Białej z lat 1613—1730; Sąd Grodzki w Bochni 60 ksiąg gruntowych z lat 1787—1880; Sąd Grodzki w Głogowie 8 ksiąg gruntowych z lat 1710—1872; Sąd Grodzki w Krośnie 10 ksiąg grunt. z lat 1781—1881; Sąd Grodzki w Oświęcimiu 8 ksiąg grunt. z lat 1817—1887; Sąd Okręgowy w Rzeszowie 39 ksiąg grunt. z lat 1789—1882; Sąd Grodzki w Wieliczce 30 ksiąg grunt. z lat 1795—1881; Starostwo Powiatowe w Tarnowie 4 fascykuly akt naczelników obwodu i powiatu tarnowskiego z lat 1862—1865; Sąd Grodzki w Krakowie 35 fascykułów akt Sądu Pokoju w Mogile z lat 1826—1866.

2. Dnia 26. VII. 1934 przejęto z Sądu Okręgowego w Krakowie (Oddział karny) 541 tymcz. fasc. akt następujących sądów: sądu szlacheckiego w Krakowie, sądu karnego w Wiśniczu, Trybunału I instancji W. M. Krakowa, dyrekcji policji m. Krakowa — z lat 1786—1855; sądów wojennych we Lwowie, Stanisławowie i Złoczowie z lat 1864—1865. Nadto 2 fascykuly akt nowszych (sprawy Barbary Ubryk i Karola Leo).

3. Archiwalja *d e p o z y t o w e* wzrosły następująco: Miasto Chrzanów oddało w depozyt 4 dokumenty z lat 1500, 1646, 1781, 1789 (Nr. Inw. dep. dok. 343-346) i jedną księgę rachunkową szpitala miejskiego z lat 1781—1802. Zarząd m. Oświęcimia zdeponował 5 łożków pieczętnych, zarząd m. Wojnicza 1 łożek, wszystkie z w. XIX (Nr. Inw. dep. pieczęci 90-95). Zarząd m. Lanckorony zdeponował księgę radziecko - ławniczą z lat 1567—1589, 2^o, kart 190 (rekop. dep. Nr. 429).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

1. Wydział Archiwów Państwowych przekazał akta Chełmskiego Konsystorza unickiego i prawosławnego zarządu wyznaniowego chełmskiego, oraz pewną ilość (63 teczek) akt tajnych i poufnych b. gubernj. lubel. i siedlec.

2. Archiwum Akt Dawnych — akta b. Lubelskiego rządu gubernjalnego (3 worki).

3. Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie — 464 plany.

4. Powiatowy Urząd Ziemski w Lublinie — około 500 akt komisarza pow. lubel.

5. Archiwum Państwowe we Lwowie przekazało 22 inwentarze z terenu t. zw. „Nowej Galicji” (koniec XVIII w.).

6. Gimnazjum Państwowe w Chełmie — 24 skrzynie i 1 worek aktów b. chełmskiego zarządu gubernj., siedleckiej izby skarbowej, b. rosyjsk. gimnazjum chełm. i w. in.

7. Urząd Wojewódzki Lubelski przekazał 31 planów i 1 rejestr pomiarów.

8. Kilka innych urzędów — po parę planów lub rejestrów.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

Zarządzenie Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 maja 1933 inkorporujące b. Archiwum ziemskie do Archiwum Państwowego, zwiększyło bardzo znacznie jego zamiary. Przedewszystkiem granicą chronologiczną zawartości przesunęła się wstecz na rok 1368, następnie rozmiary zasobów przekroczyły cyfrę 8000 metrów bieżących półek i liczą według przybliżonego obrachunku 470.000 plików, 37.370 tomów i 230 dyplomów pergaminowych.

Archiwum pozyskało następujące nabytki:

Przejęto z Urzędu Wojewódzkiego resztę a k t k o ś c i e l n y c h z lat 1918—1925, t. j. do chwili ostatecznej likwidacji tegoż z powodu wyeliminowania spraw kościelnych z kompetencji Urzędów Wojewódzkich. W ten sposób posiadało Archiwum Państwowe całość zespołu akt kościelnych z lat 1772—1925.

Otrzymano z Kuratorjum Okr. Szkolnego we Lwowie akta b. R a d y S z k o l n e j K r a j o w e j sekcji I. z lat 1915—1918 (ogółem 46 fascykułów), oraz inne z lat 1910—1914. — Między Archiwum a Kuratorjum nastąpiło porozumienie tej treści, że Kuratorjum oddając akta, wyłącza i zatrzymuje u siebie wszystkie akta personalne, resztę zaś nieprzeszkartowaną oddaje do Archiwum.

Rozpoczęto likwidację registratur D y r e k c j i l a s ó w. Archiwum posiada już akta tego Urzędu jako oddziału Władz Skarbowych. W roku 1875 poczęła ówczesna Dyrekcja Lasów i Domen funkcjonować jako urząd samodzielny i od tego to czasu datuje się jej registratura.

Na razie wybiera się akta starsze; przejęto akta dotyczące się Dobromila 1519—1780 (zob. wyżej) i szereg cennych starszych planów 6 budynków i majątków. Akcja będzie trwała czas dłuższy. (Dyrektor osobiście).

W sprawie przekazania a k t, znajdujących się w S ą d a c h O k r ę g o w y c h przeprowadzono korespondencję z Prezesem Apelacji Lwowskiej. Prezes wydał okólnik do wszystkich prezesów Sądów Okręgowych lwowskiego okręgu apelacyjnego zarządzający, ażeby wszystkie akta procesów, które zakwalifikować można jako polityczne, zostały wyłączone i złożone osobno jako nietykalne; będą one pozostawały w Sądach dopóty, dopóki Archiwum Państwowe pokolei nie przejmie ich do swoich zbiorów. Zwrócono przy tem uwagę Prezesów Sądów Okręgowych, że akta takie mają bardzo wielkie znaczenie dla historii naszego ruchu niepodległościowego z czasów austriackich, i że należy wszelkiemi siłami dążyć do zabezpieczenia tegoż materiału i udostępnienia go dla nauki. W następstwie rozwinęła się korespondencja Archiwum z Sądami Okręgowymi i należy oczekiwać, że akcja ta wyda bardzo pomyślne rezultaty.

Za zgodą Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 20 października 1934 Nr. Arch. 671/34 przekazano do Archiwum w Lublinie 22 inwentarze majątków z XVIII wieku, odnoszące się do terytorjum Lubelskiego.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

Archiwum przejęło:

1. Akta komisarzy włościańskich powiatów tureckiego i kolskiego z lat 1864—1914.
2. Wpisy dodatkowe do tabel likwidacyjnych wsi z powiatów kaliskiego, sieradzkiego, wieluńskiego, słupeckiego, łęczyckiego, konińskiego, tureckiego, kolskiego, piotrkowskiego, łódzkiego, radomskiego i łaskiego.
3. Odpisy kilkunastu tabel likwidacyjnych — wszystkie te akta przekazały archiwum Okręgowy Urząd Ziemski Piotrkowski oraz Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

Zmian nie było, prócz wydzielenia makulatury.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Archiwum przejęło:

1. Akta b. Prezydum Policji w Poznaniu w sprawach orzustw, pożarów, opieki społecznej, zdrowotnych, stowarzyszeń etc. z lat 1829—1919, przekazanych przez Komendanta Wojewódzkiej Policji Państwowej w Poznaniu — 449 poz.
2. Akta Inspekcji budowlanych Bydgoszcz, Jarocin, Kępno, Krotoszyn, Oborniki, Wolsztyn z lat 1850—1925 fasc. i ks. — 2540 poz.
3. Akta preparandy w Międzychodzie, Seminarjum w Rogoźnie, Gimnazjum w Brodnicy i Nowem Mieście z lat 1870—1918, przekazane przez Komisję Odbiorczo - Zdawczą w Poznaniu — 287 poz.
4. Akta min. b. dz. pruskiej w sprawie trybunału dyscyplinarnego dla urzędników samorządowych z r. 1920 — 1 poz.
5. Akta Sądu Powiatowego w Międzychodzie z lat 1910—1926 — 27 poz.
6. Akta Sądu Grodzkiego w Poznaniu z lat 1908—1924 — 115 poz.

7. Akta karne Sądu Grodzkiego w Obornikach z lat 1868—1914 — 2 poz.

8. Akta Sądu Grodzkiego w Śremie z lat 1909—1920 — 7 poz.

9. Akta Sądu Grodzkiego w Zbąszyniu z lat 1873—1921 — 48 poz.

10. Dyplom pergaminowy dla wsi Mochy z r. 1757 — 1 poz.

11. Księgi burmistrzowskie - radzieckie m. Wolsztyna z lat 1538—1816 — 4 poz.

12. Akta radzieckie m. Wolsztyna z lat 1714—1829 — 1 poz.

13. Księgi wójtowsko - ławnicze m. Wolsztyna z lat 1552—1770 — 9 poz.

14. Kontrakty wójtowsko - ławnicze m. Wolsztyna z lat 1606—1792 (nadesłane przez Sąd Grodzki w Wolsztynie) — 1 poz.

15. Księgi przyjęć do prawa miejskiego m. Śremu z lat 1791—1832 (depozyt) — 2 poz.

16. Akta magistratu m. Ostrowa z lat 1827—1920 — 393 poz.

17. Akta Gminy żydowskiej w Poznaniu z lat 1796—1847, przekazane przez Urząd Stanu Cywilnego w Poznaniu, fasc. i ksiąg — 60 poz.

18. Sumariusz archiwum klasztoru w Mogilnie z r. 1786, kupiono — 1 poz.

19. Notatki o odbieraniu broni w Poznaniu w dniach 27—30/XII. 1918 r., dar mecenasa Sławskiego — 1 poz.

20. Akta odszkodowań i likwidacji dóbr Krotoszyna, dar mecenasa Sławskiego — 2 poz.

21. Księga wójtowsko - ławnicza Wągrówca z lat 1581—1625.

22. Dyplom pergaminowy wsi Radzimia z r. 1645.

23. Mapa wsi Donatowa z r. 1817.

24. Tłok pieczętny m. Żnina z r. 1753.

25. Akta Wyższych Sądów Ziemiańskich w Poznaniu i Bydgoszczy (Oberlandesgericht) z lat 1810—1880 — 4500 tomów.

Archiwum przekazało Komisji Odbiorczo - Zdawczej 314 tomów akt, dotyczących szkół oraz kościołów, a pochodzących z registratur Kollegjum Szkolnego i Rejencji Poznańskiej i Bydgoskiej.

ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNAŃSKIEGO w BYDGOSZCZY.

Archiwum przejęło 1) od Zarządu b. gmachu rejencyjnego w Bydgoszczy 300 tomów akt i 430 map, 2) od Urzędu Wojewódzkiego, Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych, w Poznaniu 295 tomów akt.

Archiwum przekazało Komisji Odbiorczo-Zdawczej w Poznaniu 604 tomy różnych akt i 40 map.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

Archiwum przejęło z Archiwum Skarbowego w Warszawie akta, dotyczące 4 majątków donacyjnych, akta 1 z korespondencją ogólną. Ponadto z Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przejęło 13 tomów różnych akt.

Archiwum przekazało magistratowi m. Radomia 979 pozycji akt magistrackich.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE w WILNIE.

Archiwum p r z e j ę ł o :

1) 16 fascykułów archiwum smołwieńskiego, złożonego w charakterze depozytu przez wileńską Kurję Metropolitalną;

2) 1259 voluminów, przekazanych przez Bibliotekę U. S. B.;

3) 2 uniwersały: wojewody lubelskiego Tarły z r. 1700 i hetm. w. kor. Lubomirskiego z r. 1704, przekazane przez Rektorat USB.;

4) Tekę z aktami, dotyczącemi ceł na komorach W. X. Lit. z lat 1705—17, ofiarowaną przez Dom xx. Misjonarzy w Wilnie.

Archiwum p r z e k a z a ł o:

1) Archiwum Wojskowemu w Warszawie planzę obrotów lin. dla korpusu piechoty;

2) Archiwum Ziemskiemu w Krakowie dokument z roku 1551;

3) Archiwum Akt Dawnych w Warszawie: Spisok licam ubitym miateżniczeskimi żandarmami (s. d.);

4) temuż 9 vol. Ciechanowskiego Naczelnika Wojskowego z lat 1864—6, 16 vol. Płockiego Naczelnika Wojskowego z lat 1861—66, 1 vol. Warszawskiej Kom. Śledczej przy Namiestniku z r. 1850, 1 vol. Warszawskiej Kom. Śledczej z roku 1865—66, 1 vol. Wojskowego Naczelnika gub. augustowskiej z r. 1863—4, 1 vol. Wojskowego Naczelnika oddziału augustowskiego z r. 1864, 1 vol. Naczelnika pow. marjampolskiego z r. 1848;

5) Kurji Metropolitalnej w Wilnie księgę ofiar na budowę kościoła z r. 1874;

6) tejsze księgi metryczne par. św. Jana w Wilnie z lat 1895 i 1896;

7) Archiwum Państwowemu w Grodnie 1 vol. Bielskiego sądu pow. z lat 1849—68;

8) Archiwum Państwowemu w Lublinie świadectwo gimnazjum gubernjalnego w Lublinie z r. 1837;

9) Archiwum Państwowemu we Lwowie fragment vol. z akt grodzkich lwowskich z r. 1642;

10. temuż 4 akta grodzkie sandeckie z w. XVIII.

C.

KORZYSTANIE Z ARCHIWÓW.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH w WARSZAWIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y majątkowe, heraldyczno-genealogiczne i t. p. Załatwiono ich 170, w tem dla władz i urzędów pań-

stwowych 27, dla władz i urzędów samorządowych 35, dla instytucyj 10, dla osób prywatnych 49. Odpisów wydano 66 na 170 str.; w tem dla władz i urzędów państwowych 5 na 24 str., dla władz i urzędów samorządowych 11 na 17 str., dla instytucyj 2 na 12 str., dla osób prywatnych 48 na 117 str. Informacyj wydano 49, w tem władzom państwowym 11, władzom samorządowym 9, instytucjom 2, osobom prywatnym 27.

K w e r e n d y n a u k o w e .

Dla: 1) dr. Silwjusza Mikuckiego z Krakowa w sprawie dokumentów do pracy p. t. „Badanie autentyczności dokumentów w Polsce”, 2) dr. Włodzimierza Budki z Krakowa — o exlibrisach na księgach żupnych oraz o znakach wodnych na papierze z lat 1519—1520, 3) dr. Zenonasa Ivinskis’a — o aktach dotyczących handlu zewnętrznego Litwy XV i XVI w., 4) p. Paul Centner’a z Sarrebrück w sprawie archiwów dawnej szkoły kadeckiej w Kaliszu, 5) dr. Bodniaka z Kórnicka — o dokumentach dotyczących Jana Kostki, kasztelana gdańskiego z lat 1550—1555, 6) dla Preussisches Staatsarchiv in Stettin — o dokumentach pomorskich z lat 1326—1350 do wydawnictwa kodeksu dyplomatycznego pomorskiego 7) dyr. F. Papée — charakterystykę drugiej księgi rachunków króla Olbrachta, 8) Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego — w sprawie oryginału aktu „Neminem captivabimus...”, 9) prof. Semkowicza — o granicach starostwa nowotarskiego i protokóle komisji granicznej z r. 1630 oraz w sprawie księgi sądu referendarskiego z lat 1613—1633, 10) dr. Tadeusza Mańkowskiego ze Lwowa — w sprawie traktatu pokojowego między Polską a Turcją z r. 1670, 11) Archiwum Państwowego w Poznaniu — o fragmentach ksiąg gnieźnieńskich, nakielskich i t. p., znajdujących się w Archiwum Głównem, 12) ks. Tadeusza Glemmy — o potwierdzeniu przywileju z r. 1345 dla Benedyktynek toruńskich, 13) p. Ludwika Eignera — o źródłach do składu i przebiegu sejmu warszawskiego 1570 r., 14) dr. Joachima Hirschberga z Częstochowy — w sprawie listów Selima II, 15) dr. Kolsruda Olafa z Oslo — o jezuitach w Polsce w XVI i XVII w., 16) Węgierskiego Muzeum Narodowego

w Budapeszcie — o księgach i dokumentach kwalifikujących się na wystawę ku czci Stefana Batorego, organizowaną przez to Muzeum, 17) Biblioteki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie — w sprawie danych biograficznych Teodora Wessla, podskarbiego wielkiego koronnego, 18) dr. K. Lepszego z Krakowa — w sprawie instrukcji Albrechta Fryderyka, 19) p. W. Zwiebelberga z Estonji — w sprawie zamku Karkus, 20) p. H. Kopfa w sprawie korespondencji rezydenta gdańskiego w Warszawie, Kahlena z lat 1788—1791, 21) p. Regis Rohmer'a z Tulle w sprawie dokumentów rodziny de Baluze z Tulle.

Opinie.

1. Na użytek M-wa WR i OP oraz Prezydjum Rady Ministrów opinia prawno-historyczna codo dokumentów, jakie mogą być przez władze polskie wystawiane na dowód pochodzenia szlacheckiego przy dochodzeniu praw szlacheckich w państwie, w którym istnieje instytucja szlachectwa.

2. Wydziałowi Archiwów Państwowych złożono opinie: 1) w sprawie zasadniczego programu prac naukowo-archiwalnych w Archiwum Głównem, 2) podziału akt własnych Archiwum Głównego, 3) w sprawie brakowania akt sądowych, mianowicie zachowania w całości po jednym zespole każdego rodzaju akt, 4) dochodzeń w sprawie aktu konfederacji barskiej wywiezionego zagranicę, 5) w sprawie przynależności zespołowej ksiąg Trybunału Małopolskiego kadencji lwowskiej, 6) w sprawie projektu ustanowienia praktykantów archiwalnych, 7) w sprawie wymiany rękopisów z Biblioteką Czartoryskich w myśl zasady scalania archiwów.

3. Polskiej Akademji Umiejętności w sprawie tematów dla wydawnictw śląskich.

Pracownia naukowa.

Z pracowni naukowej w ciągu 281 dni korzystało 187 osób (w tem 17 cudzoziemców), obecnych w pracowni 2541 razy, przeciętnie zatem 9—10 osób dziennie. Osobom, pracującym w pracowni dostarczono z magazynu 4715 rękopisów czyli przeciętne zapotrzebowanie dzienne wynosiło 17 tomów

nowych rękopisów. W poniedziałki odbywały się w pracowni Archiwum Głównego w godzinach 12—14 ćwiczenia paleograficzne seminarjum prof. Kochanowskiego.

Do pracowni naukowej przy Archiwum Akt Dawnych wypożyczono 52 rękopisy, do instytucji państwowych warszawskich — 33, do instytucji państwowych zamiejscowych, 11, do Muzeum Wojska w Warszawie na wystawę ku czci Batoiego i Sobieskiego — 117, do Muzeum Narodowego w Budapeszcie — 10, do Biblioteki Polskiej w Paryżu — 17.

W pracowni naukowej Archiwum Głównego co tydzień na zmianę dyżurował jeden z 7 archiwistów i asystentów.

Urządzoną w Archiwum Głównym wystawę archiwalną zwiedziło zgórą 50 osób, między innemi cudzoziemcy — uczestnicy Międzynarodowego Zjazdu Historyków, a zarazem wybitni przedstawiciele archiwistyki i nauk pomocniczych historii.

Prace naukowe drukowane.

I. Obce.

a) Całkowicie lub w części oparte na materiałach Archiwum Głównego.

A. Wydawnictwa.

- 1) Kossányi Béla, A. Báthory — Sobieski Emlékkiállitás Katalogusa. Catalogue de l'Exposition commemorative Báthory — Sobieski. (A Magyar Nemzeti Múzeum Kiállításai — Exposition du Musée National de Hongrie. VIII). Budapest 1933. Str. 165.

B. Opracowania.

- 1) Bodniak St., Kongres szczeciński na tle bałtyckiej polityki polskiej. Kraków 1929. Str. 76.
- 2) Buczek K. przy współudz. Kozłowskiej-Budkowej Z., Czorta T., Müncha H. i Szumańskiego Ad., pod kier. Semkowicza Wł. Mapa województwa Krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego 1788 — 1792 (skala 1 : 200.000). (Wydawn. Komisji Atlasu Historyczn. Polski. Serja A: Mapy szczegółowe. Nr. 1). Kraków 1930.

- 3) Buczek K. Mapa województwa Krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788—1792). Źródła i metoda. W dodatku: Plan m. Krakowa i okolicy w dobie Sejmu Czteroletniego. Objął T. Czort. (Wyd. Kom. Atl. Hist. Polski. Serja A: Mapy szczegół. Nr. 1). Kraków 1930. Str. 140.
- 4) Budkowa-Kozłowska Z., Zob. 2) Buczek K.
- 5) Czort T. Zob. 2) i 3) Buczek K.
- 6) Feldman E. Dzielnica żydowska w Kaliszu w w. XV—XVI. „Krajoznawstwo. Czasopismo Zarz. Główn. Żyd. Tow. Krajozn. w Polsce” (po żydowsku ze streszcz. polskimi). 1933. Nr. 1. Str. 7 i 2.
- 7) Giergielewicz J. Zarys historii korpusu inżynierów w epoce Stanisława Augusta. Warszawa 1933. Str. X, 212.
- 8) Gumowski M. Herbarz polski (Wyd. „Kawa Hag”). Zeszyt I. Warszawa b. r. (1932). Str. 92 z 288 wizerunk. i 1 mapą.
- 9) Gumowski M. Pieczęcie i herby miast wielkopolskich. „Ruch Samorządowy” 1930—1932 i odbitka. Poznań 1932. Str. 406 z liczn. wizerunk.
- 10) Herbst St. Między Bugiem a Wisłą 19.V. — 15.VI. 1794. „Sprawozd. Polsk. Akad. Umiejętn.” T. XXXVIII. 1933. Nr. 2. Str. 3.
- 11) Lasocki Z. Szlachta płońska w walce z czartem. „Miesięcznik Herald.” R. XII. i odbitka. Warszawa 1933. Str. 20.
- 12) Münch H. Zob. 2) Buczek K.
- 13) Nieć J. Stanisława Augusta Poniatowskiego plan reformy Rzeczypospolitej. Czasopismo „Historja”. Str. 8.
- 14) Pawłowski Br. Służba wojskowa Tadeusza Kościuszki w latach 1790—91. Lwów 1932. Str. 40.
- 15) Semkowicz Wł. Zob. 2) Buczek K.
- 16) Staszewski J. Dzieje wojenne Torunia od r. 1794 do 1815. W „Dziejach Torunia” i odbitka. Toruń 1933. Str. 22.

- 17) Staszewski J. Generał Dominik Dziewanowski. Poznań 1933. Str. 70 i 6 nlb. z 1 wizerunkiem.
- 18) Staszewski J. Kaliski wysiłek zbrojny 1806—1813. Kalisz 1931. Str. 100.
- 19) Stefański K. Dwa wilkierze. Kalisz 1933. Str. 19.
- 20) Stefański K. Mieszczaństwo kaliskie w XVI w. Obrazy przeszłości. Kalisz 1933. Str. 46.
- 21) Szádeczky-Kardoss L. Báthory István lengyel király magyar katonái az 1580 — i muszka háborúban. — Ungarische Soldaten im Kriege des Polenkönigs Stefan Báthory gegen die Russen (1580). „Hadtörténelmi Közlemények” (Vierteljahresschrift für Kriegsgeschichte. Herausgegeben v. d. Ungar. Akademie d. Wissenschaften). Rocz. XXXII. 1931. Str. 30 i streszcz. niemieckie str. 2.
- 22) Szumański Ad. Zob. 2) Buczek K.
- 23) Trunk S. Kiedy i gdzie osiedlili się Żydzi na Mazowszu? „Krajoznawstwo. Czasopismo Zarz. Gł. Żyd. Tow. Kraj. w Polsce” (po żydowsku ze streszcz. polskimi). 1933. Nr. 1. Str. 14 i 3.
- 24) Włodarski A. Rodzina. Herbarz szlachty polskiej. Uzupełnienia i sprostowania z materiałów archiwaln. Cz. II. Warszawa 1933. Str. 52.
- 25) Wojciechowska W. Cech krawiecki Starej Warszawy w XVIII stuleciu. „Rocznik” Wyższej Szk. Handl. R. IX. Warszawa 1932. Str. 118 i streszcz. franc. str. 5.

b) Uzupełnione z materiałów Archiwum Głównego.

A. Wydawnictwa.

- 1) Staszewski J. Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego. Cz. I. Zajęcie Pomorza 1806/7 r. „Fontes” Tow. Nauk. w Toruniu. XXVI. Toruń 1933. Str. IX, 436.

B. Opracowania.

- 1) Batowski Z. Pomnik Tarły w kościele jezuickim w Warszawie i jego twórca. Przyczynek do dziejów rzeźby w Polsce w XVIII w. „Sprawozd. z posiedzeń Tow. Nauk.

- Warsz.”. Wydział II. R. XXVI. i odbitka. Warszawa 1933. Str. 17 z 8 tabl.
- 2) Bednarski St. ks. T. J. Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego. Kraków 1933. Str. 537 z 16 ilustr., 9 tabl. statyst. i 1 mapą.
 - 3) Bednarski St., ks. T. J. Declin et renaissance de l'enseignement des Jesuites en Pologne. „Archivum Historicum Societatis Jesu”. II. 1933 i odbitka. Romae 1933. Str. 25.
 - 4) Brosch Fr. Siedlungsgeschichte des Waxenbergischen Amtes Leonfelden. Mit einem Anhang: Das Leonfelder Urbar. Linz 1932. Str. 333 z 20 wizerunk. i planami.
 - 5) Lasocki Z. Zakład w Polsce średniowiecznej. „Miesięcznik Herald.” R. XII i odbitka. Warszawa 1933. Str. 4.
 - 6) Mahler R. Z dziejów Żydów w Kowlu. „Krajoznawstwo Czapopismo Zarz. Gł. Żyd. Tow. Krajozn. w Polsce” (po żydowsku ze streszcz. polskimi). 1933. Nr. 1. Str. 21 i 2.
 - 7) Pajewski J. Turcja wobec elekcji Walezego. „Przegląd Powsz.” i odbitka. Kraków 1933. Str. 32.
 - 8) Rybus H., ks. Kolegjata w Pułtusku i jej kapituła. Łódź 1933. Str. 64.
 - 9) Starzyński J. Wilanów za Jana III. „Sprawozd. Pol. Akad. Umiejętn.” T. XXXVIII. 1933. Nr. 1. Str. 3.
 - 10) Staszewski J. Wojsko polskie na Pomorzu i pod Gdańskiem w 1807 r. „Rocznik Gdański” T. VI. 1932 i odbitka. Gdańsk 1933. Str. 75.
 - 11) Tyszkowski K. Wojna o Smoleńsk 1613—1615. Lwów 1932. Str. 176.

II. Urzędników Archiwum Głównego.

Całkowicie lub w części oparte na materiałach Archiwum Głównego.

- 1) Siemieński J. Przewodnik po archiwach polskich. I. Archiwa dawnej Rzeczypospolitej. Warszawa 1933, 110 str. i 2 tabl.

- 2) Siemieński J. Guide des archives de Pologne. I. Archives de la Pologne ancienne. Varsovie 1933, 120 str. i 2 tabl.
- 3) Siemieński J. Recenzja pracy Ringelbluma E. „Żydzi w Warszawie”. Kwart. Hist. R. 47. 1933, str. 5.

Rok 1934.

K w e r e n d y majątkowe, heraldyczno-genealogiczne i t. p. Załatwiono ich 132, w tem dla władz i urzędów państwowych 38, dla władz i urzędów samorządowych 14, dla instytucyj 15, dla osób prywatnych 65. Odpisów wydano 16 na 89 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 4 na 38 str., dla władz i urzędów samorządowych 4 na 22 str., dla osób prywatnych 8 na 29 str.

K w e r e n d y n a u k o w e.

Wykonano dla: 1) dyr. Fr. Papée'go z Krakowa w spr. źródeł do monografji Jana Olbrachta, 2) dr. Pohoreckiego ze Lwowa w sprawie dokumentów z Archiwum Koronnego w zbiorach Onacewicza, 3) dla Komisji Atlasu Historycznego P. A. U. sporządzono wykaz taryf podymnego, pogłównego, zsyпки i spisów ludności woj. Sandomierskiego z drugiej połowy XVIII w., 4) dla Instytutu Historji Społeczno-Gospodarczej Uniw. J. K. we Lwowie wykaz ksiąg wielkorządców krakowskich, przechowywanych czy to w Archiwum Głównem czy to w innych zbiorach, 5) dla dr. Józefa Muczkowskiego w spr. rodowodu Erazma Czeczotki Płokińskiego, burmistrza krakowskiego z XVI w., 6) dla p. Ant. Vasiliasukas'a z Kowna w spr. dokumentów księcia Witolda, 7) dla dr. Idy Kotowej z Krakowa w sprawie materiałów, tyjących się poetki Anny Stanisławskiej w drugiej połowie XVII w., 8) dla dr. Meyera z Hannoveru w spr. materiałów do biografji polskiego rezydenta Marcina barona v. Frensdorffa, 9) dla Zakładu Architektury Polskiej i Hist. Sztuki Politechniki Warszawskiej w spr. planów pomiarowych arsenału lwowskiego, 10) dla Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego w spr. planów Torunia, Modlina, Serocka i Częstochowy, 11) dla dr.

A. Czołowskiego ze Lwowa w spr. testamentu Stanisława Koniępczowskiego z XVII w., 12) dla Wojskowego Biura Historycznego w sprawie podpisów sławnych wodzów polskich, 13) dla dr. Leona Steinberga w spr. dokumentów dotyczących Żydów lubelskich w XV i XVI w., 14) dla dr. Weinkauffa z Jastrowa (Niemcy) w spr. materiałów do historii wsi Tarnówki w pow. wałeckim, 15) dla dr. Karola Buczka z Krakowa w spr. materiałów do biografii Izzydora Affaita architekta królewskiego XVII w. i kartografa Bakałowicza, 16) dla Ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. w spr. najstarszych rękopisów polskich, 17) dla dr. Krystyny Pieradzkiej z Krakowa w spr. testamentów Stanisława Amendy i Balcera Horlemesa (Orlema) z XVII w., 18) dla Biblioteki Publicznej w Warszawie w spr. powstania nazwy Alei Ujazdowskich, 19) dla Konsulatu Rzeczypospolitej w Budapeszcie w spr. barw narodowych Polski, 20) dla prof. Władysława Semkowicza z Krakowa w spr. materiałów do mapy Spisza w XVIII w., 21) dla dr. K. Lepszego w spr. materiałów do życiorysu Dominika Alemani'ego, 22) dla dr. S. Mikuckiego z Krakowa — wykaz dokumentów w ks. Witolda w Archiwum Koronnem, 23) dla dr. J. Szablowskiego z Krakowa dane z rachunków o budowie zamku żywieckiego, 24) dla ks. prof. J. Fijałka w sprawie dokumentów dotyczących unii kościelnej za Kazimierza Jagiellończyka. Nadto na wiele zapytań udzielono odpowiedzi doraznie listownie lub ustnie.

O p i n i e.

Złożono Wydziałowi Archiwów Państwowych opinie i wnioski:

1. w sprawie jednolitego ustalenia opisu herbów miast.
2. w sprawie zamiany rewidykowanych rękopisów puławskich na archiwalja koronne z Muzeum Czartoryskich,
3. w sprawie akt Trybunału Małopolskiego, znajdujących się w Archiwum Państwowem we Lwowie (druga opinia)
4. w sprawie brakowania akt sądowych w Płocku,
5. w sprawie brakowania akt własnych Archiwum Głównego,

6. w sprawie właściwego archiwum dla inwentarzy dóbr położonych w Lubelskiem,

7. w sprawie ksiąg Trybunału Wielkopolskiego kadencji bydgoskiej i poznańskiej, przechowywanych w Archiwum Państwowem w Poznaniu,

8. projekt formy załatwienia wymiany rękopisów pomiędzy Państwem a Muzeum Czartoryskich,

9. w sprawie herbów powiatów,

P r a c o w n i a n a u k o w a .

Z pracowni naukowej w ciągu 297 dni korzystało 192 osób (w tem 8 cudzoziemców), obecnych w pracowni 2656 razy, przeciętnie zatem 9 osób dziennie. Osobom pracującym w pracowni dostarczono z magazynu 4428 rękopisów czyli przeciętnie zapotrzebowanie dzienne wynosiło 15 nowych rękopisów. Prócz tego w poniedziałki odbywały się w pracowni Archiwum Głównego w godzinach 12—14 ćwiczenia paleograficzne seminarjum prof. Kochanowskiego.

Do pracowni naukowej przy Archiwum Akt Dawnych wypożyczono	61 ręk.
Do instytucyj państwowych w Warszawie wyp.	47 ręk.
Do instytucyj państw. zamiejsc. wypoż.	32 ręk.
Razem rękopisów	140 ręk.

W pracowni naukowej Archiwum Głównego co tydzień na zmianę dyżurował jeden z 5 archiwistów i adjunktów.

P r a c e n a u k o w e d r u k o w a n e .

I. Obce.

a) Całkowicie lub w części oparte na materiałach Archiwum Głównego.

A. Wydawnictwa.

1. Mikucki S. Badanie autentyczności dokumentu (zob. niżej: B. Opracowania. 3. Mikucki). Zawiera 44 wypisy z akt, znajdujących się w Archiwum Głównem.

2. Szapszał Hadzi Seraja Chan. Wyobrażenia świętych muzułmańskich (zob. niżej: B. Opracowania. — Szapszał). Zawiera fotografie i tłumaczenia 2 dokumentów perskich z Archiwum Głównego.

B. Opracowania.

1. Kętrzyński St. Ze studjów genealogicznych. „Miesięcznik Herald.” R. XIII. i odbitka. Warszawa 1934. Str. 42.
2. Kieszkowski W. Santi Gucci Florentino — Uwagi na marginesie pracy dr. Krystyny Sinko: Santi Gucci Florentino i jego szkoła. Kraków 1933. „Biuletyn Historji Sztuki i Kultury”. R. III. i odbitka. Warszawa 1934. Str. 19 z 5 rycinami.
3. Maciejewska W. Jadwiga królowa polska. Kraków 1934. Str. 169.
4. Mikucki S. Badanie autentyczności dokumentu w praktyce kancelarji monarszej i sądów polskich w wiekach średnich. Rozprawy Pol. Akad. Umiejętn. Wydz. Hist.-Filoz. T. 69 i odbitka. Kraków 1934. Str. 103.
5. Obertyński Sdislaus. Die Florentiner Union der polnischen Armenier und ihr Bischofskatalog. „Orientalia Christiana”. Vol. XXXVI.—1. Num. 96 i odbitka. Roma (1934)
6. Rewski Z. Działalność architektoniczna warszawskich Fontanów. „Biuletyn Historji Sztuki i Kultury”. R. III. 1934. Str. 15 z 4 rycinami.
7. Ringelblum E. Projekty i próby przewarstwowienia Żydów w epoce Stanisławowskiej. Biblioteka „Spraw Narodowościowych”. Nr. 20. Warszawa 1934. Str. 82.
8. Szapszał Hadzi Seraja Chan. Wyobrażenia świętych muzułmańskich a wpływy ikonograficzne katolickie w Persji i stosunki persko-polskie za Zygmunta III (ze streszcz. francuskim). Wilno 1934. Str. 62 i 21 tablic.

II. Urzędników Archiwum Głównego.

Całkowicie lub w części oparte na materiałach Archiwum Głównego.

A. Wydawnictwa.

1. Stebelski A. Teksty źródłowe do dziejów Łodzi (1332 — 1820). Prace sekcji dydaktycznej oddziału łódzkiego Polskiego Tow. Hist. T. III. Łódź 1934, str. 48.

B. Opracowania.

1. Siemieński J. Archiwum Koronne przed Kromerem. Sprawozdania z posiedzeń P. A. U. 1934 t. XXXIX. Nr. 2, str. 16—18. Toż obszerniej po francusku p. t. „Les archives de la Couronne avant Kromer”. Bulletin de l'Academie Polonaise des Sciens et des Lettres. 1934. Str. 65-69.
2. Siemieński J. Odpowiedź na „Enquete de la Commission des Archives (Międzynarod. Komit. Hist.) sur le fonds etrangers”, drukowana jako dział „Pologne” w „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences” N. 15. June 1932 vol. IV. Part II str. 252—255. (wyszła mimo daty 1932 ze znacznem opóźnieniem).
3. Karwasińska J. Recenzja pracy Ringelbluma E. „Żydzi w Warszawie”, R. 48. 1934. „Roczniki dziejów społeczno-gospod.”. T. III. 1934 r. 5 str.
4. Wdowiszewski Z. Pieczęć Jana Sobieskiego jako Marszłka i Hetmana W. Kor. „Miesięcznik Heraldyczny”. 1934 2 str.

ARCHIWUM SKARBOWE w WARSZAWIE.

Rok 1933.

1. K w e r e n d y. Załatwiono ich 973. W tem dla władz i urzędów państwowych było 417, dla władz i urzędów samorządowych 89, dla instytucyj i zrzeszeń 4, dla osób prywatnych 463, Na skutek kwerend powyższych sporządzono i wydano 107 odpisów na 811 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 50 odpisów na 344 str., dla władz i urzędów samorządowych 15 odpisów na 155 str. i dla osób prywatnych 42 odpisy na 312 str. Poświadczono i wydano 284 odpisy na 2086 str., sporządzone przez samych interesantów, w tem dla władz i urzędów państwowych 49 odpisów na 290 str., dla

władz i urzędów samorządowych 11 odpisów na 123 str., dla osób prywatnych 224 odpisy na 1673 str. Ogółem więc wydano 391 odpisów na 2897 stronicach. Informacyj wydano 128, w tem władzom i urzędom samorządowym 5, instytucjom i zrzeszeniom 4, osobom prywatnym 119. Do przejrzenia na miejscu w archiwum wydano delegatom urzędów i osobom prywatnym 168 tomów akt i 782 arkusze planów. Poza archiwum wypożyczono różnym urzędom państwowym 266 tomów akt i 31 arkuszy planów.

2. **P r a c o w n i a n a u k o w a.** Korzystało z niej ogółem 56 osób 803 razy. Dostarczono im do przejrzenia na miejscu 1256 tomów akt i 266 arkuszy planów. Do Pracowni Naukowej przy Archiwum Akt Dawnych wypożyczono 4 tomy, do innych archiwów państwowych warszawskich wypożyczono 45 tomów akt i 1 arkusz planu.

Rok 1934.

1. **K w e r e n d y.** Załatwiono ich 1108, w tem dla władz i urzędów państwowych 487, dla władz i urzędów samorządowych 83, dla władz duchownych 2, dla instytucyj i zrzeszeń 4, dla osób prywatnych 532. Na skutek tych kwerend sporządzono i wydano 119 odpisów na 867 str. Poświadczono i wydano 222 odpisy na 1738 str., sporządzone przez samych interesantów, w tem dla władz i urzędów państwowych 26 odpisów na 233 str., dla władz i urzędów samorządowych 12 odpisów na 105 str., dla instytucyj i zrzeszeń 1 odpis na 4 str., dla osób prywatnych 183 odpisy na 1406 str. Ogółem więc wydano 341 odpisów na 2605 str. Informacyj wydano 90, w tem urzędom państwowym 3, urzędom samorządowym 1, osobom prywatnym 86. Do przejrzenia na miejscu wydano delegatom urzędów i osobom prywatnym 191 tomów akt i 543 arkusze planów. Poza archiwum wypożyczono różnym urzędom państwowym 130 tomów akt i 402 arkusze planów.

2. **P r a c o w n i a N a u k o w a.** Korzystało z niej 72 osoby 923 razy. Wydano im do przejrzenia na miejscu 1287 tomów akt i 479 arkuszy planów.

Na podstawie materiałów Archiwum Skarbowego w roku sprawozdawczym ukazały się następujące prace:

1. Andrzej Grodek. Zagadnienie emisji papierowych znaków pieniężnych (1806—1813). Warszawa 1934. Korzystał również z Archiwum Akt Dawnych.
2. Dr. Czesław Strzeszewski. Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. Lublin 1934.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH w WARSZAWIE.

Rok 1933.

1. *K w e r e n d y*. Załatwiono ich 1842, w tem dla władz i urzędów państwowych 127, dla władz i urzędów samorządowych 29, dla instytucyj i zrzeszeń 22, dla osób prywatnych 1664. Odpisów i wyciągów wydano 306 na 1182 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 48 na 174 str., dla władz i urzędów samorządowych 4 na 9 str., dla instytucyj i zrzeszeń 1 na 3 str., dla osób prywatnych 253 na 996 str. Informacyj wydano 933 osobom prywatnym. Poza archiwum wypożyczono 265 tomów akt.

2. *P r a c o w n i e n a u k o w e* — poranna dla osób korzystających ze zbiorów A. A. D. i wieczorowa, zlecona Archiwum Akt Dawnych przez Wydział Archiwów Państwowych a służąca dla badaczy ze wszystkich Archiwów. Z pracowników tych korzystało 144 osoby 2311 razy. Osobom tym dostarczono do przejrzenia 3394 tomy akt, w tem 3297 tomów z Archiwum Akt Dawnych, 82 tomy z Archiwum Głównego, 8 tomów z Archiwum Oświecenia Publicznego i 7 tomów z Archiwum Skarbowego. Na podstawie akt Archiwum Akt Dawnych (bądź całkowicie bądź częściowo) ukazały się następujące prace:

1. Jerzy Willaume. Misja polityczna Morskiego w roku 1812 — Lwów 1933.
2. Adam Próchnik. Les Archives des documents anciens à Varsovie — Varsovie 1933.

3. Józef Dutkiewicz. *Austrja wobec powstania listopadowego*. Kraków 1933.
 4. Robert Rembieliński. *Rembieliński Rajmund, budowniczy Łodzi Przemysłowej*. Rocznik Łódzki tom III. Łódź 1933.
 5. Filip Friedman. *Początki Przemysłu w Łodzi 1823-1830*. Tamże.
 6. Mieczysław Komar. *Powstanie i rozwój zakładów przemysłowych Ludwika Geyera 1828—1847*. Tamże.
 7. Eugenjusz Ejnenkiel. *Wyniesienie miasta Łodzi do rządu miast gubernjalnych w roku 1841*. Tamże.
 8. Kazimierz Konarski. *Z dziejów cenzury Łódzkiej*. Tamże.
 9. Adam Próchnik. *Rządy Wielkorządców Łódzkich generałów Shutlewortha i Szatłowa. Stan wojenny w Łodzi w roku 1905*. Tamże.
 10. Józef Raciborski. *Godło i pieczęcie Łodzi*. Tamże.
 11. Adam Próchnik. *Żandarmerja na ziemiach Królestwa Polskiego. Szkic historyczno-organizacyjny 1812 — 1915*. Archeion zesz. X.
 12. Adam Próchnik. *Z dziejów wywiadu rosyjskiego i wzajemnych usług rządów zaborczych. Niepodległość tom VII zesz. 2 (16)*.
 13. Bronisław Pawłowski. *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830—1831. Tom III od 12 maja do 15 lipca 1831*. Warszawa 1933.
- Archiwum zwiedziły następujące wycieczki:
1. 13 maja wycieczka VIII klasy gimnazjum im. ks. J. Poniatowskiego,
 2. i 3. 23 i 25 sierpnia wycieczki uczestników VII Kongresu Międzynarodowego Nauk Historycznych.
 4. 19 października wycieczka Koła Historyków Studentów Uniwersytetu Warszawskiego.
 5. 1 grudnia wycieczka Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego.

Rok 1934.

1. **K w e r e n d y.** Załatwiono ich 1915, w tem dla władz i urzędów państwowych 193, dla władz i urzędów samorządowych 28, dla instytucyj i zrzeszeń 12, dla osób prywatnych 1682. Odpisów i wyciągów Archiwów wydało 272 na 1296 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 37 na 191 str., dla władz i urzędów samorządowych 5 na 21 str., dla instytucyj i zrzeszeń 2 na 3 str., dla osób prywatnych 228 na 1081 str. Informacyj wydano osobom prywatnym 839. Poza Archiwum wypożyczono 176 tomów akt.

2. **P r a c o w n i e N a u k o w e** — poranna i wieczorna — z pracowni tych korzystało 142 osoby, 1484 razy. Osobom tym dostarczono do przejrzenia 2724 tomy akt, w tem z Archiwum Akt Dawnych 2652 tomy, z Archiwum Głównego 67 tomów, z Archiwum Oświecenia Publicznego 2 tomy, z Archiwum Skarbowego 3 tomy.

Na podstawie akt Archiwum Akt Dawnych (bądź całkowicie bądź częściowo) ukazały się następujące prace:

1. Andrzej Grodek: Zagadnienie emisji papierowych znaków pieniężnych w Księstwie Warszawskim (1806-1813) Warszawa 1934. Korzystał również z materiałów Archiwum Skarbowego.
2. ks. biskup Paweł Kubicki: Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861—1915. cz. I. San domierz 1934.
3. Edmund Oppman: „Honoratka” i wskrzeszanie Towarzystwa Patrijotycznego. Przegląd Historyczny tom 32. zesz. I. Warszawa 1934.
4. W. Nagórska-Rudzka: Młodzież Kongresówki w latach 1855—1861. Tamże.
5. Maksymiljan Meloch: Strejk w Warszawie 1824 r. Tamże.
6. Adam Moraczewski: Samorząd Warszawy w dobie powstania listopadowego. Warszawa 1934.
7. Adam Próchnik. Rządy wojenne Generał-Gubernatorów w epoce stanu wojennego. Niepodległość N 25.

Archiwum zwiedziły następujące wycieczki:

1. 30 kwietnia wycieczka VIII klasy gimnazjum im. Ks. J. Poniatowskiego.
2. 30 października wycieczka Seminarjum Historji Kościoła Wydziału Teologii Rz.-Kat. Uniwersytetu Warszawskiego.
3. 4 listopada wycieczka Kursu specjalizującego dla wojskowych wykładowców historii, prowadzonego przez Biuro Historyczne G. I. S. Z.

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Archiwum załatwiło 426 kwerend, w tem dla władz i urzędów państwowych 50, dla władz i urzędów samorządowych 1, dla osób prywatnych 375. Odpisów sporządzono 98 na 153 str. w czem dla władz i urzędów państwowych 12 odpisów na 28 str., dla osób prywatnych 86 odpisów na 125 str. Informacyj piśmiennych wydano: 203 na 232 str., w czem dla władz i urzędów państwowych 5 na 5 str., dla władz samorządowych 1 na 4 str., dla osób prywatnych 197 na 223 str.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 37 osób 436 razy. Osoby te korzystały z akt własnych Archiwum Oświecenia Publicznego (409 woluminów i 56 druków), oraz z akt i rękopisów (34 jednostki) sprowadzanych z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Miejskiego w Warszawie, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Biblioteki X.X. Czartoryskich w Krakowie, Biblioteki Polskiej Akademji Umiejętności tamże, Biblioteki Jagiellońskiej tamże, Biblioteki Kórnickiej, Biblioteki Uniwersyteckiej w Lublinie, Biblioteki Polskiej w Paryżu.

Archiwum Oświecenia Publicznego wypożyczało swe akta (16 wol. 1 księga) do Wydziału Archiwów Państwowych, Wydziału Bibliotek Państwowych, Archiwum Państwowego w Płocku, Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie.

Pracownia była zamknięta od 9.VIII do 1.IX z powodu udziału części personelu Archiwum w przygotowaniach do VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Warszawie, a potem w samym Kongresie. Od 26.X. do 3.XII Uniwersytet Warszawski był zamknięty, a dostęp na jego terytorjum utrudniony, co w dużym stopniu utrudniało korzystanie z pracowni.

Na podstawie akt A. O. P. (częściowo) opracowano jedną pracę: Dr. Janina Enderówna: „Roman Żuliński. W 70-tą rocznicę Powstania Styczniowego”. Ogniwo organ Związku Naucz. Polskiego. Warszawa 1933 N 2—3.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 156, w tem dla władz i urzędów państwowych 29, dla władz duchownych 1, dla instytucyj publicznych 2, dla osób prywatnych 118, dla obywateli obcych 6. Odpisów sporządzono 38 na 65,5 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 7 na 24,5 str., dla instytucyj publicznych 1 na 1 str., dla osób prywatnych 29 na 39 str., dla obywateli obcych 1 na 1 str. Informacyj piśmiennych wydano 45 na 54 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 9 na 14 str., dla osób prywatnych 35 na 39 str., dla obywateli obcych 1 na 1 str.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 41 osób 647 razy w ciągu 290 dni. Osoby te korzystały z akt własnych Archiwum Oświecenia Publicznego (587 vol. i 66 druków) oraz z akt i rękopisów (15 jednostek) sprowadzonych z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteki X.X. Czartoryskich w Krakowie i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Archiwum Oświecenia Publicznego wypożyczyło swe akta: (42 vol.) do Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Pracowni Wieczorowej Arch. Akt Daw., Zakładu Farmakognozji Uniwersytetu Warszawskiego, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Archiwum Państwowego w Płocku, Prokuratorji Generalnej R. P., Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie, Szkoły Głównej Handlowej w War-

szawie, Gimnazjum Państwowego Ziemi Kujawskiej we Włocławku i Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie.

Na podstawie materiałów A. O. P. opracowano całkowicie lub częściowo następujące prace:

1. Józef Dutkiewicz: Historia Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu. Łowicz 1934.
2. Ks. Stanisław Bednarski: Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Kraków 1934.
3. Adam Moraczewski: Samorząd Warszawy w dobie powstania Listopadowego. Warszawa 1934.

ARCHIWUM AKT NOWYCH w WARSZAWIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 438, w tem dla władz i urzędów państwowych 356, dla osób prywatnych 82. Odpisów wydano 5 na 5 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 3 na 3 str., dla osób prywatnych 2 na 2 str. Informacyj piśmiennych wydano 103, w tem dla władz i urzędów państwowych 49 na 56 str., dla osób prywatnych 54 na 68 str.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Do celów naukowych korzystało z pracowni Archiwum 4 osoby.

Do pracowni naukowej w Archiwum Akt Dawnych przesłano 5 teczek akt okupacji niemieckiej i 3 teczki akt okupacji austriackiej.

Wypożyczono poza Archiwum 49 teczek akt urzędom państwowym do użytku służbowego.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 248, w tem dla władz i urzędów państwowych 122, dla osób prywatnych 126. Odpisów wydano 10, w tem dla władz i urzędów państwowych 3 na 3 str., dla osób prywatnych 7 na 7 str. Informacyj piśmiennych wydano 115 na 153 str., w tem władzom i urzędom państwowym 61 na 72 str., osobom prywatnym 54 na 81 str. Wypożyczono poza Archiwum urzędom państwowym do użytku służbowego 148 teczek akt.

P r a c o w n i a N a u k o w a . Z pracowni tej korzystało 7 osób 7 razy.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE w GRODNIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y . Załatwiono ich 542, w tem dla władz i urzędów państwowych 229, dla władz i urzędów samorządowych 42, dla instytucyj 11, dla osób prywatnych 260. Odpisów wydano stronic 2673, w tem władzom i urzędom państwowym 1293, władzom i urzędom samorządowym 314, instytucjom 33, osobom prywatnym 1033. Informacyj piśmieniowych wydano 15, w tem władzom i urzędom państwowym 10, osobom prywatnym 5.

Wśród informacji dla władz państwowych znajduje się obszerne opracowanie historyczne kwestji przynależności fundacji klasztoru w Supraślu, sporządzone przez p. Studnicką dla Prokuratorji Generalnej.

Urzędom zamiejscowym różnym wypożyczono do użytku służbowego 502 tomy akt. Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży wypożyczono na dłuższy czas 8717 tomów akt, rewindykowanych w 1930 r. z Z. S. R. R.

Delegaci urzędów pracowali w Archiwum 78 razy, skorzystali ze 134 tomów akt.

P r a c o w n i a N a u k o w a . Korzystało z niej 6 osób 84 razy. Dostarczono im do przejrzenia 3403 tomy akt. Ks. biskup Paweł Kubicki z Sandomierza badał materiały do działalności niepodległościowej duchowieństwa (przejrzał 3343 tomy), a p. Leonard Podhorski-Okołów materiały, dotyczące A. Mickiewicza. Komitet Obchodu Stulecia zgonu Michała Wołłowicza skorzystał z materiałów zebranych dlań przez p. Studnicką, p. o. kierownika Archiwum.

Rok 1934.

K w e r e n d y . Załatwiono ich 636, w tem dla władz i urzędów państwowych 274, dla władz i urzędów samorządowych 40, dla instytucyj 23, dla osób prywatnych 290. Odpi-

sów wydano stronic 2645, w tem władzom i urzędom państwowym 1329, władzom i urzędom samorządowym 45, instytucjom 134, osobom prywatnym 1137. Informacyj piśmieniowych wydano 6, w tem władzom i urzędom państwowym 5, osobom prywatnym 1. Zasługuje na wymienienie b. skomplikowana kwerenda dla władz wojskowych i Prokuratorji Generalnej, dotycząca sprawy rosyjskiego kwaterunku wojskowego, opracowana przez p. Studnicką, p. o. kierownika Archiwum. Urzędowi zamiejscowemu wypożyczono 9 tomów akt. Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży zwróciła 7176 tomów akt z zespołu wypożyczonego w roku ubiegłym. Delegaci urzędów pracowali w Archiwum 36 razy, skorzystali z 172 tomów akt.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 9 osób 88 razy. Dostarczono im do zbadania 382 tomy akt.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE w KIELCACH.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 197, w tem dla władz i urzędów państwowych 18, dla władz i urzędów samorządowych 4, dla władz duchownych 1, dla osób prywatnych 174. Odpisów wydano 205 na 434 str., w tem urzędowi państwowym 4 na 5 str., osobom prywatnym 198 na 414 str., urzędowi samorządowemu 3 na 15 str.

Wypożyczono urzędowi państwowemu 24 tomy akt. Badano akta na miejscu 25 razy, w tem przez delegatów urzędów państwowych 22, przez osoby prywatne 3 razy.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 56, w tem dla władz i urzędów państwowych 9, dla władz i urzędów samorządowych 2, dla osób prywatnych 45. Odpisów wydano 25 na 49 str. Wypożyczono urzędowi państwowemu 19 tomów akt. Delegaci urzędów korzystali z Archiwum 4 razy.

Na miejscu w celach naukowych badał akta, dotyczące Jędrzejowa, p. Feliks Sobotta z Warszawy. Dwukrotnie spro-

wadzano z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie akta, potrzebne do badań naukowych, dla p. Bolesława Markowskiego, em. podsekretarza Stanu Ministerstwa Skarbu. Sprawozdanie niniejsze zawiera dane z trzech kwartałów r. 1934. — por. uwagę przy sprawozdaniu Kieleckiem w dziale A.

ARCHIWUM ZIEMSKIE w KRAKOWIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 21, w tem dla władz i urzędów państwowych 9, dla władz i urzędów samorządowych 7, dla osób prywatnych 7. Odpisów wydano 3 na 35 str. Informacyj wydano 15, w tem władzom samorządowym 6, instytucji naukowej zagranicznej 1, osobom prywatnym 8.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 49 osób 749 razy. Dostarczono im 1763 księgi aktowe i indeksowe. Z poza Archiwum sprowadzono 4 dokumenty, 25 rękopisów, 30 map, jeden rysunek, 2 druki. Poza Archiwum z jego zasobów wypożyczono 2 księgi.

Prace naukowe w całości lub części oparte na materiałach Archiwum:

1. Dobrowolski Kazimierz: Włościańskie rozporządzenia ostatniej woli na Podhalu w XVII i XVIII wieku. Kraków 1933 (Prace Kom. Etnograf. P. A. U. Nr. 15).
2. Lasocki Zygmunt: O udostojnieniu herbu w Polsce w r. 1455. — Miesięcz. herald. 1933 XII. nr. 7—8.
3. Ogrodziński Vincentius: De Ioanne Libicki Horatii carminum interprete Polono — Eos 1932/33 XXXIV.
4. Polackówna Helena: Nobilitacja Bartłomieja i Walentego Powsińskich z r. 1592. Mies. herald. 1933, XII nr. 10—11.
5. Rosenbaiger Kazimierz: Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie w wiekach średnich. Kraków 1933.
6. Śmidoda Franciszek: Sprawy dziesięcin w trybunale koronnym w latach 1578—1589. Warszawa 1933.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 26, w tem dla władz i urzędów państwowych 17, dla władz i urzędów samorządowych

wych 2, dla osób prywatnych 7. Sporządzono 2 odpis na 9 str. Osobom prywatnym wydano 3 informacje.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 64 osoby 824 razy. Dostarczono im 1945 dokumentów, ksiąg i indeksów. Z poza Archiwum sprowadzono 20 rękopisów i 6 druków. Poza Archiwum wypożyczono z jego zasobów 6 ksiąg.

Frekwencja w Archiwum Ziemskim w 1934 jest największa jaką zanotowano od powstania tego Archiwum przed 56 laty.

Prace naukowe w całości lub części oparte na materiałach Archiwum:

1. Tomaszewski Edward: Ceny w Krakowie w latach 1601-1795, Lwów 1934.
2. Lasocki Zygmunt: Dostojnicy i urzędnicy ziemi dobrzyńskiej, W-wa 1934.
3. Budka Włodzimierz: Księgozibór Wojciecha Rusieckiego, Kraków 1934.
4. Lück Kurt: Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens, Plauen 1934.
5. Veress Andrei: Documente privitoare la istoria Ardealului, Moldavei si Tarii — Romanesti, vol. VI (1600—1601) Bukareszt 1933.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE w LUBLINIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 363, w tem dla władz i urzędów państwowych 70, dla władz i urzędów samorządowych 17, dla instytucyj 4, dla osób prywatnych 272. Wydano odpisów 184 na 763 str., w tem dla władz i urzędów samorządowych 5 na 42 str., dla instytucyj 3 na 3 str., dla osób prywatnych 176 na 718 str. Informacyj wydano 80 osobom prywatnym.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 34 osoby 479 razy, wydano im do zbadania 464 akt i ksiąg.

Na podstawie materiałów archiwum ogłoszono następujące prace:

- 1) Jan Riabinin: Rada miejska lubelska w XVIII w.
- 2) Tenże: Lekarze w księgach miejskich lubelskich XVI — XVIII w. (obie te prace ukazały się w wydawnictwach magistratu m. Lublina).
- 3) Tenże: Z dziejów sądownictwa w dawnym Lublinie — Głos Sądownictwa N 6 z r. 1933.
- 4) Tenże: Prawo małżeńskie wedle praktyki miejskiej lubelskiej w XVII w. — Pamiętnik Historyczno-Prawny. t. XII zesz. 4.
- 5) Al. Kossowski: Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XV — XVII w. Lublin 1933.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 291, w tem dla władz i urzędów państwowych 103, dla władz i urzędów samorządowych 18, dla instytucyj 3, dla osób prywatnych 167. Wydano odpisów 92 na 385, w tem dla władz i urzędów państwowych 1 na 2 str., dla władz i urzędów samorządowych 2 na 16 str., dla instytucyj 2 na 4 str., dla osób prywatnych 87 na 363 str. Wydano informacji 70, w tem władzom i urzędom 15, władzom i urzędom samorządowym 2, osobom prywatnym 53.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 33 osoby 340 razy, wydano im do zbadania 379 akt i ksiąg.

Na podstawie materiałów Archiwum ogłoszono następujące prace:

- 1) Dr. Leon Białkowski: Lubelska księga podkomorska — Lublin 1934 z zasiłku Fund. Kult. Narod.
- 2) Jan Riabinin: Materiały do lubelskiego słownika aktowego. Lublin. 1934.
- 3) Al. Kossowski: Zarys dziejów protestantyzmu na Wołyniu w XVI i XVII wieku. — Rocznik Wołyński t. III.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE we LWOWIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 1212, w tem dla władz i urzędów państwowych 1218, dla władz i urzędów samorządowych 50, dla władz duchownych 34, dla instytucyj 8, dla osób prywatnych 221. Odpisów wydano 103 na 356 str., w tem dla władz i urzędów samorządowych 13 na 58 str., dla władz duchownych 3 na 18 str., dla osób prywatnych 87 na 280 str. Wydano informacyj 52, w tem władzom państwowym 14, władzom samorządowym 31, osobom prywatnym 7. Do użytku władz i urzędów państwowych wysłano 2190 akt i 82 rektyfikaty.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 140 osób 1231 razy. Wydano im do zbadania 3695 pozycyj akt (tomów i planów).

Na podstawie materiałów Archiwum o g ł o s z o n o w roku 1933 następujące p r a c e:

- 1) Dutkiewicz Józef. Austria wobec powstania listopadowego. Kraków 1933. str. 161.
- 2) Gottfried K. Jezuici w Jarosławiu. Odb. z Gazety Jarosławskiej. Jarosław 1933.
- 3) Hejnosz W. Zagadnienia niewoli na Rusi Czerwonej, pod koniec średniowiecza w świetle stosunków prawnych Polski i krajów sąsiednich. Studja nad hist. prawa polskiego. T. XVI. zesz. 1. Lwów 1933.
- 4) Karoń M. Welyka reforma Wasylja Welykoho. Lwiw 1933. T. I. Str. 225. T. II. Str. 202.
- 5) Styś W. Metryki gruntowe Józefińskie i Franciszkańskie jako źródło do historii gospodarczej Galicji. Roczniki dziejów społ. i gosp. II. Str. 57—92.
- 6) Świtniewski St. Historia Kościoła św. Wojciecha we Lwowie. Lwów 1933. Str. 10.
- 7) Zygmuntowicz Z. Zbrodnia Austriaków (1831, 1846). Lwów 1933.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 1212. W tem dla władz

i urzędów państwowych 971, dla władz i urzędów samorządowych 23, dla władz duchownych 26, dla instytucyj 3, dla osób prywatnych 189. Wydano odpisów 88 na 386 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 6 na 17 str., dla władz samorządowych 15 na 96 str., dla władz kościelnych 3 na 9 str., dla osób prywatnych 64 na 264 str. Wydano informacyj 26, w tem władzom i urzędom państwowym 20, władzom samorządowym 3, osobom prywatnym 3. Do użytku władz państwowych wypożyczono 2607 akt i 70 rektyfikatów.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 144 osoby 1406 razy. Wydano im do zbadania 6910 pozycyj akt (tomów i plików).

Na podstawie materiałów Archiwum o g ł o s z o n o w roku 1934 następujące p r a c e:

- 1) Andrusiak M. „Józef Szumlański, pierwszy biskup unicki lwowski” (1667—1708), Archiwum Tow. naukowego we Lwowie, B. t. XVI. zesz. I. Lwów 1934. Str. 212.
- 2) Gottfried Kazimierz: „Kościół i klasztor OO. Reformatorów w Jarosławiu”. Jarosław 1934. Str. 61.
- 3) Hoszowski St. „Ceny we Lwowie w latach 1701—1914. (Badania z dziejów społ. i gosp. 13) Lwów 1934. Str. VIII, 176—243.
- 4) Inglot Stefan: „Nieuwłaszczone wójtowstwo wsi Łupkowa”. Roczniki dziejów społ. i gosp. III. Str. 179—198.
- 5) Katalog wystawy „Sto lat Pana Tadeusza”, urządzonej staraniem Zakładu Narod. im. Ossolińskich. Lwów 1934.
- 6) Kubicki ks. Paweł. bp. Sandom. „Kapłani — bojownicy za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861—1915” T. I—III.
- 7) Lasocki Z. „Nieznany bohater z pod Zbaraża”. Kraków 1934. Str. 10.
- 8) Lasocki Z. „Rodzina generała Bema”. Mies. heral. 1934. Str. 108—117 i odb. Warszawa 1934. Str. 10.
- 9) Mańkowski Tadeusz. „Plany dawnych zamków w Haliczu i Przemyślu” (1934) kart. nad. 3, tabl. 2.
- 10) Seefeldt. „Quellenbuch zur Geschichte der josephinischen Kolonisation in Galizien” Planken 1934. Str. 184.

- 11) Styś W. „Rozdrabnianie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od r. 1787 do 1931”, Archiwum Tow. naukowego we Lwowie, B. t. XV. zesz. 1. Lwów 1934. Str. 363.
- 12) Wąsowicz Michał. „Kontrakty lwowskie w latach 1676—1686”. Badania z dziejów społ. i gosp. Nr. 19. Lwów 1934. Str. 145 + 42.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE w PIOTRKOWIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 324, w tem dla władz i urzędów państwowych 52, dla władz i urzędów samorządowych 12, dla instytucyj 5, dla osób prywatnych 193. Odpisów wydano 196 na 352 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 10 na 47 str., dla władz i urzędów samorządowych 7 na 12 str., dla instytucyj 1 na 14 str., dla osób prywatnych 178 na 279 str. Informacyj wydano 58, w tem władzom państwowym 2, osobom prywatnym 56. Różnym urzędom wypożyczono do użytku służbowego 28 akt i ksiąg, 3 tabele likwidacyjne, 1 plan. W archiwum pracował 1 delegat urzędu państwowego.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 7 osób 187 razy. Wydano im do zbadania 83 tomy akt, kilkadziesiąt planów oraz potrzebne do pracy wydawnictwa z biblioteki podręcznej Archiwum. Z Biblioteki Jagiellońskiej sprowadzono 2 dzieła.

W druku ukazały się następujące prace oparte częściowo na materiałach Archiwum Piotrkowskiego:

- 1) Józef Raciborski: Godło i pieczęcie Łodzi — Rocznik Łódzki t. III.
- 2) dr. Adam Próchnik: Rządy Wiekorządców Łódzkich generałów Shutlewortha i Szatłowa — tamże.
- 3) M. Balberyski: Aptekarze w powstaniu 1863 r. — Wiadomości Farmaceutyczne 1933 N 10.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 147, w tem dla władz i urzędów państwowych 43, dla władz i urzędów samorządo-

wych 5, dla osób prywatnych 99. Odpisów wydano 71 na 93 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 11 na 12 str., dla władz i urzędów samorządowych 2 na 4 str., dla osób prywatnych 58 na 77 str. Informacyj wydano 22, w tem władzom państwowym 1 i osobom prywatnym 21. Różnym urzędom wypożyczono do użytku służbowego 18 tomów akt, 1 tabelę likwidacyjną i 5 planów. W archiwum pracował 1 delegat urzędu państwowego.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 9 osób 192 razy. Wydano im do zbadania 107 tomów akt, kilkadziesiąt planów i potrzebne wydawnictwa z biblioteki podręcznej Archiwum.

W druku ukazała się praca oparta częściowo na materiałach Archiwum Piotrkowskiego: Robert Rembieliński: Zarys historyczny powstania i rozwoju aptek łódzkich — Warszawa 1934.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 60, w tem dla władz i urzędów państwowych 11, dla obywateli obcych 1, dla osób prywatnych 48. Odpisów wydano 7 na 15 str., w tem dla obywateli obcych 1 na 2 str., dla osób prywatnych 6 na 13 str. Informacyj wydano 30, w tem władzom państwowym 4, osobom prywatnym 26. Urzędowi państwowemu wypożyczono do użytku służbowego 2 tomy akt.

P r a c o w n i a N a u k o w a. Korzystało z niej 6 osób 90 razy. Wydano im do zbadania z materiałów własnych 78 tomów akt, sprowadzono z Warszawy 13 tomów z Archiwum Akt Dawnych i 3 z Archiwum Oświecenia Publicznego.

W druku ukazała się praca, oparta częściowo na materiałach Archiwum Płockiego: Świecki i Wybult: Płock i Mazowsze Płockie w czasie wojny światowej i powstania Państwa Polskiego — Płock 1933.

Dn. 17. XII. zwiedziło Archiwum Kółko Historyczne uczniów Gimnazjum im. króla Władysława Jagiełły w Płocku.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 30, w tem dla władz i urzędów państwowych 10, dla instytucyj 1, dla osób prywatnych 19. Wydano 11 odpisów na 16 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 4 na 4 str., dla osób prywatnych 7 na 12 str. Informacyj wydano 7, w tem władzom państwowym 3 i osobom prywatnym 4.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 10 osób 127 razy. Wydano im do zbadania z materiałów własnych 188 tomów akt i 15 planów, sprowadzono z Warszawy 8 tomów akt z Archiwum Oświecenia Publicznego i 6 tomów z Archiwum Skarbowego.

Dn. 25. XI. zwiedziło Archiwum Koło Historyków, nauczycieli szkół średnich w Płocku, a dn. 5. XII. — uczniowie klasy VIII gimnazjum im. marszałka St. Małachowskiego w Płocku.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 144, w tem dla władz i urzędów państwowych 72, dla osób prywatnych 72. Odpisów wydano 45. Informacyj wydano 8. Ze zbiorów Archiwum korzystało Wielkopolskie Muzeum Wojskowe przy urządzaniu Wystawy Pamiątek po Królu Janie III. Ponadto korzystało z nich przy urządzaniu Wystawy Kartograficznej w Warszawie, zorganizowanej w czasie Międzynarodowego Kongresu Historyków.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 92 osoby 1955 razy. Wydano im do zbadania 3321 tomów, ksiąg, map i dokumentów.

Na podstawie materiałów Archiwum ukazały się następujące prace:

1. ks. Stanisław Kozierowski: Szematyzm historyczny ustrojów parafjalnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej, Poznań 1934, str. 256,

2. ks. Leonard Kurpisz: Kronika kościołów chodzieskich, Chodzież 1933, str. 310,
3. Mika Marjan: Przyjęcie do prawa miejskiego w Poznaniu w latach 1576—1600 (Kronika m. Poznania, t. XI, str. 207—230),
4. Pohorecki Feliks: O dawnych strzelnicach i pieczęci bractwa strzeleckiego w Poznaniu (Kronika m. Poznania, t. X, str. 404—413),
5. A. M. Skalkowski: Erazm Mycielski, Roczniki histoczne, t. IX, str. 199—225,
6. Staszewski Janusz: Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego, część I, Zajęcie Pomorza w 1807 r. Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. XXVI, str. IX + 436.
7. Tenże: Generał Dominik Dziewanowski, Poznań 1933, str. 70 + 6,
8. Tenże: Wojsko polskie na Pomorzu i pod Gdańskiem w 1807 r. „Rocznik gdański” t. VI i odbitka str. 76.
9. Tenże: Losy ksiąg i dokumentów miejskich kaliskich w XIX wieku (Archeion t. X, str. 121—126),
10. Tenże: Z dziejów gimnazjum poznańskiego, „Kronika m. Poznania”, t. X, str. 367—381 i t. XI str. 71—99,
11. Tenże: Dzieje wojenne Torunia od roku 1794—1815, Toruń 1933, str. 22,
12. Kazimierz Tymieniecki: Przyczynki archiwalne do dziejów wieku XV „Roczniki historyczne”, t. IX, str. 100—115, 226—233,
13. Wentscher Erich: Die Rawitscher Bürgerrechtslisten 1639—1688 (Archiv für Sippenforschung und alle verwandten Gebiete), str. 177—206.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 183, w tem dla władz i urzędów państwowych 84, dla osób prywatnych 99. Odpisów wydano 64. Informacyj wydano 93.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystających było 179 osób, 3707 razy. Wydano im do zbadania 2824 tomów, ksiąg, map i dokumentów.

Na podstawie materiałów Archiwum ukazały się następujące prace:

- 1) Tadeusz Ereciński: Prawo przemysłowe m. Poznania w XVIII w., Poznań 1934.
- 2) A. M. Skalkowski: Rodowód Józefa Sułkowskiego i jego listy młodociane. Poznań 1934.
- 3) Ks. Dr. Józef Nowacki: Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem (ok. 1228—1285—1358). Przyczynek do misji pruskiej biskupa Crystjana. Studia Gnesnensia IX. Dział Teologiczny V. Gniezno 1934.
- 4) Rościsław Stasch: Epidemja cholery azjatyckiej w Poznaniu w r. 1831. Rozprawa na stopień doktora wszech nauk lekarskich w Uniwersytecie Poznańskim, Poznań 1933.
- 5) St. Pomykaj: Sejmiki Wielkopolskie w Środzie w latach 1763—1765. (Ziemia Kaliska za lata 1932—34).
- 6) A. M. Skalkowski: Hr. Skórzewska a dwór Frdyderyka II (Roczniki Historyczne tom X i osobna odbitka, Poznań 1934).
- 7) Roman Weiss: Wielkopolski dworek szlachecki i jego otoczenie w drugiej połowie XVII wieku (1665—1666). Roczniki Historyczne i osobna odbitka, Poznań 1934.
- 8) Ks. Dr. Noryśkiewicz: Sekularyzacja Klasztoru O. O. Bernardynów w Poznaniu. Wspomnienie w setną rocznicę.
- 9) A. Wojtkowski: 500-lecie parafji w Ostrowie. Ostrów 1935.
- 10) Marjan Koza: Z księgozbiorów szlacheckich w Wielkopolsce XVII wieku. (Roczniki Historyczne 1934).
- 11) Janusz Staszewski: Pomorze w latach 1806—07. Odbitka z „Tygodnia o Pomorzu”, Poznań 1933.
- 12) Janusz Staszewski: Kaliski wysiłek zbrojny 1807—13, Kalisz.

- 13) Janusz Staszewski: Poznań przed 125 laty (Kronika m. Poznania).
- 14) Janusz Staszewski: Generał Józef Załuski, Poznań 1934.
- 15) Janusz Staszewski: Szkice historyczne kaliskie.
- 16) Janusz Staszewski: Artylerja polska pod Gdańskiem (Rocznik Gdański VII/VIII).
- 17) Janusz Staszewski: Z dziejów garnizonu polskiego w Gdańsku (tamże).

ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNAŃSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 136, w tem dla władz i urzędów państwowych 77, dla władz i urzędów samorządowych 7, dla osób prywatnych 52. Odpisów wydano 10 na 19 str., w tem dla władz państwowych 1 na 6 str., dla władz samorządowych 2 na 3 str., dla osób prywatnych 7 na 10 str. Informacyj wydano 21, w tem władzom państwowym 12, osobom prywatnym 9. Urząd Katastralny oraz mierniczy przysięgły inż. Wedell wykonał 11 odpisów map przechowywanych w Archiwum. Różnym urzędom wypożyczono 108 tomów akt i 5 map.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 5 osób 22 razy. Wydano im do zbadania 32 tomy akt i 2021 map.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 137, w tem dla władz i urzędów państwowych 72, dla władz i urzędów samorządowych 6, dla instytucyj 4, dla osób prywatnych 55. Odpisów wydano 4 na 7 str., w tem dla instytucyj 1 na 1 str., dla osób prywatnych 3 na 6 str. Informacyj wydano 26, w tem władzom państwowym 15, władzom samorządowym 2, instytucjom 2, osobom prywatnym 7. Urząd Skarbowy, dział katastralny, wykonał 18 odrysów map, przechowywanych w Archiwum. Różnym urzędom wypożyczono 52 tomy akt i 2 mapy.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 5 osób 13 razy. Wydano im do zbadania 216 tomów akt i 2 mapy.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 251, w tem dla władz i urzędów państwowych 95, dla władz i urzędów samorządowych 7, dla władz duchownych 2, dla osób prywatnych 147. Odpisów wydano 34 na 97 str. Informacji wydano 80.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 278, w tem dla władz i urzędów państwowych 171, dla władz i urzędów samorządowych 7, dla władz duchownych 4, dla instytucyj 1, dla osób prywatnych 95. Odpisów wydano 15 na 192 str. Informacyj wydano 65.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

Rok 1933.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 525, w tem dla władz i urzędów państwowych 153, dla władz i urzędów samorządowych 8, dla instytucyj 9, dla osób prywatnych 355. Odpisów wydano 489 na 1414 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 129 na 458 str., dla władz i urzędów samorządowych 10 na 30 str., dla instytucyj 14 na 78 str., dla osób prywatnych 336 na 848 str. Informacyj wydano 30, w tem władzom i urzędom państwowym 2, władzom samorządowym 1, osobom prywatnym 27. Poza archiwum wypożyczono różnym urzędom 14 tomów akt.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 261 osób 2851 razy. Wydano im do zbadania 5305 tomów akt.

Na podstawie materiałów Archiwum (częściowo) ogłoszono następujące prace:

- 1) Marja Dunajówna: Tomasz Zan (lata uniwersyteckie 1815—1824), Wilno 1933.
- 2) Jerzy Orda: O Pińsku. Księga Pamiątkowa Koła Hist. U. S. B.

- 3) Euzebjusz Łopaciński: Artykuł o Kronemannie w „Słowie” z dn. 24. XII. 1933.
- 4) Babiański: O Roku 1863 w szeregu numerów „Dnia Kowieńskiego”.

Rok 1934.

K w e r e n d y. Załatwiono ich 506, w tem dla władz i urzędów państwowych 178, dla władz i urzędów samorządowych 4, dla instytucyj 8, dla osób prywatnych 315, dla cudzoziemców 1. Odpisów wydano 494 na 1469 str., w tem dla władz i urzędów państwowych 193 na 637 str., dla władz i urzędów samorządowych 1 na 6 str., dla instytucyj 26 na 61 str., dla osób prywatnych 274 na 765 str. Informacyj wydano 47, w tem władzom państwowym 3, osobom prywatnym 44.

P r a c o w n i a n a u k o w a. Korzystało z niej 124 osoby 2355 razy. Wydano im do zbadania 7180 tomów akt.

Na podstawie (częściowo) materiałów Archiwum nast. osoby ogłosiły swe prace:

- 1) Krystyna Adolphowa: Szlachta litewska wobec zbioru praw Andrzeja Zamoyskiego. Księga Pamiątkowa Koła Historyków U. S. B., Wilno 1933.
- 2) Beynar Lech: Działalność Aleksandra Oskierki w Wilnie w latach 1861—1863. Tamże.
- 3) Kazimierz Bieliński: Powstanie listopadowe w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Wilno 1934.
- 4) Anna Bujwidówna: Oddźwięki wiosny ludów na północnym wschodzie Rzeczypospolitej. Spisek braci Dalewskich. Wilno 1934.
- 5) Marta Burbianska: Sprawa obsady urzędu wójtowskiego w Wilnie do połowy w. XVII. Księga Pam. Koła Hist. USB. Wilno 1933.
- 6) Walerjan Charkiewicz: Mistrz Andrzej i Matka Makryna. Wiadomości Literackie 1934.

- 7) Eugenjusz Gulczyński: Sprawa Marcelego Szymańskiego, emisariusza wyprawy Zaliwskiego (1833). Księga Pam. K. Hist. USB. Wilno 1933.
- 8) Edmund Gulczyński: Rok 1830—31 w Wilnie. Wilno 1933.
- 9) Otton Hedemann: Dawne puszcze i knieje. Wilno 1934.
- 10) Tenże: Dzisna i Druja. Wilno 1934.
- 11) Mojżesz Heller: Ofiara kahału wileńskiego na skarb powstańczy w r. 1794. Księga Pamiątkowa ku czci Berka Joselewicza. Warszawa 1934.
- 12) Tenże: Żydzi robotnicy przy regulacji Niemna (1768—1773). Odbitka w jęz. żyd. z I. W. O. Bletar, t. V, Nr. 35 marzec-maj. Bez n-ru i roku.
- 13) Anna Kalenkiewiczówna: Rozkład partji Tyzenhauza na tle sejmików litewskich. Księga Pam. Koła Hist. Wilno 1933.
- 14) Pinchas Kon: Z doby Berka na Litwie. Księga Pam. ku czci Berka Joselewicza i odbitka. Warszawa 1934.
- 15) Anna Krzyszkowska: Powstanie styczniowe na Wileńszczyźnie. Wilno 1934.
- 16) Marja Łowmiańska: Hrehory Ościk i jego zdrada w r. 1580. Ks. Pam. Koła Hist. Wilno 1933.
- 17) Witold Nowodworski: Koledzy i przyjaciele Joachima Lelwela z lat uniwersyteckich (1804—1808). Ks. Pam. Koła Hist. Wilno 1933.
- 18) Jan Oko: Seminarjum filologiczne Godfryda Ernesta Grodka. Wilno 1933.
- 19) Marja Puciatowa: Rzut oka na dzieje Komisji Skarbu Rzeczypospolitej W. Ks. Lit. za rządów targowickich i sejmu grodzieńskiego. Ks. Pam. Koła Hist. USB. Wilno 1933.
- 20) Katarzyna Sidorowicz-Czerniawska: Sprawa emisariusza Wołowicza z r. 1833. Grodno 1934.
- 21) Helena Wołczacka: Rzemiosło stolarskie w Wilnie do końca XVIII w. Ks. Pam. Koła Hist. USB. Wilno 1933.

- 22) Czesław Zgorzelski: Powstanie styczniowe na terenie województwa nowogródzkiego. Wilno 1934.
- 23) Dr. Ludwik Kohutek: Dobra W. Soleczniki. Wilno 1934.
-

Danych o pracy naukowej i służbowej personelu Archiwów Państwowych w zakresach innych niż uwzględnione w grupach powyższych w zeszycie niniejszym ze względu na brak miejsca nie pomieszczono.

Sprawozdania z lat następnych będą takie dane uwzględniać.

WSPOMNIENIA.

Ś. P. ANIELA MAŁACHOWSKA.

W dniu 26-ym marca 1934 roku zmarła ś. p. Aniela Małachowska, długoletnia gorliwa i zasłużona urzędniczka Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie. Przedwczesny Jej zgon głęboko dotknął tak kierownika tego Archiwum, jak i cały personel. Bowiem przez szereg lat współpracy z Nią mieliśmy możność dokładnie poznać i ocenić Jej wysoką kulturę duchową, Jej zalety umysłu i serca, Jej sumienną i gorliwą pracę. Pamięć o Niej pozostanie drogą i cenną.

Urodzona w Warszawie, jako córka Dra med. Anzelma i Wandy z Prekerów, ś. p. Aniela Małachowska wykształcenie średnie otrzymała w Gimnazjum żeńskim w Witebsku, ukończonem w 1906 r. Przez rok (1907/1908) słuchała wykładów na prowadzonych przez Leonję Rudzką Kursach Pedagogicznych dla kobiet w Warszawie. Wykształcenie wyższe zdobywała w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w latach akad. 1909—1912, z zamiłowaniem oddając się studjom w zakresie polonistyki i romanistyki. W okresie tym od 1907 do 1913 wyjeżdżała kilkakrotnie w celach turystyczno-kszątkających zagranicę, zwiedzając Austrię, Francję, Niemcy i Włochy.

W latach 1915—1919 prowadzi działalność pedagogiczną, zaś od połowy roku 1919 wstępuje do polskiej służby państwowej zrazu jako archiwistka w Państwowym Urzędzie do Spraw Jeńców, Uchodźców i Robotników (J.U.R.), później w Mini-

sterstwie Aprowizacji, wreszcie od czerwca 1923 w Wydziale Archiwów Państwowych.

Od stycznia 1926 r. przeniesiona do Archiwum Oświecenia Publicznego, pracowała tu sumiennie i gorliwie — tak jak i na wszystkich poprzednich placówkach — przez lat zgórą osiem, aż do chwili przedwczesnego, niespodziewanego zgonu.

Jej szczery o szlachetnem podłożu patriotyzm ujawnił się szczególnie w dniach grozy wojennej 1920 r. Mimo słabego naogół zdrowia, wstępuje w sierpniu tego pamiętnego roku do wojskowej służby ochotniczej. Jako ochotnik-szeregowiec przydzielona do redakcji pisma frontowego „Ojczyzna” pełni służbę w pociągu propagandowym na terenie działań IV-ej Armji.

Cześć Jej Pamięci!

Wincenty Łopaciński

Ś. P. CZESŁAW PRZYBYLSKI.

Znany i powszechnie uznany wybitny architekt Polski Nowoczesnej zakończył przedwcześnie, a niespodziewanie — ku powszechnemu żalowi — swój zasłużony dla kultury narodowej żywot w połowie stycznia 1936 r. Pióra specjalnie ku temu powołane już oceniły doraźnie, a niewątpliwie jeszcze ocenią gruntownie wielkie zasługi Zmarłego dla naszego przed a zwłaszcza powojennego budownictwa monumentalnego.

Na tem miejscu żegnamy ś. p. Czesława Przybylskiego, jako uwieńczonego z konkursu 1-ą nagrodą twórcę dwóch projektów gmachu Centralnego Archiwum Państwowego, którego to (drugiego) projektu realizacji — odsuniętej jeszcze ciągle w niewiadomą przyszłość — nie dane było — niestety — ś. p. Zmarłemu oglądać.

Nie będę tu projektu tego omawiać, bowiem uczyniłem to był razem z Kolegą Dr. Antonim Rybarskim w artykule p. t. „Gmachy Archiwów Państwowych Rzplitej Polskiej”, zamieszczonym w zeszycie V-ym czasopisma „Archeion” (Warszawa, 1929, str. 89—111), gdzie zarazem podaliśmy na osobnych

planszach podobizny tak całokształtu, jak i poszczególnych fragmentów tego projektu. Nadmienię tu tylko, że z fachowo-archiwalnego punktu widzenia wewnętrzne rozplanowanie tego gmachu pod względem użytkowym było pomyślane doskonale. Jeżeli zaś mówić o całokształcie tego projektu, jako o monumentalnem dziele sztuki architektonicznej, to zdaniem znawców, z którymi — jako w swoim czasie członek Sądu konkursowego — miałem sposobność później niejednokrotnie na ten temat rozmawiać, projekt ten (niestety tylko projekt) stoi na stopniu najwyższym, i w całym rozwoju twórczości ś. p. Czesława Przybylskiego — niestety przedwcześnie zamkniętej — jest bodaj punktem szczytowym. Wiem również, że sam autor bardzo sobie ten projekt cenił. Architekt Edgar Norwerth w swem wspomnieniu żałobnem o ś. p. Przybylskim (Gaz. Polska z 19. I. 1936, Nr. 19, str. 5), mówiąc o projekcie gmachu archiwów państwowych, nazywa go projektem „wspniałym”, który „kształtuje spokojne i potężne bryły składów archiwalnych, ujmując je w bogaty rytm cienkich pilastrów międzyokiennych. Pomimo zupełnego braku form dekoracyjnych, w samym ustroju rytmicznym (autor) potrafił nadać bryłom wyjątkowe bogactwo wyrazu. Jest wielką szkodą dla miasta, a i całej architektury polskiej, że budynek w tej właśnie koncepcji nie został urzeczywistniony”. Umyślnie tu zacytowałem te mocne, a tak niewątpliwie słusznie oddające istotę rzeczy, słowa znawcy.

Projekt gmachu Archiwów Państwowych, wraz z projektem teatru w Kaliszu, wystawiony był w dziale polskim Międzynarodowej Wystawy Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu w 1925 i dał ś. p. Przybylskiemu medal złoty.

Ze ś. p. Przybylskim zbliżyłem się, gdyśmy obydwoj wiosną 1925 r. po rozstrzygnięciu konkursu i po otrzymaniu przez Zmarłego I nagrody, udali się do Budapesztu i Wiednia celem zapoznania się z tamtejszemi gmachami archiwów państwowych, a przede wszystkim z ich wewnętrznem urządzeniem (vide mój artykuł p. t. „Archiwa węgierskie” Archeion VI—VII str. 75—83).

Podczas tej podróży, a później podczas częstych spotkań w celu omawiania technicznych ściśle archiwalnych szczegółów wewnętrznego urządzenia przyszłego gmachu archiwów, miałem możliwość poznać bliżej ś. p. Przybylskiego, jako człowieka wysokiej kultury i nad wyraz miłego towarzysza.

Bez względu na to, czy opracowany przez Niego projekt Gmachu Archiwów Państwowych będzie kiedykolwiek zrealizowany, czy też sądzone mu będzie ustąpić miejsca jakiejś realizacji innej, nazwisko ś. p. Przybylskiego, trwale w dziejach architektury polskiej zapisane, równie trwale związane będzie z dziejami Archiwów Państwowych w Odrodzonej Rzeczypospolitej.

Cześć Jego Pamięci!

Wincenty Łopaciński

S O M M A I R E S.

Dans un article sur „Le général Julien Stachiewicz, fondateur des Archives de la Guerre de Pologne”, M. Stephane Pomarański met en lumière les services rendus par cet éminent organisateur de la science historique dans notre pays, spécialement en ce qui concerne la conservation des matériaux militaires et l'organisation du service d'archives militaires en Pologne. Il fait ressortir tout spécialement les efforts déployés par le général Stachiewicz pendant la guerre en vue de sauver, puis de mettre en ordre et de rendre accessibles au public les actes ayant trait aux étapes successives de l'activité de Joseph Piłsudski, et spécialement les étapes qui s'appellent „la Ligue de la Lutte active” (1908—1914), la I-ère Brigade des Légions Polonaises (1914—1917), l'Organisation Militaire Polonaise (1914—1921).

Puis, l'État Polonais une fois restauré, le général Stachiewicz s'attache à mettre en sûreté, les matériaux relatifs aux guerres de Pologne de 1918—1921, et particulièrement à la guerre polono-russe, après laquelle il organise le Bureau Historique de l'État Major général et, après 1926, il crée, sous les auspices du Maréchal Piłsudski, l'Institut d'études, portant le nom du Bureau Historique Militaire et réorganise les Archives Militaires subordonnées à cet Institut.

On doit aussi au général Stachiewicz publication de sources importantes. C'est lui qui fut l'initiateur et le rédacteur en chef de plusieurs ouvrages de grande envergure, tels que:

„Oeuvres, Discours et Ordre du jour de Joseph Piłsudski”, „Sources historiques pour la guerre polono-russe de 1830—1831”, et enfin „Matériaux concernant la „Bataille de Varsovie en 1920”.

M. Thadée Manteuffel s'occupe de la collection des actes de l'ancienne Circonscription Scolaire de Varsovie. Cette énorme ensemble qui comprend plus de dix mille volumes est actuellement conservé aux Archives de l'Instruction Publique à Varsovie. Il comprend de nombreuses séries, plus ou moins amples, d'actes, divers par ordre chronologique, des autorités scolaires fonctionnant sur le territoire de ce qu'on appelait le Royaume du Congrès, à partir de 1807 (création du Duché de Varsovie) jusqu'au 1915 (évacuation de Varsovie par les Russes).

L'auteur s'est principalement attaché à la caractéristique de la technique bureaucratique des deux principales autorités centrales, la „Chambre d'Education” (1807—1812) et la Commission des Cultes et de l'Instruction Publique (1815—1832).

Tout particulièrement il étudie la réforme des bureaux de 1828 et ses conséquences. Pour le moment ce travail a atteint l'année 1831.

Mr. Włodzimierz Budka dans son article „Papeterie à Balice” constate d'abord que les études que l'on a faites jusqu'à présent sur l'histoire du papier en Pologne consistaient soit à rassembler et à publier les filigranes (Lelewel, Piekosiński), soit à recueillir les matériaux et les sources concernant les ateliers (Jean Ptaśnik).

L'auteur, élève de Ptaśnik, tâche d'unir dans son étude ces deux méthodes de recherches. D'abord il détermine la série des propriétaires successifs du village de Balice, situé aux environs de Cracovie, de la fin du XV-e siècle jusqu'au commencement du XIX-e. La première mention documentaire concernant la papeterie de Balice date de 1535. Jean Hockeman

a été probablement le premier papetier; après lui, Marc Scharfenberger († 1545), imprimeur et libraire de Cracovie exploita cet atelier; son fils Valentin fut son successeur jusqu'à 1592. De 1600 à 1604 c'est Adam Miarka qui est à la tête de la fabrique qui vers 1627 tombe en ruine. Cette fabrique ne possédait qu'une roue de commande, et au moment de son plein essor — à en croire les registres des impôts — elle employait un maître et quatre compagnons, ou un maître et un ouvrier dans les périodes moins prospères. L'auteur détermine le filigrane de la papeterie de Balice, identifié faussement par quelques historiens avec celui de la papeterie de Nissa en Silésie. Le papier fabriqué à Balice était marqué des armoiries des seigneurs de ce village: jusque vers 1560 c'étaient les armoiries des Bonar (parti de sable et d'argent à une fleur-de-lis de l'un à l'autre), puis les armoiries des Firlej (léopard assis d'or tacheté de sable, les pattes levées). Le plus ancien filigrane connu par l'auteur (celui des Bonar) provient de 1521. Puisque le plus ancien filigrane de la papeterie de Balice représente les armoiries des Bonar, on peut supposer, que les Bonar ont fondé ladite papeterie après avoir acheté cette terre de la famille Ossoliński en 1518. L'auteur étudie la qualité du papier de Balice et il constate que les différences dans les caractères du style du filigrane indiquent, soit des différences de qualité, soit celles du format. Le papier fabriqué à Balice jouissait d'une bonne réputation en Pologne. Il pénétrait même jusqu'en Moravie, en Russie, en Hongrie et en Moldavie.

Les archives de la ville de Sambor
par Anna D ö r f l e r.

Sambor, centre d'un ancien domaine royal, possède bon nombre de chartes, de diplômes et de manuscrits, ayant trait à son histoire. Ces documents n'ont ni catalogue ni répertoire et les inventaires existant sont sans aucune valeur scientifique. Dziedzicki a décrit les archives de la ville en un article sommaire, publié dans le Dictionnaire topographique (W-wa, 1889, X. 227—246); Budzynowski, maire de la ville en 1891, a réim-

primé les résultats des recherches de Dziedzicki dans sa Chronique locale (Sambor 1891).

Depuis la publication de ces deux articles assez de temps s'est écoulé: plusieurs documents ont disparu (p. ex. les chartes des corps des métiers), les autres ont été transportés dans de nouveaux dépôts. Ces circonstances ont décidé l'auteur à entreprendre le dépouillement de ces actes et à en faire la description, afin d'en dresser le catalogue.

Les sources historiques de cette commune sont réparties en deux fonds principaux: le fonds séculier et la fonds ecclésiastique.

Le fonds séculier forme trois collections séparées: 1) à la corporation catholique des citoyens; 2) à l'hôtel-de-ville; 3) aux archives d'Etat à Lwów.

La corporation est propriétaire d'un riche recueil d'actes, composé de 65 chartes originales, dont 53 sur parchemin. Ces chartes datant de 1406—1795, et formant la charpente principale des privilèges concédés à la ville, sont très bien conservées.

Deux chartes sur parchemin au sujet des tisserands et des fourreurs de 1682 et 1726 (côtées A. 191. A. 192), les registres communaux du conseil et des échevins de 1527 à 1809 (côtés B. 179, B. 288), une liasse de papiers séparés ayant trait à l'administration de la ville de 1507 à 1820 (côtés C. 143 — C. 247) ont été déposés en 1922 aux Archives d'Etat à Lwów.

Un cartulaire, rédigé en 1562 et continué jusque 1713 est conservé à l'hôtel-de-ville. A l'instigation des patrons de la ville le copiste y a inséré les plus importants actes sous le titre de: *Privilegia civitatis Samboriensis*, pour servir à la conservation et la défense des immunités de la commune. La valeur de ce manuscrit est inappréciable, car il renferme les copies d'actes aujourd'hui perdus.

Les chartes des corps de métiers qui existaient encore en 1891 chez le maître de chaque métier, sont aujourd'hui disparus, à l'exception des deux diplômes mentionnés ci-des-

sus. Le cartulaire de la ville conserve cependant en copie bon nombre de privilèges, octroyés aux différents métiers, leurs lois et statuts.

Le fonds ecclésiastique est reparti entre les paroisses romano- et gréco-catholique et le couvent des Frères Mineurs, appelés communément Bernardins.

Les anciens registres des naissances, des mariages et des décès, des visitations épiscopales du XVIII-e siècle de la paroisse romano-catholique ont été versés aux archives diocésaines de Przemyśl, à l'exception de deux cartulaires renfermant les privilèges de l'église, déposés aux archives d'Etat (côtés B. 280 et B. 281). Il n'est resté à la paroisse qu'une courte chronique de l'église, qui mentionne quelques événements intéressants. Il en est de même pour les papiers de la paroisse gréco-catholique, qui sont probablement déposés aux archives diocésaines du rite gréco-uni à Przemyśl. Une liasse de différents actes de cette église est déposée au musée ukrainien de Bojkiwszczyna.

Le couvent des pères Bernardins possède aussi une chronique manuscrite, rédigée par quelque moine au XVIII-e siècle, dans laquelle on trouvera quelques suppléments à l'histoire de la ville.

On ne saurait passer sous silence les efforts du Directeur du musée ukrainien, M. Kobielnik, qui ont abouti à un beau résultat, lui fournissant toute une moisson de trente manuscrits, parmi lesquels plusieurs évangélistes du XVI-e siècle, en langue slave, recueillis dans les villages des environs, et quelques liasses de papiers en matière ecclésiastique et scolaire.

M. Casimir Tyszkowski, sous le titre de: „Une page de l'histoire des archives privées en Pologne. Une instruction d'archives du XVIII-e siècle", démontre avant tout que les actes et les archives aussi bien publics que privés étaient l'objet des soins les plus attentifs dans l'ancienne Pologne. Il en donne pour preuve la quantité très considérable des inven-

taires détails, des index, etc, qui subsistent encore et qui facilitent grandement la mise à profit de collections. En font foi aussi les instructions enseignant comment doivent être organisées et classées les archives privées des grandes maisons seigneuriales. M. Tyszkowski étudie précisément un de ces règlements établis vers 1770 et destiné vraisemblablement aux archives très précieuses et très riches de l'illustre famille des Radziwiłł à Nieśwież. L'importance de ces instructions, d'après M. Tyszkowski, consistent en ce qu'elles sont tout particulièrement typiques et caractéristiques. En annexe à son exposé, il joint le texte intégral de ce document.

M. Casimir Konarski: „La Collection des actes de la chancellerie du général gouverneur militaire de Varsovie (1831—1862) aux Archives des Documents Anciens à Varsovie”.

Dans cet article l'auteur retrace l'histoire de ce service et nous apprend quel a été le sort des actes qu'il a laissés. Il fait remarquer à ce propos qu'une grande partie de ces matériaux si précieux pour les historiens ont été détruits sous le gouvernement russe par suite d'une maladroite mise au rebut. Il nous présente dans son état actuel ladite Collection et fait ressortir la valeur de ces débris pour les recherches historiques sur le régime russe en Pologne et particulièrement en ce qui touche les répressions exercés par les autorités russes à l'égard des Polonais, entre l'insurrection de 1830 et celle de 1863.

M. Vincent Łopaciński: „Les actes du Collège ecclésiastique catholique romain de S. Pétersbourg relatifs aux questions uniates”.

Le Collège ecclésiastique catholique romain de S. Pétersbourg fut créé en 1797, après les démembrements de la Pologne. C'était une institution chargée de s'occuper des affaires

confessionnelles de catholiques, principalement des Polonais. En 1805 on le divisa en deux départements: Catholique-romain et Grec-uni. En 1828 fut institué à part un Collège grec-uni, qui fut supprimé en 1839, en même temps qu'en général était abolie l'Union dans l'empire.

Les actes du département grec-uni des années 1805—1828 ont été attribués au gouvernement polonais par l'Union des Républiques Socialistes Soviétiques en vertu du traité de Riga de 1921. M. Łopaciński, auteur de l'article, a pris part à la réception de ces actes. Dans son étude il en détermine minutieusement le caractère, mentionne plusieurs séries d'une importance capitale, et enfin constate combien ils sont précieux pour l'histoire de l'Union.

M. Witold Suchodolski: „La loi concernant le service d'Archives en Esthonie”.

L'auteur expose en détail les dispositions de cette loi récemment promulguée et en fait ressortir le caractère. Il souligne notamment qu'elle introduit une organisation d'Archives pleinement uniforme et témoigne en même d'une vive sollicitude en vue de conserver et de mettre en sûreté tous les matériaux relatifs à l'histoire de la nation et de l'État esthonien.

Dans les „Comptes Rendus des publications concernant les archives” ont été appréciées critiquement: 1) les „Publications des Cours d'Archives”, comprenant des brochures étudiant les questions concernant les Archives et conjointement le problème de la tenue et de la classification des actes dans les services. Cette publication vise un but pratique. Elle paraît depuis 1934. Elle est subventionnée par la Section d'Archives de la Société des Amis de l'Histoire à Varsovie. Y sont débattus principalement des problèmes qui ont été le sujet de Conférences aux „Cours d'Archives” et dont nous informe l'article de M. Casimir Konarski dans le présent fascicule. De là a été

adoptée la dénomination de la série entière. M. B a c h u l s k i analyse cinq brochures de cette série, relatives à la mise au rebut (auteur M. Kaleński), aux prescriptions du chancellerie (auteur M. Stosyk), au classement d'actes (auteur M. Mantuffel), au brochage des actes (auteur M. Moraczewski), à l'enregistrement des affaires dans les services (auteur M. Siewierski). La dernière brochure de cette série sur un „Programme des travaux intérieurs dans les archives modernes” (auteur M. Przelaskowski) est l'objet d'une étude à part et plus étendue de M. Felix P o h o r e c k i.

2) la publication, élaborée par Mr. Joseph Seruga sous le titre „Les documents sur parchemin dans les collections des comtes Tarnowski à Sucha”. C'est Mr. Felix P o h o r e c k i qui nous en donne son étude critique. Les documents en question englobent la période du XIV-me jusqu'au XX-me siècle.

Le C o m p t e R e n d u de la Section des Archives d'É t a t du Ministère de l'Instruction Publique et des Cultes, élaboré par M. Antoni R y b a r s k i, met en lumière l'activité de cette Section pendant les années 1933 et 1934.

Comme annexes spéciales à ce Compte Rendu Général nous trouvons:

1) le Compte Rendu, par M. Józef S t o j a n o w s k i, de l'activité de la Délégation Polonaise pour la mise en vigueur de la Convention concernant les Archives conclue à Vienne, le 26 octobre 1932, entre la Pologne et l'Autriche,

2) le Compte Rendu, par M. Kazimierz K o n a r s k i, du fonctionnement des „Cours d'Archives” pendant la période de dix années (1925—1935).

Ces „Cours” étaient de deux sortes: pour les jeunes gens se livrant à des recherches scientifiques et pour les employés. Leur programme comprenait: le travail aux archives, la science d'archives-économie en Pologne et à l'étranger, l'organisation contemporaine des bureaux. Ils avaient pour but de faciliter

aux jeunes historiens l'usage des archives, d'apprendre aux fonctionnaires à établir rationnellement les actes.

Ces „Cours” ne sont pas une école d'archiviste mais pour le moment ils en constituent l'ébauche.

Le Compte Rendu des Archives d'État, élaboré par M. Antoni Rybarski, d'après les matériaux fournis par les Archives respectives, expose d'une manière détaillée l'activité des Archives d'État pendant les années 1933 et 1934 en ce qui concerne:

1. le classement des fonds,
 2. les changements qui ont eu lieu pendant la période en question dans les fonds conservés aux Archives,
 3. la liste des travaux exécutés aux Archives touchant les communications et expéditions.
-

M. Vincent Łopaciński rend hommage: 1) à la mémoire de Czesław Przybylski, récemment décédé, architecte remarquable et auteur d'un projet d'édifice pour les Archives de l'État. Ce projet a été l'objet d'un examen avec illustrations dans l'article de MM. Łopaciński et Rybarski sous le titre de: „Les bâtiments des Archives de l'État en Pologne”, paru dans le fascicule V de la revue Archeion, p. 89 — 111. 2) à la mémoire de M-lle Aniela Małachowska, décédée 1934, archiviste d'un zèle profond aux Archives de l'Instruction Publique à Varsovie.

SPIS TREŚCI ZESZYTU XIII-go.

SŁOWO WSTĘPNE.

ROZPRAWY.

	Str
Stefan POMARAŃSKI: ś. p. Generał Juljan Stachiewicz — Twórca Archiwów Wojska Polskiego	1
Tadeusz MANTEUFFEL: Regestratura Okręgu Naukowego Warszawskiego	11
Włodzimierz BUDKA: Papiernia w Balicach	30

MATERJAŁY.

Anna DÖRFLERÓWNA: Archiwalja miasta Sambora	50
Kazimierz TYSZKOWSKI: Z dziejów polskiej archiwistyki prywatnej. Instrukcja archiwalna z XVIII w.	71
Kazimierz KONARSKI: Zespół akt kancelarji Wojennego Generał-Gubernatora Warszawskiego (1831—1862) w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie	83
Wincenty ŁOPACIŃSKI: Akta Rzymsko - Katolickiego Kollegjum Duchownego w Petersburgu, dotyczące spraw unickich .	102

SPRAWOZDANIA Z RUCHU ARCHIWALNEGO ZAGRANICĄ.

Witold SUCHODOLSKI: Estońska Ustawa Archiwalna . . .	121
--	-----

SPRAWOZDANIA Z LITERATURY ARCHIWALNEJ.

1. Aleksy BACHULSKI: Wydawnictwa Kursów Archiwalnych: 1) G. Kaleński: Brakowanie akt. 2) S. Stosyk: Przepisy kancelaryjne. 3) T. Manteuffel: Wykaz akt. 4) A. Moraczewski: Szycie akt. 5) W. Siewierski: Rejestracja spraw	130
2. Feliks POHORECKI: Wydawnictwa Kursów Archiwalnych: 6) R. Przelaskowski: Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych	137

3. Feliks POHORECKI: Seruga Józef: Dokumenty pergami- nowe w zbiorach biblioteczno - muzealnych Hr. Tarnow- skich w Suchej. Kraków 1936. Nakładem Juljusza Hr. Tar- nowskiego. Str. 84 + 2 ryc.	Str. 146
--	-------------

SPRAWOZDANIA.

1. Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwo- wych za lata 1933 i 1934	152
2. Józef STOJANOWSKI: Dotychczasowe wykonywanie ukła- du archiwalnego polsko - austriackiego	172
3. Kazimierz KONARSKI: Dziesięciolecie Kursów Archiwal- nych	183
4. Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych. La- ta 1933 i 1934. Na podstawie materiałów, dostarczonych przez poszczególne Archiwa Państwowe, opracował Antoni RYBARSKI	187

WSPOMNIENIA.

Wincenty ŁOPACIŃSKI: Ś. p. Aniela Małachowska	266
Wincenty ŁOPACIŃSKI: Ś. p. Czesław Przybylski	267
STRESZCZENIA w języku francuskim	270

TABLE DES MATIÈRES DU FASCICULE XIII.

AVANT-PROPOS.

ÉTUDES:

	Str.
1. Stephane POMARAŃSKI: Le général Julien Stachiewicz, fondateur des Archives de l'Armée Polonaise	1
2. Thadée MANTEUFFEL: La chancellerie de la Circonscription Scolaire de Varsovie	11
3. Włodzimierz BUDKA: La papeterie de Balice	30

MATÉRIAUX.

1. Anna DÖRFLER: Archives de la ville de Sambor . . .	50
2. Casimir TYSZKOWSKI: Une page de l'histoire des archives privées en Pologne. Une Instruction d'archives du XVIII ^e siècle	71
3. Casimir KONARSKI: La collection des actes de la chancellerie du général gouverneur militaire de Varsovie (1831—1862) aux Archives des Documents Anciens à Varsovie	83
4. Vincent ŁOPACIŃSKI: Les actes du Collège ecclésiastique catholique - romain de S. Pétersbourg relatif aux questions uniates	102

COMPTES RENDUS DU MOUVEMENT SCIENTIFIQUE CONCERNANT LES ARCHIVES À L'ÉTRANGER:

Witold SUCHODOLSKI: La loi concernant le service d'Archives en Esthonie	121
---	-----

COMPTES RENDUS DES PUBLICATIONS CONCERNANT LES ARCHIVES:

1. Aleksy BACHULSKI: Publications des Cours d'Archives:
 - a) G. Kaleński: La mise au rebut des actes,

b) S. Stosyk: Prescriptions de chancellerie,	
c) T. Manteuffel: Le classement des actes,	
d) A. Moraczewski: Le brochage des actes,	
e) W. Siewierski: L'enregistrement des affaires dans les services	130
2. Felix POHORECKI: Publications des Cours d'Archives:	
f) R. Przelaskowski: Programmes des travaux intérieurs dans les archives modernes	137
3. Felix POHORECKI: Joseph Seruga: Les documents sur parchemin dans les collections des comtes Tarnowski à Sucha. Cracovie, 1936. Publié par le Comte Jules Tarnowski, p. 84, avec 2 illustrations	146

COMPTE RENDUS:

1. Compte rendu du fonctionnement de la Section des Archives d'État en 1933 et 1934	152
2. Joseph STOJANOWSKI: L'exécution à ce jour de l'accord polono-autrichien concernant les Archives	172
3. Casimir KONARSKI: Dix années de Cours d'Archives	183
4. Compte rendu de l'activité des Archives d'État en 1933 et 1934 d'après les matériaux fournis par les Archives respectives élaboré par A. RYBARSKI	187

COMMÉMORATIONS:

Vincent ŁOPACIŃSKI: Aniela Małachowska	266
Vincent ŁOPACIŃSKI: Czesław Przybylski	267
SOMMAIRES	270

KOMUNIKAT INSTYTUTU SPOŁECZNEGO W WARSZAWIE.

W celu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, Instytut Społeczny ogłasza niniejszy konkurs na pracę p. t.: „JÓZEF PIŁSUDSKI JAKO MĄŻ STANU”.

Praca powinna posiadać charakter ściśle naukowy, dać pełny obraz działalności społeczno-politycznej Józefa Piłsudskiego z uwzględnieniem szerszego tła stosunków międzynarodowych i z poświęceniem głównej uwagi czasowi od roku 1914.

Praca powinna obejmować minimum 20 arkuszy druku, być napisana na maszynie i nadesłana do prekluzyjnego terminu 31 grudnia 1936 r. pod adresem Instytutu Społecznego, Warszawa, Wawelska róg Raszyńskiej.

Praca musi być opatrzona godłem, przyczem do każdej pracy winna być dołączona koperta opieczętowana zaopatrzona w także samo godło, a zawierająca imię, nazwisko i adres autora.

Ogłoszenie orzeczenia Sądu Konkursowego nastąpi w dniu 11 listopada 1937 r.

Najcelniejsza z nadesłanych prac uznana przez Sąd Konkursowy za odpowiadającą w pełni wymaganiom i celom Konkursu nagrodzona będzie sumą zł. 5.000.— Tem samem Instytut Społeczny nabywa prawo do pierwszego wydania nagrodzonej pracy w nakładzie 2.000 egzemplarzy i ogłosi ją drukiem najpóźniej w ciągu roku od terminu jej nagrodzenia.

W razie nieprzyznania nagrody żadnej z nadesłanych prac Instytut Społeczny ogłosi nowy konkurs, którego warunki ustalone będą we właściwym czasie.

Na zaproszenie Instytutu Społecznego weszli do Sądu Konkursowego, oprócz przedstawicieli tegoż Instytutu i Szkoły Nauk Politycznych, przedstawiciele następujących instytucyj: Polskiej Akademji Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwa Miłośników Historji w Warszawie.

Lipiec, 1935.



ROCZNIKI HISTORYCZNE

O R G A N

T-WA MIŁOŚNIKÓW HISTORJI W POZNANIU

POD REDAKCJĄ:

KAZIMIERZA TYMIENIECKIEGO

KAZIMIERZA KACZMARCZYKA

POZNAŃ, ARCHIWUM PAŃSTWOWE, Góra Przemysława 1

PRZEGLĄD HISTORYCZNO-WOJSKOWY

WYDAWANY PRZEZ

WOJSKOWE BIURO HISTORYCZNE

REDAKTOR:

MAJOR OTTON LASKOWSKI

WARSZAWA, GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

Wydawnictwa Kursów Archiwalnych

WYCHODZĄ W WARSZAWIE NAKŁADEM

SEKCJI ARCHIWALNEJ T-WA MIŁOŚNIKÓW HISTORJI

1. KALEŃSKI G. — Brakowanie akt;
2. STOSYK ST. — Przepisy kancelaryjne;
3. MANTEUFFEL T. — Wykaz akt;
4. MORACZEWSKI A. — Szycie akt;
5. SIEWIERSKI W. — Rejestracja spraw;
6. PRZELASKOWSKI R. — Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych;
7. STOSYK S. — Przepisy o przechowywaniu akt.

SKŁAD GŁÓWNY:

CENA KAŻDEJ BROSZURY 1 ZŁ.

ARCHIWUM OŚW. PUBL. WARSZAWA, Krak.-Przedm. 26/28

WYDAWNICTWA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

- I. *Mienicki R.*: Archiwum Akt Dawnych w Wilnie 1923 r.
II. *Riabinin J.*: Archiwum Państwowe w Lublinie . 1926 r.
III. *Rybarski A. i Łopaciński W.*: Polskie Archiwa
Państwowe 1927 r.
IV. *Kaczmarczyk K.*: Literatura archiwalna Odrodzonej Polski 1928 r.
V. Wydział Archiwów Państwowych. Rok 1928 . 1928 r.
VI. Inwentarz b. Wileńskiego Archiwum Centralnego 1929 r.
VII. Indeks alfabetyczny miejscowości dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Część I . 1929 r.
VIII. *Łopaciński W. i Rybarski A.*: Gmachy Archiwów Państwowych Rzplitej Polskiej . . . 1929 r.
IX. Wydział Archiwów Państwowych. Rok 1929 . 1929 r.
X. *Konarski K.*: Nowożytna Archiwistyka Polska. Biblioteka czasopisma Archeion. I. Dodatek do zeszytu V VI 1929 r.
XI. Wydział Archiwów Państwowych. Rok 1930. Część I 1930 r.
XII. Wydział Archiwów Państwowych. Rok 1930. Część II 1930 r.
XIII. Archiwum Państwowe w Lublinie. Inwentarz ksiąg dawnych 1931 r.
XIV. *Manteuffel T.*: Archives de l'Etat en Pologne. Dodatek do zesz. IX 1931 r.
XV. *Siemieński J.*: Przewodnik po archiwach polskich. I. Archiwa dawn. Polski. Biblioteka czasopisma Archeion. II. Dodatek do zesz. XI 1933 r.
- P o m n i k i P r a w a wydawane przez Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Tom VI. M e t r y k a K s i ę s t w a M a z o w i e c k i e g o z X V i X V I w. Tom II. W o p r a c o w a n i u A. W ł o d a r s k i e g o i A. W o l f f a p o d k i e r u n k i e m J. S i e m i e Ń s k i e g o 1930 r.
- A r c h e i o n, czasopismo naukowe, poświęcone sprawom archiwalnym. Zeszyty I—XII 1927 — 1934 r.
-

DRUKARNIA GOSPODARCZA W WARSZAWIE
WŁAD. NOWAKOWSKI i S-KA, AL. JEROZ. 79.
KLISZE ZAKŁADU „HELIOS” W WARSZAWIE